

POLSKA BIBLIOTEKA TURYSTYCZNA
WYDAWANA Z SUBWENCJĄ MINIST. ROBÓT PUBLICZN. W WARSZAWIE

DR MIECZYŚLAW ORŁOWICZ
STARSZY REFERENT DLA SPRAW TURYSTYKI W MIN. ROBÓT PUBL.

NR. 13

ILUSTROWANY PRZEWODNIK PO LWOWIE

ZE 102 ILUSTRACJAMI I PLANEM MIASTA

WYDANIE DRUGIE ROZSZERZONE



K S I Ą Ż N I C A - A T L A S

ZJEDNOCZONE ZAKŁADY KARTOGR. I WYDAWNICZE

TOW. NAUCZ. SZKÓŁ ŚREDN. I WYŻ. S. A.

LWÓW-WARSZAWA

1 9 2 5

WSZELKIE PRAWA AUTORSKIE ZASTRZEŻONE.

DR ALEKSANDROWI CZOŁOWSKIEMU
dyrektorowi archiwum miejskiego we Lwowie

w uznaniu Jego pracy nad zbadaniem przeszłości Lwowa i za-
sług w stworzeniu miejskich muzeów i instytucyj kulturalnych

dziełko to poświęca

AUTOR.

SŁOWO OD AUTORA

Pierwsze wydanie „Przewodnika po Lwowie“ opracowałem na życzenie władz wojskowych z wiosną 1919 r. służyć w wojsku polskim, a wydał je „Uniwersytet Żołnierski“ przy Dowództwie Okręgu Etapowego we Lwowie. Przewodnik przeznaczony był dla wojska, a wydawcy poprzedzili go następującą przedmową:

Powołani do szerzenia pracy kulturalno-oświatowej w wojsku, uważamy za jeden z pierwszych naszych obowiązków zaznaczyć żołnierzy polskich ze Lwowem, jego przeszłością, znaczeniem kulturalnem i artystycznym, dziejami jego walk i zabytkami miasta. Gdy zatem obecnie, w czasie gdy Lwów stał się znowu jak niegdyś „szańcem Rzeczypospolitej“ i jej obrońcą od hord wschodnich, gdy od miesięcy na jego bohaterskie zmagania się są zwrócone oczy całego narodu, gdy przewija się po jego ulicach żołnierz polski, ze wszystkich ziem dawnej Polski, a brak jest całkowity polskiego przewodnika po Lwowie, wydajemy go własnym nakładem z przeznaczeniem w pierwszej linii dla wojska, któremu brak ten w obecnej porze najwięcej odczuwać się daje. Niechaj ten przewodnik ułatwi żołnierzowi polskiemu poznanie starej, polskiej kultury miasta, zbliży go do niego i będzie trwałą pamiątką Lwowa, w obronie którego krew przelewał”.

Pierwsze wydanie opracowywane ze znacznym pośpiechem w czasie oblężenia Lwowa, nie mogło być wolne od luk i błędów, które starałem się o ile możliwości usunąć przy wydaniu obecnem. Tyczy się to w szczególności ilustracyj przewodnika, które w pierwszym wydaniu stanowiły jego słabą stronę,

a które dla obecnego wydania trzykrotnie pomnożone starałem się w ten sposób dobrać, używając zdjęć pierwszorzędných artystów-fotografów, żeby ilustracje te dawały jak najbardziej wszechstronny obraz Lwowa, a przewodnik czyniłby równocześnie albumem pamiątkowym. Nowością w wydaniu obecnem jest szersze niż w dotychczasowych przewodnikach uwzględnienie nowoczesnej architektury Lwowa, a to tak w części opisowej jak i ilustracyjnej.



Dr. Mieczysław Orłowicz.

chy, kościoły i cerkwie, pomniki i parki, galerje, muzea i zbiory, a wreszcie najpopularniejsze wycieczki w okolicę. Materiał podzieliłem na dwie części, w części ogólnej dając wskazówki praktyczne i adresy, dzieje miasta, jego losy w czasie ostatniej wojny, znaczenie kulturalne, opis zabytków

artystycznych, a wreszcie cyfry statystyczne i opis miejskich urządzeń technicznych. Część szczegółowa daje opis miasta ugrupowany wedle dzielnic, ulic i placów — przyczem muzea i zbiory wyłączyłem w ustęp osobny. Orientację ułatwia umieszczony na końcu indeks abecedłowy. Podobnie jak w innych moich przewodnikach większe osobliwości oznaczyłem gwiazdką, największe dwoma gwiazdkami.

Jako głównymi źródłami przy opracowaniu tekstu posługiwałem się następującymi dziełami:

Franciszek Jaworski: Przewodnik po Lwowie (Lwów 1914).

Władysław Łoziński: Sztuka lwowska w XVI i XVII w.

Sprawozdanie Komisji Akad. Um. w Krakowie dla badania historii sztuki w Polsce I—IX (Kraków 1881-1913).

Dr. Józef Piotrowski: Lwów (Lemberg). Handbuch für Kunstliebhaber und Reisende (Lwów 1916). Dzieło to jest bardzo wyczerpującym, sumiennym i rzeczowym opisem Lwowa, a w pierwszej linii jego artystycznych pamiątek i zbiorów, które polecam uwadze tych, dla których niniejszy przewodnik by nie wystarczał.

Poza tem uwzględniłem szereg mniejszych broszur i monografij ks. dr. Władysława Żyły, Bohdana Janusza, dr. Karola Badeckiego, prof. Władysława Rachwała, Józefa B. Chołodeckiego, Edwarda Chwalewika: „Zbiory Polskie”, Stanisława Łoży: „Słownik architektów“ i t. d.

Przed oddaniem przewodnika do druku bawiłem przez kilka dni we Lwowie dla skontrolowania całego materiału na miejscu, przyczem otrzymałem osobiście wiele cennych poprawek i uzupełnień od pp. dr. Aleksandra Czołowskiego, dyr. archiwum miejskiego, inż. Michała Łużeckiego, dyr. dep. budowlanego magistratu, inż. Witolda Dolińskiego, inż. Ignacego Drexlera, Marcina Harasimowicza, kustosa galerji miejskiej, ks. Szpunara Z. K., prof. Rudolfa Wacka — zaś pisemnie od ks. dr. Władysława Żyły, kustosa Muzeum im. Lubomirskich, Wł. Stronera, dyr. Miejskiego Muzeum Przemysłowego, za pośrednictwem miejskiego biura statystycznego od dyrekcji wodociągów miejskich, rzeźni, tramwajów, gazowni i t. d. Wszyst-

kim wymienionym Panom składam za udzieloną mi pomoc na tem miejscu serdeczne podziękowanie.

Dwie trzecie umieszczonych w przewodniku ilustracji pochodzi ze zdjęć art. malarza p. Józefa Jaworskiego, z Warszawy, który w latach przedwojennych dokonywał je dla archiwum miasta Lwowa, a część odbitek których jako najlepsze i najbardziej wszechstronne zdjęcia Lwowa, została nabyta dla archiwum Min. Robót Publicznych. Pozostałe ilustracje pochodzą przeważnie ze zdjęć pp. Zdzisława Marcinkowskiego i por. Adama Sheybala, wykonywanych specjalnie dla przewodnika, oraz z rysunków znajdujących się w zbiorach „Książnicy-Atlasu”.

P. T. Czytelników upraszam o nadsyłanie sprostowań i uzupełnień dla przyszłego wydania pod adresem poniżej podanym.

Warszawa, w lipcu 1925 r.

Dr. Mieczysław Orłowicz
(Warszawa, Min. Robót Publicznych)

I. CZĘŚĆ OGÓLNA

1. WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE I ADRESY

Dworce. 1. *Dworzec główny* na Gródeckiem (tramwaj KD i ŁD) dla wszystkich linii. 2. *Dworzec Podzamcze* przy ul. Żółkiewskiej (tramwaj HG) dla podróżnych ze Złoczowa, Brodów, Tarnopola, Stojanowa. 3. *Dworzec na Łyczakowie* obok roгатki Łyczakowskiej (tramwaj ŁD) dla podróżnych do Winnik, Brzeżan, Podhajec. 4. *Dworzec Lwów-Kleparów* za roгатką Janowską, mało używany z powodu znacznej odległości od końcowej stacji tramwaju ŁJ dla podróżnych do Janowa, Jaworowa, Brzuchowic, Rawy Ruskiej. 5. *Przystanek Per sen-kówka* za parkiem Kilińskiego (bez dojazdu tramwajowego) dla pociągów osob. do Stanisławowa.

Tramwaje elektryczne. Kilka linii — wozy oznaczone tablicami i monogramami kursują w lecie od 6 rano do 11 wieczór, w zimie od 7-mej rano do 10.40 wieczór. Punkt węzłowy przy pomniku Sobieskiego na Wałach Hetmańskich. *Linje:* ŁD z dworca, przez ul. Leona Sapiehy, Kopernika, Sykstuską, Rynek, Podwałę, Łyczakowską do roгатki; KD z dworca przez ul. Gródecką, Kaźmierzowską, Legionów, Batorego, Zyblikiewicza, Zołji do szkoły przemysłowej przy ul. Dwernickiego; UL od końca ul. 29 Listopada przez ul. Potockiego, Kopernika, Sykstuską, Rynek, Kurkową, Teatyńską pod Wysocki Zamek; ŁJ z roгатki Janowskiej ul. Janowską, Kaźmierzowską, Legionów, pl. Bernadyński, Pańską, Zieloną, Szewczenki, Kochanowskiego, Piotra i Pawła; HG z Wałów Hetmańskich ul. Żółkiewską obok dworca Podzamcze do rzeźni miejskiej, lub na roгатkę Żółkiewską; HZ z Wałów Hetmańskich przez ul. Żółkiewską i Zamarstynowską na Zamarstynów. W czasie Targów Wschodnich specjalne wozy TW na pl. Powystawowy. *Taryfa* zmienna (ok. 10 gr.) dzieli się co do wysokości na cztery kategorie: a) z głównego dworca, b) bilety do przesiadania, c) bilety zwykłe, d) bilety ulgowe do 7.30 rano.

Dozórki jedno i dwukonne — taryfa zmienna wynosi od 50 gr. do 1 złp. za kurs w obrębie miasta. Główne stanowiska

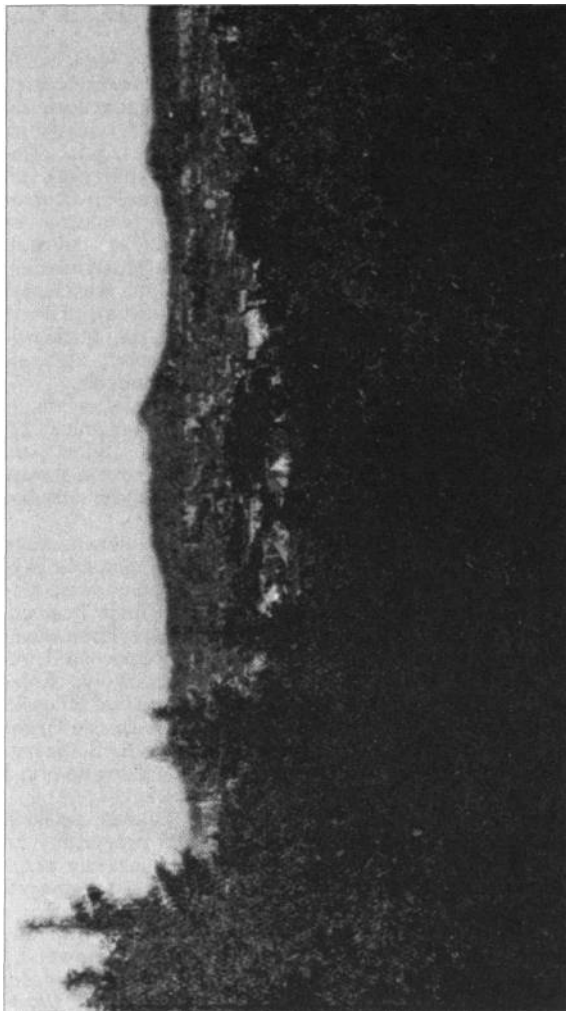
w ul. Legionów, na pl. Marjackim i w ul. Akademickiej. W czasie Targów Wschodnich odjeżdżają co 10 minut *autobusy* z pl. Marjackiego, rano również z dworca głównego.

Hotele. *Pierwszorzędne*: *H. George'a (pl. Marjacki 1), H. Europejski (pl. Marjacki 4), *H. Krakowski (pl. Bernardyński 8), H. Imperial (ul. 3 Maja 3). *Drugorzędne*: Austria (ul. Batorego 14), Republika (d. Narodna Hostynnyca, ul. Kościuszki 1), Victoria (ul. Hetmańska 8), Sans Souci (ul. Szajnoch 5), H. City (ul. Legionów 11), Grand H. (ul. Legionów 13), H. Bristol (ul. Legionów 21), H. Metropol (ul. Pańska 1), H. Savoy (ul. Sobieskiego 7), H. Warszawski (pl. Bernardyński 3), H. Pod trzema murzynami (ul. Krakowska 9). Nadto wiele hotelów trzeciorzędnych. Ceny zmienne, od 1 do 3 złp. dziennie od osoby. Unikać brudnych i zapluskwionych hotelików żydowskich na Żółkiewskim i Grodeckim. *W czasie Targów Wschodnich* nadto urząda się kilkaset kwater "w mieszk. prywatnych, rozdzielanych przez Biuro mieszkaniowe T. W.

Pensjonaty: Anuta (ul. Romanowicza 11), Polonia (ul. Batorego 34), Blanche (ul. Fredry 1), Jaskółka (ul. Akademicka 28), Grottger (ul. Grottgera 6), Zaczysze (ul. Zyblikiewicza 52), Warszawianka (ul. Piekarska 3) i kilka innych. Taryfa zmienna — przeciętnie płaci się za pokój z całodziennym utrzymaniem 5 złp. dziennie.

Restauracje. *Pierwszorzędne* w pierwszorzędnych hotelach, z których za najelegantsze uchodzą restauracje w hotelach *Krakowskim i *George'a. *Drugorzędne*: Ludwig (dobra kuchnia), ul. Krakowska 9, Górski (dawniej Lasocki), pl. Marjacki 9, Zehngut (muzyka) ul. Legionów 21, Bisanz, pl. Bernardyński 2, Naftuła Toepier (wł. Chrystjan Majer) ul. Trybunalska 12, „Republika“ ul. Kościuszki 1, Hygiena, ul. 3 Maja, Bojarski, (pl. Bernardyński) i inne. Połączone z *handlami do śniadań* (specjalność lwowska) są restauracje *Szkowrona, ul. Kopernika 3, „Zakopane“ ul. Akademicka 24, Musiałowicz, ul. Akademicka 18, Janik, ul. Trzeciego Maja 2, Zwoliński, ul. Hetmańska 10, Nowak, pl. Halicki 2, Kucharski, ul. Czarnieckiego 2, Kawka, ul. Krakowska 15. Połączone z *mleczarniami* (potrawy mleczne i mączne, owoce) „Niespodzianka“ ul. św. Mikołaja 10, Niemirkowski (d. Komunicka) ul. Akademicka 24. *Tańsze restauracje* Tow. św. Zyty, ul. Blacharska 2, Czarnecki, ul. Podwałe 9. *Restauracje ogrodowe*, otwarte tylko w lecie (wieczorem muzyka): w ogrodzie Jezuickim, Parku Kilińskiego, na Wysokim Zamku — sezonowe restauracje na Targach Wschodnich. *Kuchnie akademickie* p. str. 8.

Winiarnie: *R. Stadtmüller, Rynek 34 (zał. 1847) — w hotelu George'a.



Piwiarnie: Wixel, ul. Krakowska 14, Pilzneńska, ul. Tańskej 3.

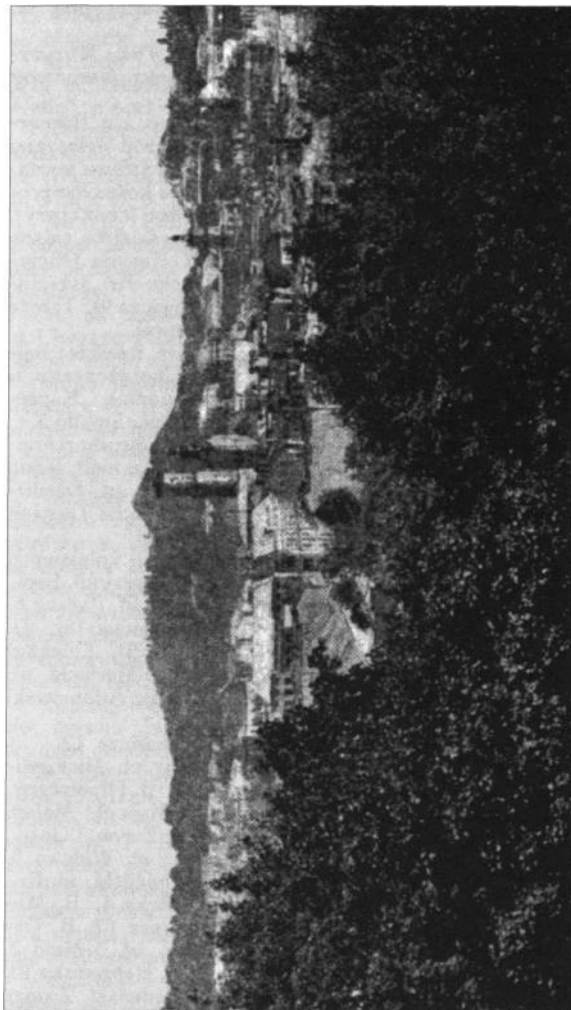
Kawiarnie: Szkocka (**Zielińskiego**) na pl. Akademickim 9, punkt zborny sfer sportowych, literackich i uniwersyteckich (wieczorem muzyka); naprzeciw „**Roma**“, ul. Akademicka 25, (inteligencja, oficerowie), „**De la paix**“ (dawna Avenue), pl. Marjański 6, I p. (kupcy, adwokaci pośrednicy i t. p.), „**Ziemianiska**“ (urzędnicy, przemysłowcy, wieczorem muzyka), ul. Batorego 12, „**Centralna**“ (urzędnicy, dziennikarze, wieczorem muzyka), pl. Halicki 7, I p., „**Wiedeńska**“, ul. **Hetmańska** 14 (handlowcy, emeryci i magistrat), „**Mirage**“ (d. Kryształowa), pasaż Mikolasza, „**Republika**“ (dawna Narodna Hostynnyca), ul. Kościuszki 1 (Rusini), „**Renaissance**“ róg ul. Kościuszki i Trzeciego Maja (czarna giełda, wieczorem muzyka), „**Grand Café**“, ul. Legionów 11 (sjoniści), „**Warszawa**“, ul. Mickiewicza 2 (inteligencja żydowska, muzyka), „**Sans Souci**“, ul. Szajnochy 5, „**Europejska**“, pl. Bernadyński i kilka innych.

Cukiernie: * Zaleski (najelegantsza we Lwowie, w południe i wieczorem przepięknie, dobre ciastka) ul. Akademicka 22, **Welz**, ul. Akademicka 5, Sotschek, pl. Marjański 5, „**Sport**“, ul. Jagiellońska 15, Bieniecki, ul. Hetmańska 8, Whonout & Baron, ul. Trzeciego Maja 2 i kilkanaście mniejszych. *Handel cukrów:* Hoflingera, ul. **Rutowskiego** 10.

Wycieczki zbiorowe szczególnie szkolne i ludowe mogą korzystać z pomocy utworzonego w r. 1920 „**Pogotowia Wycieczkowego**“, opierającego się o Tow. Szkoły Ludowej, którego sekretarką jest p. Helena Złotnicka. Instytucja ta utworzona z delegatów tow. oświatowych zajęta się przyjmowaniem (noclegi i tanie obiady) i oprowadzaniem wycieczek po Lwowie. Pogotowie ma zwykle do dyspozycji dwie szkoły, **Kolejową** i **Sienkiewicza**, mogą w każdej z nich **pomieścić** 50 osób. Pozatem w czasie ferii mieszczą się wycieczki w Bursie Grunwaldzkiej, a dla pań jest 20 miejsc w klasztorze S. S. Szarytek przy ul. Teatyńskiej 1. Wskazane zgłoszenie listowne przed przyjazdem (ul. Fredry 3).

Koszta pobytu we Lwowie, zmienne w walucie polskiej, cokolwiek niższe niż w Warszawie. Przeciętnie przyjezdny za **kwotę** równą wartości jednego dolara dziennie może się przyzwoicie utrzymać wraz z mieszkaniem, osobom o skromnych wymaganiach wystarczy kwota wartości pół dolara dziennie.

Teatry: *Wielki* (pl. Gołuchowskiego) dla opery i dramatu; *Mały* w Domu **Katolickim** przy ul. **Grodeckiej** 2a (tramwaj **Ł** i **KD**) dla komedii i lżejszego repertuaru dramatu; *Nowości* w **dawnym Coloseum** przy ul. Słonecznej dla operetki. *Ukraiński* przy ul. Szaszkiewicza; *Żydowski*, ul. Jagiellońska 11.



Fot. Z

Kabarety: *Bagatela* (dawniej Casino de Paris) przy ul. *Rejtana*; *Ul* przy ul. Ossolińskich 10.

Koncerty odbywają się przeważnie w sali Tow. Muzycznego przy ul. Chorażczyzny 7, rzadziej w domu **Narodnym** przy ul. Rutowskiego.

Muzyka kościelna najlepsza w katedrze łac. i u Bernardynów (organy). Program koncertów bywa naprzód ogłaszany w gazetach. Bardzo dobry chór alumnów ruskich śpiewa w czasie nabożeństwa w katedrze św. Jura. Specjalne kościelne produkcje muzyczne w wielkim tygodniu w katedrze łac. (chór opery).

Bale, rauty i zebrania towarzyskie najczęściej w salach Kasyna Miejskiego (ul. Akademicka 13) lub Kasyna Oficerskiego (ul. Fredry 3), mniejsze w Kole **Literacko-Art.** (ul. Kopernika 1) lub Tow. Politechnicznym (ul. Zimorowicza 9). Tamże odczyty, na które używa się także sali ratuszowej.

Kinoteatry: Jest ich kilkanaście po całym mieście: największe „Apollo” w sali Tow. Muz. przy ul. Chorażczyzny 7, „Kino Lew” w Teatrze Skarbkowskim (Filharmonja), „Kopernik” przy ul. Kopernika 9, „**Marysienka**” przy pl. Smolki 5.

Poczta Główna przy ul. Słowackiego 1 z powodu rekonstrukcji dopiero częściowo otwarta. 18 filij — z nich jedna na dworcu głównym. W śródmieściu filje przy ul. Friedrichów 5, Wałowej 14, pl. Cłowym 1. Specjalne filje na Targach Wschodnich.

Biura podróży: „Orbis” i sprzedaż biletów kolejowych przy ul. Trzeciego Maja 5, w Hot. Krakowskim, przy ul. Szpitalnej i Gródeckiej 66. *Biuro wagonów sypialnych* ul. Pańska 6.

Biura Transportowe: Tuszyńska (Akademicka 16), C. Hartwig (ul. Sykstuska), Wawel (pl. Marjacki 9), Leinkauf (3 Maja 7), Polski Glob (3 Maja), Pronta (pl. Marjacki 6), Polbal (Sienkiewicza 9), Polimeks (pl. Marjacki 5), Adamowski (Czarneckiego 3).

Biuro adresowe w Dyr. Policji, ul. Mickiewicza 12.

Banki: Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, ul. Mickiewicza 8, Polski Bank Krajowy, ul. Kościuszki 11, B. Hipoteczny, ul. Akademicka 1, Bank Przemysłowy, ul. 3 Maja 9, Małop. Kasa Oszczędności, ul. Legionów 15, B. Spółek Zarob. i Gosp., ul. Legionów 15, Miejska Kasa Oszczędności, ul. Wałowa 9, Tow. Kredyt. Ziemskie, ul. Legionów 1, B. Ziemiański, ul. Kopernika 4, Akc. Bank Związkowy, ul. Akademicka 4, B. Małopolski, ul. 3 Maja 10, B. Ludowy, ul. Sykstuska 67, B. Ormiański, ul. Skarbkowska 12, B. Melioracyjny, ul. 3 Maja 2, B. Rolniczy, ul. Kopernika 20, B. Zaliczkowy, ul. Hetmańska 10, B. **Zemelnij** Hipotecznyj (ukr.) Podwale 7, Wiedeński Związkowy, pl. Smolki 5, Ziemski Kredytowy, ul. 3 Maja 5.

Kantory wymiany w bankach, nadto: **Schütz** i Chajes, pl. Marjacki 7, Jakób **Ulam**, ul. 3 Maja 12.

Łaźnie i kąpiele: Św. Anny, ul. Akademicka 10. Łaźnia przy ul. Zółkiewskiej 40. W lecie kąpiele w stawie „Żelazna Woda” w parku tej nazwy i na „**Swięzi**” przy Drodze Wuleckiej.

Księgarnie: Książnica Polska, ul. Czarneckiego 12, Gu-brynowicz i Syn, ul. Rutowskiego 7, Połonieckiego (Polska) ul. Akademicka 2a, Akademicka w Hotelu Georgea, Naukowa pl. Marjacki 5, Sztuka, pl. Halicki i inne.

Urzędy Państwowe: Województwo, ul. Czarneckiego 16, Wydział Samorządowy (dawny Wydział Kraj.) ul. Kościuszki 9, Izba Skarbowa (dawna Dyr. Skarbu), pl. św. Ducha i ul. Rutowskiego 17, Dyrekcja Kolei, ul. Zygmuntowska 1, Dyrekcja Pocht, pl. Smolki (tymczasowo), Dyrekcja Domen i Lasów, ul. Chorażczyzna 19, Komenda Okr. Policji, ul. Sapiehy 1, Dyrekcja Policji, ul. Mickiewicza 12, Sąd Apelacyjny, ul. Batorego 1, Trybunał Cywilny, ul. Rutowskiego 13, Trybunał Karny, ul. Batorego 3, Tryb. Handlowy, ul. Koralnica 6, Sąd pow. S. I, ul. Sądowa 7, Sąd pow. S. II i III, ul. **Kaźmierzowska** 34, Prokuratura Skarbu, ul. Zyblikiewicza 10, Starostwo lwowski, ul. 3 Maja 8, Kuratorium Okr. Szkolnego, ul. Karmelicka 3.

Urzędy miejskie i inne: Magistrat w ratuszu, Arcybiskupstwo łac. ul. Czarneckiego 32, Arc. ormiańskie, ul. Ormiańska 9, Arc. gr.-kat. pl. św. Jura 5, Zarząd wodociągów, ul. Zielona 104, Gazownia, ul. Gazowa 28, Dyrekcja tramwajów, ul. Lenartowicza, Izba **Handl.-Przem.**, ul. Akademicka 17, Izba Adwokacka, ul. **Grodeckich** 1, Izba Lekarska, ul. Lindego 5, Izba Notarialna, ul. Jagiellońska 12, Izba Inżynierska, ul. Zimorowicza 9, Izba Rękodzielnicza, pl. Strzelecki, Kasa Chorych, ul. Brajerowska 8.

Szkoły: Uniwersytet nowy, ul. Marszałkowska 4, naprzeciw ogrodu Jezuickiego, Uniwersytet stary, ul. Mikołaja 4, Wydział Medyczny Uniw., ul. Piekarska 52, Instytut Chemiczny i Fizyczny Uniw., ul. Długosza 6—8, Politechnika, ul. Sapiehy 12, Akad. Weterynarii, ul. Kochanowskiego 69, W. Szkoła Lasowa, ul. **św.** Marka 1, **Konserwatorium** Muzyczne, ul. Chorażczyzny 7, Seminarjum duch. łac. ul. Czarneckiego 30, **Sem.** duch. gr.-kat., ul. Kopernika 36, Akademia Handlowa, ul. Skarbkowska 39, Szkoła Przemysłowa, ul. Snopkowska 47. Poza tem posiada Lwów 11 gimnazjów rządowych polskich, dwa męskie, jedno żeńskie, Sem. nauczycielskie żeńskie i męskie i kilkadziesiąt szkół wydziałowych i ludowych.

Szpitaly i lecznice: Szpital Powszechny, ul. Pijarów 2, Szpital św. Zofii dla dzieci, ul. Głowińskiego 1, Szpital woj-skowy, ul. Łyczakowska 28, Szpital Żydowski, ul. Rapaporta 2,

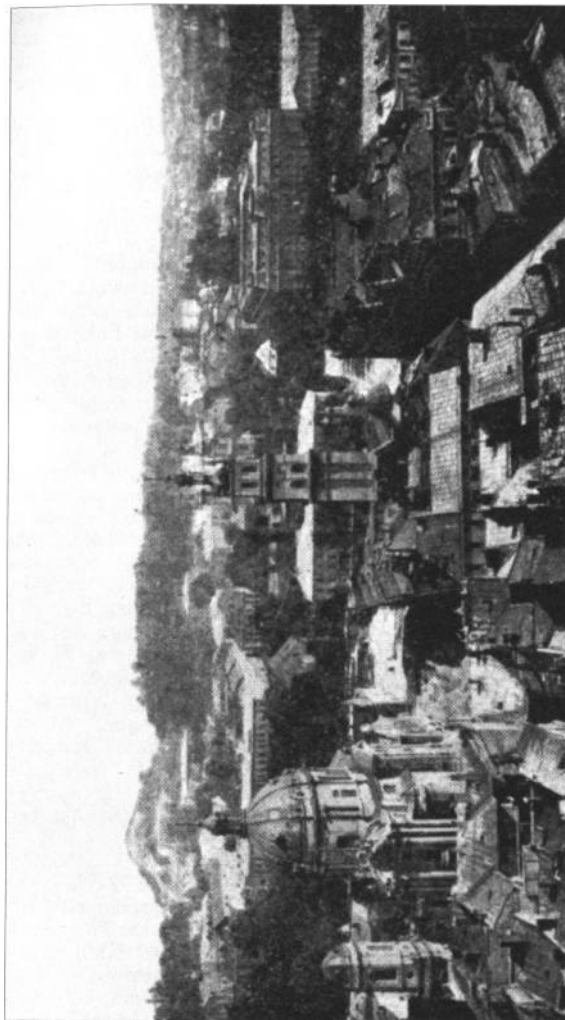
Kliniki, ul. Piekarska 52, Pijarów 4, Hausnera 9, Poliklinika, ul. **Lindego** 5, Pogotowie Ratunkowe, **pl. Strzelecki**, Zakład ciemnych, ul. św. **Żofii**, Zakład głuchoniemych, ul. Łyczakowska, Zakład umysłowo chorych w Kulparkowie, **Sanatorium** dla piersiowo chorych w Hołosku.

Ważniejsze Towarzystwa polskie: Zw. Polskich Tow. Naukowych, ul. Zimorowicza 9, Towarzystwo Naukowe, Ossolineum, Tow. Szkoły Ludowej, ul. Fredry 3, Polskie Tow. **Gimn.** „Sokół”, ul. Sokoła 2, Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych, ul. Czarneckiego 12, **Pol. Tow. Politechniczne**, ul. Zimorowicza 9, **Pol. Tow. Pedagogiczne**, ul. Zimorowicza 17, Koło Literacko-Art., ul. Kopernika 2, Kasyno miejskie, ul. **Akademicka** 13, Kasyno Narodowe (t. zw. szlacheckie) ul. Mickiewicza 6, Tow. Rękodzielników „**Gwiazda**”, ul. Franciszkańska, Bractwo Strzelców Kurkowych, ul. Kurkowa 21.

Władze i instytucje wojskowe: Dowództwo Korpusu (D. O. K.), **pl. Bernadyński** 6, Komenda miasta, ul. Wałowa 16 (informacje w sprawach wojskowych, pomieszczenie oddziałów i t. p.). V. Inspektorat armji, ul. Fredry 2, Intendantura D. O. K., ul. Ochronek 4, **Sąd Wojskowy D. O. K.**, ul. Zamarstynowska 9, Kasyno i stołownia oficerska, ul. Fredry 1, Archiwum Wojskowe D. O. K., ul. Jabłonowskich 5, Dom **Inwalidów**, ul. Kleparowska 27, Szkoła Kadecka, ul. Stryjska 48.

Instytucje Akademickie: Polski Dom Akad. im. Mickiewicza, ul. Łozińskiego 7, Polski Dom Akad. im. Potockiego (Polacy wyzn. mojżeszowego) ul. Królewska 4, Żyd. Dom Akad., ul. św. Teresy 26a, **Ukr. Dom Akad.**, ul. **Supińskiego** 21. **Kuchnia akademicka** przy ul. Łozińskiego 7, Kuchnia techników w suterynach politechniki. Dom Techników przy ul. **Issa-kowicza**. Większość polskich towarzystw akad. mieści się w Domu Akad. przy ul. Łozińskiego 7: adresy innych można otrzymać tamże, na uniwersytecie lub politechnice.

Parki: Największym i najpiękniejszym parkiem Lwowa jest **park Kilińskiego**, mający 46.4 ha. (dojazd tramwajem KD). Drugim co do wielkości i piękności (30.8 ha.) jest **Wysoki Zamek** (końcowa stacja tramwaju UL), trzecim park na **Żelaznej Wodzie** przy ul. Snopkowskiej, mający 21.1 ha. mało uczęszczany (dojazd tramwajem KD do końcowej stacji), czwartym **Ogród Jezuicki** (10.6 ha.) położony w samym centrum miasta, piątym **park Łyczakowski** obok roгатki Łyczakowskiej o obszarze 6.1 ha. (tramwaj ŁD do końcowej stacji), wreszcie najmniejszy **park Wiśniowskiego** przy ul. Kleparowskiej (tramwaj ŁJ), mający 2.8 ha. Ponadto istnieją skwery na Wałach Gubernatorskich (1.8 ha.) i na Wałach Hetmańskich (1 ha.). Promenady w rodzaju parku urządzono wzdłuż ul. Kadeckiej

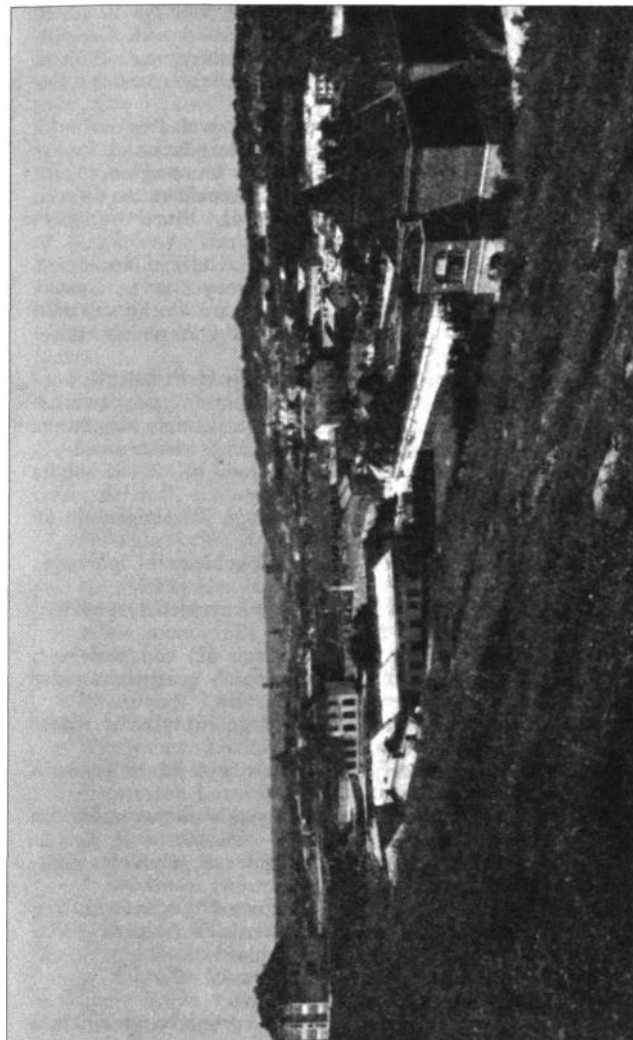


o **obszarze** 9.8 ha., oraz obok elektrowni na Persenkówce 8.3 ha. Z ogrodów prywatnych dostępny jest dla publiczności *Ogród Strzelecki* przy ul. Kurkowej (tramwaj UL). Odrębny charakter posiada nowy *Ogród Botaniczny* na Cetnerówce o obszarze 14 ha. (tramwaj ŁJ lub ŁD).

Sport. 1) *Boiska piłki nożnej*: a) L. K. S. „Pogoń”, stare za rogatką stryjską (1912), 10 min. drogi za Parkiem Kilińskiego, nowe (1923) przy końcu ul. 29 Listopada na t. z w. Gdańsku (końcowa stacja tramwaju UL); b) „Czarnych” za placem Targów Wschodnich, otwarte w r. 1923; c) Tow. zabaw Ruchowych (4 boiska) za boiskiem Pogoni (1905); d) wojskowe 19 p. p. na Cytadeli (1923); e) Ż. K. S. „Hasmonea” (1923) na Pasiekach Łyczakowskich (końcowa stacja tramwaju ŁD); f) Sokoła ukraińskiego na dawnym torze cyklistów przed rogatką stryjską (1895); g) Nadto kilka mniejszych na Pohulance, Zamarstynowie i t. d. 2) *Korty tenisowe* znajdują się na wymienionych boiskach Tow. Zabaw Ruchowych, Czarnych, na Cytadeli, najlepsze we Lwowie posiada Tow. Łyżwiarские przy ul. Pełczyńskiej 57. 3) *Bieżnie lekkoatletyczne* posiadają na swych boiskach Pogoń (wzorowa, olimpijska, zbud. w r. 1921), Czarni, Tow. Zabaw. Ruch., Hasmonea, 19 p. p. 4) *Boisko gimnastyczne* Sokoła na Łyczakowie, wkopane amfiteatralnie w zbocza wzgórz Parku Łyczakowskiego, Boisko Sokoła 11 przy ul. Kętrzyńskiego. 5) *Ślizgawka* główna Lw. Tow. Łyżwiarского z torem największym w Polsce, przy ul. Pełczyńskiej 57, sztucznie polewana. Wieczorem koncerty muzyki wojskowej. Nadto kilka mniejszych. 6) *Tory saneczkowe*: Kisielki, w nowym parku Pogoni. Pozatem uprawia się sport saneczkowy w Parku Kilińskiego i na Żelaznej Wodzie. 7) *Tereny narciarskie* na wzgórzach na wschód od Wysokiego Zamku i Piaskowej góry. 8) *Pływanie* na Świtezi (Droga Wulecka), Żelaznej Wodzie, Stawie Kisielki, **nowem** boisku Pogoni. 9) *Lotnisko* na błoniach Janowskich. 10) *Wścigi konne* na Błoniach Janowskich. Popisy hippiczne na boisku Sokoła. 11) *Salę gimnastyczne*: Sokoła Macierzy, ul. Sokoła 2, Sokoła II, ul. Kętrzyńskiego 65, Sokoła IV, ul. Łyczakowska 36 (Sokoła św. Antoniego).

Towarzystwa sportowe (ważniejsze): L. K. S. „Pogoń” najszlachetniejszy klub sportowy w Polsce, ul. Zyblikiewicza 17; I L. K. S. „Czarni” najstarsze z nowoczesnych tow. sportowych w Polsce, ul. Rutowskiego 8; Lwowskie Tow. Łyżwiarские i Tenisowe, ul. Pełczyńska 57, Lwowski **Klub Szeremierzy**, ul. Pańska 16, Akademicki Związek Sportowy, ul. Łozińskiego 7, Żyd. K. S. „Hasmonea”, ul. Jachowicza 22.

Towarzystwa Turystyczne i Narciarskie. Oddział Lwów-



ski **Pol.** Tow. Tatrzańskiego zał. 1921 r., ul. Lindego 10 (dr R. Kordys). Karpackie Tow. Narciarzy, zał. 1906 r., ul. Ossolińskich 11, III p. Akademicki Klub Turystyczny, zał. 1906 r., ul. **Łozińskiego** 7. Sekcje narciarskie posiadają również „Pogoń” i „Czarni”.

Targi Wschodnie. Dyrekcja i biuro przy ul. Legionów 15, w gmachu Małop. Kasy Oszcz. W czasie targów na pl. Powystawowym pawilon Nr. 30, tel. 537. Tamże biura zgłoszeń, informacje, budowlane, prasowe. Biuro mieszkaniowe na dworcu głównym i przy ul. Senatorskiej 6 (tel. 614). Biuro transportowe na pl. Wystawowym pawilon nr. 35.

Pora zwiedzania. *Zbiory miejskie* t. j. Galeria Narodowa, Muzeum im. króla Jana III, Muzeum Historyczne m. Lwowa i Muzeum Przemysłowo Artystyczne otwarte we wtorki, czwartki i niedziele od godz. 10—2, dla obcych za zgłoszeniem także w innych dniach.

Muzeum Przyrodnicze im. Dzieduszyckich (ul. Rutowskiego 18) w niedzielę od 10—1 tylko I piętro, we czwartek od 10—1 całe muzeum, w inne dni za zgłoszeniem bezpłatnie.

Muzeum Lubomirskich (Ossolińskich 2) w niedz. od 11—2, w dni powszednie prócz poniedziałku od 10—2, w sobotę nadto od 4—7.

Muzeum Baworowskich (ul. Ujejskiego 2) codziennie od 4—7 z wyj. sob., niedz. W olny.

Polskie Muzeum Szkolne (ul. Gosiewskiego 4) poniedz., **środa**, piątek od 3—5.

Wystawa Sztuk Pięknych (ul. Dzieduszyckich 1) codziennie od 10—4.

Muzeum Ukraińskie (ul. Mochnackiego 42) codz. od 9—1.

Muzeum Stauropigji (ul. Błacharska 12) czasowo wywiezione do Rosji.

Muzeum Szewczeni (ul. Czarnieckiego 26) tylko w niedz. od 10—1. Wstęp wolny.

Panorama Raclawicka (pl. Powystawowy) od 10 rano do zmierzchu (w zimie od 11 rano).

W czasie **Targów Wschodnich** wszystkie muzea publiczne we Lwowie otwarte są codziennie.

Następujące *zbiory prywatne* dostępne są jedynie za zgłoszeniem u właścicieli:

Galeria Dzieduszyckich (ul. Kurkowa 15) czasowo wywieziona ze Lwowa, prawdopodobnie otwarcie nastąpi w 1925 r.

Zbiory p. Dąbcańskiej (ul. Cytadela 3).

Zbiory prof. Łukasiewicza (ul. Sykustka 43).

Galeria hr. Pinińskiego (ul. Matejki 4).

Plan zwiedzania Lwowa. Przy ograniczonym czasie

(3 dni): Miejska Galeria Obrazów i Muzeum Przemysłowe Miejskie, Kamienica Królewska i Muzeum im. Jana III, Muzeum Lubomirskich, Muzeum Przyrodnicze Dzieduszyckich, katedra **łac.**, Kaplica **Boimów**, cerkiew wołoska, kościoły Bernardynów i Dominikanów, katedra św. Jura, park Kilińskiego, Panorama Raclawicka, cmentarz Łyczakowski, widok na miasto z kopca **Unji** Lubelskiej, wieczorem przedstawienie w teatrze Wielkim i koncert.

W razie dłuższego pobytu należy nadto zwiedzić pozostałe muzea i zbiory, katedrę ormiańską, kościoły Jezuitów, **św.** Marii Magdaleny, Karmelitów, św. Mikołaja, św. Elżbiety, park Łyczakowski i park na Żelaznej Wodzie, gmachy politechniki i uniwersytetu, widok na miasto z wzgórza św. Jacka, oraz inne osobliwości oznaczone w tekście gwiazdką. Po południu wycieczki do Brzuchowic (koleją) oraz na Czarotowską Skałę pieszo.

Literatura Lwowa jest bardzo obszerna, podajemy zatem tylko najważniejsze dzieła. *Dziejów miasta* dotyczy:

Józefowicz: Kronika m. Lwowa

Zimorowicz Bartłomiej: Historia m. Lwowa (tłum. Piwocki) Lwów 1835. Oryginalne wydanie łacińskie w zbiorowym wydaniu dzieł **B. Zimorowicza**. Lwów 1894.

Chodyniecki: Hist. m. Lwowa.

D. Zubrzycki: Kronika m. Lwowa, Lwów 1844.

Dr F. **Pappée:** Historia m. Lwowa, Lwów 1894.

Dr Aleksander **Czołowski:** I. Lwów za ruskich czasów, II. Obraz dziejowy Lwowa (1896).

Wiele **monografii** dotyczących Lwowa w cyklu „Biblioteka Lwowska”.

Z dziedziny *dziejów kultury i sztuki najważniejsze:*

Władysław Łoziński: Patrycjat i mieszczaństwo lwowskie. Lwów 1892.

Władysław Łoziński: Sztuka lwowska w XVI i XVII w. (architektura i rzeźba) Lwów 1898.

Franciszek Jaworski: Lwów stary i wczorajszy Lwów 1910.

Monografii artystycznej dotychczas Lwów nie posiada, zastępuje ją wymieniony w słowie **wstępem** niemiecki przewodnik po Lwowie **dra Józefa Piotrowskiego**.

Z kościołów lwowskich specjalne monografie posiadają katedra **łac.** (Maurycygo Dzieduszyckiego), Kościół Dominikanów (1923, ks. dra Władysława Żyły) i kościółek św. Zofii (1917, Stanisława Rachwała).

W zakresie literatury opisowej z już wyczerpanych przewodników wiele cennych wiadomości zawierały *przewodniki* dra Wiczowskiego i Fr. Jaworskiego. Dla osób zadowolnia-

jących się pobieżnym zwiedzeniem Lwowa można polecić krótki (72 strony) wydany w r. 1922 w bardzo skromnej szacie „Przewodnik po Lwowie” B. Janusza, zwięzły i ścisły.

2. HISTORIA MIASTA

Lwów leży na terytorium t. z. w. *Czerwieńskich Grodów*, które wedle kroniki Nestora Włodzimierz Wielki zawojował na Polakach, do których przedtem należały. ~~Odtąd~~ ~~ziemia ta~~ należała przez dłuższy czas do ~~książąt~~ ruskich, aczkolwiek często przechodziła pod polskie panowanie, bądź to bezpośrednio za Bolesława Chrobrego i Śmiałego, bądź pośrednio jako lenno Polski, jak za Leszka Białego. Czasem popadała w zależność od Węgier (Bela i Koloman), a od r. 1239 stała się państwem lennem chanów tatarskich, od której to zależności uwolnił ją dopiero Kazimierz Wielki.

Dzieje miasta za czasów ~~książąt~~ ruskich nie są dokładnie znane. Założył je około r. 1250 *książę ruski Lew*, syn księcia przemyskiego Danily, a zostawszy później księciem, zamienił je na swoją drugą rezydencję. Być może, że założenie Lwowa spowodowało całkowite zniszczenie przez Tatarów w r. 1240 dawnej stolicy ruskiej, Halicza. Ruś ówczesna, spustoszona przez Tatarów, była dość wyludniona, to też na osadników nowego grodu powołano Niemców, Ormian i Polaków. Tworzyli oni patrycjat miejski, plebs pozostał ruski. Przybysze założyli własne parafie. Niemcy w kościele P. M. Śnieżnej, Ormianie w kościele św. Anny (zniesionym w końcu XVIII w.) a Polacy zgrupowali się koło Dominikańskiego kościoła św. Jana (ok. r. 1260). Ówczesny Lwów leżał na wschód od koryta Półtwi, i obejmując z obu stron ulicę Żółkiewską sięgał do stóp Wysokiego Zamku. Centrem miasta był dzisiejszy Stary Rynek, obecnie nieznaczny plac w dzielnicy Żółkiewskiej. Na długość rozciągało się miasto od kościoła M. B. Śnieżnej po ul. Misjonarską. O znacznej liczbie mieszkańców świadczy znaczna liczba kościołów i cerkwi; w początkach XIV w. miał Lwów 8 cerkwi, dwa kościoły katolickie i dwa ormiańskie. Drewniany zamek książęcy stał na płaszczyźnie, gdzie w parku na Wysokim Zamku znajduje się obecnie restauracja letnia i dom ogrodnika. Miasto otaczały wały ziemne i palisady. Podobnie jak zamek księcia, cerkwie i domy mieszczan były drewniane. Tatarzy, którzy byli lennymi zwierzchnikami ziem ruskich, krzywym okiem patrzyli na ich fortyfikowanie, na żądanie chana tatarskiego po najęździe w r. 1259 musiał ks. Lew osobiście w r. 1261 dopilnować burzenia zamku we Lwowie i zniszczenia jego fortyfikacji.

Rządy ks. Lwa i innych dzielnicowych ~~książąt~~ ruskich zajmowały ustawiczne walki z Tatarami, między sobą, a wreszcie z ~~rosnącą~~ ~~ustawicznie~~ w siłę i potęgę pogańską Litwą Olgierda i Gedymina. W walkach tych wyginęli prawie wszyscy książęta ruscy, a całą niemal Ruś aż po Czarne Morze zagarnęli Litwini. Utrzymała się wolna od nich Ruś Czerwona, gdzie po Lwie († 1301, pochowany w klasztorze Bazyljanów w Ławrowie) nastąpiła jego córka *Marja* i jej mąż *Trojden*, Polak z Piastów Mazowieckich, a po nich jako ostatni książę ruski *Bolesław Trojdenowicz*. Umarł w r. 1340 bezpotomnie (podobno otruli go Rusini, podejrzewając o sprzyjanie katolicyzmowi), a w kilka tygodni później ~~zajął~~ Ruś Czerwoną dla Polski *Kazimierz Wielki*, wyzwając ją tem samem z pod zawiłości lennej Tatarów i uprzedzając Litwinów, Węgrów i Tatarów, którzy sobie też rościli pretensje do tego kraju. Natrafił przytem na silny opór Bojarów ruskich, urządzili oni zaraz w r. 1340 *bunt*, przyzwawszy Tatarów, jako swych dawnych panów lennych na pomoc. Zostali oni jednak pokonani, a wielki król wiedząc, że łagodnością zyska się więcej niż okrucieństwem, przywrócił bojarów do swej łaski, zrównując ich prawa z prawami szlachty polskiej, a ich przywódcę Detka zamianował namiestnikiem Rusi. Dłużej trwały *walki z Litwą*, których najprzystojniejszym dla Lwowa epizodem były w r. 1350 i 1351 dwa najazdy ks. Lubarta, w czasie których całe miasto uległo zniszczeniu. Natychmiast w r. 1352 zabrał się *Kazimierz Wielki* do jego odbudowy — przyczem *przeniósł miasto na miejsce dzisiejsze*. Dawne zaś miasto stało się przedmieściem żółkiewskiem (dawniej krakowskiem zwane). Miasto zabudowane murażami domami otoczył Kazimierz Wielki murem. Odbudowany około r. 1280 zamek ~~książąt~~ ruskich kazał Kazimierz zburzyć, a dla ochrony miasta zbudował powyżej dawnego zamek Wysoki, a w mieście Niski. O rozwój miasta dbał bardzo w r. 1356 nadał mu szeroką autonomję wedle prawa magdeburskiego, starał się o podniesienie handlu, zaglądał do Lwowa często, a pod koniec życia w r. 1370 położył kamień węgielny pod budowę dzisiejszej katedry łacińskiej.

Gorsze dla miasta czasy nastały za rządów *Ludwika Węgierskiego* (1370—82), który Ruś Czerwoną wcielił do Węgier, a rządy sprawował tu najpierw za pośrednictwem jednego z Piastów Śląskich ks. Władysława z Opola (do r. 1379) a potem starostów węgierskich i załóg wojskowych węgierskich. Dały się one mieszkańcom dobrze we znaki, odetchnęli oni znowu, gdy po bitwie pod Stubnem królowa Jadwiga przyłączyła Ruś do Polski (1387).

Od tej chwili zaczynają się *najpiękniejsze czasy Lwowa*.

Jadwiga i Jagiełło gościli tu często i nadali miastu liczne dobra oraz prawo składu, na **którym** zasadał się wzrost jego handlu. Skutkiem korzystnego położenia na szlaku handlowym między wschodem i zachodem, Lwów stał się *bazarem towarów wschodnich* dla całej Europy; z jednej strony *zjeżdżają* tu kupcy włoscy, ormiańscy, tureccy, tatarscy i greccy, czasem nawet perscy, z *drugiej* polscy, niemieccy, szkoccy, włoscy i dalsi jeszcze. Największy rozkwit miasta przypada na czasy *Jagiellońskie* oraz *rzędy* trzech pierwszych królów elekcyjnych **aż** do wojen Jana Kazimierza. Wzrasta bogactwo, dobrobyt, kultura, **oświata**, sztuka, komfort codziennego życia, handel, przemysł i rzemiosła artystyczne. Już w XV w. miało miasto kilka szpitali, bruki uliczne, wodociągi, w r. 1455 zaczyna się budowa murów miejskich, które miały miasto **chronić** przed częstymi w tych czasach najazdami Tatarów i Wołochów.

W latach 1438, 1444 i 1453 odpiera Lwów zwycięsko *najazdy tatarskie*, a w latach 1498 i 1509 wołoskie pod Stefanem Wielkim i jego synem Bohdanem.

W wieku XV posiadał Lwów z *gmachów publicznych*, oprócz dwóch zamków, ratusz na **środku** rynku, w jego sąsiedztwie katedrę łacińską, wzniesioną pierwotnie z czerwonej cegły, oraz gotyckie pierwotnie kościoły i klasztor Dominikanów, katedrę ormiańską, cerkiew wołoską, oraz nieistniejące już dzisiaj gotyckie kościoły Franciszkanów, św. Ducha ze szpitalem na placu tej nazwy, św. Katarzyny na dolnym zamku, a za murami Bernardynów, św. Stanisława, M. B. Śnieżnej i kilka cerkwi.

Śródmieście otaczały podwójnie *mury* i wały, na których miejscu powstały dziś place i skwery. Mury wewnętrzne biegły wzdłuż ulic: Podwale, Sobieskiego, Hetmańskiej i Skarbkowskiej. Mury zewnętrzne, fosa i wał zabierały całą przestrzeń aż po przeciwległe budynki w ul. Czarnieckiego, pl. Bernardyńskim, Halickim, Marjackim, ul. Legionów, pl. Gołuchowskim i Strzeleckim. Murów broniło 17 baszt, oddanych cechom, i dwie podwójne bramy z barbakanami, Halicka i Krakowska, u wylotu ulic tej nazwy. Dokoła murów biegła fosa, wypełniona *wodą* z Pełtwi, a przez nią były przerzucone cztery mosty zwodzone, dwa większe przy bramach, oraz dwa mniejsze, przy furtach Bosackiej (ul. Ruska) i Jezuickiej.

Klęską dla miasta był straszny *pożar* w r. 1527 który zniszczył gotycki Lwów, po którym jednak w lat kilkanaście **dźwignęło** się miasto na nowo. Około r. 1600 staje *mieszczanństwo lwowskie* na **szczycie rozwoju**, pod względem bogactwa, znaczenia i rozwoju umysłowego. Regułą jest kończenie uniwersytetów i zdobywanie tytułów doktorskich krajowych i zagranicz-



Lwów w r. 1617; od lewej ku prawej widać cerkiew św. Jura, wzgórze Iracenia, kościół św. Stanisława, Bramę Krakowską, Niski i Wysoki Zamek, kościół św. Katarzyny, kościół Franciszkanów, katedrę orm., Dominikanów, Wołoską cerkiew, katedrę łac., Bramę Halicką, kośc. Karmelitów.
Ze zbiorów Archiwum Miejskiego we Lwowie.

nych, potrzebą codziennego życia staje się zakładanie bibliotek i zbiorów artystycznych. a wielu mieszczan lwowskich słynie jako uczeni, literaci i mecenasi sztuk pięknych, nie ustępując pod tym względem magnackim rodowi.

W XV w. miało miasto nazwę *charakter niemiecki*, w niemieckim języku i według niemieckiego prawa obradowano w radzie gminnej, wydawano uchwały, pisano księgi, prowadzono rozprawę, po niemiecku nawet mówiono kazania w kościołach. Jak w Krakowie i w Poznaniu, tak i we Lwowie przyniósł wiek XVI poprawę, a czasy dwóch ostatnich Jagiellonów (1505—1572) sprowadziły całkowitą *polonizację miasta* — zamknięte w sobie pozostały tylko kolonie ormiańska, żydowska i ruska, wszystkie dość nieliczne.



Dr. Kampian, patrycjusz lwowski
Ze zb. Książnicy Polskiej T. N. S. W.

pod przewodnictwem biskupa Torosiewicza Unję z Rzymem w r. 1629 — za czem idzie ich szybka polonizacja.

Mieszkaństwo lwowskie jak widzimy składało się z mieszaniny różnych narodowości, religii i ras. Wedle obyczajów dzieliło się ono na dwie dość niechętnie odnoszące się do siebie grupy, łańcińska, do której zaliczali się Polacy, Niemcy, Włosi, Węgrzy, Szkoci, Francuzi i inni przybysze z południa i zachodu, oraz wyznawców cerkwi prawosławnej, do której prócz Rusinów, zaliczali się Grecy i Wołosi. Z czasem pierwsza grupa, do której przyłączyli się po Unji Ormianie uległa polonizacji, druga rutenizacji. Odrębną grupą pozostali nadal Żydzi, mający od XIV w. swe ghetto przy ul. Błacharskiej i sąsiednich, a za miastem stary cmentarz z pomnikami od czasów Kazimierza W. Kolonie karaicka i tatarska zniknęły całkowicie.

Zachowane nazwiska *patrycjuszów miejskich* XVI i XVII wieku świadczą o różnorodności pochodzenia mieszczaństwa lwowskiego. Do najzamożniejszych rodzin należeli Kampianowie, Boimowie, Domagaliczowie, Korniakowie (Grecy), Zimorowiczowie, Ostrogórcy (drukarze), Groszwaierowie, Bałabanowie (Grecy), Alembekowie, Anczowsky, Scholz-Wollowicz, Scholz-Stanclowicz, Hanelowie, Ubaldini, Alwizowie, Guteterowie i t. d.; po których zachowały się liczne zabytki.

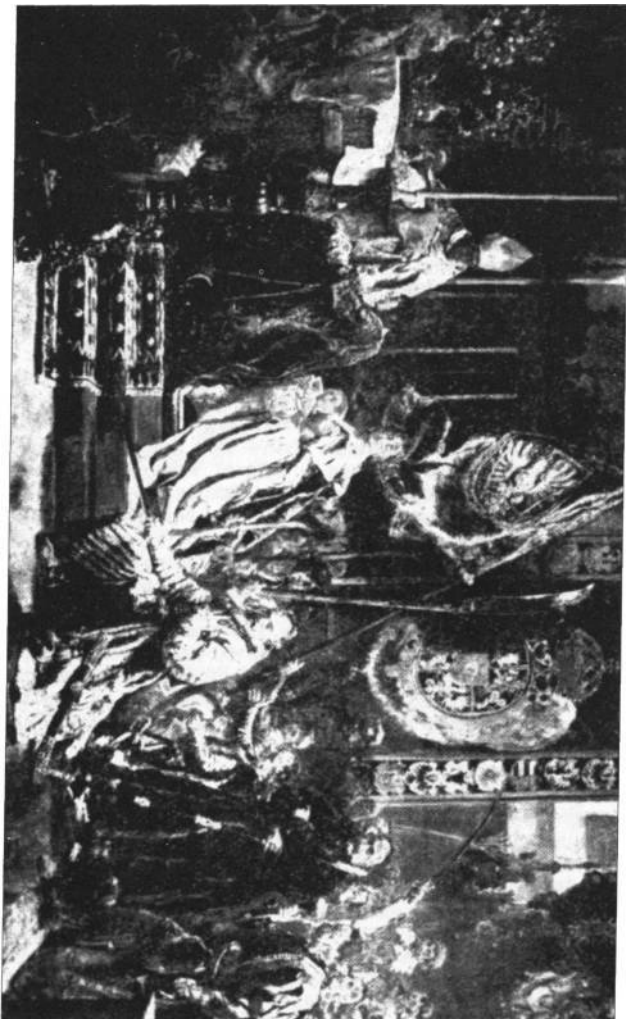
Upadek miasta zaczyna się w XVII w. a do szczytu dochodzi w epoce saskiej. Przyczyniła się do tego zainaugurowana już w końcu XVI w. polityka szlachty, dążąca do podjęcia znaczenia i zamożności miast, rozmaite ekonomiczne i polityczne ograniczenia, a wreszcie klęski zewnętrzne, pożary, zarazy, i najazdy nieprzyjacielskie.

Także prywatne wojska rozmaitych walczących ze sobą magnatów polskich dały się miastu w początkach XVII w. dobrze we znaki, np. w r. 1607 wytrzymać musiało trzytygodniowe oblężenie przez wojska Jana Szczęsnego Herburt z Dobromila.

Najchlubniejszą kartę w dziejach Lwowa stanowi *epoka wojen za Jana Kazimierza* 1648—1660, kiedy to Lwów był jedynym większym miastem w Polsce, które zwycięstwo oparło się szturmom nieprzyjaciół, nie poddając się ani Kozakom, ani Szwedom, Tatarom czy Węgrom Rakoczego. W r. 1648 wytrzymał Lwów *oblężenie Chmielnickiego*, który odstąpił, zadowolwszy się okupem 60.000 dukatów. Takim samym okupem zadowolili się przy drugim daremnym oblężeniu w r. 1655. Okrutnie obeszli się natomiast Kozacy z mieszkańcami przedmieść. W r. 1648 wymordowali w szpitalu św. Łazarza 119 osób, u Marii Magdaleny 70 osób, u św. Stanisława 30 osób, u św. Jana strzelano do ludu przez okna, u Karmelitów przy bramie halickiej wymordowano 220 w kościele, a 120 spaliło się na strychu, gdy wreszcie zdobyto Wysoki Zamek wymordowano tam 1000 osób.

W r. 1656 bawił tu *Jan Kazimierz* w dniu 1 kwietnia złożył w katedrze swej *śluby* oddające Królestwo Polskie pod opiekę Matki Boskiej. W uznaniu zasług miasta nobilitował je sejm w r. 1658, skutkiem czego wszyscy patrycjusze miejscy wyznania katolickiego otrzymali przywileje stanu szlacheckiego.

W r. 1672 *obleżeli Lwów Turcy*, w 50.000 ludzi, odstąpili jednak, zadowolwszy się okupem w kwocie 50.000 talarów. Dnia 10 listopada 1673 zmarł tu (Rynek 9) król Michał Korybut Wiśniowiecki, a miesiąc potem *Jan III* jeszcze jako hetman odbył wjazd tryumfalny po bitwie pod Chocimem. Król ów przebywał we Lwowie bardzo często, miał tu swój pałac (Rynek 6) a rządy swe zaczął od rozgromienia pod Lwowem w dniu 24 sierpnia 1674 w 4.000 ludzi 15.000 liczącej hordy



tatarskiej. Na jego **rzady** przypada też ostatni najazd tatarski, w r. 1695 rozbity pod Lwowem przez hetmana Stanisława Jabłonowskiego.

W XVII i XVIII w. otrzymuje miasto szereg nowych kościołów, klasztorów i okazałych gmachów publicznych i prywatnych (p. niżej), a coraz gęściej zabudowują się też *przedmieścia*, gdzie stają dworki mieszczan, a nawet pałace szlachty. Przedmieścia zabudowują się głównie wzdłuż wiodących do miasta gościńców, jak ul. Gródecka, Żółkiewska, Łyczakowska, Zielona, Batorego, Sykstuska, ich przecznice są tworem późniejszym. Jak i w innych miastach powstają liczne szlacheckie jurydyki których nazwy zachowały się do dzisiaj, jak Chorażczyzna (chorąży Stefan Potocki), Sobieszczyzna (Jakób Sobieski), Sieniawszczyzna (Mikołaj Sieniawski), ul. Jabłonowskich (Stanisław Jabłonowski), ul. Zborowskich (Aleksander Zborowski) i t. d.

W *wojnie domowej* między Augustem II a Stanisławem Leszczyńskim stanął Lwów po stronie pierwszego, co się srodcie na nim pomściło. W r. 1704, 6 września po jednodziennym zaledwie oblężeniu *zdobyli miasto Szwedzi*, popierający Leszczyńskiego, a następnie obrabowali, zabierając mnóstwo broni i kosztowności. Nałożono kontrybucję w kwocie 200.000 dukatów, zabrano mnóstwo towarów ze sklepów, zabrano broń niszcząc 171 starych armat — zdecydowało to wszystko o *ostatecznym upadku miasta*. Upada przemysł artystyczny, rzemiosła i cechy, upada handel z zagranicą, a miejscowy przechodzi całkowicie w ręce Żydów. Ludność zmniejsza się do tego stopnia, że wiele kamienic pustką stoi, a nikt nie dba o ich restaurację. Zubożeli mieszczaństwo, zubożało i samo miasto, tem bardziej, że osiadła tu licznie szlachta, żydzi i coraz to liczniejsze klasztory były wolne od podatków. Mury miejskie nie restaurowane chyliły się do upadku, ożywione niegdyś magazyny handlowe stały *pustką*.

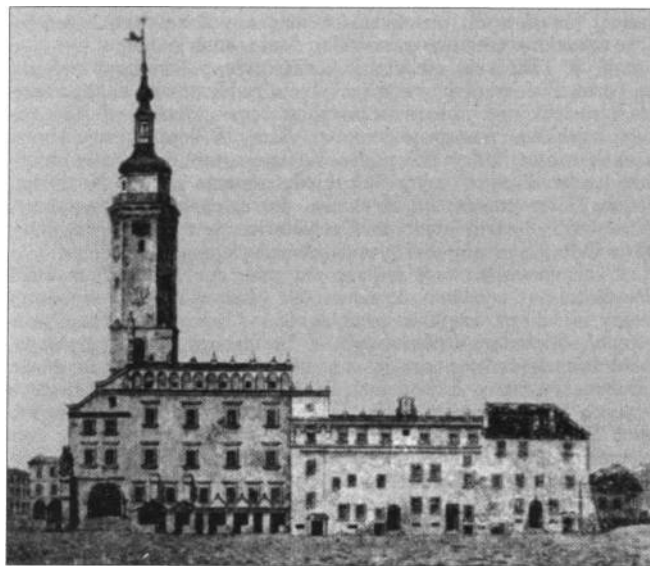
W r. 1769 napróżno szturmowali do Lwowa *Konfederaci Barscy*, — Lwów stał po stronie króla, a wkrótce po ich odejściu otworzył mury Rosjanom, jako jego sprzymierzeńcom. Załoga rosyjska ustąpiła z miasta dopiero po *pierwszym rozbiore* *Polski*. 19 września 1772 zajęły miasto bez wystrzału wojska austriackie, pod wodzą gen. Andrzeja Hadika, w rok potem przybył tu pierwszy namiestnik Galicji baron Pergen, a w grudniu 1773 nakazano mieszkańcom złożyć przysięgę wierności Austrii. W czasie rozbioru miał Lwów zaledwie 20.000 mieszkańców.

Pierwsze czasy *rządów austriackich* nie były dla Lwowa pomyślne. Jako do nowej stolicy Galicji napłynęły tu liczne

rzesze niczem z interesami i tradycją kraju nie związanej biurokracji niemieckiej i zabrały się do reform. Zaczęto od wygładu miasta, wydając w r. 1777 zarządzenia zburzenia dawnych murów z bramami i basztami, mimo oporu i protestów mieszczan, a w ten sposób zginął świadek chlubnych czynów wojennych miasta. Następnie przyszła kolej na klasztory, kościoły i cerkwie; ogółem 18 kościołów rzym. kat., 3 kościoły ormiańsko-kat. i 7 gr.-kat. uległo za Józefa II kasacie, zakonników i zakonnice rozproszono, klasztory obrócono na cele świeckie, kościoły i cerkwie przerobiono na użytek świecki (magazyny, teatry i t. p.) lub rozebrano, wyprzedając za bezcen na licytacji żydom, lub też niszcząc zawarte w nich dzieła sztuki i pamiątki, a majątki wcielono do funduszu religijnego. Podobny los spotkał też skarbce pozostałych kościołów. W miejsce łacińskich kolegów Jezuitów i Pijarów wprowadzono *niemiecki uniwersytet* (1784) i niemieckie gimnazjum, w miejsce polskich sądów ziemskich i grodzkich wprowadzono (1785) niemieckie sądownictwo i prawodawstwo austriackie. Do Lwowa napłynęło, prócz urzędników i oficerów, też sporo kupców i rzemieślników i rozmaitego rodzaju aferzystów niemieckich, *język niemiecki* stał się językiem urzędowym magistratu, który pozostawał w zupełnej zawisłości od urzędu cyrkułowego. Język niemiecki zapanował wszechwładnie w szkole, urzędzie i życiu publicznym — polskimi pozostał kościół, życie domowe, a wreszcie uzyskany z wielkim trudem w roku 1895 *teatr*, pozostający pod dyktando Jana Nep. Kamińskiego.

Pewien ferment wśród mieszkańców Lwowa wywoływały tajne wieści o tworzeniu we Włoszech *leg jonów polskich*, i o sukcesach Napoleona, o którym zresztą nie było wolno pisać w gazetach ówczesnych. Krótką przerwę w rządach austriackich spowodowało w r. 1809 *wkroczenie wojsk polskich* pod wodzą ks. Józefa. W czerwcu tego roku rządziły one we Lwowie przez 24 dni, ustępując rosyjskim, które tu pozostały jeszcze do końca roku. Potem powróciły znowu na lat niemal 60 austriackie *rządy policyjne, germanizacyjne i centralistyczne*. Po kongresie wiedeńskim dorywcze dotąd prześladowanie polskości nabiera cech systematycznego a bezlitosnego ucisku, któremu patronował kanclerz Metternich. Mimo wszystko polski Lwów nie traci otuchy — uczeni gromadzą się koło Ossolineum, literaci i artyści *drukują* kilka czasopism, z których najstarsze „Gazeta Lwowska“, założona w r. 1811 wychodzi po *dziś* dzień. Niezadowolenie społeczeństwa przejawiało się w *towarzystwach tajnych i spiskach*, dostarczało ono licznych więźniów politycznych, a wśród nich widzimy też dygnitarzy późniejszych jak Smolek, Dunajew-

skiego i Ziemiałkowskiego. W roku 1831 sporo młodzieży ze Lwowa przekradało się przez kordon w szeregi wojska polskiego w Królestwie. Ruch konspiracyjny, jaki przed r. 1846 usiłovali rozniecić w Galicji emisariusze emigracji paryskiej, wywołał pewien ruch i we Lwowie — a jego przywódcy Wi-



Ratusz Lwowa przed r. 1825

Ze zb. Książnicy Pol. T. N. S. W.

śniowski i Kapuściński zawisnęli 31 lipca 1847 na szubienicy na t. zw. Górze Hycłowskiej.

Rok 1848 okres „*wolności ludów*“ zastał miasto w nastroju podnieconym i pełnym nadziei na nadanie swobód obywatelskich, a nawet przywrócenie niepodległej Polski. Gdy 13 marca nadeszły z Wiednia wieści o tamtejszych ruchach rewolucyjnych i konstytucji, zaczęto we Lwowie także formować *gwarę narodową*, której oddziałem była gwardja akademicka. Wypadki najbliższych miesięcy nie ziszczyły nadziei, w jesieni, po demonstracjach antyrządowych rozwiązano gwardję *narodową*, a 2 listopada kazał gen. Hammerstein *zbombardować*

miasto, przyczem zabito 55 osób, raniono 75, spalono wieżę ratuszową, uniwersytet, dawny teatr, bibliotekę uniwersytecką i wiele budynków prywatnych.

Z *innych zdarzeń* okresu *przedkonstytucyjnego* notują kroniki przemarsz wojsk rosyjskich na Węgry w r. 1849, głód w r. 1830, cholera w latach 1831, 1849 i 1855, a wreszcie szereg urzędowych uroczystości związanych z pobytem w mieście członków rodziny cesarskiej domu austriackiego.

W r. 1867 kraj otrzymuje *konstytucję*, polski język należy mu prawa w szkole, urzędzie i życiu publicznym, *zarząd miasta* i nadzór nad nim przechodzi *w ręce polskie*, a jego rozwój szybkim tempem. W r. 1870 otrzymuje Lwów osobny *statut*, który jest podstawą jego autonomii. *Kolej* otrzymał Lwów dopiero w r. 1864, kiedy otwarto *linię* z Krakowa, zatem 27 lat *później* od Krakowa, dwadzieścia od Warszawy. W r. 1865 otwarto *kolej* do Czerniowiec, w r. 1869 do Brodów. *Oddał* stał się ważnym węzłem kolejowym.

Największy *rozwój miasta* przypada na lata od r. 1894 (Powszechna wystawa krajowa we Lwowie) do wybuchu wojny — okres rządów prezydentów Godzimira *Matachowskiego*, Michała *Michalskiego* i Stanisława *Ciuchcińskiego*. *Ilość* mieszkańców podwaja się niemal, powstają całe nowe dzielnice i ulice o kilkudziesięciu kamienicach na niedawnych pustych placach i ogrodach. Zabudowują się w ten sposób ulice Sapiehy, 29 *Listopada*, Potockiego i ich przecznice, cała niemal dzielnica Halicka, wiele ulic na *Łyczakowskim* i *Żółkiewskim*, powstają dzielnice willowe i mnóstwo nowych budowli publicznych. Rozwój ten wstrzymuje już przesilenie polityczne i napięcie w czasie wojny bałkańskiej, 1912—13, kiedy Lwów z dnia na dzień oczekiwał wybuchu wojny z *Rosją*, a kres mu kładzie wybuch wojny europejskiej.

3. LWÓW W CZASIE WOJNY 1914—1919

Od wielu lat, od alarmów wojennych 1908—9 r. gdy flustrja przez aneksję Bośni i Hercegowiny zaczęła agresywną politykę wobec Serbii i nadwężyła sztucznie utrzymywaną równowagę europejską, społeczeństwo polskie żyło w ciągłym oczekiwaniu wojny, oswoiło się z nią, a nawet jej pragnęło w nadziei, że w każdym razie przyniesie ono poprawę nieznośnego położenia narodu. To też gdy po kilku latach ustawicznej niepewności, w których wojna wisała na włosku, nadeszła наконец 28 lipca 1914 wiadomość o wybuchu wojny, przyjęto ją ze spokojem i uczuciem ulgi.

Z trzech *ewentualności*: polityki biernej neutralności, oparcia się o koalicję i oparcia się o państwa centralne, polityka polska w Galicji wybrała bez wahania to ostatnie, ze względu na to, że tylko w ten sposób Polacy walczyć mogli z *caratem*, jako swym najgorszym wrogiem. *Stąd* to początek wojny, gdy jeszcze Polacy nie mieli sposobności poznać obłudy państw centralnych w stosunku do Polski, zastał całą Galicję a z nią i Lwów w bardzo podnieconym *nastroju antyrosyjskim*, a pośrednio austrofilskim. „Kurjer Lwowski“ w numerze z 29 lipca 1914 pisał: „*Sympatje* narodu polskiego są po stronie *Austrii*. Wiemy, że klęska *Austrii* byłaby także klęską narodu polskiego, mogłaby pogorszyć warunki naszego bytu *narodowego*“. Podobne zdania wypowiadał też prezydent miasta Neumann na *uroczystym* posiedzeniu rady miejskiej dnia 31 lipca, zapewniając, że „wierzymy, że monarchja *austriacko-węgierska* wyjdzie z tej narzuconej jej wojny potężniejsza jeszcze i nową sławą otoczona i modlimy się tylko do sprawiedliwego Boga, aby jak najrychlej zwycięstwa tego przychylił raczył“. Wyrazem tego samego nastroju były olbrzymie manifestacje, *łączące* polski *patryotyzm* z austriackim *lojalizmem*, które zaczawszy od 30 lipca odbywały się pod gmachem namiestnictwa i komendą korpusu, mieszając pieśni *narodowe* z austriackim hymnem ludów i marszem *Radeckiego*.

Dnia 6 sierpnia wypowiedziała *Austria* wojnę *Rosji*, a zapisał Lwowa doszedł do szczytu, gdy na drugi dzień rozeszła się po mieście wiadomość, że strzelcy polscy pod komendą Piłsudskiego, rozwinięszy sztandar z Orłem Białym ruszyli w bój o niepodległość Polski, przekroczyli granice Królestwa Polskiego i zajęli *Miechów*. 8 sierpnia odbyła się ku uczczeniu tego faktu pod pomnikiem Mickiewicza manifestacja, jakiej Lwów dawno nie widział, a dr. Sokolnicki, ówczesny komendant oddziałów strzeleckich we Lwowie zapewniał z pod stóp pomnika że „raczej legniemy, niż byśmy mieli zdeptani podać się wrogom, wolni idziemy i wolni wrócimy“.

Manifestacja podobna powtórzyła się dnia 13 sierpnia, a senat uniwersytetu wydał równocześnie odezwę do młodzieży, zachęcając ją do pójścia na pole walki, by „*splatając* zaszczytny podatek krwi, czynili *zadosć* poczuciu obowiązku wobec tronu“. „Kurjer Lwowski“ z 19 sierpnia pisał: „Polska od brzegu do brzegu wypełniona jest życzeniem zwycięstwa *armii* austriackiej, Polska od brzegu do brzegu gotuje się do współdziałania w *tem* dziele oswobodzenia“. Co zaś najdziwniejsze, że podobnie austrofilski nastrój okazywali również Ukraińcy lwowscy, *łączący* nadzieje niepodległości Ukrainy ze

zwycięstwem Austrii, a w ten sposób powstawała już wtedy możliwość przyszłych konfliktów. Nawet kahał żydowski dał się porwać ogólnemu prądowi i 26 sierpnia ofiarował 50.000 koron na legiony polskie.

We Lwowie istniała *konfederacja stronnictw niepodległościowych*, które zaraz 28 lipca ogłosiły odezwę do Polaków, aby się garnęli w szeregi drużyn wojskowych, a dla poparcia



Głód w r. 1917 — t. zw. ogon przed taną kuchnią.

Ze zb. archiwum miejskiego we Lwowie

Fot. Józef Jaworski

idei tworzenia wojska polskiego tuż po wybuchu wojny związał się Centralny Komitet Narodowy, do którego obok wielu stronnictw politycznych należał też „Sokół” i Drużyny Bartoszowe. Organizacje wojskowe polskie pracowały gorączkowo, werbując i uzbrajając ochotników, gromadząc fundusze i przeprowadzając ćwiczenia. Komisja Stronnictw Niepodległościowych urzędowała przy ul. Bourlarda 5, Komenda okręgowa organizacji strzeleckich przy ul. Ziemiańskiego 14, Komenda Główna Strzelców przy ul. Akademickiej 18, Polski Skarb Wojskowy przy ul. Sokoła 3, a przy każdym z tych biur panował ścisk olbrzymi. Płynęły hojnie dary w klejno-

tach, złocie i srebrze, zgłaszali się z całego kraju ochotnicy, rada miasta Lwowa na posiedzeniu 21 sierpnia uchwalała na Legiony polskie dar w kwocie półtora miliona koron. Jako pierwsi z organizacji polskich wyruszają na plac boju konni sokoli lwowscy z nieodżałowanym inż. Jerzym Topór-Kisielnickim, poległym w pamiętnej szarży pod Rokitną na czele, 13 sierpnia stają w Kielcach i oddają się pod rozkazy Piłsudskiego.

Werbunek do Legionów postępował różnym tempem. Ze zjednoczonych oddziałów różnych organizacji wojskowych powstał „wschodni legion”, który 29 sierpnia 1914, w chwili gdy miastu groziła już inwazja rosyjska w sile 3.300 ludzi pod wodzą późniejszego wodza Karpackiej Brygady Józefa Hallera wyruszył ze Lwowa. Unosił ze sobą sztandar ofiarowany przez panie lwowskie, który kilka godzin przedtem poświęcił i wręczył ks. biskup Bandurski. Legion ten w trzy tygodnie potem rozwiązał się w Mszanie Dolnej, z powodu rozkazu złożenia przysięgi na wierność Austrii, a w ten sposób pierwsi Lwowianie zbiorowym czynem zaprotestowali przeciw obłudzie Austrii.

Nie brakło i stron ujemnych wojny: brak drobnych, run na banki i kasy oszczęd., *panika* ustawicznie w mieście wywoływana przez najbardziej bezsensowne plotki, np. że zatruto wodociągi miejskie, przykry widok pędzonych przez Austriaków na szubienice i do więzień chłopów i księży ruskich, podejrzanych o sprzyjanie Moskalom, a wreszcie trwoga przed inwazją Rosjan, po której spodziewano się całkowitej zagłady miasta, a która od połowy sierpnia rosła z dnia na dzień. *Popłoch*, który doszedł do granic oblędu masowego osiągnął swój szczyt we czwartek 27 sierpnia, kiedy na ulicach pojawiły się oddziały znikających z pod Buska niedobitków austriacko-węgierskich, powracających bez broni, w stanie pożałowania godnym i szerzących panikę *wieściami*, że Kozacy zbliżają się do rogatki Łyczakowskiej. Lwów nie był przygotowany na obrót, jaki wzięły wypadki z końcem sierpnia 1914, na klęskę i odwrót wojsk austriackich. Austriacka tajemniczość zakrywała fałszywymi komunikatami klęski ponoszone we Wschodniej Galicji. Osoby, które szeptały sobie na ucho o klęskach zamykano do więzień za rozszerzanie „fałszywych pogłosek”. Dopiero cichaczem dokonana *ewakuacja* władz wojskowych i cywilnych austriackich w nocy z dnia 30 na 31 rozwiła złudzenie tych, co do ostatniej chwili wierzyli, że do Lwowa Rosjanie nie wejdą. W dniach 31 sierpnia, 1 i 2 września pod wpływem przesadnych wieści o okrucieństwach i złych zamiarach Rosjan panowała w mieście panika niesły-

chana, a **dworzec kolejowy** natłoczony dziesiątkami tysięcy uciekających, wśród których znajdował się i prezydent miasta **Neumann**, przedstawiał obraz dantejskiego piekła. Ogółem opuściło Lwów 40.000 osób.

3 września *weszli do miasta Rosjanie* pod komendą gen. **Rodego**, który w kilka dni potem *zginął* pod Janowem i na ogół zachowali się znacznie **przychylniej**, niż się spodziewano. Lwów odetchnął. Rady miasta pozostały w ręku wiceprezydentów, na czoło których wysunął się **dr. Tadeusz Rutowski**, który wobec władz okupacyjnych *objął* rolę orędownika miasta, podkreślając na każdym kroku **jego** polski charakter. Jego pełne godności postępowanie i energiczne zarządzenia od pierwszej chwili wkroczenia Rosjan do miasta zyskały mu szacunek wrogów a miłość swoich, która znalazła wyraz w nazwaniu jego nazwiskiem dawnej ulicy Teatralnej. Rosyjskim gubernatorem miasta był naprzód dżentelmeński hr. **Szeremetiew**, po którym przyszedł hr. Bobriński, który otwarcie dążył do przemiany Lwowa na miasto istinno-ruskie. Niemniej od grudnia zaczęło życie miasta pulsować energiczniej i **rażniej**. Z wiosną sprowadzili Rosjanie ochranę, zaczęły się rewizje i aresztowania, które zwiększyły się po klęsce pod Gorlicami 2 maja 1915, gdy uczuli, że możliwym jest ich odwrót.

22 czerwca 1915 r. opuścili Lwów, zabierając ze sobą wśród zakładników także wiceprezydenta dr. Tadeusza Rutowskiego, a tegoż dnia wkroczyły do miasta **wojska austriackie**, entuzjastycznie witane przez ludność. W kilka dni potem uroczyste powitała rada miejska w ratuszu reprezentację legionów.

Lecz zachowanie się władz austriackich nie świadczyło ani o ich rozumie dyplomatycznym, ani o sympatii dla sprawy polskiej. Zaczęły się **masowe aresztowania** Polaków podejrzanych o dobre stosunki z Rosjanami, więzienie przy ul. Batorego przepełnione było polską inteligencją, zasadzoną tam na podstawie anonimowych gołosłownych oskarżeń, egzekucje masowe rzekomych zbrodniarzy stanu w całym kraju były na porządku dziennym. Również dwuznaczne i nieszczerze stanowisko wobec sprawy polskiej i wobec wojska polskiego staowało się z dniem każdym widoczniejsze i zmniejszało **sympatię** dla państw centralnych.

W życiu codziennym dawały się dobrze we znaki **nieustanne rekwizycje** żywności, bielizny, naczynia metalowego i t. p. wśród których największe niezadowolenie wywołała **rekwizycja dzwonów i dachów kościelnych**, której pastwą padły we Lwowie dachy miedziane kościołów: Bernardynów, katedry łacińskiej, św. Elżbiety, Wołoskiej cerkwi, teatru, katedry ormiańskiej oraz przeszło 100 dzwonów.

Niewiele pomogło **proklamowanie niepodległości Polski** dnia 5 listopada 1916 r., a obchód, który z tego powodu urządzono dnia 12 listopada na polance pod Kopcem Unji Lubelskiej był zimny i daleki od entuzjastycznych **manifestacji** z sierpnia 1914 r.

Uczucia poszły w innym kierunku. Wrogie dla Polski stanowisko mocarstw centralnych zmanifestowane dosadnie w lipcu 1917 r. uwięzieniem Piłsudskiego, rozbiciem i aresztowaniem legionów, wysłaniem ich części na front włoski, i t. p.



Austriacka rekwizycja dzwonów w r. 1917

Ze zb. archiwum miejskiego

Fot. Józef Jaworski

sprawiły, że Lwów polski znalazł się już w r. 1917 w **nastroju anty-austriackim**, który spotęgował się pod wpływem wieści nadchodzących w grudniu i styczniu 1917 r. z sali obrad w Brześciu Litewskim. Gdy mimo to grono polityków chciało 2 lutego 1918 r. zorganizować w salach ratusza lwowskiego stronnictwo **łączące się z Austrią**, cały Lwów wyszedł na ulice, by zaprotestować przeciwko temu, padły na ulicach strzały wojsk niemieckich i austriackich, a obok wielu rannych padł na rogu ul. Batorego i Kubali ugodzony śmiertelnie pruską **kulą** student gimnazjalny **Czerkas**, którego **pogrzeb** dał Lwowowi sposobność do olbrzymiej antyrządowej manifestacji.

Gdy zaś w kilka dni potem 11 lutego nadeszły wiadomości, że traktat w Brześciu Litewskim zdecydował o nas bez nas, że oderwano **Chełmszczyznę** dla Ukrainy i postanowiono z Galicji Wschodniej zrobić prowincję ukraińską, oburzenie społeczeństwa doszło do szczytu, a 18 lutego 1918 znalazło ono wyraz w manifestacji, jakiej Lwów jeszcze nie widział, a zapewne nie tak wnet zobaczy. Zamarło życie publiczne, zamknięto biura i urzędy, stanęły fabryki, warsztaty, tramwaje, a ludność całego miasta wyszła na ulice, by w olbrzymich zgromadzeniach, które równocześnie odbywały się na placach: Marjackim, Halickim i Rynku zaprotestować przeciw brzeskiemu gwałtowi i austrijskiej obłudzie.

Wkrótce potem szczęście odwróciło się od państw centralnych. Niepowodzenia pod Paryżem, druga klęska nad Marną, wreszcie kapitulacja Bułgarii zmusiły je do przyjęcia warunków Wilsona jako podstawy rokowań pokojowych w październiku 1918 r. W pierwszych dniach tego miesiąca Lwów witał owacyjnie wracających z Marmaroszu Sziget więzionych tam legionistów przyjęciem w sali ratuszowej — pod koniec zaś miesiąca, gdy rozpadało się **Austrii** stało się pewnikiem zmanifestował dwoma ogromnymi zgromadzeniami na Rynku i na Strzelnicy miejskiej swą polskość i wolę należenia do Polski.

Lecz ginąca **Austria** nie dała za wygraną i po raz ostatni zastosowała zasadę „divide et impera”. W najgłębszej tajemnicy przed Polakami, jak gdyby byli oni żywiołem nie mającym nic do powiedzenia, przygotowano **ukraiński zamach stanu**, który świadomie ułatwiła naczelna komenda austriackiej **armii**, posyłając w ostatnich dniach października do Lwowa same ruskie pułki. Dzięki temu bez krwi rozlewu i najmniejszego w pierwszej chwili oporu ze strony polskiej udało się Ukraińcom w nocy z 31 **października** zdobyć Lwów — gdy szarym rankiem / **listopada 1918 r.** mieszkańcy wyszli na ulice, kroczyły już po nich ukraińskie patrole, a ich sztandary powiewały nie tylko z budynków rządowych i krajowych, ale i z ratusza, którego polską **autonomję** uszanowali nawet Rosjanie. Po ulicach porozstawiali Ukraińcy karabiny maszynowe, tu i ówdzie strzelano na postrach do przechodniów. Ogół mieszkańców odrętwiał — czuwała jedynie na periferiach miasta garstka młodzieży. Wszystkie działające na terenie Lwowa tajne dotychczas organizacje wojskowe polskie **połączyły** się, zarządziły natychmiastową mobilizację i wykonały za siebie Naczelną Komendę Wojsk Polskich, która spoczęła w rękę kap. **Czesława Mączyńskiego** i szefów jego sztabu, kap. Niłskiego i kap. dr. **Antoniego Jakubskiego**.

W szkole Sienkiewicza przy ul. Polnej zebrało się rankiem 1 listopada trzydziestu kilku dawnych legionistów i kilkunastu uczniów, pod komendą kap. Trześniowskiego, a zdobywszy broń na warcie policyjnej na rogatce gródeckiej dawało mężne **odparcie Ukraińcom**. **Drugie gniazdo zbrojnego oporu polskiego** powstało w Domu Techników przy ul. Issakowicza, gdzie kilkudziesięciu techników zdobywszy broń w szpitalu na politechnice broniło przed Ukraińcami sąsiednich ulic. Płomień oporu rozniecony w tych dwóch ogniskach rozrastał coraz to szersze kręgi — a w kilku dniach następnych opano-
wano dworzec z magazynem amunicji, szkołę kadecą, ko-
szary na Wólce, całą dzielnicę Nowy Świat, Politechnikę, Plac Powystawowy, ul. Janowską, Gródecką, Górę Stracenia, Kleparów, część ogrodu Jezuitskiego, część cytadeli, gmach pocztowy, a 5 listopada ustaliła się na długi czas **linja** bojowa przebiegająca przez Cytadelę, koło pocztowy, przez ogród Jezuitki, ul. Zygmuntofską i ul. Bema. Siły polskie wzrastały z dnia na dzień, szczególnie, gdy 5 listopada zgłosiło się przeszło 400 kolejarzy, a codziennie przekradała się młodzież polska z zajętej przez Ukraińców części miasta w **szeregi** polskie. Młody żołnierz polski porwany patriotycznym zapałem, zmagął się na ulicach miasta dniem i nocą bez wypoczynku, nieraz po kilka godzin z rzędu trwając na posterunku o gło-
dzie i chłódzie. W szeregu obok siebie stali oficerowie i żoł-
nierze, młodzież uniwersytecka, gimnazjalna, robotnicy, chłopci, inteligencja, ba wreszcie dzieci i kobiety, które nie tylko peł-
niły służbę wywiadowczą i sanitarną, ale z karabinem w rękę broniły miasta.

Po drugiej stronie miasta z dnia na dzień wzrastały **gwałty i bezprawia**, Aresztowania i rewizje domowe były na porządku dziennym, strzelanie do przechodniów nie ustawało, a patrole ukraińskie urządzały wieczorem 4 listopada masakrę w żydowskiej kawiarni **Belle Vue**, zabijając kilku gości, a w kilka dni potem demolując granatami ręcznymi kawiarnię **Szkocka** i **Roma**. W dniach listopadowych, kiedy cała Polska cieszyła się z kapitulacji Niemiec i **Austrii** i odzyskania wolności, na ulicach Lwowa świsnęły kule, grzechotały karabiny maszynowe i **huczały** armaty. Rokowania pokojowe polsko-ukraińskie zrywane kilkakrotnie, które toczyły się w gmachu izby **handlowo-przemysłowej**, przyniosły jako rezultat jedynie kilkakrotne zawieszenie broni, które umożliwiało wygłodniałej i wystraszonej ludności wyjście z piwnic, gdzie kryła się przed kulami i zaopatrzenie w żywność. Mimo to wiele osób zginęło od **kul** karabinowych w mieszkaniach, a wśród nich dyrektor **fili** banku austr. węg. Traciłowski i prof. uniw. dr. Bikeles.

Siły obrońców wyczerpywały się, podczas gdy Ukraińcom przybywały posiłki z zewnątrz, wyczerpywała się i amunicja. To też cała nadzieja polegała na naddciągającej od Przemyśla *odsieczy* pod dowództwem gen. Roji, a gdy ona nareszcie nad-



Austrjacka rekwizycja dachów kościelnych w r. 1917
(katedra łacińska)

Ze zb. Min. Robót Publ. Fot. Józef Jaworski

ciągnięta i gdy po walkach zakończonych w dniu 21 listopada Ukraińcy bojąc się otoczenia w nocy opuścili Lwów, a rano 22 listopada polskie wojsko zajęło miasto, radość polskich jego mieszkańców nie miała granic. Zamaściły ją jednak wywołane przez szumowiny przedmiejskie i wypuszczonych z więzień przez Ukraińców zbrodniarzy *rozruchy antyżydowskie* w okolicy pl. Gołuchowskich i Krakowskiego, których ofiarą według zapisków metrykalnych padło wraz ze zmarłymi w najbliższych dniach po szpitalach 41 osób, a którą to cyfrę pisma niemieckie i inspirowane przez żydów pisma zagraniczne wyolbrzymiły sztucznie do 2.000, a nawet 3.000 osób. Żydzi zresztą w czasie walk polsko-ukraińskich zrazili sobie bardzo polską ludność Lwowa tem, że aczkolwiek ogłosili „neutralność” jawnie i tajnie popierali Ukraińców i walczyli po ich stronie z Polakami, wówczas gdy nieliczne tylko jednostki zgłosiły się do wojska polskiego.

Z wyzwoleniem Lwowa walki stały się jeszcze zawziętszymi. Miasto znalazło się na froncie — tuż za rogatkami biegła przez długie zimowe i wiosenne miesiące linia bojowa, za którą stały pozycje bombardującej Lwów artylerii ukraińskiej. Jedynie linia kolejowa Lwów-Przemyśl łączyła miasto ze światem, a i ta była kilka razy przerywana, więc też Lwowianie spędzać musieli całą zimę i wiosnę w mieście bez dowozu żywności, światła i opału, w zimnych mieszkaniach pozbawionych okien, powybijanych przez pękające na ulicach pociski ukraińskie, w mieście, gdzie przez szereg miesięcy z powodu zniszczenia gazowni i elektrowni, zamknięcia wodociągów i odcięcia dowozu żywności ze wszystkich wsi okolicznych panował nie tylko głód, ale także brak wody, w długie wieczory zimowe zalegały ulice i mieszkania ciemności egipskie, stał przez 5 miesięcy tramwaj, przez pewien czas nie funkcjonował teatr. Od Bożego Narodzenia 1918 do Wielkanocy 1919 bombardowali Ukraińcy miasto dniem i nocą, niszcząc domy prywatne i kościoły, przyczem padały setki ofiar w zabitych i rannych. Szczególnie groźne były dla miasta dni 26 grudnia, noc Sylwestrowa, kiedy to między innymi granat ukraiński zabił wdowę po ministrze Zaleskim w mieszkaniu, w chwili gdy podawała lekarstwo choremu synowi, — 16 stycznia, 27 stycznia i 21 lutego i t. d. Wśród nieustannego grzechotu karabinów maszynowych, huku armat, przy codziennym widoku pogrzebów poległych w obronie miasta bohaterów, płynęły długie tygodnie oblężenia, w czasie których dowodził wojskami polskimi we Lwowie gen. Rozwadowski. Pewne nadzieje obudził przyjazd do Lwowa misji koalicyjnej pod wodzą francuskiego gen. *Bar thelemy'* ego dnia 24 stycznia, której długi pobyt we Lwowie poza ogromnymi manifestacjami na cześć koalicji, nie wydał żadnego innego rezultatu, jak kilkudniowe zawieszenie broni w ostatnich dniach lutego.

Po jego zerwaniu dnia 2 marca zaczęły się dopiero dla Lwowa *najcięższe chwile*, a najgroźniej dla miasta przedstawiała się sytuacja niezapomnianego wieczoru 5 marca, w *środe popielcową*, kiedy miastem oświeconem hurą pożaru wstrząsały przez kilka godzin eksplozje magazynu amunicji na dworcu czerniowieckim, podczas gdy ukraińska artylerja bombardowała zawzięcie centrum miasta. Miarę niedoli dopełniło odcięcie Lwowa od zachodu dokonane przez Ukraińców 7 marca zajęciem Rodatycz, dzięki czemu Lwów przez dwa tygodnie zdany był znów na własne siły. Lecz paniki ani załamania rąk nie było ani przez chwilę w oblężonym Lwowie. Ludność i wojsko okazały bohaterstwo nie tylko w walce ale w opanowaniu swych nerwów, skupiono się, zjednoczono

wszystkie siły z niezłomnem postanowieniem wytrwania do ostateczności.

Poraz wtóry przybyła od Przemyśla odsiecz pod wodzą *gen. Wacława Iwaszkiewicza*; 17 marca przełamano pierścień ukraiński pod Gródkiem, 20 marca weszły witane entuzjastycznie *wojska polskie* do Lwowa. Oddał szybko po sobie następowały *kłęski ukraińskie*. Z początkiem kwietnia wyparto Ukraińców z Czartowskiej Skały, skąd ich artylerja bombardowała miasto, a po raz ostatni słyszał Lwów strasliwą kanonadę w poranek Wielkanocny 20 kwietnia, kiedy to szturm wojsk polskich odrzucił Ukraińców od linii południowej daleko od miasta a wkrótce potem też na północnej. Od 29 kwietnia przestały padać na miasto pociski ukraińskie — w dwa dni potem witał Lwów uroczyście wracającego z Francji *gen. Hal-lera*, który ze Lwowa wyszerzował na wojnę w dniu 29 sierpnia 1914 r. jako dowódca wschodniego legionu, a obecnie wracał okryty sławą wojenną, jako wódz armji polskiej z Francji, której samo pojawienie się wywołało popłoch wśród Ukraińców.

Wreszcie w połowie maja Ukraińcy pobici równocześnie pod Chyrowem i Sokalem, cofnęli się w popłochu na wschód — Lwów odetchnął a w dniach 1 i 8 czerwca urządził na cześć swego obrońcy *gen. Iwaszkiewicza* wspaniałe manifestacje, uwieńczone wręczeniem mu przez miasto Lwów szablki honorowej.

Charakter walki o Lwów oddał najlepiej pierwszy dowódca obrony Lwowa, mianowany potem komendantem brygady, ppułk. Czesław Maczyński w jednym ze swych rozkazów do żołnierzy, pisząc: „Wobec przyszłych pokoleń polskich, w obliczu godności i sumienia narodowego spełni dziś Lwów tę samą wiekopomną misję historyczną, jaką spełniał w XVII w. w aureolę bohaterstwa i męczeństwa spowity klasztor Częstochowski. Jak ongiś Jasna góra, tak dziś Lwów jest twierdzą, o którą ma i musi się rozbić nie tylko nawała dziczy hajdamackiej ale także niechęć, partyjność i kunktatorstwo niezdolnej do czynu części społeczeństwa własnego. Na Was żołnierze, na Lwów ociekający krwią bohaterów i łzami matek osieroconych, zwrócone są oczy całej Polski. Wy macie jej nieść zdrowie, moc i ciężką narodową“.

W r. 1920 w sierpniu znowu huk armat i grzechot karabinów słychać było na ulicach Lwowa, gdy od wschodu zbliżyła się w czasie *inwazji bolszewickiej* niemal pod rogatki lwowskie armja Budiennego. Lwowianie dali jej znowu rycerską odprawę, a ze Lwowa przeważnie rekrutujący się „bataljon śmierci“ rotmistrza Abrahama stawiał pod Zadwórzem

w sposób bohaterski czoło dziesięciokrotnej przewadze, ratując Lwów, chociaż większość oficerów i żołnierzy legła na placu boju, o czym świadczą liczne ich groby na cmentarzu Obrońców Lwowa. W uznaniu zasług i rycerskości miasta, zostało ono udekorowane najwyższym odznaczeniem walecznych, orderem *Virtuti Militari* zawieszonym u tarczy herbowej Lwowa.

4. LWÓW JAKO OGNISKO POLSKIEJ KULTURY

W średnich wiekach powstał Lwów na pograniczu europejskiej kultury i azjatyckiego barbarzyństwa hord tatarskich, i zaraz u progu swego istnienia spełniać zaczął szczerne zadanie *przedmurza cywilizacji* przed nieustannie się powtarzającymi najazdami mongolskiej dziczy. Prawdziwy rozwój miasta zaczyna się dopiero z chwilą, kiedy z pod rządu książąt ruskich i ich tatarskich protektorów przechodzi w r. 1340 pod rządy Polski. *Kazimierz Wielki* dźwignął na nowo tak miasto jak i gród lwowski, które na nowo zostały założone i na nowe przeniesione miejsce. Wtedy to wytyczono dzisiejszy rynek i ulice przedmieścia, zbudowano ratusz, położono podwaliny pod łacińską katedrę i gotyckie dziś już nie istniejące kościoły św. Stanisława, Franciszkanów i Dominikanów, wzniesiono Niski i Wysoki Zamek dla obrony miasta — jednym słowem z inicjatywy wielkiego króla, a po części przy jego osobistym współudziale, powstało wszystko to, co się stało zawiązkiem przyszłego rozwoju potęgi i bogactwa miasta.

Łuną pożarów znaczone wyprawy tatarskich i wołoskich watah, stawiały miastu poważne zadanie obrony kresowej ziemi, a mieszczanin lwowski odpowiedział godnie powołaniu kresowego obrońcy Rzeczypospolitej. Był on nie tylko kupcem i rzemieślnikiem, ale i odważnym rycerzem swego grodu i szczodrym mecenasem sztuk i nauk. Nie przestawał na katedralnej szkole lwowskiej, ale uzupełniał swe wykształcenie czy w Jagiellońskiej Akademii, czy też w zagranicznych uczelniach. Pod takim wpływem stworzyli mieszczanie lwowscy w swym sławetnym grodzie ognisko umysłowe w całem tego słowa znaczeniu. Świadczą o tem wymownie po dzień dzisiejszy zachowane pomniki, które w wielu wypadkach nie ustępują arcydziełom sztuki zagranicznej. Kaplica mieszczańskiej rodziny Boimów, pełna rzeźb kaplica Kampianów, przepyszne domy fundatorów cerkwi lwowskiej Korniaktów, Ąnczowskich, i innych rodów mieszczańskich liczne pamiątki artystyczne, po Domagalicach, Szolc-Wolfowiczach i wiele innych pomni-

ków, to świadki żywo **przemawiające** o szczodrych, bogatych i sztukę miłujących mieszczanach lwowskich. Współczesna przechadzka po starym Lwowie, gdy zboczy się zwłaszcza do muzeów i galerij miejskich, wytworzy w wyrazistych rysach obraz kultury, jaka już w odległym średniowieczu i następnych epokach w dalekim na wschód rzuconym szańcu wytrawnych znalazła opiekunów.

Lwów kwitnął przede wszystkim jako ognisko handlowe, lecz niemniejszym było jego znaczenie cywilizacyjne. Już



Wysoki **Zamek** i część Śródmieścia w r. 1617
Ze zb. Archiwum Miejskiego

w r. 1400 posiadał szkołę **średnią**, pod nazwą **szkoły farniej**, której gorliwym opiekunem w końcu XV w. stał się arcybiskup **Grzegorz z Sanoka**, jeden z pierwszych humanistów polskich. Utrzymywał on we Lwowie dwór uczony i literacki na wzór **książąt** włoskich, a gościem jego i przyjacielem był Filip Kallimach, wielki humanista włoski.

We wspólnym rozwoju **humanizmu polskiego** Lwów zajmował wybitne miejsce. Szkoła farna była wówczas u szczytu

swego **rozwoju**; po jej ukończeniu udawano się na dalsze **studja** do Krakowa, a zwłaszcza do Padwy, Bolonii i Paryża. Jej profesorami byli wybitni humaniści Stanisław Lwowiec, Benedykt Herbest, Andrzej Bergel, Adam Burski, Jan Ursyn, a zwłaszcza Szymon Szymonowicz, największy po Kochanowskim poeta polski XVI w. W początkach XVII w. Lwów chlubił się poetami Bartłomiejem (1597–1682) i Szymonem **Zimorowiczami**, tak, że Parnas lwowski po śmierci Kochanowskiego świecił w Polsce najżywszym blaskiem. Odbływały się przedstawienia teatralne polskie i łacińskie, a **muzyk** Marcin Leopolda zyskał sławę europejską.

Koniec XVI i początek XVII w. obok drugiej połowy XIX w. to epoka najświetniejsza cywilizacji Lwowa. Żyli wówczas we Lwowie lekarze o europejskiej sławie Paweł **Boim**, Paweł i Marcin Kampianowie i Erazm Sykt, prawnik Tomasz Drezner, kaznodzieja Fabian Birkowski, następca Skargi.

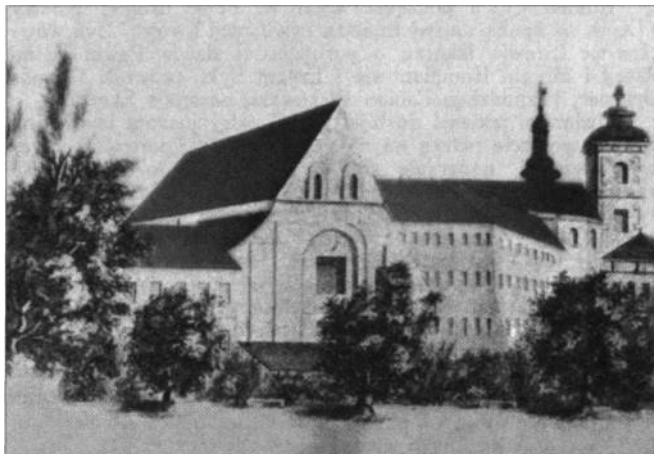
Owianym jakimś dostojęństwem patrycjuszom lwowskim, których postacie patrzą na nas z grobowców i portretów w galerji miejskiej, nadarzała się aż nazbyt często **sposobność** w czasie najazdu wrogów odznaczania się czynami wojennymi. Raz wraz hordy rozmaitego pochodzenia, a tego samego pokroju, przejęte **groźnym** nieprzyjacielskim zapędem uderzały o to przedmurze Polski i Europy z gwałtownym rozmachem, który u lwowskich okopów rozbijał się w dzielnej obronie mieszczan. Przewalały się najazdy mongolskie, kozackie, tureckie, szwedzkie, przewaliły się niedawno rosyjskie i ukraińskie, a Lwów ostawał się zawsze potężny hartem swych mieszczan.

Ogniskiem kultury polskiej i polskiej myśli politycznej był Lwów zawsze żywym i płomiennym. Stał się z biegiem lat jednym z wybitniejszych centrów nauki polskiej, pięknie wśród jego murów rozwijającej się, przodował na polu gospodarczym i ekonomicznym, dawał inicjatywę i kierownictwo pracy oświatowej. Ze Lwowa czerpały swą moc tysiączne ogniska polskie, rozrzucone na wschodnich kresach, czy to owe niezliczone czytelnie Towarzystwa Szkoły Ludowej, czy domy ludowe polskie po wsiach, a gniazda Sokoła w miastach, czy wreszcie gęsto rozsiane po kraju Kółka Rolnicze, Kasy Rajfeisena i tyle innych ognisk kooperatywnego ruchu.

Nawet w najcięższej dla polskości dobie przedkonstytucyjnej nie zgasyły we Lwowie ogniska nauki i sztuki polskiej. Około czasopism literackich zbierali się pisarze i poeci, bracia Aleksander i Józef Borkowscy, Adam i Walenty Chłędowski, Ludwik Nabelak, Wacław **Zaleski**, romantyk Seweryn Goszczyński, Wincenty Pol, Kornel Ujejski, Mieczysław Ro-

manowski, dramatycy i komedjopisarze Kamieński i Fredro, powieściopisarze Korzeniowski, Lam, Kaczkowski, Dzierzkowski, **Walery Łoziński**, Zacharjasiewicz, dziennikarz Dobrzański. Malarze **Rejchanowie**, bracia Siemianowscy, a zwłaszcza Jan Maszkowski, u którego uczyli się Juliusz Kossak i Artur Grottger, są przedstawicielami malarstwa lwowskiego owej epoki.

Z nastaniem ery konstytucyjnej po r. 1867, przejęciem przez Polaków rządów w mieście i spolszczeniu uniwersytetu potraja się polska praca kulturalna we Lwowie. W niemałym stopniu prowadzą ją *towarzystwa naukowe* lub fachowo-nau-



Kościół i klasztor Franciszkanów przed r. 1848
Ze zb. Archiwum miejskiego

kowe, jak Towarzystwo Techniczne (1866), Tow. Lekarskie (1867), Tow. Pedagogiczne (1868), Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych (1884), Tow. Prawnicze (1868), Pol. Tow. Przyrodników im. Kopernika (1873), Tow. Historyczne (1886), Tow. literackie im. Mickiewicza (1886) i inne. Tworzą one obecnie Związek Polskich Tow. Naukowych (ul. • **Zimorowicza** 9); lwowscy uczeni należący do *Ākad. Um.* grupują się w Tow. **Naukowem** (1921).

Lwów promienieje szeroko po ziemi polskiej, sławą pierwszorzędną krynicę wiedzy rozlewającej źródło nauki

z murów *uniwersytetu*, w którym wykłady polskie wprowadzono w r. 1871. Grono uczonych, którzy są chlubą naszego narodu, przyciągało przed wojną na swoje wykłady i *seminaria* młodzież z całej Polski, a Lwów stał się *kuźnią*, z której wychodziły coraz to nowe zastępy uczonych. Stosy dzieł, jakie dojrzały w murach tutejszych archiwów, bibliotek i uniwersytetu stanowią epokę na polach rozmaitych dziedzin wiedzy.

Jedne ogniska nauki polskiej jak biblioteka uniwersytecka powstają kosztem publicznym, inne to prywatne fundacje magnatów polskich, którzy w dobie największego ucisku myśli, mowy i nauki polskiej przez absolutyzm *austrjacki*, potrafią tworzyć we Lwowie, *muzea i biblioteki polskie*. Powstaje w r. 1817 wspaniałe *asylum* polskiej myśli twórczej, Ossolineum, założone w latach najcięższej niedoli, dokoła którego skupia się działalność wybitnych historyków i myślicieli, jak August Bielowski, Karol Szajnocha i ich uczniowie. Za *niem* w latach następnych powstaje Muzeum Lubomirskich, przenoszą tu swe zbiory i biblioteki hr. Dzieduszyccy z Poturzyc, Pawlikowscy z Medyki, hr. Baworowscy i inni, budując na ich pomieszczenie muzea i pałace i udostępniając dla użytku kulturalnego ogromne zbiory ksiąg, rękopisów, sztychów, monet, kart geograficznych, obrazów, rysunków, okazów przyrodniczych, pamiątek historycznych, zabytków archeologicznych i t. p. W ostatnich czasach na plan *pierwszy* wysunęły się *instytucje kulturalne miejskie*, kierowane *umiejętną ręką dyrektora* archiwum miejskiego *dr. Czołowskiego*: galeria miejska obrazów, miejskie muzeum przemysłowe, muzeum historyczne w kamienicy królewskiej, archiwum i biblioteka miejska i t. d. Mozołem i majątkiem jednostek powstają prawdziwe *muzea dzieł sztuki*, przemysłu artystycznego i pamiątek historycznych, które po części zostały już przekazane *społeczeństwu* polskiemu jak zbiory Władysława **Łozińskiego**, Orzechowicza i Dąbcańskiego. Muzea i biblioteki publiczne polskie wzrastają z roku na rok dzięki hojnym zapisom i darom, jak Kozłowskiego, **Tulei**, Barewicza i innych. Powstają niezliczone polskie *fundacje filantropijne*, tak publiczne, jak i prywatne, na których czele stoi skasowana przez *rząd* austrjacki fundacja biskupa lwowskiego Samuela Głowińskiego z r. 1750 przeznaczona dla kształcącej się młodzieży w gmachu dzisiejszego szpitala krajowego i milionowa fundacja hr. Skarbka dla sierot.

We Lwowie osiada, pracuje i tworzy cała plejada polskich uczonych, literatów i artystów zaczynając od burmistrza i poety XVII w. Bartłomieja Zimorowicza, twórcy polskiego teatru Jana Nepomucena Kamińskiego u schyłku XVIII w., aż po czasy najnowsze, kiedy pracują tu Karol Szajnocha, August

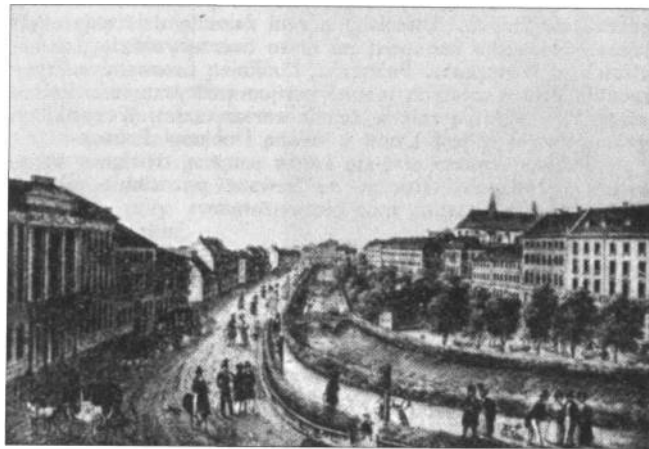
Bielowski, Artur Grottger, Seweryn Goszczyński, Aleksander Fredro, Ludwik Kubala, Oswald Balcer, Jan Kasprzowicz, Stanisław Przybyszewski, Piotr Chmielowski, Wojciech Kętrzyński, Eugenjusz Romer, Władysław Łoziński, Fr. Jaworski, Jan Bołoz-Antoniewicz, Aleksander Czołowski, Władysław Abraham, Ernest Till, Stanisław Głabiński, Tadeusz Rutowski, Kazimierz Mokłowski, Ludwik Finkel, Władysław Dybowski, Rudolf Zuber, Leopold Staff, Gabriela Zapolska, Marja Konopnicka i tyłu, tyłu innych zasłużonych dla narodu mężów i kobiet, których kości spoczywają na Łyczakowskim cmentarzu. Wznosi się szereg monumentalnych *gmachów publicznych i prywatnych*, na placach publicznych *stoja* pomniki polskich wieszczów i bohaterów — dzieła to polskich architektów Zacharjewicza (politechnika, Kasa Oszczędności i in.), Hohenbergera (sejm), Gorgolewskiego (teatr miejski), Talowskiego (kościół św. Elżbiety), malarzów i *rzeźbiarzów*: Antoniego Popiela (pomnik Mickiewicza), Barącza, Markowskiego, Riegera i innych.

Jest Lwów nie tylko ogniskiem kulturalnym i naukowym. Z biegiem lat stał się poważnym *warsztatem gospodarczego i ekonomicznego życia*. Tu jak gdyby w ognisku jednoczyły się wszystkie usiłowania, które dążyły do gospodarczego podniesienia kraju. Tu na licznych zjazdach ekonomicznych, oświatowych i gospodarczych padały dyrektywy dla pracy polskiej w całym kraju. *Stąd* idą w opłotki chat wiejskich ci szarzy pracownicy, którzy szerzą jak Sokoli i Skauci ideę odrodzenia fizycznego narodu, którzy jako prelegenci T. S. L. niosą kaganiec oświaty pod strzechy wiejskie, którzy w kółkach rolniczych i rozlicznych kooperatywach wskazują na błogie metody gospodarczego zespolenia i popierania przemysłu swojskiego (mleczarstwo, tkactwo, koszykarstwo).

Także na *polu politycznym* przodował Lwów Galicji, a w wielu względach i Polsce. Był zawsze *ostoją myśli demokratycznej*, a postowie Lwowa jak Franciszek Smolka, Otton Hausner, Tadeusz Rutowski, Stanisław Szczepanowski, Romanowicz i inni byli przez długie lata w parlamencie wieńskim i sejmie lwowskim głównymi i najwybitniejszymi przedstawicielami demokracji polskiej, na której poczynania zwrócone były oczy całego narodu. We Lwowie odbywały się najważniejsze *zjazdy polityczne*, we Lwowie *organizowały* się naczelne zarządy stronnictw polskich, tu wychodziły najwybitniejsze organa partij politycznych polskich, a w czasie kiedy Poznań i Warszawa miały skneblowane usta i związane ręce, był Lwów niejednokrotnie głową i sercem narodu. Lwów obchodzi uroczyscie i poważnie *rocznice* ważnych dla Polski

zdarzeń, a wśród nich obchód **300-lecia** Unji Lubelskiej, w r. 1869 ukoronowany usypianiem królującego nad miastem i *okolicą* kopca Unji Lubelskiej. Raz wraz odbywają się we Lwowie zjazdy to Sokoła, to T. S. L., to różnych związków młodzieży akademickiej, i inne na które się *ściąga* inteligencja polska z wszystkich dawnych zaborów i wynosi *stąd* hasła pracy na *przyszłość* i pokrzepienie w ciężkich chwilach.

Na kilka lat przed *wojną* stał się Lwów *ośrodkiem polskiego ruchu wojskowego*, tu organizowały się od r. 1909 pod kontrolą i przy osobistym niejednokrotnie współudziale Józefa



Wały **Hetmańskie** i Pełtew w połowie XIX w.
Ze zb. Książnicy Polskiej T. N. S. W.

Piłsudskiego i Kazimierza Sosnkowskiego Polskie Związki Strzeleckie, za którymi poszły wkrótce potem Polskie Drużyny Strzeleckie, Drużyny Bartoszwowe i inne organizacje, które *stać* się miały wkrótce zawiązkami wojska polskiego. Lwów pierwszy widział w r. 1909 w swych murach oddziały młodzieży, kroczące z bronią na ramieniu na ćwiczenia z hasłem walki zbrojnej o niepodległość narodu.

Wojsku polskiemu dał Lwów cały szereg dzielnych wodców i bohaterskich oficerów, którzy częstokroć karjere

wojskową zaczęli od prostego **szeregowca**, a w szeregu bo-
jów zdobywali rangi pułkowników i generałów. Ze Lwowa
wyszli Józef Haller, **Rydz-Smigły**, **Belina-Prażmowski**, Włady-
sław Sikorski, Czesław Mączyński, dr. Marjan **Kukiel**, dr. Ju-
ljan Stachiewicz, Burhard-Buckacki, Januszajtis, **inż. Kaz.** DREW-
nowski, biskup polowy legionów ks. Bandurski, dr. Antoni Ja-
kubski, gen. Norwid-Neugebauer, dowódca „bataljonu **śmierci**“
rtm. Abraham i inni, ze Lwowa szereg bohaterów poległych
w walce o niepodległość, zaczynając od Stanisława **Krynici-**
kiego, Marceliego Krajewskiego i Henryka Strengera, ze Lwowa
major dr. Fleszar, który samobójczą kulą przeciął w r. 1916
pasmo swego życia, by zaprotestować przeciwko obłudzie
państw centralnych. Lwowskie uczeni zajmują dziś najszczyt-
niejsze stanowiska naukowe, na nowo tworzących się uniwer-
sytetach w Warszawie, Poznaniu, Lublinie. Lwowskie politycy
przodują dziś wszystkim niemal partiom politycznym w Polsce
i odgrywają wybitną rolę w sejmie warszawskim. **Wszystkimi**
węzłami związany jest Lwów z dawną i obecną Polską.

Jednym słowem stał się Lwów potężną dźwignią naro-
dowego odrodzenia, którym na zawsze pozostanie silnym,
wytrwałym, przez żadną moc niezmożonym.

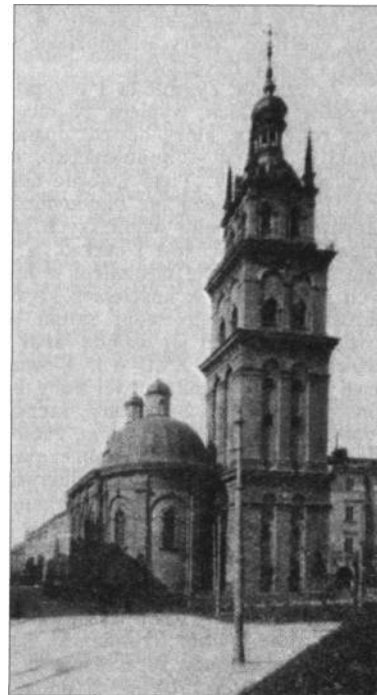
5. ROZWÓJ ARTYSTYCZNY I ZABYTKI SZTUKI

Jakim był Lwów w **epoce ruskiej** dowiedzieć się trudno.
Był zapewne miastem **dość dużym**, bogatym i handlowym, usi-
lującym dorównać, jeżeli nie przewyższyć stare okolice
grody ruskie: Halicz, Przemyśl, Bełż, Chełm, Włodzimierz,
Trembowłę. Budynki, nie **wyłączając** zamku stawiane były
prawdopodobnie z drzewa, to też **ślad** po nich nie pozostał —
a w dzisiejszym Lwowie kilka tylko kościołów i cerkwi na
Żółkiewskiej, w czasach **późniejszych** całkowicie przebudowa-
nych, swymi początkami sięga epoki ruskiej. Nie zachowały
się zatem prócz kilku obrazów żadne zabytki dawnej sztuki bi-
zantyjskiej, ani romańskiej.

Nie o wiele lepiej z zabytkami **epoki gotyckiej**. Wpraw-
dzie na czas rozwoju tego stylu (XIV, XV i pocz. XVI w.)
we Lwowie przypada wzrost miasta i ogromny ruch budo-
wlany, lecz zabytki ówczesne o ile nie podległy pożarowi
w r. 1527, który całe miasto obrócił w perzynę, niszczały
później, rozebrane dla zrobienia miejsca nowym bardziej smak-
owi chwili odpowiadającym, lub też z zarządzenia władz
austriackich. W dobie gotyckiej powstają we Lwowie oba
zamki, mury miejskie, stary ratusz, baszty, bramy i zbrojow-

nie, wszystkie trzy katedry (z nich ruska — zapewne w stylu
bizantyjskim), dawny kościół Dominikanów z klasztorem (1410),
kościół św. Ducha, Katarzyny, Stanisława i inne. Z tego
wszystkiego do dni naszych zachowała się tylko **katedra ł-**
cińska w części w zmie-
nionej formie, inne ko-
ścioły uległy kasacie
i rozebraniu za Józefa II
a szczególnie okazałe
wśród nich miał się
przedstawić kościół św.
Stanisława. Ze świec-
kiego gotyku zachował
się krużganek w klaszto-
rze Dominikanów, par-
ter kamienicy królew-
skiej, pozostały po po-
przednio tu stojącej ka-
mienicy gotyckiej, oraz
kilka portalów w ka-
mienicach przy rynku
i ul. Ormiańskiej.

Bardzo nieliczne są
też **zabytki malarstwa**
i **rzeźby** tej epoki: do
pierwszych należą obra-
zy M. Boskiej u Domi-
nikanów i w katedrze
ormiańskiej (XIV w.),
mające charakter bizan-
tyński, do drugich figu-
ra M. Boskiej Jackowej
u Dominikanów (XIII
w.). O ile w źródłach
zachowały się jakieś
wiadomości o czynnych
wówczas we Lwowie
artystach szczególnie
architektach, są to nie-
mał wyłącznie **Ślązacy**
z Wrocławia, którzy na-
turalnie na grunt lwowski przenieśli tamtejszy ceglany gotyk,
lub też Czeši, jak mistrz Mikołaj, który w początkach XV w.
budował kościół i klasztor Dominikanów. Z innych architek-
tów doby gotyckiej we Lwowie znamy z nazwiska **Ślázaka**



Renesans we Lwowie: Cerkiew wołoska
Fot. J. Jaworski Ze zb. Min. Rob. Publ.

Dorego czyli Doringa, który w końcu XIV w. zbudował katedrę ormiańską i pierwotną cerkiew św. Jura, architektem miejscowego Piotra Stechera, według planów którego zaczęto w roku 1370 budowę katedry łańcuckiej. Niemca Gonzagego i Słazaka Niczka z Opawy, którzy współdziałali w końcu XIV w. przy jej budowie, Wrocławian Joachima Groma i Ambrożego Rabisa, którzy wykończyli katedrę w końcu XV w., a wreszcie Jana Blechera, który współdziałał wówczas przy budowie katedry i wieży ratuszowej.

Za rządów Zygmunta I przyływa do Polski szeroka fala artystów włoskich, wypiera Niemców i gotyk a przynosi ze sobą renesans, który odrazu opanowuje wszystkie dziedziny sztuki w Polsce — budownictwo, malarstwo, rzeźbę i przemysł artystyczny. I we Lwowie odbudowę miasta po pożarze w r. 1527 prowadzą już *budowniczowie włoscy* w stylu renesansowym. W ciągu najbliższych stu lat powstaje cały szereg wspaniałych kościołów i cerkwi, a bogate rodziny mieszczańskie *przeciągają* się nawzajem w budowie stylowych i bogatych kamienic, a w kościołach kaplic i grobowców. Epoka to najświetniejsza w rozwoju sztuki we Lwowie, a Władysław Łoziński poświęcił jej osobną znakomitą monografię (Sztuka lwowska w XVI i XVII w.). Dowiadujemy się z niej, że najlepsi lwowscy architekci tej doby byli to Włosi z kantonu Ticino w dzisiejszej Szwajcarii, szczególnie w okolicy Lugano: *Piotr Barbon, Paolo Romano, Pictr de Lugano* i rodzina Quadro. Nie *nasładowali* oni niewolniczo włoskiego renesansu, ale *do* *dając* pewne pierwiastki holenderskie i rodzime polskie a nawet lokalne lwowskie, przetwarzają oryginalne cudzoziemskie wzory. Ich dziełami są budowane w tej dobie kościoły Benedyktynek (1595, proj. Paweł Rzymianin), Bernardynów (1600—30, proj. Paweł Rzymianin, bud. Avellides, Kapinos, Przychylny), cerkiew Wołoska (1581—1629, proj. Piotr Barbon, bud. Paweł Rzymianin, wieżę Piotr Krasowski), kaplica Kampianów (ok. r. 1600, bud. Paweł Rzymianin), kaplica Boimów (1609), domy Anczowskich (bud. P. Krasowski ok. r. 1580), Sobieskiego (bud. P. Barbon 1570—80) i inne. Wśród budowniczych tej doby spotykamy wprawdzie często także polskie nazwiska jak: *Przychylny, Kapinos, Trembac, Sprawny*, bardzo często jednak były to tylko polskie cechowne przezwiska, nadawane Włochom.

Jak widać z powyższego zestawienia najwybitniejszymi architektami doby renesansowej we Lwowie byli: *Petrus Illalus*, Włoch z Lugano, architekt królewski, który budował pierwotną cerkiew wołoską, zniszczoną przez pożar w r. 1571 i dom przy ul. Ormiańskiej 20, *Paweł Rzymianin* (Paolo Ro-

mano) zmarły w r. 1618, czynny we Lwowie od r. 1580, zdaje się najwybitniejszy z ówczesnych architektów lwowskich. Od r. 1580 budował kamienicę Korniaktów (królewska), od r. 1582 synagogę Złotej Róży, od r. 1591 wołoską cerkiew, od r. 1595 kościół Benedyktynek, a wreszcie w r. 1600 kościół Bernardynów. Jest on też domniemanym twórcą planów kaplicy Kampianów. *Piotr Barbon* († 1588) Włoch, z przezwiskiem Pudel, zaczął budowę cerkwi wołoskiej, oraz wieżę cerkwi wołoskiej, i współdziałał w budowie kamienicy Korniaktów. *Piotr Krasowski*, Włoch z Ticino w Szwajcarii, czynny we Lwowie od r. 1567 wybudował kamienicę Anczowskich w Rynku, wieżę katedry ormiańskiej i współdziałał przy budowie wieży cerkwi wołoskiej. *Ambroży Przychylny* (właściwie Ambroży Nutclaus) Włoch, pochodzący z Engadinu w Szwajcarii, czynny we Lwowie od r. 1592, po r. 1598 *długo* kierownictwo budowy cerkwi wołoskiej, a od r. 1619 kościoła Bernardynów. Cały swój *ma-* *jętek* zapisał na budowę kościoła św. Łazarza. *Paweł Szczęśliwy*, Włoch „de Ducatu Clamensi“ we Lwowie od r. 1585 wybudował synagogę Złotej Róży i kolegium OO. Jezuitów. Polakiem był prawdopodobnie tylko *Wojciech Kapinos* († 1610) teść Pawła Rzymianina, który współdziałał przy budowie cerkwi wołoskiej.

Niemcy, w dobie renesansu dali się Włochom wyprzedzić z architektury — *rzeźbę* jednak we Lwowie (w odróżnieniu np. od Krakowa i Poznaniu) zatrzymali nadal w swym ręku, a najlepsze dzieła rzeźby późnorenesansowej we Lwowie wyszły z pod dłuta Hansa *Scholza*, Henryka *Horsta*, Pankraczego *Labenwolfa*, Alberta *Kielara*, przedewszystkiem jednak pochodzącego z Wrocławia a osiadłego w Brzeżanach Jana *Pfistera*, twórcy słynnych pomników Sieniawskich w Brzeżanach i Ostrofskich w Tarnowie, zaś we Lwowie rzeźb w kaplicy Boimów i Kampianów. Niewątpliwie jego rzeźby znajdowały się też w fundowanym przez marszałkową Sieniawską kościele Jezuitów, lecz te nie zachowały się. Jego uczniami byli Henryk Horst, Hanusz Scholz, Jan Biały, Jakób Trwały, później Polak Aleksander *Prochenkowicz* twórca kilku pomników w katedrze łańcuckiej i ołtarza u Karmelitów. Wśród rzeźbiarzy spotykano jeszcze kilku o polskich nazwiskach, jak Wawrzyniec Kochanek, Stefan Ossowicz i t. d.

Arcydziełem *budownictwa renesansowego* we Lwowie jest wieża cerkwi wołoskiej, bud. 1570—90 przez Piotra Barbona i Piotra Krasowskiego, poatem zaś do najcenniejszych jego zabytków należy kaplica Kampianów przy katedrze łac., kapł. Trzech Króli (1578, bud. Krasowski) przy Wołoskiej cerkwi, fasady kamienic Anczowskiego i Sobieskiego w rynku, a wresz-

cie fasada kościoła **Bernardynów**. Słynne niegdyś z pałacowego zakroju i artystycznego urządzenia kamienice patrycjuszowskie **Scholz-Wolfowiczów** i Guteterów w rynku nie zachowały się niestety w pierwotnej postaci. Raczej jako zabytek *rzeźby*, niż architektury jest interesująca kaplica **Boimów**, z nadzwyczaj bogatą, oryginalną i dla Lwowa charakterystyczną dekoracją *rzeźbiarską* zewnętrzną i wewnętrzną. Zresztą do cenniejszych zabytków *rzeźby* renesansowej we Lwowie zalicza się szereg grobowców w katedrze łacińskiej, z nich jeden odlewu Labenwolfa z Norymbergii, grobowce w podziemiach u Dominikanów, zapewne dzieło uczniów Piłstera i rzeźby kaplicy Kampianów.

Barok lwowski, styl panujący w sztuce mniej więcej w latach 1600—1740, nie pozostawił wprawdzie pierwszorzędnych zabytków, nie był to jednak bynajmniej, jak go okrzyczano w XIX w. „okres upadku sztuki” oraz „niesmacznego stylu jezuickiego”. W odróżnieniu od renesansu barok w Polsce mało ma cech swojskich — artyści naśladowali przeważnie wzory zagraniczne, niejednokrotnie przybywają z zagranicy. Niestety na podstawie zachowanych zabytków nie można sobie wyrobić należytego wyobrażenia o baroku lwowskim, a w szczególności o wczesnym i pełnym baroku XVII w., lepsze już o późnym baroku XVIII. Tak w dziedzinie budownictwa świeckiego jak i kościelnego ani jeden budynek we Lwowie nie doszedł nas bowiem w tej szacie i z **tem** urządzeniem, jakie otrzymał w XVII w.

W dziedzinie *budownictwa* jak wszędzie w Polsce, tak i we Lwowie w tej dobie reakcja katolicka zaznacza się ogromnym wzrostem liczby kościołów i klasztorów, które znajdują możnych fundatorów i protektorów wśród szlachty i duchowieństwa wyższego. Klasztory i magnaci **stają** się też we Lwowie głównymi mecenasami sztuki — jedynie w początkach XVII w. rywalizują jeszcze z nimi patrycjusze miejscy, jak Boimowie, Kampianowie, Hanelowie, **Ostrogórcy**, Domagalice, Scholz-Wolfowicze — wśród prawosławnych Korniaktowie, Bałtabanowie, którzy fundują kaplice, ołtarze, nierzadko całe kościoły.

Obok istniejących od dawna *klasztorów* Dominikanów, Franciszkanów, Karmelitów, Bernardynów i Bazylianów, osiadają nowe, rozwijając gorączkową czynność budowlaną. W roku 1584 przybywają do Lwowa Jezuici, a w latach 1613—30 wnoszą **swój** okazały kościół, kosztem marszałkowej Elżbiety Sieniawskiej, oraz gmach kolegium. Równocześnie (1600—30) powstaje nowy kościół Bernardynów (proj. Paweł Rzymianin) po wybudowaniu uważany przez Lwowian za najpiękniejszy w mieście, wykończony niemal równocześnie z Wołoską cer-

kwia (1629). Pozostałe nowe klasztory **stają** na przedmieściach. Ks. AL Zastawski funduje w r. 1655 kościół Karmelitów Bosych na Podwalu, bud. przez Włocha **Adamo** Larto, Jakób Sobieski w r. 1644 w sąsiedztwie kościoła Karmelitanek Bosych, wykończony w r. 1692 kosztem Jana III z piękną i ozdobną fasadą, Anna Pstrokońska ok. r. 1600 **kośc.** Dominikanów **św. Marji** Magdaleny, zbud. w latach 1615—50 przez Kielara i Godnego, AL Zborowski w r. 1630 pierwotny kościół Karmelitów Trzewickowych **św. Marcina** na Podzamczu, hetman Jabłonowski w r. 1685 kościół Dominikanów-Observantów (obecny ewangelicki), Mikołaj Bieganowski w r. 1667 **kośc.** Reformatów **św. Kazimierza**. W XVII w. powstają też skasowane przez Józefa II kościoły i klasztory Brygidek przy ul. **Kaźmierzowskiej**, Karmelitanek Trzewickowych (1674) pod Cytałą (obecnie Ossolineum), Misjonarzy przy ul. **Zamarstynowskiej**, Paulinów na Łyczakowie (1668) obecnie oddany na cerkiew św. Piotra i Pawła, oraz fundowany w r. 1659 przez Jana Sobieskiego szpital Bonifratrów (ob. szpital **wojskowy**). Także mieszczenie fundują kilka kościołów, które przeważnie niszczy kasata józefińska, jak np. kościół św. Krzyża za bramą Halicką, wystawiony w r. 1628 przez cechy kowali i ślusarzy, kościół św. Marka, fund. w r. 1613 przez **Zofję** z Kampianów Ostrogorską. Zachował się kościół św. **Zofji**, fund. w r. 1614 przez **Zofję** Hanelową i kościół św. Łazarza, bud. 1620—40 przez Ambrożego Przyczyłnego i M. Godnego. W początkach XVIII w. powstają kościoły i klasztory Kapucynów (obecnie Franciszkanów) fund. w r. 1707 przez **Zofję** Sieniawską, Franciszkanów św. Antoniego, fund. w r. 1718 przez ks. J. Ant. Wiśniowieckiego, Sakramentek (1718) fund. przez króla Leszczyńskiego, św. Wojciecha (1702) zbud. przez ks. Misjonarzy, Trynitarzy przy ul. Krakowskiej (1729), Klarysek na Łyczakowie, Teatynów (1733) **przy** Czerwonym **klasztorze**; po kasatach józefińskich zachowały się one tylko częściowo i to w zmienionym wyglądzie. Budowniczości tych kościołów znani są z nazwisk tylko wyjątkowo — podobnie jak czynni przy ich zdobieniu malarze i rzeźbiarze.

W r. 1596 zorganizował się we Lwowie *cech malarzy* katolickich, lecz niewiele dzieł jego członków zachowało się po dni dzisiejsze. Najwybitniejszym wśród malarzy lwowskich był w XVII w. starszy cech **Jan Ziarnko**, który we Francji, Holandji i Włoszech wyrobił się na znakomitego sztycharza (jego prace w zbiorach Pawlikowskich). Do **najlepszych** zabytków malarstwa XVII w. we Lwowie należy **Madonna Domagalinowska** w ołtarzu katedry **łac.** pędzla Józefa Scholz-Wolfowicza i ogromny obraz Ukrzyżowania w ołtarzu kościoła Bernardy-

nów, dzieło najlepszego religijnego malarza XVII w. w Polsce Fr. Leksyckiego. Malowidła ścienne z XVII wieku zachował tylko częściowo w nawach bocznych kościoł Jezuitów — zresztą zatarły je czasy i restauracje. Natomiast z początków XVIII w.



Barok lwowski: Kościół Bernardynów

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

bardzo dobre freski pędzla zakonnika ks. Mazurkiewicza i lwowskich malarzy Bartnickiego i Sroczyńskiego posiada kościół Bernardynów.

Urządzenie barokowe kościołów lwowskich przeważnie albo niszczało, albo czasami usunięte zostało — dziś zachowa-

wał je w całości tylko kościół Bernardynów, i to nie pierwotne wczesnobarokowe urządzenie z czasów po zbudowaniu kościoła, ale przeładowane złoconiami urządzenie późnobarokowe z czasów restauracji w r. 1740. Przepiękne urządzenie wczesnobarokowe posiadała katedra łacińska, a ołtarze z marmuru, alabastru i drzewa były artystycznie i bogato rzezbione, jak o **tem** świadczy zachowany ołtarz Scholz-Wolfowiczów w kościele św. Mikołaja, oraz ołtarze w Żyrawce, Skniłowie i Dunajowie. Niestety urządzenie to jako niemożliwe usunięto w połowie XVIII w., a podobny los spotkał też nieco wcześniej pierwotne urządzenie kościoła Jezuitów, Bernardynów, Wołoskiej cerkwi i t. d. Wiele zniszczyły też pożary i katastrofy józefińskie. Z tego co pozostało najcenniejszym zabytkiem snycerstwa barokowego są słynne stalle w kościele Bernardynów z połowy XVII w. i współczesny im piękny ikonostas ażurowej roboty w cerkwi św. Piatnicy, z dobrymi obrazami; mniej artystycznie przedstawiają się stalle w katedrze łacińskiej.

Do zabytków *rzeźby barokowej* należy **zaliczyć** znaczną część wyliczonych poprzednio dla lepszego związku dzieł Pfistera, Prochenkowicza i innych. Bardzo oryginalnie przedstawia się pochodząca z **poł.** XVII w. a przypisywana Kiełarowi **plaskorzeźba** w absydzie kościoła św. Marii Magdaleny.

Ze *świeckich gmachów* żaden nie zachował się w stanie niezmiennym. Wspaniały niegdyś pałac Jabłonowskich w końcu XVII w. uległ dewastacji po zamienieniu go na koszary austriackie, a ten sam los podzieliło kolegium jezuickie, zamienione na sąd. Klasztor Dominikanów, którego wspaniałość w r. 1620 budziła podziw Zygmunta III, zniszczyły pożary, a kamienice patrycjuszowskie w rynku ludzie. Jedynie niektórym salom kamienicy królewskiej ostatnia restauracja przywróciła artystyczną ornamentykę z czasów Sobieskiego.

W ówczesnym Lwowie bardzo wysoko stało też *złotnictwo*, któremu oprócz Polaków oddawali się też Ormianie i Żydzi. Wobec rabunków szwedzkich w r. 1704, ogołocenia skarbców kościelnych za Józefa II i rekwizycji austriackich na pokrycie kosztów wojen napoleońskich, zarządzonych w r. 1807 i 1811 — zarówno w kościołach i synagogach, jak i posiadaniu prywatnym tylko bardzo nieliczne zachowały się jego okazy.

W poprzedzającej rozbiór epoce **rokoka** (1740—65) wznosi się sztuka we Lwowie na bardzo wysoki poziom, mając z jednej strony możnych mecenasów w osobach arcybiskupów Wacława Sierakowskiego, **Atanazego** i Leona Szeptyckich, hetmanie Józefie i Mikołaju Potockich, Dzieduszyckich, a z dru-

giej strony znakomitych artystów, i to w większości Polaków, zarówno w dziedzinie architektury jak rzeźby i malarstwa. Jest rzeczą uderzającą, że w tej epoce, za rządów Augusta III, naogół będących okresem upadku i zastoju miast, kiedy zamiera ruch budowlany w Krakowie i Poznaniu, słabnie w Warszawie, dwa miasta kresowe, Lwów i Wilno rozwijają gorącą działalność budowlaną i artystyczną i w nich skupiają się, szczególnie na polu architektury kościelnej najcenniejsze zabytki rokoka w Polsce, z których niektóre jak lwowski wileński kościół Dominikanów stoją na wyżynie europejskiej.



Rokoko we Lwowie: Cerkiew św. Jura

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

Z większych gmachów powstają wówczas ogromne, dziś zaniedbane *kolegium Pijarów*, gmach o pałacowym zakroju z monumentalną niemal klasyczną fasadą, zbud. 1748–51 kosztem biskupa-filantropa Samuela Głowińskiego, od r. 1740 prowadzi się kosztem Dzieduszyckich restaurację kościoła *Jezuickiego*, a od r. 1765 kosztem arc. Sierakowskiego restaurację katedry, wreszcie buduje cerkiew św. Jura (1746) i kościół Dominikanów (1748). Obydwa należą do najpiękniejszych dzieł rokoka w Polsce, ich autorem jest budowniczy *Jan de Witte* (1710–85) inżynier fortyfikacyjny, Holender z pochodzenia,

pod koniec życia generał artylerji i komendant Kamieńca Podolskiego. Obydwa kościoły są założone na elipsie — *katedra św. Jura* odznacza się nadzwyczaj udaną sylwetą zewnętrzną i wykorzystaniem piękności położenia, zaś *kościół Dominikanów* wspaniałą kopułą i nadzwyczajną elegancją wnętrza. Z mniejszych kościołów powstają w dobie rokoka *kościół św. Mikołaja*, niegdyś Trynitarzy, fund. w r. 1745 przez Jana Jabłonowskiego, mający bogate stukatury, oraz *kościół św. Marcina*, niegdyś Karmelitów Trzewickich, zaczęty w r. 1736. Oprócz de Wittego znamy też nazwisko drugiego architektki lwowskiego rokoka; jest nim *Piotr Polejowski*, kierownik restauracji katedry łac. i twórca pięknego rokokowego hełmu jej wieży.

W tej dobie kilka kościołów Lwowa otrzymuje ładne *freski* polskiego pędzla, których autorami są począć kształceni w Rzymie bracia *Marcin i Stanisław* (1728–1792) *Stroińscy* (katedra, kościół Klarysek, M. B. Śnieżnej, św. Marcina) — części *ks. Mazurkiewicz* i Jan Sroczyński (kościół Bernardynów), a w kościele Jezuickim Morawianin *Jan Eckstein* i jego syn Franciszek. Freski Stroińskich przy ostatnich restauracjach katedry i kościoła Klarysek uległy częściowemu, a w kościele M. B. Śnieżnej całkowitemu zniszczeniu. Autorem zniszczonych przez przemalowanie fresków w kościele Karmelitów jest zakonnik miejscowy Grzegorz *Czajkowski* († 1757), a w kościele jest też kilka jego obrazów ołtarzowych. Jako malarze religijni wyróżniają się wówczas *Józef Choiński*, zięć St. Stroińskiego, autor obrazów ołtarzowych w katedrze łacińskiej i Włoch *Tavelio*.

Bardzo wysoko stała we Lwowie w dobie rokoka *rzeźba*. Z nazwiska znamy twórcę pięknych rzeźb ołtarzowych i wazonów na wieży katedry łacińskiej, którym jest *Maciej Polejowski*. Być może, że jest on też autorem pięknych rzeźb katedry św. Jura i kościoła Dominikanów. Do najlepszych dzieł rzeźb i snycerstwa epoki rokokowej należy rzeźba św. Jerzego nazewną katedry św. Jura, rzeźby w kopule i wielkim ołtarzu w kościele Dominikanów, wielkie ołtarze w katedrze łacińskiej, u Benedyktynów, w cerkwi św. Jura oraz ikonostasy u św. Jura, w cerkwi św. Mikołaja i w wołoskiej cerkwi. Ulubionym motywem ornamentacyjnym stają się rokokowe *urny kamienne* — najpiękniejsze z nich znajdują się na kopule Dominikanów, wieży katedry łacińskiej i na cerkwi św. Jura. Wyróżniają się też rokokowe *stukatury*, szczególnie bogate i pomysłowe w kościele św. Mikołaja, gdzie pokrywają całe sklepienie i ściany, w kościele Dominikanów, oraz w dwóch, za arcybiskupa Sierakowskiego dobudowanych kaplicach kate-

dry łacińskiej. Przy restauracji katedry współdziałał jako stukator Obrocki, być może, że jego dziełem są też stukatury w pozostałych kościołach. Cokolwiek odmiennego typu stukatury kościoła Dominikanów, przypisują czynnemu wówczas we Lwowie **Kosińskiemu**.

Ze **świeckich budowli** rokokowych zachował się dotychczas w szacie niezmienionej pałac metropolitów greckich, równie dzieło de Wittego, stanowiący jedną całość architekto-



Klasycyzm we Lwowie — były kolegium Pijarów

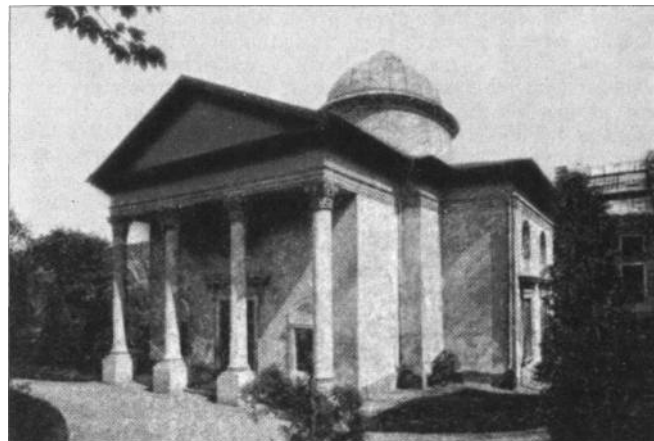
Fot. Adam Sheybal

Ze zb. dr. M. Orłowicza

niczną z katedrą św. Jura, a w Rynku dawny pałac Lubomirskich, obecnie kamienica Proświty. Kilka starych kamienic patrycjuszowskich w Rynku otrzymało też w tej dobie dekorację fasad, a klasztor Dominikanów uległ częściowej przebudowie. Najokazalej przedstawia się jednakże dawne kolegium Pijarów, które wykazuje już w fasadzie i ornamentyce skrzydeł liczne pierwiastki **klasycyzmu**.

Doba rozwoju **stylu klasycznego**, przypadająca na rządy Stanisława Augusta i pierwsze czasy porozbiorowe, niewiele

we Lwowie pozostawiła pomników. **Po rozbiórze** *ruch budowlany* kościelny ustał niemal całkowicie, nie tylko nie budowano nowych, **ale!** zburzono wówczas kilkadziesiąt starych kościołów. Wykończono jedynie i to w duchu rokoka, rozpoczętą przedtem restaurację katedry łac., urządzenie wewnętrzne katedry św. Jura, a po pożarze w r. 1778 uzupełniono też urządzenie kościoła Dominikanów. Pierwiastki klasyczne z budowli kościelnych wykazuje jedynie zbudowana po roku **1764** kosztem Mikołaja Potockiego kaplica M. Boskiej w kościele Dominikanów. Pewne cechy **stylu przejściowego z rokoka**



Empire lwowski — były kościół Karmelitanek

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Robót **Publ.**

w klasyczny, zwanego u nas stylem **St. Augusta**, a we Francji stylem Ludwika XVI, widzimy w ornamentyce dawnego kolegium Pijarskiego na Łyczakowie, a w szczególności w jego napół klasycznej fasadzie. Nowych urzędów i gmachów publicznych nie wznoszono, gdyż zazwyczaj umieszczano je w starych klasztorach. *Rzeźba* i ornamentyka zatrzymuje jeszcze nadał charakter rokokowy, *malarstwo* reprezentuje głównie przez współczesnych ceniony bardzo wysoko i odznaczony złotym pierścieniem przez Józefa II Łukasz **Doliński**

(† 1824), którego cały szereg obrazów zachował się w cerkwiach i kościołach lwowskich.

Żywszy ruch budowlany zaczyna się we Lwowie w dobie **empiru**, przypadającej na pierwsze dziesiątki XIX w. Wprawdzie Lwów nie może się poszczycić tak pięknymi zabytkami jakie ma z tej epoki Warszawa, jednakże posiada kilka pięknych zabytków empirycznych. Nie są niemi jednakże wzniesione w tej dobie gmachy publiczne, które przeważnie budowano wedle nadesłanych z Wiednia projektów, w t. zw. *austrjackim stylu koszarowym*, odznaczającym się brakiem jakiegokolwiek stylu i ornamentyki, a który cechuje budowle rządowe austriackie z okresu przedkonstytucyjnego. Jego klasycznym okazem we Lwowie jest gmach dyrekcji skarbowej, ratusz (1827), zbudowany według projektu wiedeńskich architektów, stary uniwersytet (1842), koszary im. Bema i wiele innych gmachów wzniesionych lub restaurowanych w tej epoce, obojętnej a nawet wrogiej dla sztuki. Skromnie przedstawiają się też wznoszone w tej dobie inne gmachy jak Muzeum Dzieduszyckich, pałac arcybiskupów, Narodny Dom, teatr Skarbowski (1837—43) i kilka innych. W budownictwie kościelnym empire reprezentuje jedynie przerobiony w r. 1817 na gmach *Ossolineum* dawny kościół Karmelitanek, a przebudowę tą prowadził *Fryderyk Bauman* wedle projektów późniejszego generała Bema. Tenże sam architekt pochodzący z Warszawy, restaurował we Lwowie kamienicę Sobieskich. Z innych budownictw epoki empirycznej wyróżnia się *Jan Salzman*, twórca teatru hr. Skarbka (1843), pałacu arcybiskupiego (1844) i kilku willi na Zofjówce (1841). Wśród kamienic prywatnych z epoki empiru kilka posiada bardzo pięknie i *bogato dekorowane fasady*, z których za najpiękniejszą uchodzi fasada gmachu Tow. Kredytowego Ziemskiego przy ul. Legionów 1—3 (1821), fasada kamienicy przy ul. Ormiańskiej 21 i Trybunałskiej 10. Autorstwo zdobiących te fasady rzeźb przypisują Wittwerowi lub Schimserowi.

Lepiej niż architektura przedstawiała się we Lwowie w epoce empiru *rzeźba*, pozostająca jak wszędzie pod wpływem Thorwaldsena i Canovy. Wśród rzeźbiarzy czynnych we Lwowie wyróżniają się prace pochodzącego z Wiednia Hartmana *Witwera* (pomnik ks. Jabłonowskiej w katedrze, studnie na Ryнку, kilka grobowców na cmentarzu Łyczakowskim) oraz Antoniego *Schimsera* (grobowiec Hauera u Dominikanów, prawdopodobnie rzeźby w ratuszu, dekoracja fasad wyżej wymienionych kamienic, nagrobki na Łyczakowie). Największym rozgłośmieniem cieszy się grobowiec hr. Borkowskiej († 1811), dł. *Thorwaldsena* w kościele Dominikanów. Na

cmentarzu Łyczakowskim pozostało wiele pięknych grobowców empirycznych przeważnie nieznanego dłuta. *Malarstwo* kościelne zewnętrznie poprawne, lecz zimne i bezduszne nie stoi zbyt wysoko. W kościołach i cerkwiach reprezentują je przeważnie banalne freski Marcina Jabłońskiego i obrazy Rejchana.

Druga połowa XIX w., okres w którym Lwów się bardzo szybko zabudowywał i wzrastał, jest to w sztuce a w szczególności w architekturze okres jałowy, pozbawiony stylu wła-



Empire lwowski: Fragment fasady Tow. Kred. Ziemskiego
Fot. Józef Jaworski Ze zb. Min. Rob. Publ.

snego, zadowalniający się *naśladownictwem stylów minionych wieków*, za wyjątkiem baroku i rokoka, odsadzanych wówczas od piękna i smaku. Lwów zabudowuje się pod wpływem spekulacji wyjątkowo brzydko i banalnie, nieomal koszarowo, a najbrzydsze w mieście są te ulice, które powstają w tej epoce jak np. ulica Opata Hołmana na Łyczakowie, ul. św. Mikołaja, ul. Kampiana, ul. Pola, ul. Wagilewicz, ul. Klonowicza i t. p. Piętno brzydoty otrzymuje większość nowych ulic, zakładanych bez obmyślanego planu regulacyjnego na przedmieściach lwowskich. Widomymi świadectwami takich

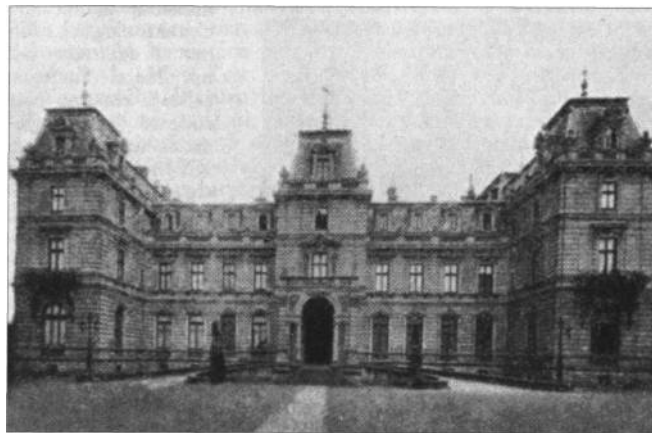
dzielnice zakładanych i zabudowanych jedynie w celach spekulacji są obszary między ul. Zieloną a Łyczakowską, ul. Sapiehy a dworcem. Miejski urząd budowlany zostający w latach 1872—1905 pod kierownictwem J. Hochbergera zbyt mały kładzie nacisk na planową regulację i zakładanie ulic, estetykę fasad. Budownictwo prywatne smutnie się proletaryzuje, rzemiosła budowlane przestają mieć cokolwiek wspólnego ze sztuką i przemysłem artystycznym. Dopiero wiek XX odzyskał własny styl artystyczny, własne słowo twórcze.

Ulubione wówczas w Polsce naśladownictwo gotyku i stylu romańskiego, nie znajduje we Lwowie większego zastosowania, gdyż nie buduje się nowych większych kościołów, a jedynie w dalszych dzielnicach miasta powstaje kilka niedużych kościołów klasztornych o charakterze kaplic. Względnie najlepiej wśród nich przedstawia się neoromański kościół Franciszkanek przy ul. Kurkowej (1876 — 88, proj. Jul. Zacharyewicz), zresztą powstają w tym czasie kościółki św. Teresy (1855), neoromański kościół Zmartwychwstańców (1877 proj. Boda-szewski i Zagórski), neogotycki kościółek Karmelitanek św. Krzyża (1890 proj. K. Janowski), kaplica SS. Rodziny Marii (1890, proj. K. Janowski), wreszcie nowy kościół Reformatorów (1900, proj. Kowalczyk). Okazem wyjątkowej, nawet jak na koniec XIX w., brzydoty jest cerkiew prawosławna przy ul. Franciszkańskiej.

Niezbyt szczęśliwie wypadły *restauracje kościołów* podejmowane w tym okresie, hołdującym szczególnie odnośnie do kościołów gotyckich i romańskich manji „przywracania do stylu pierwotnego“ i „jednolitości stylowej“, oraz „usuwania naleciałości baroku“, w rezultacie której zniszczono wiele cennych zabytków baroku i rokoka, zamieniając stare kościoły na bezwartościowe artystycznie okazy neogotyku i neoromańskiego stylu końca XIX w. Najfatalniej na takiej operacji wyszedł restaurowany podówczas w duchu neoromańskim kościół M. B. Snieżnej, w którym zniszczono całkowicie cenne rokokowe freski Stroińskiego, oraz przebudowany do niepoznania starożytny kościółek św. Jana Chrzciela, a nie nadzwyczajne także prezbiterium katedry łac. w którym rokokowe freski Stroińskiego, zastąpiono bezwartościowymi malowidłami ściennymi, oraz cerkwie Bazyljanów i Piatnicy. Bardziej stylowo przeprowadzono natomiast w r. 1878 restaurację kościoła Jezuitów. Restauracjami tymi kierował przeważnie prof. J. Zacharyewicz.

Lepiej przedstawiają się wzniesione w ostatniej ćwierci XIX w. budowle publiczne, którym najchętniej nadawano formy renesansowe w odmianie zwanej *wiedeńskim neorenesansem*,

jak politechnika (1877, proj. Julian Zacharyewicz), sejm (1881, proj. J. Hochberger), Gal. Kasa Oszczędności (1891, proj. J. Zacharyewicz), wreszcie jako najbardziej monumentalny z tych gmachów teatr miejski (1900, proj. Z. Gorgolewski). Z innych większych gmachów powstaje w tej epoce Dom Inwalidów (1863, proj. Hansen z Wiednia), Namiestnictwo (1876, proj. Książarski z Krakowa), Trybunał Karny (1892, proj.



Neorenesans we Lwowie: pałac Potockich

Fot. Józef Jaworski

Zc zb. Min. Rob. Publ.

Szkowron), Pałac Sztuki na placu Wystawowym (1894, proj. Szkowron).

Jak widać z powyższego zestawienia działań w tej epoce we Lwowie cały szereg wybitnych architektów polskich, z pośród których wyróżniają się Julian Zacharyewicz (1837—1898), od r. 1873 profesor architektury na politechnice lwowskiej, twórca politechniki i wielu innych gmachów publicznych i prywatnych, Juliusz Hochberger (1840—1905) Poznańczyk z pochodzenia, od r. 1872 dyrektor miejskiego urzędu budowlanego, twórca Sejmu, szeregu budynków szkolnych i gmachów publicznych, Zygmunt Gorgolewski (1845—1903), pochodzący z Poznańskiego, wyszkolony w Berlinie, twórca teatru miejskiego, od r. 1893 dyrektor szkoły przemysłowej we Lwowie. Słabiej

przedstawia się działalność artystyczna J. K. Janowskiego, w końcu XIX w. profesora architektury na politechnice lwowskiej. Neorenesansowi w architekturze hołduje Leonard *Marconi* (1836—99), Warszawianin, od r. 1874 profesor politechniki lwowskiej, czynny zarówno jako architekt (Grand Hotel, Hotel Imperial, Muzeum Przemysłowe Miejskie), jak jako rzeźbiarz. Kilka budynków w stylu wiedeńskiego neorenesansu buduje się



Secesja we Lwowie: Dom Segalów
Fot. J. Jaworski Ze zb. Min. Rob. Publ.

według projektu wiedeńskiej spółki architektonicznej *Fellner i Helmer* jak np. Hotel Georgea (1901), Kasyno Narodowe (1898). Jeszcze w początkach XX wieku wznoszą się we Lwowie gmachy neorenesansowe (Muz. Przem. Miejskie, proj. L. Marconi, Pasaż Fellerów proj. Kassler) a i wśród nich znajdują się twory wiedeńskich architektów (kamien. Strojnowskich, projektował Mayreder). Epigonem wiedeńskiego renesansu we Lwowie jest wykonany dopiero w czasie wojny gmach prokuratury skarbu.

Na polu rzeźby przy zdobieniu miasta czynni są głównie wspomniany wy-

żej Leonard *Marcom* (politechnika, fasada trybunału, Grand Hotelu, Hotel Imperial, pomnik Fredry), T. Rygiel i Z. Trembecki (gmach sejmu), Tadeusz Barącz (pomnik Sobieskiego z r. 1896, fasady kamienic, pomniki na Łyczakowie). W. Gadowski (pomnik Grotgera Dominikanów) i inni

Secesja pojawia się w architekturze lwowskiej dopiero w kilka lat później niż w Wiedniu i Pradze, a nawet w Kra-

kwie, gdyż dopiero w r. 1900, zainaugurowana przez spółkę budowlaną Sosnowski i Zacharjewicz w Pasażu Mikolascha. W okresie secesji z większych gmachów powstaje we Lwowie Dworzec Główny (1904, proj. Wł. Sadłowski), Towarzystwo Muzyczne (1907, proj. Wł. Sadłowski), Muzeum Przemysłowe Miejskie (1904, proj. Leonard Marconi, bud. Żychowicz), kamienica Segalów i Narodna Hostynnyca (proj. Obmiński) i wiele innych. Nie brak już wówczas prób nawiązania architektury secesyjnej do motywów rodzimych, a wyrazem tego jest projektowana przez Kazimierza Mokłowskiego w stylu zakopańskim kamienica przy ul. Piekarskiej 38, ornamentyka zakopańska sali w Tow. Muzycznym, oraz ornamentyka huculska gmachu Dnistru na Podwału (1905, proj. Obmiński), i bursy djaków przy ul. Skargi. Oryginalną kompozycją odznacza się zbudowany w tych latach (1903) wedle proj. arch. Kazimierza Mokłowskiego szpital żydowski, naśladujący w architekturze styl maurytański.

Po r. 1900 poprawia się znacznie styl i wygląd kamienic prywatnych, a ulice i dzielnice wówczas zabudowywane nie noszą już tej odrzucającej estetycznie cechy koszarowej banalności, jak ulice z końca XIX w. Powstają pięknie zabudowane *dzielnice willowe*, szczególnie na Nowym Świecie i na południowych krańcach dzielnicy Halickiej.

W krótkich odstępach czasu otrzymuje Lwów kilka *pomników* na placach i w parkach, którymi uczciło miasto zasłużonych mężów. Po kolei stają pomniki Sobieskiego (1896, Tadeusz Barącz), Aleksandra Fredry (1897, L. Marconi), Kornela Ujejskiego (1901, Antoni Popiel), Agnora Gołuchowskiego (1901, Cyprjan Godebski), najokazalszy ze wszystkich pomnik Mickiewicza (1905, Antoni Popiel), wreszcie prezydenta Smolki (1912, Tadeusz Błotnicki). Mniej udane są stojące w parkach pomniki Kilińskiego (1894) i Głowackiego (1906).

Okres secesji trwa zaledwie przez lat kilka, po r. 1908 wypiera ją z budownictwa *modernizm*, początkowo naśladowany na wzorach zagranicznych, głównie wiedeńskich i berlińskich, później usiłujący nie bez powodzenia nawiązać do tradycji rodzimych polskich, a szczególnie charakterystyczne są pod tym względem budowle wzniesione przez arch. R. Fełińskiego i M. Łużeckiego (kamienica Rohatyna, urządzenie kawiarni Renesans, kamienica Zipperów i inne). Miejski Urząd Budowlany, którego kierownictwo po kilkoletniej przerwie po śmierci J. Hochbergera obejmuje inż. Michał Łużecki, dba więcej niż w końcu XIX w. o estetykę miasta, celowe plany regulacyjne ulic i całych dzielnic, wygląd nowych gmachów

i ich stosunek do otoczenia. Ulice powstałe w ostatnich latach przedwojennych, np. ul. Konopnickiej, przedłużenie ul. Dwer-nickiego i t. p. zasadniczo różnią się estetycznym wyglądem od swych koszarowych poprzedników.

Najwcześniejszym budynkiem modernistycznym we Lwo-wie jest kam. Bałabanów, na rogu ul. Halickiej i Wałowej (proj. Sosnowski i Zacharjewicz) za nią idą wkrótce całe szeregi gmachów publicznych i prywatnych, wznoszonych szczególnie w okresie 6 lat przedwojennych, kiedy we Lwowie pa-nował nadzwyczaj ożywiony ruch budowlany. Z większych



Modernizm we Lwowie: kamienice przy placu Halickim

gmachów publicznych powstaje w tym okresie Izba Handlowa i Przemysłowa przy ul. Akademickiej (proj. Sosnowski i Zacharjewicz), Bank Ziemian, na rogu ul. Kopernika i Szajnochy, zbud. również przez Sosnowskiego i Zacharjewicza, dwa banki czeskie przy ul. Jagiellońskiej, wzniesione wedle proj. czeskich architektów, Bank Austrjacko-Węgierski przy ul. Mickiewicza (proj. M. Łużecki), nowy gmach Dyrekcji Kolejowej (1913, proj. Zbigniew Brochwicz-Lewiński), Bursa Grunwaldzka na wzgórzu nad ul. Zieloną (Sosnowski i Zacharjewicz), Bursa Ukraińska przy końcu ul. Potockiego, (proj. Lewiński), Ukraińskie Tow. Muzyczne przy ul. Szaszkiewicza (proj. Łuszipiński) i kilka innych.

Słabo zaznacza się modernizm w dziedzinie budownictwa kościelnego. Jedyne wielki kościół wzniesiony we Lwowie w pocz. XX wieku, mianowicie *kościół św. Elżbiety* budowany w latach 1903—7 według proj. Teodora Talowskiego w latach 1903—10 prof. politechniki lwowskiej, kombinujący pierwiastki gotyckie i romańskie, jest w swojej architekturze epigonem poprzedniego okresu, a brak środków nie pozwolił dotychczas na wykończenie bardzo pięknych nowoczesnych projektów urządzenia i dekoracji wewnętrznej. W duchu modernistycznym wznoszony jest natomiast nowy kościółek Jezuitów, przy ul. Dunin Borkowskich (proj. Dydyk). Bardzo oryginalnie przedstawia się wzniesiona w r. 1911 według proj. n. Felińskiego, zakończona widoczną zdalą kopułą hala pogrzebowa na cmentarzu żydowskim.

Przy *restauracji kościołów* podejmowanych w tej dobie obowiązuje hasło „konserwować nie restaurować“, w imię którego przeprowadzono (Sosnowski i Zacharjewicz przy współudziale dr. Czołowskiego) restaurację kościoła Dominikanów, katedry ormiańskiej (prof. Antoniewicz) i w imię którego nie dopuszczono do zepsucia kaplicy Trzech Króli przy wołoskiej cerkwi.

Najżywszy ruch budowlany rozwija się jednakże na polu *budownictwa prywatnego*, zwykłych kamienic czynszowych, co idzie w parze ze znacznym wzrostem ludności w latach przedwojennych. Dawne jedno i dwupiętrowe kamienice już nie wystarczają, powstają zatem z reguły kamienice trzy i czteropiętrowe, wyjątkowo nawet pięciopiętrowe, a tu i ówczas jak np. przy placu Halickim, nawet całe grupy takich kamienic. Powstają w dalszym ciągu nowe ulice i dzielnice, a miasto szybko zmienia i to na korzyść swoją fizjonomię, który to proces przerywa chwilowo wojna.

Wśród czynnych w tej porze we Lwowie architektów bardzo ożywną działalność rozwija spółka *Sosnowski i A. Zacharjewicz* (junior), którzy oprócz poprzednio wymienionych wnoszą gmach Assicurazioni Generali przy ul. Kopernika 3, Polski Dom Akademicki i szereg kamienic prywatnych; Roman *Feliński* przez szereg lat kierownik biura budowlanego Ulama, twórca projektów przeszło 30 kamienic i gmachów publicznych, a wśród nich bardzo oryginalnego domu towarowego przy ul. Kazimierzowskiej 10, urządzenia kawiarni *Rene-sans*, oryginalnej kamienicy *Liebermanów* przy ul. Bielowskiego 3, kamienicy *Grienerów* i t. d.; dyrektor miejskiego urzędu budowlanego Michał *Łużecki*, twórca projektów kamienic przy ul. Romanowicza 3, 5 i 7, zaliczanych do najpiękniejszych budynków modernistycznych we Lwowie, kamienicy

Zipperów w Rynku, **nawiązującej** do tradycji polskiego renesansu, Hotelu Krakowskiego i t. d. Pozatem wyróżniają się gmachy wzniesione według projektów Józefa *Piątkowskiego* (Plac Smolki 5, ul. Kazimierzowska 2, ul. Batorego 32, ul. Sykstuska 47), Witolda *Dolińskiego* (domy Misjonarzy przy ul. Dwernickiego i wille przy ul. Raławickiej i Poniatowskiego), *Bardzkiego* (ul. Batorego 4, ul. Piekarska 9), *Kasslera*

(Pasaż Fellerów, kamienica Sprecherów, kamienica narożna przy ul. Konopnickiej), Józefa *Awima* (ul. Słowackiego 2 i 4), *Minkiewicza i Derdackiego* (ul. Wałowa 13), *Bagieńskiego* (wille powyżej ogrodu Jezuickiego, hala w Banku Przemysłowym), *Obmińskiego*, Lewińskiego, *Łuszyńskiego* i t. d.

Nietylko gmachy publiczne, ale nawet kamienice prywatne otrzymują bogatą i artystyczną dekorację **rzeźbiarską**. Wśród rzeźbiarzy lwowskich, wybija się P. *Wójtowicz*, twórca rzeźb na fasadach teatru i Muzeum Przemysłowego, nazewnątrz i wewnątrz głównego dworca, pięknego ołtarza św. Józefa w kościele św. Elżbiety, oraz oryginalnych **rzeźb** marmurowych w kościele Dominikanów. Dobre są też **rzeźby** zdobiące szereg fasad dł. Z. *Kur czyńskiego* (Assicurazioni Generali, Izba Handlowa, kamienica Bałabanów, fabryka chleba „Merkury“ i t. d.). Przy dekoracji **rzeźbiarskiej** kamienic niedawno Tadeusz *Błotnicki*,



Modernizm we Lwowie: Kamienica Grünerów

Fot. Józef Jaworski
Ze zbiorów Min. Rob. Publ.

nic czynny był też zmarły twórca pomnika Smolki.

Szereg gmachów i to nietylko publicznych, otrzymuje też **bogatą** nieraz **dekorację malarską**. Z kościołów jedynie jedna z kaplic katedry łacińskiej oraz katedra ormiańska otrzymuje przy ostatniej restauracji artystyczną i **bogatą** nowoczesną po-

lichromję i mozaiki proj. Józefa Mehoffera z Krakowa. Przy dekoracji innych gmachów współdziałają malarze Wyrzywański (Izba Handlowa, Dom Towarowy, kawiarnia Renesans), Włodzimierz Bielecki (kawiarnia Szkoła, pałac Sportowy, dom rekolekcyjny Jezuitów), Zygmunt **Balk** (dworzec, Filharmonia, Izba Handlowa), Grzymalski (dworzec) i t. d. Przy dekoracji malarskiej teatru miejskiego czynny jest szereg malarzy lwowskich, w szczególności Dębicki, Zuber, Augustynowicz, Batowski, Harasimowicz, Rejchan i t. d. Odżywa też **przemysł artystyczny**, a nawet w klasztorach lwowskich pojawiają się podobnie jak przed wiekami, zdolni artyści snycerze, jak utalentowany w naśladownictwie rokoka Dominikanin Damian Stankiewicz.

Po krótkim zastoju spowodowanym wojną w ostatnich trzech latach zaczyna się znowu ożywiać ruch budowlany. Obok architektów znanych przed wojną wybija się szereg młodych, mających pole do pracy przy budujących się pawilonach Targów Wschodnich, zbudowanych przeważnie według proj. *Czerwińskiego*, który kierował też restauracją Dworca Kolejowego i przebudową **gmachu** poczty zniszczonych w czasie walk z Ukraińcami. Znaczną oryginalnością odznacza się fasada kamienicy Baczewskich w Rynku (1923) zbud. wedle proj. arch. *Wiktora*, ozdobiona rzeźbami Kurczyńskiego. Wiktor przeprowadzał też restaurację rokokowej parafii *św. Mikołaja*. Wśród ostatnio wzniesionych gmachów wyróżnia się pałac Bielskich przy ul. Kopernika (1923, proj. Bagieński).

6. STATYSTYKA LWOWA. URZĄDZENIA GMINNE

Obszar który zajmuje miasto wynosi 33 km², obwód 28 km. **Ludność** w r. 1910 wynosiła 212.000 **miesz.**, która to cyfra obecnie znacznie się zwiększyła. W tem było 112.000 Polaków, 60.000 Żydów, 35.000 Rusinów, 2.000 Niemców, wyznań chrześcijańskich i 3.000 innych (Czesi, Rosjanie, Węgrzy i t. d.). Przy **spisie** ludności połowa Rusinów, oraz większość Żydów (35.000) podała język towarzyski polski, 25.000 Żydów zaś niemiecki dzięki czemu liczba Niemców statystycznych wzrosła we Lwowie do cyfry 27.000.

Według spisu **ludności** w r. 1921 liczył Lwów 219.504 ludności cywilnej bez wojska. W tem jest 99.303 mężczyzn i 120.201 kobiet, Polaków 140.034 (63·8%), Rusinów 19.432 (8·9%), Żydów 60.058 (27·3%). Statystyka ta niezupełnie pokrywa się ze statystyką wyznaniową, podaną poniżej. Miasto posiada 5868 realności, z czego 65% należy do chrześcijan,

35% do Żydów. Analfabetów jest 37.776, w dwóch **trzecich** chrześcijan. Przeludnienie Lwowa wskazuje, że spis z r. 1921 nie był zbyt dokładnym, a w czerwcu 1923 ludność Lwowa obliczano na 250.000.

Lwów był do r. 1918 stolicą Galicji, siedzibą sejmu, wydziału krajowego, obecnie zaś jest stolicą województwa, siedzibą uniwersytetu, **politechniki**, akademii weterynarii, wyższej szkoły lasowej, akademii handlowej, 10 gimnazjów (wśród nich 2 ruskie), 2 szkół realnych, rezydencją trzech katolickich arcybiskupów obrządku łacińskiego, greckiego i **ormiańskiego**.

Administracyjnie dzieli się miasto na 6 dzielnic: Śródmieście, Halickie, Nowy Świat, Krakowskie, **Żółkiewskie** (dzielnica żydowska) i Łyczakowskie.

WZROST LUDNOŚCI LWOWA 1776-1921

Rok	Ludność	Rzym.-kat.		Greko-kat.		Wyzn. mojż.		Innych	
		Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%
1776	29.500								
1795	38.749								
1830	55.639								
1844	65.647								
1850	68.321								
1857	70.384								
1869	87.109	46.252	53·2	12.406	14·3	26.294	33·0	2.157	2·5
1880	103.422	58.602	53·1	17.469	16·2	30.961	28·2	2.714	2·5
1890	119.352	67.286	52·7	21.876	17·0	36.130	28·2	2.651	2·1
1900	149.544	82.590	51·7	29.327	18·3	44.258	27·7	3.695	2·3
1910	195.796	105.469	51·2	39.314	19·1	57.387	27·8	3.943	1·9
1913	212.080	109.619	51·7	40.204	19·0	58.728	27·6	3.479	1·7
1921	219.504	112.583	51·3	26.627	12·1	76.925	35·0	3.372	1·6

W czasach przedrozbiorowych statystyki ludności nie prowadzono — wnosząc jednakże z ilości domów nie miał Lwów w czasach swej największej świetności w XVII w. więcej nad 40.000 mieszkańców. W czasach klęsk, wojen i zarazy ludność miasta spadała do kilku tysięcy. Jak widać z powyższego zestawienia w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat przed wojną ludność miasta się potroiła, a szczególnie silnym był rozwój

Lwowa po r. 1880. Przeglądając cyfry szczegółowe widzimy, że ilość rzymsko-katolików (niemal wyłącznie Polaków) w ciągu ostatnich lat pięćdziesięciu nieznacznie się procentowo obniżyła z **53·2%** na **51·3%**, ilość greko-katolików przed wojną wzrosła ilościowo i procentowo, po wojnie natomiast spadli oni na **osmą część** mieszkańców Lwowa (**12·1%**), natomiast żydzi, których procent przed wojną nieznacznie ale stale się obniżał, wzrosli raptownie w czasie wojny z **27·6%** na **35%** i stanowią **przecież trzecią część** mieszkańców.

Gdyby się utrzymał wzrost ludności z pierwszego dziesięcia dwudziestego wieku, liczyłby Lwów obecnie **ćwierć miliona** mieszkańców. Wojna powstrzymała wzrost ludności przez zmniejszenie się ilości urodzeń, wzrost śmiertelności, emigrację i znaczną ilość poległych na wojnie. Ilość lwowian poległych na wojnie jeszcze nie została ustalona. Przyjmując ją na 10.000 osób, w szczególności 7.500 Polaków i 2.500 Rusinów. Ilość poległych Żydów jest nieproporcjonalnie niska, wnosząc z tego, że z blisko 30.000 grobów żołnierskich wszystkich armii, wyznań i narodowości, było w r. 1919 we Lwowie grobów żydowskich 157, t. j. zaledwie pół procentu.

Zaopatrzenie w wodę. Już od początku XV w. istniały we Lwowie grawitacyjne wodociągi, zasilające miasto wodą ze źródełek na stokach otaczających je wzgórz, lecz dopiero w r. 1901 oddano do użytku publicznego centralny *wodociąg*, urządzony wedle nowoczesnych norm, a budowany 1899—1901 wedle proj. inż. O. Smrekera. Ujęcie wody dla niego znajduje się w *Woli Dobrostańskiej* 29 km na zachód od Lwowa, na poziomie 280 m n. m. Wodę źródłaną, płynącą w trzeciorzędnej formacji geologicznej, ujęto zapomocą 16 studzien lewarowych w głębokości do 26 m. Ze zbiornika w Woli Dobrostańskiej tłoczą pompy parowe wodę wprost do Lwowa, rurociągiem o średnicy 0'6 m, długości 34'7 km, który biegnie równolegle z gościńcem ze Lwowa do Janowa. We Lwowie gromadzi się woda w zbiorniku strefy dolnej przy ul. Zielonej, a tylko trzecią część wody, dla użytku wyżej położonych dzielnic, miejska stacja pomp podnosi do zbiornika górnej strefy. Zbiornik strefy dolnej stoi na poziomie 333 m n. m., zbiornik strefy górnej na poziomie 360 m n. m. Dzienna produkcja wody w centralnym wodociągu wynosi obecnie 200.000 hl, średnio wypada 90 l na dobę i mieszkańca. Sieć rurociągów w mieście wynosi 142 km, istnieje w niej 1182 hydrantów ogniowych. Domów złączono z wodociągiem 5860. Długość odgałęzień rur ulicznych do rzeczywistości wynosi 82'7 km. Wartość urządzeń wodociagowych oceniano w r. 1913 wraz z 17 budynkami murowanymi na 20.000.000 koron, t. j. 4 miliony do-

larów. Poza **tem** posiada miasto 25 **studzien** wytryskowych, dostarczających dziennie 10.000 hl wody ze **średniowiecznych** wodociągów, oraz 70 studzien wierconych ulicznych.

Tramwaje elektryczne miejskie otrzymał Lwów w r. 1894 przy sposobności Wystawy krajowej. Na razie zbudowano **linje** z dworca na Łyczaków i z Wałów Hetmańskich na Plac Wystawowy. Z dworca przez ul. Gródecką i Karola Ludwika na **pl.** Bernardyński, oraz z Wałów **Hetm.** na ul. Żółkiewską kursował nadal jeszcze przez lat kilkanaście tramwaj konny, własność **triesteńskiej** spółki akcyjnej, w początkach XX w. wykupiony przez miasto, **poczem** zbudowano dalsze **linje** tramwaju elektrycznego. Obecnie tory **linij** tramwajowych w mieście posiadają 33·4 km dł., z tego 21·8 km toru podwójnego. Wozów osobowych jest 132, z tego 92 motorowych, wozów towarowych 32. Tramwaje **przewożą** 60.000 — 100.000 osób dziennie.

Elektrownia miejska nowa znajduje się na Persenkówce. Dostarcza ona **światła** dla 23.000 odbiorców i siły motorowej dla 600 odbiorców o ogólnej mocy ponad 21.000 kw. Stara elektrownia przy końcu ul. Kopernika.

Gazownia miejska przy ul. Gazowej, zał. w r. 1858 przez Tow. **akc. niem.** w Dessau, w myśl kontraktu po 40 latach, t. j. w r. 1898 przeszła na **własność** miasta. Za rządów gminy produkcja gazu wzrosła czterokrotnie, z 2,136.940 m³ rocznie w r. 1898 na 8,744.200 m³ w r. 1922. Pod rządami gminy, w miarę postępu techniki, przebudowano w latach przedwojennych wszystkie urządzenia. Prócz gazu świetlnego dostarcza gazownia koksu, smoły i amonjaku, a zakład gazowy wykonuje potrzebne instalacje i dostarcza potrzebne aparaty do oświetlenia i gotowania.

Kanalizacja nie jest jeszcze całkowicie przeprowadzona i pozostaje w związku z zamierzoną regulacją i założeniem nowych ulic. Kanalizacja **śródmieścia** pochodzi jeszcze z XVII i XVIII w. Sieć kanałów wynosi obecnie ok. 70 km.

Ulice i place posiadają jezdnie o ogólnej długości 141 km. Z tego 20% jest brukowanych, 64% żwirowanych; wśród bruku przeważają pieńki (54%) i kostki (29%). Chodniki wzdłuż ulic są niemal w połowie (46%) brukowane. Nowe nazwy ulic nadano we Lwowie w r. 1871, po uzyskaniu autonomji, wtedy otrzymały też domy numery orientacyjne. *Tramwaj* konny zaprowadzono w r. 1880, elektryczny w r. 1894.

Parafje chrześcijańskie. Lwów posiada 10 parafij **rzym.-kat.** (katedralną, Bożego Ciała, M. B. Śnieżnej, **św.** Mikołaja, **św. Marji** Magdaleny, **św. Antoniego**, **św. Marcina**, **św. Andrzeja**, **św. Anny** i **św. Elżbiety**) dla 121.000 wiernych, 5 pa-

rafij grecko-kat. (katedralna, Wniebowzięcia, Przemienienia, **św. Pietnicy**, **św. Piotra i Pawła**) dla 28.000 wiernych, nadto **parafję** ormiańsko-kat. (300 dusz), ewangelicką (2.700 dusz) i prawosławną (500 dusz).



Herb Polski i Lwowa na Arsenale Miejskim

Herb miasta sięga czasów ruskich. Obecny nadał Zygmunt I w r. 1526, a potwierdził cesarz Józef II w r. 1789. Przedstawia on mur z trzema basztami i otwartą bramą, w której lew, zwrócony w lewo.

II. CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA

Lwów leży w **pięknej** kotlinie, utworzonej przez rzeczkę *Peltew*, dziś przeważnie w granicach miasta niewidoczną, oraz jej dopływy, otoczonej wieńcem *malowniczych wzgórz*, które zamykają od północy płytę podolską, a ~~ciągną~~ się od pld. wschodu (Gołogóry) ku pñn. zachodowi (Roztocze Rawskie). Z tego powodu należy Lwów do najpiękniej położonych miast w **Polsce**; z większych miast jedynie Wilno posiada równie piękne położenie. Z powodu założenia na terenie falistym, miasto odznacza się *pięknymi widokami*; najpiękniejsze są widoki z kopca **Unji** Lubelskiej, Cytadeli, Placu Wystawowego, Góry św. Jacka i rosyjskiego cmentarza wojennego na Łyczakowie. Uroku dodaje miastu wiele zieleni, liczne *parki* i skwery; park **Kilińskiego** uchodzi za najpiękniejszy w Polsce. Chociaż miasto ma *charakter nowoczesny*, nie brak, szczególnie w **Śródmieściu**, licznych i cennych zabytków od XIV w. zaczynając.

Miasto leży na *europejskim dziale wód*, na którym stoi kościół św. Elżbiety; podczas gdy większość dzielnic leży w dorzeczu Wisły (Bałtyk), zachodnie **krańce** miasta z dworcem kolejowym leżą w dorzeczu Morza Czarnego za pośrednictwem Dniestru. Śródmieście jest wzniesione 260 m n. m. Kopiec Unji Lubelskiej 413 m; zatem różnice poziomów w obrębie miasta **wynoszą** 150 m. Od zachodu otaczają miasto Góra Wiśniowskiego, Góra **św. Jura** uwieńczona prześliczną w sylwecie katedrą i Góra Wronowskich z cytadelą, od południa wzgórze Pełczyńskie i Snopkowskie, od wschodu Pasieki Łyczakowskie i szereg wzgórz zakończonych Czartowską Skałą, a wreszcie od północy Wysoki Zamek, Piaskowa Góra i Wilcza Góra z Cesarskim Laskiem.

Miasto rozpada się na kilka **dzielnice**: w środku *Śródmieście*, od południa *Halickie* (dzielnica inteligencji), od zachodu *Krakowskie* i *Nowy Świat*, **od północy Żółkiewskie** (*brudna* dzielnica żydowska), od wschodu *Łyczaków*.

I. ŚRÓDMIEŚCIE

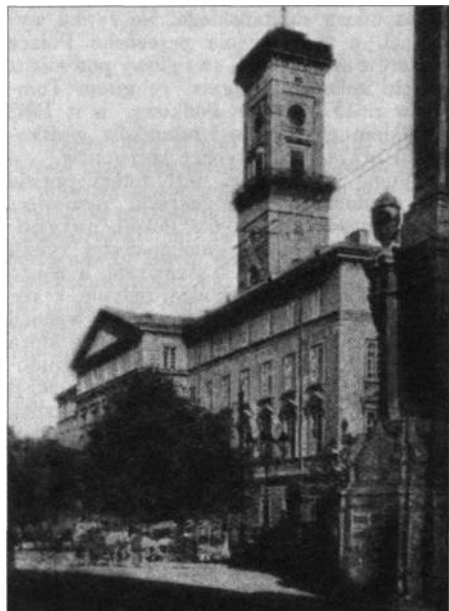
Środek Śródmieścia stanowi * **Rynek**, który przez długie wieki, od czasów Kazimierza Wielkiego, był centrem handlowego i politycznego życia Lwowa, świadkiem niejednej uroczystości, niejednego wypadku o historycznym znaczeniu. Tutaj składali gospodarowie wołoscy hołdy Polsce, np. w r. 1436, gdy Władysław Warneńczyk na tronie wzniesionym na rynku, odbierał hołd Eljasza hospodara multańskiego. Na rynku wykonywano wyroki **śmierci**, a za knowania przeciwko Polsce oddało tu trzech gospodarów multańskich swe głowy pod miecz katowski. W r. 1564 ścięto mianowicie przed ratuszem **Tom**szę i jego towarzyszy, w r. 1578 Iwana Podkowę, w r. 1582 Jankułę. W r. 1615 skutkiem rozruchów i rabunków wojskowych ścięto tu kilkunastu przywódców tychże rozruchów.

Rynek ma 142 m dług., 129 m szer., jest zatem prawie kwadratowy. Kształt i rozmiary rynku zakreślił *Kazimierz Wielki*; był to jeden z największych rynków Polski, uwzględniający handlowe znaczenie Lwowa. **Oryginalną** cechą rynku we Lwowie, która go odróżnia od rynku w Krakowie, a zbliża do warszawskiego, jest to, że ulice wychodzą jedynie z rogów, a nie ze środków boków rynku. Na środku wznosił się *gotycki ratusz* zbud. w XV w. Zdołała go wieża, pod którą kamień węgielny kładł Jan Olbracht w r. 1489, a którą budował Hanusz Blecher. W r. 1615 przebudowę wieży rozpoczął Marcin Kampian, stawiając w miejsce dawnej czworobocznej, nową ośmioboczną. Wówczas ozdobiono wieżę **rzeźbami** kamiennymi i napisami, a prawdopodobnie byli przy tem czynni ci sami architekci i **rzeźbiarze**, co przy zdobieniu kaplicy Kampianów. Wieża miała zegar i hełm barokowy. Wedle starych opisów sala ratuszowa była wyścielana perskimi dywanami, miała szyby ze szkła weneckiego, na ścianach wisiły portrety królów polskich, wodzów, mężów stanu i burmistrzów Lwowa, oraz mapy zakupione w r. 1568. Często odbywały się tu uczty **na cześć** wybitnych osób, a miasto miało na ten cel własne nakrycie cynowe, srebrne dzbanki, puhary i łyżki. Z czasem wszystko to niszczało. Dokoła ratusza stały kramy kupieckie, od strony wschodniej monumentalna studnia (dzieło Piotra Barbona z r. 1589) ozdobiona nimfą z brązu, od zachodniej pręgierz. **Wygląd** dawnego ratusza z pocz. XIX w. wskazuje ilustracja na str. 23.

Gdy w r. 1825 runęła wieża, rozebrano ratusz i zbudowano kosztem miliona zł. obecny **ratusz**, wedle planu nadesłanego z Wiednia, który sporządzili **Chr. Marischler** i **Jarosch**. Budowę prowadzili w latach 1827—35 Fr. Freschel i Józef

Merkl. Podczas bombardowania miasta, 2 listopada 1848, spalono wieżę i większą część ratusza, cały rok trwała jego odbudowa, lecz wieża nie odzyskała już pierwotnej kopuły.

Ratusz jest to gmach ogromny, ciężki, czworoboczny, typowy okaz austriackiego stylu koszarowego. Jedynym bardziej artystycznym szczegółem architektonicznym jest *portal* od strony południowej, ozdobiony dwoma lwami i alegoryczną postacią *niewieścią*, dobrego dłuta, nieznanego autora, (Schimser?). Jego dziełem są też zapewne posagi zdobiące klatkę schodową i korytarze. W *ścianie* ratusza od strony katedry tablica *pam.* Hugona Kołłątaja z roku 1912. Przed wojną projektowano przebudowę ratusza w stylu polskiego renesansu. Czworograniasta *wieża* ratuszowa (65 m) obecną formę otrzymała w roku 1848, gdyż poprzednia spłonęła w czasie bombardowania miasta. *Zbud.* ją arch. Wilh. Schmidt.



Ratusz
Fot. Adam Sheybal Ze zb. dr. M. Orłowicza

Ogółem ma ratusz 156 pokoi i 9 sal. Na pierwszym piętrze *sala posiedzeń* rady miejskiej, używana też na odczyty i zebrania, ozdobiona portretami kilku ostatnich prezydentów miasta, pędzla wybitnych malarzy polskich, oraz obraz T. Styki ** Polonia*, który jest alegorią porozbiorowych dziejów Polski. Posiedzenia rady gminnej odbywają się w każdy czwartek

wieczorem, wstęp na galerię wolny. W ubikacjach parterowych skrzydła północnego mieści się **bogate archiwum miejskie**, oraz *biblioteka miejska* (p. muzea i zbiory).

Po czterech rogach ratusza *stoją* cztery *studnie* empirowe z pocz. XIX w. z **rzeźbionymi** z kamieni postaciami **mitologicznymi**: Neptun, Djana, **Amfitryta** i Adonis, dzieło prawdopodobnie Hartmanna Witwera lub Schimsera. 19 stycznia odbywa się przy nich uroczystość Jordanu.

Otoczające rynek **stare kamienice**, zachowały jeszcze wiele szczegółów artystycznych z dawnych wieków — renesansowych, barokowych i rokokowych. Przeważnie *mają* one po trzy okna frontu, gdyż dawniej mieszczanom nie było wolno stawiać większych.

Po stronie wschodniej, zaczynając od rogu ul. Dominikańskiej, ozdobiona delfinami *kamienica Bandinellich* (nr. 2), renesansowa, gdzie w r. 1627 założyli Włosi pierwszą we Lwowie pocztę. Nr. 3 rokokowa z połowy XVIII w., ma na balkonie, **dźwiganym** przez karjatydy, ładnie kutą kratę, attykę zdobi *rzeźba* rokokowa. Nr. 4 ** Czarna* albo **Anczowskich**, zbudow. w r. 1577 w stylu polskiego renesansu przez Zofję Hanelową *fundatorkę* pierwotnego kościoła Jezuitów i kościoła **św. Zofji**, wedle proj. Piotra **Krasowskiego**, **spolonizowago** Włocha, należy do najpiękniejszych we Lwowie. Cechuje ją bogata dekoracja fasady i attyki, wewnątrz ładne drzwi i portale renesansowe z marmuru, zaś w niszach okiennych obmurowanie **rzeźbione**, renesansowe, zdobne motywami winogron. W XVII w. była własnością dr. **Anczowskiego**, lekarza i sekretarza króla Jana III, za którego dodano zdobiące fasadę **rzeźby świętych**.

Najważniejszą i najdroższą dla miasta *pamiątką* na rynku jest *** kamienica królewska** (nr. 6), niegdyś własność i rezydencja króla Sobieskiego, w r. 1908 nabyta przez gminę miasta Lwowa na pomieszczenie muzeum imienia tego króla. Wybudował ją w r. 1580 włoski architekt Piotr Barbon twórca cerkwi wołoskiej, dla **współfundatora** tej cerkwi, bogatego kupca greckiego **Konstantego Korniaкта**. Przy budowie współdziałał też (1582) Paweł Rzymianin. Od **Korniaктów** dom przeszedł do Karmelitów, a od nich kupił go w r. 1640 Jakób Sobieski, ojciec króla. Jan III kamienicę odrestaurował i założył tu *wspólnia* i bogatą rezydencję, w której często i chętnie przebywał, o **czem świadczy** tablica *pam.* na froncie. Po **jego śmierci** przeszła na dom Rzewuskich z Podhorzec, którzy, podobnie jak w Podhorcach, utrzymywali tu bogate zbiory artystyczne, galerię obrazów i bibliotekę, nabyte wraz z kamienicą za 377.000 zlr., w r. 1804 przez generała **Aleks.** Chodkiewicza. Tenże po wywiezieniu zbiorów ze Lwowa do Młynowa *sama*

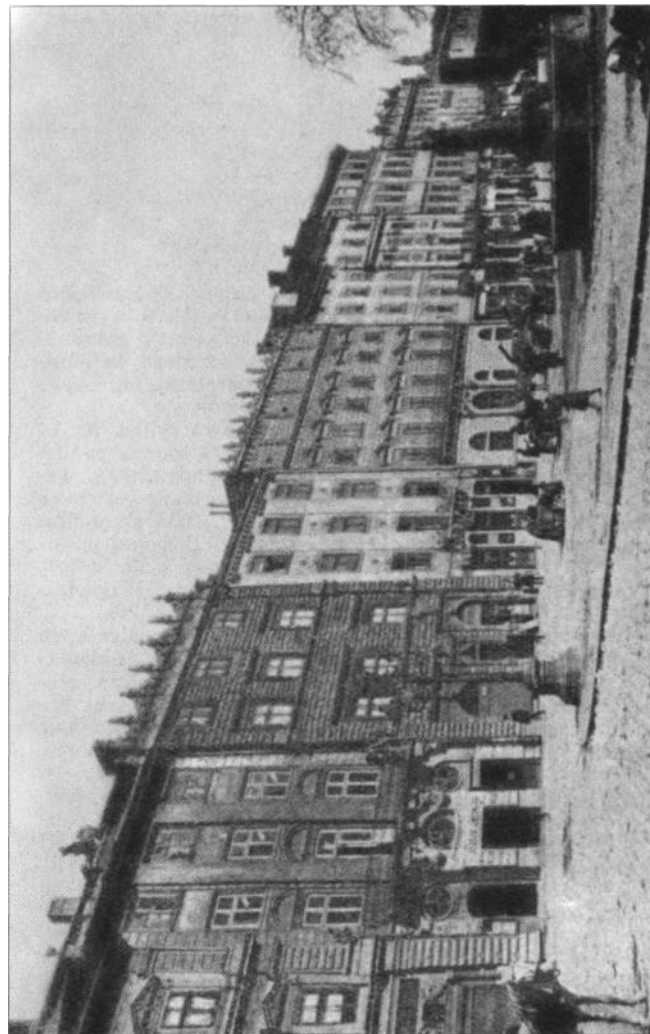
kamienicę sprzedał w r. 1816 ks. Ponińskim, w których posiadaniu została do r. 1902. Po **nabyciu** przez miasto, przy pomocy funduszy państwowych i kraju została z pietyzmem odrestaurowana pod kierunkiem dr. Czołowskiego, wojna przeszkodziła jednakże restauracji silnie uszkodzonych krużganków. Jest to piękny gmach renesansowy, bogaty portal i *attyka*,



Pałac Lubomirskich i dawny pałac arcybiskupi
Fot. Adam Sheybal Ze zb. dr. M. Orłowicza

ozdobiona postaciami rycerzy. Posagi na attyce dodano dopiero w XVII w. Portal zdobią dwie maski sarmackiego typu. Na I p. piękna * *sala królewska* z bogatą i artystyczną dekoracją ze stiuku, w kilku salach stare stropy drewniane. Parter pozostał **częściowo** gotycki, z pierwotnie w tym miejscu stojącej kamienicy średniowiecznej; jest to rzadki na wschodnich kresach zabytek świeckiego gotyku. W kamienicy mieści się obecnie Muzeum im. Jana III i Muzeum historyczne m. Lwowa (p. muzea i zbiory). Od ul. Blacharskiej ładny portal z herbem Sobieskich, Janina.

Gładką fasadę sąsiedniej kamienicy, pod nr. 7, zdobi w niży **rzeźba** Niep. Pocz. — pod nr. 8 kamienica empirowa z pocz. XIX w. (proj. **Bauman**), z fasadą ozdobioną ładnymi **pilastrami** koryncko-jonskimi, **płaskorzeźbami** i żelaznym balkonem biedermajerowskim. Obok (nr. 9) stoi dawny pałac *arcybiskupów łacińskich*, wybudowany w r. 1630 przez arcybiskupa Grochowskiego w miejscu poprzedniego, w którym gościł Jagiełło

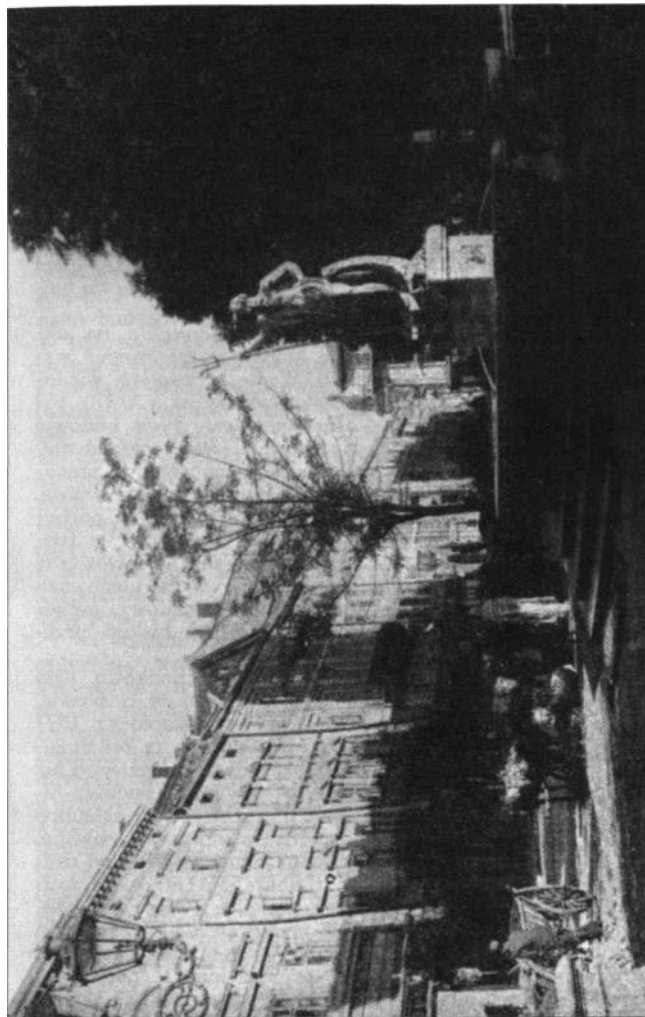


z Jadwigą i swymi braćmi Zygmuntem i **Świdrygiellą**. I w obecnym mieszkali królowie np. w r. 1649 i 56 Jan Kazimierz, często Władysław IV, a 10 listopada 1673 r. zmarł tu w sali I p. król Michał Korybut (tablica pamiątkowa nad wejściem). Niegdyś był pałac bardzo okazały, posiadał 65 pokoi i 2 sale, bogato dekorowane, z których jedna była wyłożona posłazkami kaflami. Także król Sobieski zamieszkiwał tutaj w czasie restauracji swej kamienicy. Po wybudowaniu nowego pałacu w r. 1842, ten zamieniono na seminarjum duchowne. Obecnie służy na kamienicę czynszową. Trzecie piętro dobudowano w r. 1845. Przy ówczesnej restauracji kamienica otrzymała obecną koszarową fasadę.

Na rogu ulicy Ruskiej (nr. 10) dawny *pałac Lubomirskich* zbudowany w r. 1695, w XVII w. przebudowany w stylu rokokowym, służył w latach 1775–1821 za rezydencję gubernatorów austriackich. Obecnie należy do ukraińskiego kulturalnego tow. „*Proświta*” i mieści księgarnię ukraińską im. Szewczenki. *Attykę* zdobią *rzeźby* i emblematy wojenne.

Mniej interesującą jest *strona południowa* rynku. Nr. 14 ma nad wejściem weneckiego lwa i datę 1600, dawna to siedziba *poselstwa Wenecji*. Nr. 16 rokokowa ornamentyka, wewnątrz portal gotycki. Dalsze trzy kamienice mają rokokową ornamentykę, z nich nr. 18 zbudowana w r. 1533 przez Gutetera, była niegdyś najpiękniejszą w mieście. Budował ją początkowo czynny też w Krakowie architekt włoski Guicciardini, a po jego śmierci w r. 1557 Tomasz Ferrovore. Względnie najbogatszą ornamentykę ma obecnie kamienica nr. 20.

Strona zachodnia posiada kilka kamienic modernistycznych z lat ostatnich. Na rogu pl. Kapitulnego (nr. 23) dawna kamienica *Szolc-Wolfowiczów*, zbudowana w r. 1630, gdzie często mieszkali przejeżdżający magnaci. Niegdyś był to renesans flamandzki. Fasadę zdobią *rzeźby* i napisy łacińskie (podobnie jak pod nr. 28), wśród *rzeźb* głowy w strojach z XVI wieku. Na rogu II p. rzeźba Chrysta Chrystusa. Pod nr. 24 *kamienica Cudząka* ze zmodernizowaną fasadą i szczytem ozdobionym mod. płaskorzeźbami. Przy jej przebudowie odkryto pierwotne gotyckie sklepienie. Nr. 25 wewnątrz portal gotycki z XVI w. Ładny balkon rokokowy. Nr. 28 zbudowana w r. 1510, potem własność lekarza Zygmunta III, dr. Zygmunta *Dybowieckiego*, obok kamienicy *Anczowskich* najlepszy zabytek *świeckiego* renesansu. Ładny portal i obramienia okien. W dziedzińcu portal gotycki. Nr. 29 w miejscu, gdzie niegdyś stała *kamienica Zimorowicza* burmistrza, kronikarza i poety, zbudowana w XVI w. przez Kampianów, niegdyś jedna z najpiękniejszych w mieście. W r. 1790 rozebrana, a na jej miejscu



zbudował Felicjan **Korytowski** ostatni komendant wojsk polskich we Lwowie, *pasaż Andriollego*, empire. Na fasadzie **tabl. pam.** Sąsiednia kamienica (nr. 30) ma ładną ornamentykę rokokową. Obok (nr. 31) *kamienica Baczewskich*, trzypiętrowa w stylu modernistycznym, zbud. w r. 1923 wedle **proj. arch.** Bron. Wiktora, z oryginalną ornamentyką fasady, ozdobionej **plaskorzeźbami Kurczyńskiego**. Sąsiaduje z nią (nr. 32) narożna od ul. Trybunalskiej *kamienica Zipperów*, zbud. w r. 1923 wedle **proj. inż.** Michała Łużeckiego, łącząca szczęśliwie modernizm z formami polskiego renesansu.

Najmniej interesująco przedstawia się **strona północna**. W domu nr. 36 (gdzie **Narodna** Torhowla), mieszkał ks. Józef Poniatowski, jako oficer wojsk **austrjackich**. Nr. 40 ma na balkonie ładne karjatydy rokokowe.

Z rynkiem łączy się bezpośrednio **pl. Kapitulny**, na którym stoi * **katedra łacińska**, pod którą położył kamień węgielny **Kazimierz Wielki** w r. 1370. Wedle szczupłych wiadomości o jej budowie, twórcą planów katedry w r. 1370 był architekt miejski **Piotr Stecher**, który miał całe życie budować katedry poświęcić. Prezbiterium już w r. 1404 zasklepił niemiecki architekt Gonzage — przy budowie początkowo pracował architekt Niczka z Opawy. Znacznie dłużej budowano nawę, której sklepienie wykończyli w r. 1474 z Wrocławia pochodzący **architekci Joachim Grom i Andrzej Rabisz**. **Hans Blecher**, twórca pierwotnej wieży ratuszowej, zasklepił wówczas chór organowy. Prawdopodobnie katedra była planowana w większych rozmiarach, nie dokończono też budowy południowej wieży. W r. 1405 poświęcenia dokonał biskup przemyski Maciej Janina.

Niegdyś katedra miała gotycką fasadę schodkową, była ona z czerwonej cegły, jak kościół Marjacki w Krakowie, a dopiero w XVIII w. została otynkowana. Przy pożarze w r. 1527 runęło sklepienie. Brak funduszy nie pozwolił na ornamentykę, prócz witraży. Pierwotnie było prezbiterium jaśniejsze niż obecnie, miało bowiem 11 wysokich okien (3 nad wielkim ołtarzem, a po 4 w bocznych ścianach), z których to ostatnich w r. 1766 dwa całkiem a 5 do połowy od dołu zamurowano. Nawy kościelne były ciemniejsze, gdyż okno wielkie nad chórem przebito dopiero w XVIII w. Katedra nie miała pierwotnie głównego wchodu naprzeciw wielkiego ołtarza, lecz 4 boczne, po dwa od płd. i płn. W XVIII w. przedstawiała katedra stan opłakany. Z zewnątrz otaczał ją cmentarz murem ogrodzony, kaplicami zacieśniony. Wewnątrz była wybielona. Zapewniało ją przeszło 30 ołtarzy, mnóstwo nagrobków, sporo ławek i skrzyń bractw tak, że nie można było ustawić potrzebnej liczby kon-

fesjonatów. Dachy były nadpsute i w niejednym miejscu lało się do wnętrza przez sklepienie. Kaplice i ołtarze opadały.

Dzisiejszy wygląd otrzymała katedra w latach 1765—72 **w czasie restauracji, za arcybiskupa Wacława Sierakowskiego** prowadzonej kosztem 600.000 złr., pod kierownictwem **Piotra Polej owskiego**. Przy restauracji tej zajęci też byli **rzeźbiarz Maciej Polejowski** (ołtarze i rzeźby), **Obrocki** (stukatury), malarze **Stanisław Stroiński** (freski), Chojnicki i Włoch Tavelio (obrazy), złotnik Józef Łukasiewicz (korony i inne wyroby złotnicze). Kamień na posadzkę sprowadzono z Trembowli, marmury z Kąkolnik, na stalle sprowadzono dębinę z **Milczyc**. Usunięto wiele starych gotyckich i renesansowych grobowców, epitałów i ołtarzów, zatynkowano ściany i filary gotyckie i nadano budowli charakter późnobarokowy z domieszką rokoka. W ołtarzach umieszczono 29 obrazów Chojnickiego (1777 r.) ucznia i zięcia Stroińskiego. *Wieża* 65 m wys. otrzymała wówczas swój hełm rokokowy. Z tego też czasu pochodzą dwie rokokowe kaplice boczne, oraz pokrywające ściany i sklepienie * **freski Stanisława Stroińskiego, należące do najlepszych** we Lwowie. Freski te, za które obok rozmaitych naturaljów otrzymała 13.000 zł pokrywają sklepienie nawy głównej, bocznych i kaplic. Te które pozostały w nawie głównej i nawach bocznych odnoszą się do życia, cnót i uwielbienia Bogarodzicy i przedstawiają **alegorje** i podobieństwa z „Godzinek”, o Niepokalanem Poczęciu i lit. Loretańskiej wyjęte, ozdobione wizerunkami aniołów, patriarchów, ojców kościoła i różnych świętych.

W ostatnich latach XIX w. **odnowiono prezbiterium** w stylu gotyckim, wedle **proj. J. Zacharjewicza i Kowalczyka**. Zniszczono przytem cenne freski Stroińskiego, a z wieży usunięto piękne wazony kamienne rokokowe, dł. Macieja Polejowskiego, zastępując je blaszanymi. Największą szkodą artystyczną, jaką poniosła katedra przy tej restauracji, było zamalowanie w prezbiterium fresków Stroińskiego. Na sklepieniu wyobrażały one Zwiastowanie, Nawiedzenie **św. Elżbiety**, Narodzenie i Hołd Trzech Króli, a wizerunki łączyły między sobą alegoryczne postacie przypominające cnoty M. Boskiej. Na ścianach prezbiterium były cztery sceny historyczne, z których pozostawiono tylko jedną, zniszczono natomiast obrazy przedstawiające Śluby Jana Kazimierza w r. 1656, ofiarowanie M. Boskiej chorągwi zdobytych na nieprzyjaciółach i Cudowne uzdrowienie Jana Sobieskiego w r. 1672.

W dzisiejszym wyglądzie jest katedra trzynawowym gmachem gotyckim, halowym (wszystkie nawy równe), z kaplicami po bokach. Długość wynosi 67 m, szerokość 23 m.

U wejścia pod chórem kilka *grobowców*, mianowicie renesansowe grobowce z postaciami zmarłych patrycjuszów Stan. Hanela (XVI w.) i starosty jaworowskiego *Bzowskiego* (XVI w.), przypominające układem grobowce w podziemiach kościoła Dominikanów. Pierwszy przedstawia bogatego patrycjusza w stroju mieszczańskim z klepsydą (Hanel był pierwszym właścicielem kamienicy *Anczowskich*), drugi rycerza w zbroi. Obok nowsze *epitafjum* arcyb. Jana Skarbka (XVIII w.) i Klementyny z *Tafskich* Hoffmanowej (XIX w.). *Organy* katedry pseudogotyckie z r. 1819, wykonane we Lwowie w fabryce *Duchęńskich*. *Konfesjonały* i ołtarze rokokowe.

Dokoła katedry biegnie szereg *kaplic*, dobudowanych w XVI, XVII, XVIII w. pełnych dzieł sztuki. Zaczynając od dołu prawej nawy bocznej mamy: 1) *Kaplica Milewskich*, zwana też *kapl. arc.* Bilczewskiego lub *P. Jezusa Miłosiernego*, zbudowana w XVI w. odrestaurowana w r. 1904 w stylu modernistycznym, wedle proj. Kowalczyka i Obmińskiego, ozdobiona malowidłami Dębickiego, *Krycińskiego* i Pietscha, *złe* widowcznymi z powodu ciemnego *oświetlenia*, oraz fryzem z białego marmuru z *plaskorzeźbami* scen z życia Chrystusa dł. T. Dykasa. W ołtarzu drewniana rzeźba Chrystusa Miłosiernego z w. XVI. Epitafja kanonika Milewskiego, przedtem rycerza w wojnach z Turkami fundatora kaplicy (†1641) i jego ojca Piotra (†1634). 2) *Kaplica M. B. Częstochowskiej* ma w rokokowym ołtarzu obraz M. B. Częstochowskiej, wyżej drugi obraz M. B. z XVIII w. na ścianie włoski obraz Opłakiwania zwłok Chrystusa z XVII w., a w kopule dobrze zachowane freski *Stroińskiego*. Marmurowy grobowiec komendanta Lwowa generała Pawła Grodzickiego (†1645). Stary obraz M. Boskiej, cechowy z XVI w. 3) * *Kaplica Ukrzyżowania*, rokokowa z XVIII w. odznacza się znaczną wysokością i piękną eliptyczną kopułą. Zbud. ją arc. Sierakowski. Nad nią obraz bł. Jakóba pędzla *Choińskiego*. W ołtarzu w srebrnej trumnie rokokowej spoczywają zwłoki arc. bł. Jakóba Strepy (†1411). Nad ołtarzem wielki krucyfiks gotycki z XV w. niegdyś umieszczony w tęczy, przywieziony w r. 1473 z Krakowa. Przy *ścianach* grobowce arcybiskupów Wacława Sierakowskiego (†1789), Kickiego (†1798) i Andrzeja Alojzego Skarbka (†1839 jako arcybiskup w Pradze), wszystkie trzy z marmuru, pierwsze dwa ozdobione rzeźbami arcybiskupów w całej postaci, a to Sierakowskiego, w pozie leżącej i Krzyckiego kłęczącej. Wybitną indywidualnością był szczególnie arc. *Wacław Sierakowski* (1759—80), który poddał katedrę restauracji, pozostawił kilkadziesiąt tomów szczegółowej inwentaryzacji kościołów diecezji lwowskiej i przemyskiej, a po rozbiorze



Katedra Łacińska
Ze zb. Książnicy Polskiej T. N. S. W.

Polski jako politycznie podejrzany przez *Austrjaków*, internowany w Dunajowie zmarł tam w r. 1780. Wsławił się jako mecenas sztuk i hojny fundator kościołów. Pod sklepieniem i na ścianach ładne rokokowe stukatury, a na sklepieniu kopuły dobrze zachowane freski *Stroińskiego*, przedstawiające Tróję Sw. Na ołtarzu bogato rzeźbione srebrne lichtarze rokokowe.

Idąc stąd ku prezbiterjum mijamy w prawej nawie ołtarz *Przemienienia* (XVIII w.) z obrazem Chrystusa na Górze Oliwnej, pędzla Józefa Chojnickiego, ucznia *Stroińskiego*. Pod

nim obraz Serca Jezusowego Lezergesa. Na lewo od ołtarza marmurowy empirowy * *grobowiec* ks. Katarzyny z Ossolińskich *Jabłonowskiej* (1806) kasztelanowej *Wiślickiej*, dłuta Hartmana Witwera z Wiednia.

4) *Kaplica Zamoyskich* (św. Józefa) na prawo od prezbiterjum, niska i ciemna. Na prawo dwa alabastrowe grobowce arcybiskupów Jana Zamoyskiego († 1614) i Jana Tarnowskiego († 1669) dłuta polskiego rzeźbiarza Aleksandra Prochenkowicza, ucznia Pfistera. Naprzeciw epitafrum sufragana Tomasza Pirowskiego (f 1625), a między grobowcami rzeźba św. Tomasza, obydwą prawdopodobnie także dzieła Prochenkowicza. Ołtarz kaplicy, rekonstruowany w XIX w., jest jednym z dawnych, renesansowych alabastrowych ołtarzów katedry z XVI w. usuniętych za Sierakowskiego. Jego autorem jest rzeźbiarz Jan Biały (1592).

W *prezbiterjum* obok wejścia do kaplicy Zamoyskich bronzowy * *nagrobek Mikołaja Herburta* z Odnowa pod Kulikowem, wojewody sandomierskiego, przedtem kasztelana przemyskiego, z poł. XVI w. dł. Pankracego Labenwolfa z Norymbergi. Na prawo nowe barokowe *epitafrum* marmurowe Leona i Jadwigi *Sapiehów*, dł. Antoniego *Popiela*. Wykonane z czarnego marmuru, ozdobione płaskorzeźbami zmarłych z bronzu, poświęcone jest pamięci wybitnego działacza ks. Leona Sapiehy (1803—76) niegdyś ordynata kodeńskiego, którego dobra za udział w powstaniu 1831 r. skonfiskował rząd rosyjski, potem pierwszego marszałka sejmu galicyjskiego i pierwszego prezesa Tow. Kred. Ziemińskiego, oraz jego żony Jadwigi z Zamoyskich (1806—88). Przy ostatniej restauracji przywrócono prezbiterjum charakter gotycki, usuwając tynkowane sklepienie z freskami Stroińskiego i odsłaniając gotyckie żebrowania. Obecne pomalowanie ścian projektował Kowalczuk. Z dawnych fresków Stroińskiego, które były bardzo ciekawe pod względem historycznym i artystycznym ocalał na interwencję dr. Czółowskiego tylko fragment nad stallami, przedst. arc. Solikowskiego nadającego przywilej bractwu. W gronie osób otaczających wyobraził Stroiński także siebie samego w kontuszu, a syna swego i pomocnika w stroju francuskim.

Wielki ołtarz rokokowy, z dobrymi rzeźbami ojców kościoła, dł. Macieja Polejowskiego z r. 1766 ma cudowny * obraz M. Boskiej t. zw. Domagaliczowski malowany z początkiem XVII w. przez Józefa Scholz-Wolfowicza, na którym kłęczące postacie fundatorów domalowano dopiero w XVIII w., gdy obraz przeniesiono tu z kaplicy Domagaliczów nazwaną katedrą znajdującej się. Obraz ten ukoronowano jako cudowny i ubrano w złotą sukienkę w r. 1776. Zasłonięty jest obrazem

Wniebowzięcia pędzla Marcina Jabłońskiego, pierwotnie była tu zasłona pędzla Tavelia. Przedtem stał tu ogromny ołtarz późnorenesansowy sięgający po sklepienie, przed którym w r. 1656 dnia 1 kwietnia Jan Kazimierz składał śluby swoje. Ustawiono go w r. 1616 zastępując nim dawny, gotycki z r. 1516 jako przestarzały.

Na lewo od ołtarza barokowe *epitafrum*, **którym** arc. Sierakowski zastąpił w r. 1769 usunięte przy ówczesnej restauracji grobowce swych poprzedników arc. Wilczka († 1541), *Ligęzy* (f 1560), Tarły (t 1565), Solikowskiego († 1603), Pruchnickiego (t 1633) i Grochowskiego († 1644). *Witraże* prezbiterjum pochodzą z czasów ostatniej restauracji, a wykonano je częściowo w Krakowie, częściowo w Monachium (1896—8). Przedstawiają one „*Założenie katedry*“ (proj. Mehoffer), „*Śluby Jana Kazimierza*“ (proj. Lepczy), „*Obrona Lwowa*“ (proj. Batowski) patronowie polscy wedle szkicu Matejki i inne. Po obu stronach prezbiterjum stoją dwurzędowe *stalle* wczesnobarokowe z XVII w. ozdobione w zapieckach złoceniami rzeźbami 12 apostołów i innych **świętych**. Odnowiono je w r. 1844. Poniżej, obok wejścia do kaplicy Buczačkih, bronzowy *pomnik* wojewody lwowskiego Stanisława *Żółkiewskiego* († 1588) ojca hetmana, dzieło lwowskiego odlewnictwa, podobnie jak pochodzący z końca XVI w. pomnik spiżowy uchodzący za Buczackiego, będący prawdopodobnie dziełem Hermana von Hutten.

5) *Kaplica Buczačkih*, na lewo od prezbiterjum (dziś św. Kazimierza). Na jednej **ścianie** kopia Zwiastowania **Rubensa**, na drugiej Syn Marnotrawny, obraz w manierze L. Giordano. U wejścia do prezbiterjum na lewo żelazna *kazalnica* z r. 1802, empirowa, częściowo złożona, dzieło lwowskiego ślusarza, Zacha. Koło niej marmurowy empirowy *pomnik Ustrzyckich* (1798) z czerwonego i czarnego marmuru, ozdobiony urną.

Wracając lewą nawą boczną, u szczytu której mijamy ołtarz św. *Trójcy* z dwoma starymi obrazami, pokrytymi srebrnymi sukienkami i rzeźbami M. Polejowskiego, mamy (od góry): 6) * *Kaplicę Najśw. Sakramentu* rokokową z XVIII w. z czasów arc. Sierakowskiego, odpowiadającą stylowo **kapl.** Ukrzyżowania i posiadającej podobnie jak tamta wysoka, **elipsowa**, pięknie dekorowaną kopułę. Na **ścianach** i w kopule, podobnie jak i w przeciwległej kaplicy, bogate stukatury rokokowe. W kopule dobre * freski Stan. Stroińskiego z gloryfikacją Najśw. Sakramentu, o wiele lepiej zachowane, niż freski w nawie głównej, ładny ołtarz rokokowy bogato rzeźbiony i złożony z włoskim obrazem *Zdjęcia z Krzyża*. Cała kaplica wraz z ołtarzem tworzy piękną i jednolitą całość stylową

z epoki przekwitwu rokoka. Poprzednio w tem miejscu znajdowała się kaplica Krosnowskich z grobowcem arc. Mikołaja Krosnowskiego († 1653). Pozostało z niej tylko epitafjum z czarnego marmuru z portretem Mikołaja Krosnowskiego-Załuśkiego († 1725) podkomorzego lwowskiego i wojewody czernichowskiego. Naprzeciw skromny pomnik arc. Franciszka Wierchlejskiego († 1885) z popiersiem dł. Tadeusza Barączka.

7) *Kaplica M. Boskiej* ma w ołtarzu przemalowany obraz cechowy, w zastronie św. Jan z Dukli pędzla Chojnickiego i św. Alojzy Antoniego Reichana. Na ścianie wielki obraz Męczeństwa św. Józefata, nadesłany z Rzymu. Naprzeciw nowy obraz pędzla St. Dwidowskiej.

8) *Kaplica Kampianów*, pod względem artystycznym najbogatsza w katedrze, została zbudowana w końcu XVI w. przez dr. Pawła Kampiana, wykończona z początkiem XVII w. przez jego syna Marcina. Wysoce artystyczna całość czyni z tej kaplicy najcenniejszy zabytek późnego renesansu we Lwowie. Budowniczy nie znany. Całe ściany pokryte rzeźbami z czarnego i szarego marmuru i alabastru, z biustami członków rodziny dłuta Jana Pfistera i Henryka Horsta. Kaplica ta jest bardziej wstrzemięśliwa w ozdobach niż kaplica Boimów, lecz bardziej artystyczna. Do najpiękniejszych szczegółów należą postacie ewangelistów w pomnikach Kampianów, wyszłe prawdopodobnie z pod dłuta Pfistera. *Ołtarz* renesansowy z czarnego marmuru, w nim dobry obraz flamandzki Chrystusa przed Piłatem. Po prawej stronie dwa * *epitafja*, obydwa z biustami, a to dr. Pawła († 1600), fundatora kaplicy i jego syna dr. Marcina († 1629) Kampianów. Na lewo również dwa epitafja a to Marka Ostrogórskiego († 1617) i jego żony Zuzanny z Kampianów († 1632) z biustem, oraz ich zięcia dr. Marcina Groszwaiera († 1652) i jego żony Anny z Ostrogórskich, to ostatnie bez biustu. Epitafjum to jak świadczy podpis, położył poeta Bartłomiej Zimorowicz i jego żona Rozalja dla swych teściów, podobnie jak epitafjum dr. Pawła Kampiana dla swego dziadka. Poniżej tych epitafjów umieszczono cztery kartusze marmurowe na dalsze epitafja członków rodziny — z nich trzy są niewypełnione, czwarte poświęcone pamięci ks. Krzysztofa Kampiana († 1635) ostatniego z rodu. Pozostałe powinny być użyte na uczczenie pamięci sukcesora Kampianów po każdzieli, burmistrza i poety Bartłomieja Zimorowicza.

Nazewnątrż katedra otoczona była niegdyś cmentarzem, wzniesionym za Józefa II, kiedy zakazano chować zmarłych



Fot. Józef Jaworski

Kaplica Kampianów

Ze zb. Min. Rob. Publ.

w kościołach i koło kościołów. Z licznych grobowców pozostała tylko barokowa *rzeźba Grobu Chrystusa, umieszczona obecnie* po północnej stronie katedry obok kaplicy *Kampionów*. Zwiedzając katedrę z zewnątrz zwrócić należy uwagę na ładną architekturę i ornamentykę *kaplicy Kampionów*, gdzie trzy *plaskorzeźby* kamienne przedstawiają Złożenie do Grobu, Chrystusa a Marię Magdalenę oraz Zmartwychwstanie. Niegdyś także attykę kaplicy zdobiły figury kamienne, stracone z nakazu Zimorowicza już w XVII w., gdyż groziły upadkiem. Fasada ta typu włoskiego renesansu jest być może dziełem Pawła Rzymianina, podczas gdy *plaskorzeźby*, które uderzają subtelnością dłuta, perspektywą i *zreczną* kompozycją, obok wielkiej rozmaitości motywów ornamentacyjnych, robią zapewne Pfister.

Na *absydzie katedry wiszą* na łańcuchach kule kamienne z czasów oblężenia Lwowa w r. 1672. Jest tu też portret Wojciecha Domagalicza fundatora kaplicy, jaka tu stała do połowy XVII w. Na tej samej przyporze oznacza czerwony, *świeżo* poprawiony mur miejsce, które wyrwał granat ukraiński straszego dla Lwowa wieczoru 5 marca 1919 r., a powyżej umieszczony jest ułamek owego granatu ze stosownym napisem. Na frontowej ścianie katedry umieszczono w ostatnich czasach kilka tablic pamiątkowych. Do ostatniej wojny katedra miała *dach miedziany*, dany przez *arc. Sierakowskiego* — w r. 1917 zakreśliwali go *Austrjacy* (p. ilustr. str. 32) pozostawiając *miedz* jedynie na hełmie wieży.

Do *prezbiterjum* przytykają dwie *zakrystje*, niegdyś gotyckie. Sklepienie większej opiera się na jednym słupie. Stoi tu marmurowy ołtarz renesansowy, z XVI w., rodziny Zapalów. Na ścianach wiele starych portretów arcybiskupów, sufraganów, kanoników, królów polskich, magnatów, i t. d., od XVI w. zaczynając. Nad zakrystją znajduje się skarbiec kościelny, z którego przedmioty najstarsze *mają* być przeniesione do muzeum diecezjalnego. Jest tu też berło hetmana Jabłonowskiego.

Wśród obrazów cenny obraz *św. Jana Kantego* z końca XVI w., malowany sposobem bizantyńskim na tle złotem. Wśród portretów kilka pędzla Łukasza Orłowskiego z połowy XVIII w., a wśród nich starościny Marianny Sierakowskiej.

Przy katedrze istniała niegdyś *szkoła katedralna*, która w XV w. za arcybiskupa Grzegorza z Sanoka stała się kolonią akademii w Krakowie. Po wielkim rozwoju w XV w. w XVII wieku upadła, podkopana przez Jezuitów.

Obok katedry, od strony ul. Halickiej wznosi się jedyna z pozostałych kaplic grobowych dawnego cmentarza * *kaplica Boimów*, zbudowana przez kupca Jerzego Boima w r. 1609.

Portret jego i jego żony widać na *ścianie* kaplicy od strony ul. Halickiej. Jest to budowla późno-renesansowa, zbudowana przez Janusza Głuskiego z Krakowa lub Pawła Rzymianina, ozdobiona rzezbami prawdopodobnie Jana Białego i Hansa Scholtza. Wedle niezbyt pewnych źródeł przy budowie miał współdziałać Jakób Scholtz († 1612), a rzeźby są dziełem krakowskiego rzeźbiarza Miny. Cała *fasada*, kopuła i *ściany* wnętrza pokryte są rzeźbą figuralną i ornamentacyjną z piskowca, to samo *też* i ołtarz kaplicy. Obok ołtarza stoi *grobowiec rodziny Boimów* z marmuru i alabastru. Całość doskonała, szczegóły *dość* słabe. Niegdyś były rzeźby polichromowane. Rzeźby tej kaplicy są typowymi okazami przekształconego niemieckiego renesansu. Fasada przy wielkiej inwencji robi wrażenie przesady i maniery. Wewnątrz stosunkowo najsłabszą jest rzeźba ołtarza. W kopule



Kaplica Boimów.

Ze zb. Książnicy Polskiej T. N. S. W.

* *stukatury* o wiele starsze niż w wielkim ołtarzu, tam są też najlepsze * *rzeźby* ojców kościoła, wskazujące tak wiele indywidualności, że można przypuścić, że są to portrety współczesnych mieszczan (szczególnie dobre są popiersia *św. Augustyna* i Grzegorza). Ich autorem jest prawdopodobnie Pfister, podobnie jak i *grobowca Boimów*; całość *dość* ekscentryczna z mnóstwem postaci członków rodziny Boimów, jak gdyby przyczepionych do pomnika. *Pięta* w tym pomniku już barokowa należy do lepszych dzieł barokowej rzeźby. Obok wejścia dwa dobre portrety fundatora kaplicy Jerzego Boima i jego syna dr. *med.* Pawła, pędzla Gianiego z XVII w.

Idąc stąd ul. Rutowskiego (dawniej Teatralna) mijamy

plac św. Ducha, gdzie niegdyś stał gotycki **kościół św. Ducha** z XIV w. skasowany i rozebrany wraz ze szpitalem w r. 1784. Obecnie stoi tu odwach z pocz. XIX w. Portal kamienicy przy ul. **Rutowskiego** 10 zdobią rokokowe **rzeźby** Marsa i Wenerę z r. 1764.

Naprzeciw * **kościół Jezuitów**, zbudowany w r. 1613—35 głównie kosztem **mar szalkowej** koronnej Elżbiety z **Gostomskich** Sieniawskiej w stylu barokowym. Długość kościoła wynosi 41 m, szer. **22·5** m, wys. 26 m. Kościół jest obecnie trzynawowy, z emporami nad nawami bocznymi — pierwotnie zbudowany był jako jednonawowy z kaplicami po bokach. Dopiero w r. 1740 kosztem Jerzego Dzieduszyckiego, koniuszego koronnego i jego żony **Marji** z **Zamoyskich**, **przebudowano** kościół na trzynawowy i ozdobiono rokokowymi ołtarzami i freskami. Przy ówczesnej restauracji usunięto też pomnik fundatorki Sieniawskiej, pochowanej w kościele. Niegdyś miał kościół wieżę najwyższą we Lwowie, którą rozebrano w r. 1830 pod **świętym** wrażeniem zwalania się wieży ratuszowej. Na jej miejscu zbudowano niską bezstylową dzwonnice kosztem **arc. Ferdynanda d'Este**. Po kasacie Jezuitów w r. 1773 służył kościół jako garnizonowy — dopiero w r. 1836 zwrócono go Jezuitom, którzy poddali **go** restauracji w r. 1845, oraz w r. 1879 pod kier. prof. Zacharjewicza i art. **mal. Rodakowskiego**. Budowniczy kościoła nieznany. *Fasada* typowa dla kościołów Jezuitów wzorowaną jest na budowanym przez Ygnola kościele II Gesu w Rzymie. W niszach zdobią ją kamienne **rzeźby świętych**. Niegdyś były w kościele wspiane obicia adamaszkowe na całe **prezbiterium** i główną nawę, sprawione w r. 1698, przy restauracji w r. 1878 sprzedane za bezcen.

* *Wnętrze kościoła* ma wygląd, jaki otrzymał w czasie restauracji w połowie XVIII w. W ornamentyce **przeważa** rokoko. W tym stylu są ołtarze **boczne**, ławki, konfesjonały, freski, **empory**, epitafja. Całość robi miłe wrażenie kościoła jednolitego pod względem stylu, w ornamentyce, utrzymanego w tonie umiarkowania i nie tak przeładowanego jak kościół Bernardyński.

Po wejściu do kościoła rzuca się w oczy przedewszystkiem okazały po sklepieniu sięgający * *wielki ołtarz* barokowy z XVII w. z czarnego i czerwonego marmuru, który w XVIII w. otrzymał ornamentykę rokokową. Umieszczony w nim obraz Ukrzyżowania sprowadzono z Wiednia w r. 1839. Z pośród ośmiu rokokowych *ołtarzy bocznych* tylko dwa **umieczone** u szczytów naw bocznych pozostają na swych miejscach pierwotnych — w szczególności u szczytu lewej nawy *ołtarz* **M. B. Pocieszenia** z obrazem, przystany w pocz. XVII w. z Rzymu,

jako kopia obrazu w bazylice S. Maria Maggiore, koronowanym, jako cudowny w r. 1905, zaś u szczytu prawej nawy *ołtarz* **św. Stanisława Kostki**, również z **obrazem z początku** XVII w. Niegdyś ołtarze te stały w osobnych kaplicach, bogato ozdobionych freskami i stukaturami. Zachowały się jeszcze stare freski na sklepieniu, które przed ołtarzem **św. Stanisława** przedstawiają jego cuda we Lwowie w czasie pożaru, zarazy i oblężenia przez Kozaków. W ołtarzu **M. Boskiej** antepedium z płaskorzeźbą dłuta Wójtowicza z r. 1905 przedstawiające legata papieskiego Vidoniego, który po raz pierwszy przed tym ołtarzem w r. 1656 użył wezwania „**Królowo** Korony Polskiej, módl się za **namami**”. Obecne ołtarze w obu kaplicach są rokokowe z XVIII w. bogato rzeźbione i złoczone. *W ołtarzu Ukrzyżowania* przy jednym z filarów pozostał duży * krucyfiks z hebanowego drzewa z pierwotnego jeszcze drewnianego kościoła Jezuitów z r. 1616. Ołtarz został odrestaurowany i położony w r. 1836 przez br. Maciałka T. J. *W ołtarzu św. Józefa* obraz pędzla J. Makarewicza z r. 1891, który zastąpił pierwotny obraz **św. Alojzego**. Również w ołtarzu **św. Filomeny** obraz O. Fr. Rinna T. J. z r. 1837 zastąpił pierwotny obraz **św. Rozalii**, poniżej obraz **św. Zyty** z r. 1904 pędzla Kraskowskiej. W ołtarzach **św. Ignacego** i Franciszka Ksawerego obrazy **Alojzego** Rejchana z r. 1843. *Ambona* z lanego żelaza sprowadzona w r. 1844 z Moraw. * *Organy* w opowie rokokowej jedne z najlepszych we Lwowie są dziełem miejscowego organmistrza Żebrowskiego z r. 1882, pierwotne barokowe pochodziły z r. 1644.

Przy drugim filarze na prawo rokokowe drewniane epitafjum Pawła Wyżyckiego, przy następnym filarze także *epitafjum* Jerzego († 1730) i Marji z **Zamoyskich** († 1753) *Dzieduszyckich*, fundatorów kaplicy **św. Benedykta** i restauracji kościoła z ich portretami. Na tym samym filarze od strony nawy głównej *tablica* pamiątkowa Piotra *Skargi* z r. 1912. Na przeciwnym filarze jako pendant do epitafjum Dzieduszyckich rokokowy *pomnik* ks. Joanny z Potockich *Jabłonowskiej* († 1726) wojewodziny ruskiej, z dobrym lecz bardzo pobladłym portretem. Obok w lewej nawie bocznej duży barokowy *grobowiec* ks. Jana Prusa *Jabłonowskiego* († 1659) marszałka koronnego, połączony w jedną całość z pomnikiem Jana Stan. Jabłonowskiego, wojewody ziem ruskich i Stan. Wincentego Jabłonowskiego. Są tu też *grobowce* Marji z Kazanowskich Jabłonowskiej († 1687) i Aleksandra Jabłonowskiego, chór. koronnego († 1733).

W prawej nawie bocznej odnowiony dawny *tryptyk* z płaskorzeźbą **M. B.** w **środku**, a na skrzydłach obrazami **ewan-**

gelistów. Barokowy portal wiedzie z prawej nawy do *kaplicy św. Benedykta*, fundowanej w r. 1753 przez Dzieduszyckich, odnowionej w r. 1893 wedle **proj.** Kowalczyka z malowidłami **K. Heinrotha**. Obecnie służy ona dla sodalicii marjańskiej. Kaplica ta niegdyś posiadała bardzo piękne urządzenie i ornamentykę rokokową, którą straciła, gdy po kasacie w r. 1773 przerobiono ją na mieszkania dla **woźnych**, na który to cel służyła do r. 1892.



Kościół i kolegium Jezuitów

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Robót Publ.

Nad nawami bocznymi bieżą *empory* przeznaczone niegdyś dla uczniów kolegium. Od kościoła oddziela je ładna rokokowa balustrada. Na sklepieniu kościoła, naw bocznych i **empor** dobrze malowane **freski* morawskiego malarza Jana Ecksteina z r. 1740. Przedstawiają one oddanie kluczy św. Piotrowi, oraz **św.** Pawła nauczającego w **świątyni**. Fresk środkowy, który zdobią herby fundatorów Topór, Nałęcz, Pilawa i **Le-liwa**, uszkodzony został przez granat ukraiński. Fresk nad chórem i apoteozą **św.** Ignacego jest dziełem **Franc.** Ecksteina syna Jana. O wiele lepiej niż w nawie głównej są zachowane freski w nawach bocznych i na **emporach** — w nawach **bocz-**

nich są one częściowo pozostałością poprzednich fresków kaplic. Urządzenie kościoła dopełniają pięknie rzeźbione rokokowe *ławki i konfesjonały*.

W zakrystji, ozdobionej również freskami Ecksteina, portret fundatorki Sieniawskiej, gubernatora Galicji 1832—46 **arc.** Ferd. d'Este, **arc.** Franciszka Pisteka (1835—46), te dwa ostatnie pędzla ks. **Rinna** T. J. i inne. Na zewnątrz kościoła od strony placu **św.** Ducha kaplica pamiątkowa restauracji kościoła w r. 1842.

Do kościoła przytyka duży budynek **kolegium jezuickiego**, zbudowanego w r. 1723, po kasacie Jezuitów w r. 1773 zamienionego na *trybunał cywilny*. Ładny portal barokowy. W jednej z sal odkryto niedawno freski z XVIII w. pędzla **Franc.** Ecksteina. Przedstawiają one sceny z życia św. Stanisława Kostki, Ignacego Loyoli i fundatorkę Elżbietę Sieniawską (f 1624). Jezuitów sprowadził do Lwowa arcyb. Solikowski w r. 1584, ich pierwszym rektorem był tłumacz biblii Jakób Wujek, potem spowiednik Batorego Marcin Laterna (portret w zakrystji). Początkowo mieli kościół drewniany, zbudowany w r. 1590, ich klasztor budował **wkońcu** XVI w. Paweł Szczęśliwy. W r. 1608 otwarli kolegium, któremu Jan Kazimierz w r. 1661 nadał tytuł *akademji*, czego jednak sejm nie zatwierdził. Mimo to Jezuiti nadawali tytuły doktorskie, a jednym z ich doktorów był poeta Franciszek Karpinski. Po kasacie w 1773 roku Jezuiti rozprószyli się — powrócili dopiero w roku 1836, gdy za interwencją gubernatora **arc.** Ferdynanda zwrócono im kościół, ogołocony z kosztowności. **Idąc** na rękę rządowi nawet kazania początkowo mówili po niemiecku — w uznaniu tej działalności oddano im w r. 1837 **zarząd parafji** św. Mikołaja i sąsiedniego konwiktu szlacheckiego. W r. 1848 demonstracje uliczne zwracały się zarówno przeciw rządowi, jak przeciw Jezuitom — pod ich wpływem wypędzono Jezuitów, a kościół oddano duchowieństwu świeckiemu. Powrócili znowu za rządów reakcji w r. 1853. Obecnie klasztor Jezuitów mieści się w kupionej kamienicy przy ul. Trybunalskiej 2, naprzeciw kościoła, gdzie u furty można kupić ilustrowaną broszurę z opisem kościoła z r. 1905.

Na **pl. Trybunalskim** naprzeciw kościoła zwraca uwagę okazała 4-piętrowa kamienica modernistyczna pod nr. 1 z roku 1912, z *fasadą* dekorowaną płaskorzeźbami orłów. Jest to *dom Kirschnerów* zbud. wedle projektu architektki Tadeusza Wróbla. Prowadzi **stać** do rynku krótka *ul. Trybunalska*, przy której domy pod nr. 10 i 12 mają ładne fasady **empirowe** z pocz. XIX w. Płaskorzeźby pod nr. 10 są prawdopodobnie dziełem Witwera.

Idąc dalej ul. **Rutowskiego** pod nr. 18 mijamy skromny empirowy gmach z pocz. XIX w., zbudowany wedle projektu Wincentego Rawskiego sen., mieszczący **Muzeum im. Dzieduszyckich**, zawierające najbogatsze w Polsce zbiory przyrodnicze (p. muzea i zbiory).

Naprzeciw Muzeum stoi szkoła ludowa im. Mickiewicza i dawna *szkoła przemysłowa* (obecnie biura Dyrekcji Skarbu) zbudowane w drugiej połowie XIX w. wedle proj. G. Bisanza w miejscu dawnego kościoła i klasztoru **Franciszkanów**, gotyku z XV. w. Pierwotnie tutaj był pochowany błog. Jakób Strepa oraz heraldyk Bartosz Paprocki († 1614). Po kasacie w r. 1784 kościół służył na salę balową i na teatr, w r. 1848 spalony w czasie bombardacji, został rozebrany. Wnosząc z zachowanych rysunków (p. ilustr. str. 38) kościół był przebudowany w epoce barokowej. Tutaj to dawała przedstawiała polska trupa dramatyczna Jana Nepomucena Kamińskiego, gdzie po raz pierwszy wystawiano jego „**Krakowiaków i Górali**”. Zresztą zaś odbywały się tu przedstawienia niemieckie. W r. 1848 w tym gmachu odbywały się posiedzenia Rady Narodowej, więc też tutaj skierowano bombardowanie.

Przy ul. Rutowskiego 22 stoi w miejscu zombardowanego w r. 1848 uniwersytetu ruski **Dom Narodny**, przez długie czasy centrum umysłowego, towarzyskiego i politycznego życia Rusinów lwowskich, darowany po r. 1848 przez **rząd Rusinom**, który **zczasem** przeszedł w posiadanie wrogiej Ukraincom partii staroruskiej. Gmach zbudowany w połowie XIX w. w stylu **klasycyzmo-kasarnianym**, posiada wewnątrz dużą salę służącą dla zebrań, balów i koncertów. W czasie inwazji ukraińskiej w listopadzie 1918 r. tu miał siedzibę **rząd ukraiński**. Stąd wychodziły rozkazy rewizji i aresztowania Polaków i niszczenia miasta, tu na dziedzińcu rozstrzeliwano skazańców. Mieści się tu gimnazjum ukraińskie.

Przy ul. Rutowskiego 21 gmach *administracji podatków*, empirowo-kasarniany z pocz. XIX w. Niegdyś stał tu gotycki *kościół św. Katarzyny* z XIV w. rozebrany w r. 1784.

Plac między ul. **Rutowskiego**, **Skarbkowską** a **pl. Krakowskim**, zajmuje kamienica **Skarbkowska**, do wojny największa i największe zyski przynosząca kamienica czynszowa we Lwowie. Wybudowana w latach 1837—42 kosztem hr. Stanisława Skarbka, wedle proj. arch. Salzmana jest obecnie własnością fundacji Skarbkowskiej w Drohowyżu. Gmach ogromny, czworoboczny, ubogi w ornamentykę, mimo pewnych szczegółów empirowych jak np. portyk, przedstawia się **dość** koszarowo, szczególnie w stanie obecnego opuszczenia. Wewnątrz mieścił się w latach 1842—1900 *teatr*, później jego salę przerobiono

na salę koncertową, dziś daje tu przedstawienia kino. Przez pierwszych 20 lat grywał tu jeszcze przeważnie teatr niemiecki, polski tylko dwa razy na tydzień. W r. 1861 w sali reductowej tego gmachu zebrał się na posiedzenie pierwszy sejm galicyjski pod przewodnictwem ks. Leona Sapiehy. W westybulu pomnik fundatora. W dużej sali, niegdyś teatralnej, pozostały z czasów, gdy mieściła się tu **Filharmonja** (1901—5) medaliony z portretami muzyków polskich pędzla



Dawny Teatr Skarbkowski
Fot. Trzemeski

Z. Balka. Gmach stoi po części na miejscu dawnych rowów i murów miejskich, po części zaś *Dolnego Zamku* Kazimierza Wielkiego. Z powodu bagnistego gruntu nad Pełtwią wbito pod fundamenty przeszło 16.000 kłoców dębowych.

Środek placu Gołuchowskich zajmuje nowy **Teatr Miejski** zwany obecnie Wielkim, zwrócony fasadą do Wałów Hetmańskich, zbudowany w r. 1897—1908 kosztem gminy, wedle proj. Zygmunta Gorgolewskiego. Jego budowa kosztowała 2,500.000 koron t. j. 500.000 dolarów. Fasady zdobią *rzeźby* kamienne Antoniego **Popiela** i bronzowe Wójtowicza. W pięknej klatce schodowej *freski* alegoryczne Tadeusza **Popiela**, Kotowskiego, Harasimowicza, Rybkowskiego, Rozwadowskiego

i **Krycińskiego**. W *foyer sceny* z polskich dramatów (**Balla** - dyna, **Fircyk** w zalotach, **Krakowiacy** i **Górale**, **Halka**, **Zemsta** i inne) pędzla **Dębickiego**, **Zubera**, **Augustynowicza** i **Batowskiego**. *Sala widzów* na blisko 2.000 osób, na sklepieniu muzy prof. **Rejchana**, jego też jest plafon nad orkiestrą przedst. „Tryumf Sławy”. *Kurtyna* pędzla Henryka **Siemiradzkiego**, została przeniesiona do galerji miejskiej.



Teatr miejski

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

Przedstawienia polskie odbywały się we Lwowie już z końcem XVIII w., 1795 — 99 grywała trupa Bogusławskiego w drewnianym teatrze w ogrodzie Jabłonowskich. Po r. 1809 prowadził teatr polski J. N. Kamiński, który dawał przedstawienia w pałacu Wronowskich lub w **kościele pofranciszkańskim**, a od r. 1843 w teatrze Skarbowski. Do r. 1873 miał we Lwowie monopol teatr niemiecki, teatr polski ograniczony do 8 przedstawień miesięcznie musiał mu **oddawać** jedną trzecią swych dochodów.

Idąc ku **pl. Marjackiemu** **Wałami Hetmańskimi**, które założono z początkiem XIX w. na obszarze 1.1 ha, nad zasklepieniem korytem Pełtwi, widzimy po lewej stronie, najstar-

szy we Lwowie **pomnik hetmana Jabłonowskiego**, obrońcy miasta przed Tatarami w r. 1695, nieznanego dłuta, postawiony z końcem XVII w., odnowiony w r. 1860, niegdyś położony. Od niego biorą **Wały** swą nazwę. Nazwa **Wałów Hetmańskich** pochodzi z rzeczywistych wałów, ciągnących się po obydwóch brzegach Pełtwi, **jakie** niegdyś z tej strony broniły **śródmieścia**. Wzdłuż nich ciągnął się mur warowny z **furtą** jezuicką, naprzeciw której przerzucony był most przez Pełtew. W pierwszych latach rządów austriackich, gdy zburzono mury ;



Wały Hetmańskie i pomnik Sobieskiego

Fot. Zdzisław Marcinkowski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

urządzono na wałach promenadę obsadzoną topolami (p. il. str. 41). Obecny **wygląd** otrzymały **Wały** dopiero po zupełnem zakryciu koryta Pełtwi, zniesieniu wałów i założeniu skweru, nazwa jednakże pierwotna pozostała nadal.

Przy ul. Hetmańskiej nr. 20 stoi nowy (1904) gmach **Muzeum Przemysłowego Miejskiego**, zbud. przez Żychowicza wedle proj. Leonarda Marconiego uzupełnionego przez Janowskiego. Fasadę zdobią **rzeźby** Wójtowicza. Mieści się tu Muzeum Przemysłowe wraz z biblioteką i salą wykładową, miejska galerja obrazów (p. muzea i zbiory), oraz wystawa obrazów Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych (wejście od ul. Dzieduszyckich).

Idąc dalej ul. Hetmańską, mijamy szpecący miasto długi

gmach *Krajowej Dyrekcji Skarbowej*. Naprzeciw wylotu ul. Jagiellońskiej niewielki, jakgdyby zapadnięty w ziemię, konny **pomnik** króla **Sobieskiego**, z brązu, dł. Tadeusza Barącz (1896).

Wały Hetmańskie kończą się na **placu Marjackim**, który stanowi centrum Lwowa i posiada szereg eleganckich **maga-**



Plac Marjacki Pomnik Mickiewicza

Fot. Zdzisław Marcinkowski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

zynów. Na jego początku stoi *studnia M. Boskiej* z jej figurą dł. Haulmanna z r. 1862. Środek placu zajmuje okazały * **pomnik Adama Mickiewicza**, dł. Antoniego Popiela, odsłonięty w r. 1905 ze składek narodowych. U stóp granitowej kolumny postać wieszcza z brązu, nad którą unosi się geniusz z wieńcem wawrzynu. U szczytu znicz gorejący. Plac obok pomnika jest ulubionym miejscem publicznych manifestacji, a sam pomnik w takich razach służy za trybunę dla **mowców**,

U stóp pomnika płyta ku czci Nieznanego **Żołnierza**, umieszczona tu przez młodzież akademicką w maju 1925.

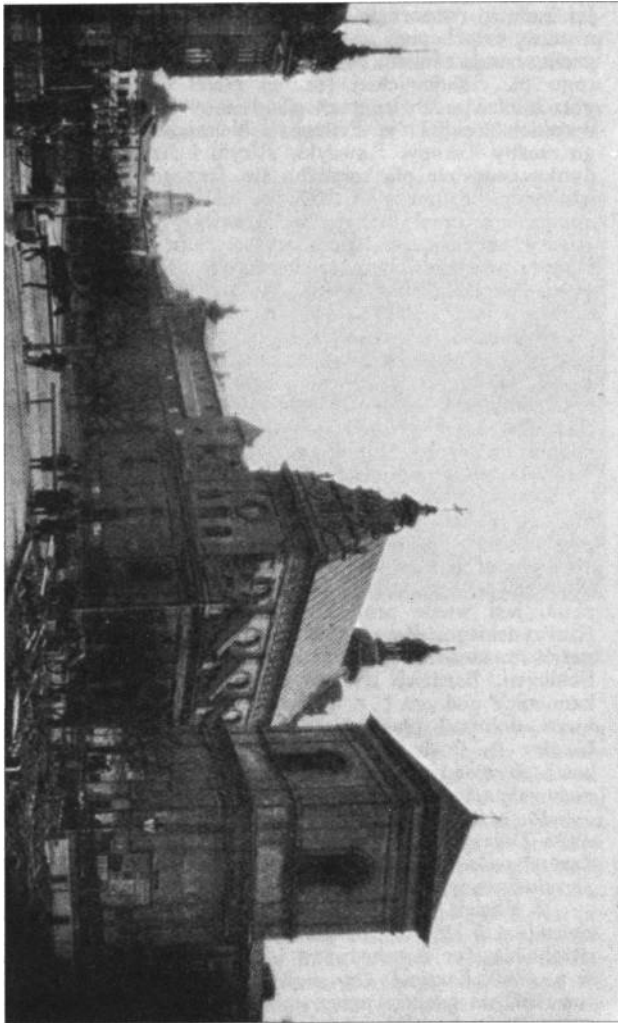
Przy placu tym wznosi się kilka nowych okazałych kamienic, wśród których **wielkością** wyróżnia się najwyższa we Lwowie pięciopiętrowa modernistyczna *kamienica Sprecherów* na rogu ul. **Rutowskiego** (nr. 8) zbud. wedle proj. Kasslera.

Jej budowę rozpoczęto przed wojną, potem ją wstrzymano, a przez całych pięć lat wojny stały nieotynkowane mury otoczone rusztowaniem, wykończono ją dopiero w r. 1921. Na rogu ul. Akademickiej (nr. 1) *Hotel Georgea*, trzypiętrowy gmach o czterech frontach zbud. w r. 1901 wedle proj. wiedeńskich architektów Fellnera i Helmera. W niszach zdobią go **rzeźby** Europy, Ameryki, Afryki i Azji. Z dawnego budynku pozostała **plaskorzeźba św. Jerzego**. Hotel pod tą firmą istniejący od początku XIX w. cieszył się pierwszorzędna **opinją**, a w czasie pobytu we Lwowie gościli tu cesarzowie Austrii, arcyksiążęta i panujący zagraniczni np. szach perski. Okazem wiedeńskiego neorenesansu jest również czteropiętrowa *kamienica Strojnowskich* (nr. 7) zbud. wedle proj. arch. Mairedera z Wiednia.

Z placem Marjackim łączy się **plac Halicki**. W miejscu skweru stał niegdyś renesansowy kościół **św. Krzyża**, zbud. w r. 1628 przez W. Kapinosowicza dla cechu kowalskiego i **ślusarskiego**, który się spalił w r. 1704, w czasie szturmie Szwedów do miasta. Za skwerem szereg czteropiętrowych kamienic modernistycznych mających numerację *ul. Wałowej*. Narożna od ul. Halickiej (nr. 7) *kamienica Bałabanów*, zwana też kamienią „pod kogutkiem” jest pierwszą co do czasu kamienią modernistyczną we Lwowie (1909), a zbud. ją wedle proj. Zacharjewicza i Sosnowskiego. Zdobią ją dobre **plaskorzeźby** nagich gigantów dł. Kurczyńskiego. Sąsiednia kamienica **nr. 9 mieszcząca Miejską Kasę Oszczędności**, również zbud. jest wedle proj. Zacharjewicza i ozdobiona rzeźbami Kurczyńskiego. Fasadę kamienicy pod nr. 11, kombinującą gotyk z modernizmem, ozdobioną rzeźbami rycerzy, proj. Schleyen. Bardziej stylowo przedstawia się fasada sąsiedniej kamienicy pod nr. 11 a, wyłożona różowym kamieniem i ozdobiona dobrymi **plaskorzeźbami**, którą proj. Derdacki i Minikiewicz (p. ilustr. str. 60). Z kamienicy nr. 11 w czasie inwazji strzelano podobno do Rosjan, to też została ona przez nich zajęta i **delożowana**.

Po przeciwnej stronie placu studnia *Switezianka* z **rzeźbą** dłuta Tadeusza Błotnickiego (1898). Za nią cokolwiek w głębi dawny **pałac Biesiadeckich** z pierwszej połowy XVIII wieku, przebudowany w końcu XIX w. przez arch. Schmidta.

Z placem Halickim łączy się bezpośrednio **plac Bernardyński**, nad którym dominuje * **kościół Bernardynów**. Pierwotny klasztor Bernardynów i drewniany **kościółek** fundował w r. 1460 Andrzej **Odrawąż**, wojewoda podolski i starosta lwowski, na gruncie przez miasto darowanym. Gdy klasztor spłonął w cztery lata później, wystawił **Odrawąż** jeszcze pięk-



niejszy. Ten jednakże spalił w r. 1509 Bohdan, gospodar wołoski, podczas oblężenia Lwowa. Jako położony za murami był narażony na zniszczenia nieprzyjacielskie, to też później został ufortyfikowany.

Budowę obecnego kościoła i klasztoru rozpoczęto w roku 1600 głównie kosztem głośniego Jerzego Mniszcha, wojewody sandomierskiego i starosty lwowskiego, ojca carycy Maryny, a do budowy przyczynili się kanclerz Jan Zamoyski, hetman Stanisław Żółkiewski, arcyb. Solikowski i inni. Budowa trwała od r. 1600—1630, wedle proj. Pawła Rzymianina (†1618). Od r. 1601 do 1619 kierował budową braciszek bernardyński B. Avelides, po jego śmierci dokończył jej Ambroży Przychylny. Lwowianie po wykończeniu kościoła byli z niego dumni, uważając go za najpiękniejszy w mieście. Jest to rzeczywiście budowa znakomitej, monumentalnej wartości, bogata w piękne szczegóły, uderzająca plastyczną dekoracją frontowej fasady, a malowniczością tylnej. Jedynie zewnętrzna architektura kościoła zachowała wygląd pierwotny z początku XVII wieku wewnątrz uległo całkowitej przebudowie w XVIII w.

Kościół posiada piękną **fasadę*, łączącą w sobie motywy późnego włoskiego i flamandzkiego renesansu, której jednakże już Zygmunt III słusznie zarzucał brak proporcji i zbytnią wysokość w stosunku do szerokości. Zdobią ją posagi świętych herby Polski i Litwy, oraz mniejsze fundatorów Odrowąża i Mniszcha. Piękną jest też *fasada tylna*, obecnie zasłonięta kamienicami, dekorowana jak frontowa, a ozdobiona w *środku* rodzajem wieżyczki ze strzelnicami. Pozatem posiada kościół piękną *wieżę* zegarową 38 m wysoką, zakończoną barokowym *hełmem* z galerią dokoła. Koło wejścia główne kamienne, barokowe epitafium Stan. Wyżyckiego (†1680), chorążego kijowskiego z postacią zmarłego. Ładnie kute drzwi żelazne.

Wnętrze kościoła trzynawowe, robi wrażenie przeładowania, a przedstawia się ono w formie późnobarokowej, jaką otrzymało w czasie restauracji w pierwszej połowie XVIII w. (p. ilustr. str. 48). Szczególnie rzuca się w oczy 18 ołtarzów, którymi kościół jest formalnie zapchany, bogato złożonych, ozdobionych mnóstwem aniołków i świętych. Majestatycznie przedstawia się sklepienie, które w całości pokrywają **freski*, malowane w r. 1758 przez braciszka bernardyńskiego Mazurkiewicza z pomocą lwowskich malarzów Wolińskiego, Sroczyńskiego i Bartnickiego. W r. 1838 restaurował je Jabłoński, a w r. 1883 Kopystyński. Przedstawiają one apoteozę św. Franciszka Seraffickiego, św. Trójcę, ojców kościoła, świętych bernardyńskich, oraz cuda błog. Jana z Dukli. Widoczne nad tęczą herby Pilawa (Potockich) i Wieniawa odnoszą się za-

pewne do fundatorów fresków i restauracji kościoła z XVIII wieku. O wiele lepiej, niż w nawie zachowały się freski w nawach bocznych. Odnajdują od nich rżąc brzydkie malowidła ściennie Jabłońskiego na ścianach prezbiterium.

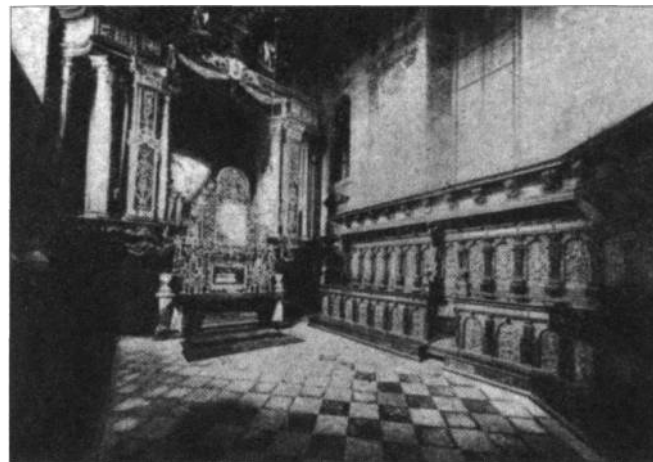
Sklepienie nawy głównej oddziela od ścian potężny gzymś tworzący rodzaj galerji, oświetlany w czasie nabożeństw tysiącem kolorowych lampek elektrycznych. Pod gzymsem w pendentywach łuków pod filarami wyróżniają się wśród ornamentyki dobre rzeźby świętych ze stiuku.

Prezbiterium przedzielone jest wielkim ołtarzem na dwie połowy, z których tylna dostępna przez zakrytą mieści chór zakonników a zarazem kaplicę bł. Jana. W części przed ołtarzem oryginalne, ale nie artystyczne obrazy cudów bł. Jana z XVII w. *Wielki ołtarz* późnobarokowy, zbudowany jest w ten sposób, że widać przez niego, umieszczony znacznie dalej na ścianie absydy ogromny * obraz *Ukrzyżowania*, mistrzowskie dzieło zakonnika Bernardyńskiego Fr. Leksyckiego (†1668), wzorowane na obrazie Rubensa w Antwerpii. Duże *tabernaculum* złożone, późnobarokowe, wyłożone jest wedle ówczesnej mody zwierciadłami.

Za wielkim ołtarzem *kaplica błogosławionego Jana z Dukli* (†1483), gdzie spoczywają jego zwłoki, do której wchodzi się przez zakrystję. W ołtarzu relikwie bł. Jana, oraz jego obraz dobrego pędzla, przypisywany przez jednych Altomontemu, nadwornemu malarzowi Sobieskiego, przez innych Włochowi Pedrettimu (†1778). Główną ozdobą tej kaplicy, służącej za chór zakonników są wypełniające absydę ustawione w podkowie dwurzędowe ** *stalle* znakomite dzieło snycerstwa pierwszej połowy XVII w., dłuta prawdopodobnie braciszków bernardyńskich. Fragmenty dawnych oddano do Muzeum Przemysłowego, obecnie, będące ich *wierną kopją* wykonano w r. 1905 przy zachowaniu z dawnych części figuralnych. *Stalle* te odznaczają się bogactwem i misternością rzeźby, precyzją, subtelnością i szlachetną kompozycją całości. Łożyski zalicza je do najznakomitszych dzieł snycerstwa w Polsce. Bardzo ładne są konsole górnego gzymśu, każda inna, ozdobione główkami i maskami z doskonałą charakterystyką, których jest blisko sto. Także rozety każda inna, a każde pole ma inny ornament na fryzie. Ci sami braciszkiwie robili zapewne też *stalle* w Leżajsku, lwowskie jednak są od tamtych więcej urozmaicone.

Przy filarach i nawach bocznych kilkanaście *ołtarzów bocznych*; w wielu dobre obrazy z XVII i XVIII w. a pośród nich ks. Mazurkiewicza. W ołtarzu lewej nawy bocznej u szczytu dobry, chociaż poczerńiały obraz Nawiedzenia z XVII w. W drugim od chóru ołtarzu po lewej stronie oryginalne rzeźby

Trzech Króli. W ołtarzu św. Michała (pierwszy boczny po prawej stronie) kopja obrazu Guido Reniego przez Brzezę (†1827) później źle przemalowana. Do lepszych należą w prawej nawie bocznej obrazy św. Józefa i św. Piotra z Alkanatary. Zresztą obrazy XVIII zostały źle przemalowane



Stalle u Bernardynów

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

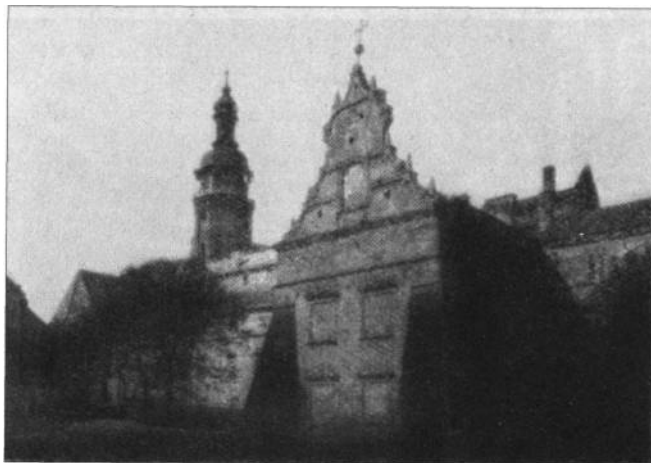
przez Jabłońskiego, a obrazy z XIX w. dość słabe. Przy dwóch ołtarzach koło filarów rzeźbione drewniane złożone antepedja barokowe z XVIII w.

Na ścianach wiele nagrobków i *tablic pamiątkowych*, wśród nich poety Mieczysława Romanowskiego (†1863), a przy filarze obok ołtarza św. Michała pomnik Stanisława Piłata (†1863), oficera z r. 1831, dłuta Parysa Filippiego. W lewej nawie bocznej epitafja Franciszki z Dzieduszyckich hr. Borkowskiej (f 1852), dłuta J. Markowskiego oraz pedagoga Zygmunta Samolewicz.

Okazała *ambona* barokowa, dostosowana stylem do ołtarzów, także *organy*, zajmujące szerokość trzech naw. W nawach bocznych balustradę chóru muzycznego zastępuje pięknie kuta żelazna krata.

Wzakrystji (ciekawy zamek u drzwi z XVII w.) liczne

portrety i obrazy z XVII w. W szczególności są to portrety Zygmunta III, Władysława IV, Odrowąża, Mniszcha i kilku innych. Bogaty *skarbiec* kościelny zawiera między innymi srebrną *plaskorzeźbę*, przedstawiającą oblężenie Lwowa w roku 1648 przez Kozaków i Tatarów, oraz kielich gotycki z XV w.



Klasztor Bernardynów

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Robót Publ.

Klasztor wraz z kościołem otoczony murem z basztami tworzył niegdyś *osobną warownię*, stojącą już poza murami miasta, o której zdobycie kilkakrotnie na darmo kusił się nieprzyjaciół. Był to *kościół wojskowy*, w którym zawieszano pod sklepieniem zdobyte na nieprzyjaciołach chorągwie i trofea wojenne. W r. 1648 obrało tu wojsko wodzem ks. Jeremiego Wiśniowieckiego, a w r. 1662 odbyła się tu uroczystość *prze*prosin króla Jana Kazimierza przez związek wojskowy Świderskiego. W r. 1785 i ten kościół jak i inne podległ kasacji, wkrótce jednak Józef II za pobytu we Lwowie dekret ów cofnął. W r. 1868 *stad* wyruszył pogrzeb Grottgiera.

Do kościoła przytyka ogromny *gmach klasztorny*. Jego część północna mieści obecnie gimnazjum (od ul. Wałowej), a w jednym ze skrzydeł mieści się *Archiwum aktów grodzkich i ziemskich* (dyr. prof. Bal zer), gdzie po r. 1783 złożono akta

polskich sądów grodzkich i ziemskich z terenu *ówczesnej* Galicji. Jest tu też wiele dokumentów do historii Galicji z XIX w. Na korytarzach klasztornych szereg obrazów Męki Pańskiej pędzla Łukasza Dolińskiego (1758—1824) lwowskiego malarza kościelnego. Na wieży kościelnej znajdował się najstarszy we Lwowie *dzwon* polski z napisem „Ten zwon fundował Stanisław Żółkiewski, wojewoda ruski 1588 P. Bogu ku chwale“, który w 1917 dla uratowania go od rekwizycji austriackiej przeniesiono do Muzeum im. Sobieskiego. — Kościół wraz z klasztorem i resztkami murów obronnych tworzą *bardzo malowniczą całość*, a pod tym względem nie dorównuje mu żaden inny kościół we Lwowie. Malowniczo przedstawia się też dziedziniec *kościelny*.



Synagoga Złotej Róży

Ze zb. Książnicy Polskiej T. N. S. W.

Przed kościołem stoi barokowa *kolumna bt. Jana z Dukli*, postawiona przez mieszczaństwo lwowskie w r. 1649 świętemu, jako patronowi miasta, który miał je ocalić w r. 1648 pojawivszy się Chmielnickiemu w czasie oblężenia i zmuszając go do odstąpienia. Na dziedzińcu obok kościoła rokokowa *studnia* z XIX w. W ścianie osobno stojącej dzwownicy tablica pamiątkowa ku czci *Trautguta* z r. 1924.

Wracamy na rynek *ul. . Serbską*, przecinając po drodze ul. Wałową, Sobieskiego i Boimów. Jest to dawne *żydowskie miasto*, zajęte przez żydów już w XV i XVI w., które do dziś

jeszcze zachowało swój żydowski charakter. Stoją tu jeszcze dwie synagogi: *Synagoga Złotej Róży*, otoczona **rozmaitemi** legendami, w dziedzińcu domu przy ul. Blacharskiej 27, budowana w renesansowym stylu w 1582 r. przez włoskich architektów Pawła Szczęśliwego i Piotra Życzliwego. Wewnątrz krzyżowego sklepienie gotyckie. Ołtarz na torę w formie portalu renesansowego. *Stara Synagoga* (ul. Boimów 54), zbudowana w r. 1801 w miejsce dawnej, którą w latach 1582—95 budował Paweł Rzymianin. Wewnątrz wiele ładnych świeczników mosiężnych z XVII w., oraz oryginalne malowidła ściennie. Przy ul. *Sobieskiego* 32 odkryto w r. 1906 gotycką *basztę* z XV w., w której obecnie po odrestaurowaniu mieści się winiarnia. Baszta ta półkolista, której dolna część ze strzelnicami zachowała się doskonale, jest pozostałością muru miejskiego t. zw. niższego. Przy ul. *Boimów* 30 herb miasta Lwowa z r. 1633. *Kamienica* pod nr. 34 była własnością budowniczego Ambrożego *Przychylnego*, z XVII w., ma ona ładne późnorenesansowe obramienia okien i portal.

Równolegle do ulicy Serbskiej ciągnie się *ulica Blacharska*, mająca kilka kamienic ze stylowymi fasadami i portalami, np. nr. 19 (w dziedzińcu konsule renesansowe, z XVII w.), nr. 10 (tyły kamienicy Sobieskiego). Na rogu ul. Ruskiej (nr. 12) stoi rokokowy gmach (XVIII w.) **Stauropigiańskiego Instytutu**. Instytut ten, przez długie wieki główny ośrodek kulturalnego życia Rusinów lwowskich, założył w r. 1551 ks. Konstanty Ostrogski, wojewoda kijowski, swego czasu główny na Rusi protektor sztuk i nauk, opiekun prawosławnych. Z instytutem połączona jest drukarnia *ksiąg* kościelnych, przed wojną znajdowało się tu też *muzeum* (w r. 1915 przez Rosjan wywiezione do Rostowa, dotychczas nie zwrócone), zawierające cenne dokumenty i przedmioty dotyczące historii Rusi i Rusinów lwowskich. Wśród dokumentów dyplomy Kazimierza W. i jego następców, zabytki cerkiewnej sztuki, rzadkie druki, medale, portrety.

Ulica Sobieskiego zawiedzie nas na *Podwale*. Na miejscu dawnych murów i wałów miejskich założono tu skwer zwany *Wałami Gubernatorskimi*, ze względu na widok Wołoskiej cerkwi i kopułę Dominikanów, jedno z najpiękniejszych miejsc we Lwowie. Na rogu ul. Sobieskiego i Podwala (nr. 5) stoi dawny Arsenał **Miejski**, dziś magazyn wojskowy złupiony przez Szwedów w r. 1704. Zbudowany w r. 1555, często przebudowywany, ozdobiony herbem miasta, Sobieskich i Jabłonowskich, które do r. 1799 znajdowały się na murach miejskich (p. ilustr. str. 67). Niegdyś zdobiły go biusty obrońców miasta przed **Chmielnickim** (1648), generałów Arciszewskiego i Gro-



dzickiego, **usunięte** przy przerabianiu arsenału na więzienie w r. 1799. Wtedy rozebrano też **zdobiącą** arsenał wieżę. Na rogu ul. Ruskiej stoi nowy gmach rosyjskiego towarzystwa **asekuracyjnego** *Dnister*, zbud. w r. 1903 wedle proj. Obmińskiego, secesyjny, będący próbą przeszczepienia do budownictwa motywów huculskich. Niegdyś stał tu (XVII w.) pałac biskupów ruskich. W parterze ruski bazar, gdzie można dostać ruskie wyroby ludowe (kilimy, hafty, **rzeźby** z Podola i Huculszczyzny).

Ozdoba Podwala jest stojąca po przeciwnej stronie ulicy Ruskiej * **Cerkiew Wołoska** (Wniebowzięcia P. M.). Była to jedyna cerkiew w obrębie murów. Po pożarze poprzednich w **tem** miejscu stojących cerkwi w r. 1527 i 1571 budowę obecnej prowadzono wielkim kosztem przy pomocy funduszków gromadzonych w całym świecie prawosławnym, a dostarczonych głównie przez gospodarów wołoskich z rodu Mohyłów, Jeremiasza, Pawła, Szymona i Mirona Barnawskiego. W r. 1581 zaczął budowę Piotr Barbon, po jego śmierci w r. 1588 kontynuował ją Paweł Rzymianin (f 1618), który do współpracy powołał też w r. 1597 swego teścia, Wojciecha Kapinosa († 1610), a od r. 1598 Ambrożego Przychylnego. Po śmierci poprzednich **objął** on kierownictwo budowy i doprowadził ją do końca.

Budowa, która ukończona była w r. 1629, łączy styl bizantyński, zaznaczony przez kilka kopuł, z włoskim renesansem. Ładny **portal** od strony ulicy Ruskiej pochodzi z r. 1629. Cerkiew zbudowana jest z ciosu, a od ul. Ruskiej posiada skromną ale doskonale zaprojektowaną fasadę ozdobioną czterema **pilastrami**, każdy innej szerokości. W r. 1642 pokryto cerkiew dachem miedzianym złożonym — zniszczył go pożar w r. 1779.

Wnętrze dość ciemne przedstawia się o wiele mniej artystycznie niż widok zewnętrzny, a wrażenie estetyczne psuje nowy witraż nad wielkim ołtarzem o jaskrawych a niesharmonizowanych kolorach. Charakter bizantyński występuje tu silniej niż nazewną. Cztery potężne kolumny tokańskie podtrzymują kopułę główną, dzieląc cerkiew jak gdyby na trzy nawy. Pierwotnie posiadała cerkiew polichromię z r. 1633, zniszczoną wraz z pierwotnym urządzeniem w czasie pożaru w r. 1779, obecne pochodzi z czasów po tym pożarze. Wielki ołtarz, ołtarze boczne i ikonostas są dobrem dziełem snycerstwa rokokowego, obrazy zaś w ołtarzach malarstwa cechowego XVII w. Ołtarze i ikonostas zdobią dobre **rzeźby** rokokowe, być może dłuta autora rzeźb w katedrze św. Jura. Przed ikonostasem **stoją** dwa duże ładnie rzeźbione * **lichtarze** barokowe z brązu, odlew gdański z r. 1710. Oryginalnie przedstawia się przy jednym z filarów * **ambona**, ozdobnie kuta z żelaza. Dokoła naw, na niewielkiej nad ziemią wysokości obiega

tegi gzyms z żelazną balustradą. Chór **śpiewaków** nad kruchtą posiada ładną kratę rokokową. *Kopułę* zdobią rozety ze stiuku, widnieją tu też herby zasłużonych dla budowy cerkwi gospodarów mołdawskich i wołoskich, Zygmunta III, oraz cara Teodora. W nawach bocznych sceny z życia Chr. pędzla Marcina Jabłońskiego (t 1852), które go pędzla są też olbrzymie postacie apostołów na ścianach, wykazujące bezduszość sztuki lwowskiej z połowy XIX w. Nad lewą galerią portret fundatora wieży **Konstantego Kornia** (f 1603) i jego dwóch synów, pierwszy zdaje się oryginalny, dwa pozostałe pędzla Łukasza Dolińskiego († 1824). Zakrystia mieści się w parterze wieży. Do cerkwi przytyka od strony dziedzińca (wejście od ul. Podwale) bogato ornamentowana * **kaplica Trzech Króli**,



Dziedziniec Wołoskiej Cerkwi
Fot. Józef Jaworski

zbudowana w r. 1578 kosztem Konstantego Kornia pod kierownictwem włoskiego architekta Piotra Krassowskiego w stylu renesansowym, którą już Wincenty Pol uznał za „najszacowniejszy we Lwowie zabytek sztuki bizantyjskiej”. Po pożarze w r. 1671 została niezbyt szczęśliwie odnowiona kosztem Aleksego Bałabana, o **czem** świadczy grecka tablica na froncie. Nazewnątrż zdobi kaplicę piękny * portal renesansowy, kuty w kamieniu, ozdobny fryz i trzy malownicze kopułki. Ozdobą wnętrza kaplicy są barokowe stukatury w kopułach. Renesansowe gzymsy kamienne wyłamano przed wojną na

zrobienie miejsca pod marmur, którym zamierzono wyłożyć ściany. Restaurację tą, przy której kaplica miała otrzymać szereg malowideł i mozaik, proj. przez art. mal. Wygryzalskiego przerwano po wojnie na skutek sprzeciwu grona konserwatorów jako niestylową, polecając o ile **możliwości** przywrócenie kaplicy do poprzedniego stanu.

W dziedzińcu zachował się jeszcze malowniczy *krużganek* renesansowy, oraz **rzeźbiony** portal kamienny. W krużganku wisi stary tryptyk cechowy z XVII w. przedstawiający Zdjęcie z Krzyża z rodziną fundatorów.

Najbardziej interesująca architektonicznie **częścią** cerkwi jest jej **** wieża** (p. ilustr. str. 43), fundowana przez Dawida **Ftomeę**, a budowana pierwotnie przez Piotra Trembacza jeszcze dla poprzedniej cerkwi, budowanej w r. 1550—59 przez Włocha Piotra z Lugano, a spalonej w r. 1571. Wieża doprowadzona do III p. runęła w r. 1570 **poczem** w obecnym kształcie kosztowny Konstantego Korniaкта wybudował ją Piotr Krasowski, Włoch z Ticino w Szwajcarii, oraz Piotr **Barbon**. Wzorowana jest ona na stojących osobno campanile włoskich, szczególnie wieży S. Spirito w Rzymie, a uchodzi za najpiękniejszą wieżę renesansową w Polsce, **łącząc** w sobie strzelistość z monumentalną siłą. Jej wysokość wynosi 65,8 m. Barokowy *** hełm** został dany w r. 1672, gdy poprzedni spalił się w czasie tureckiego oblężenia. Budował go Piotr Beber, **ślazak**, nadworny architekt Jana III, twórcą hełmu wieży ratuszowej w Krakowie i ratusza w Żółkwi. Na wieży tej wisi największy we Lwowie *** dzwon „Kirylto“** o średnicy 180 cm. („Zygmunt“ w Krakowie ma 288 cm, „Tuba Dei“ w Toruniu 227 cm, „Jan Chrzciciel“ w Przemyślu w katedrze łacińskiej 200 cm), odlany w r. 1786 przez lwowskiego ludwisarza Teodora Polańskiego.

Cokolwiek dalej (nr. 13) na rogu ulicy **Arsenałskiej** stoi służący obecnie na archiwum wojskowe dawny **Arsenał Królewski**, zbudowany w r. 1639 wedle holenderskiego wzoru pod kierownictwem gen. artylerji Pawła Grodzickiego. Przy-czołek w stylu flamandzkiego renesansu. Portal w dziedzińcu zdobiła niegdyś *figura św. Michała* obecnie w Muzeum Miejskiem znajdująca się. Jest to **posąg** cynowy **średniej** wartości, dzieło lwowskiego ludwisarza Franka z połowy XVII w., który w r. 1864 Wincenty **Pol** obwołał jako „tak wielki pomnik religijnej sztuki z czasów Odrodzenia, że może tylko we Florencji znalazłoby się coś podobnego”, wobec czego na szereg lat umieszczono go na Wałach Hetmańskich. Arcydziełem **ludwisarstwa** jest jedynie smok odlewu włoskiego. Już przed wojną czyniło miasto zabiegi o pozyskanie tego gmachu, chcąc tu pomieścić archiwum i bibliotekę, oraz **część** muzeów miejskich.

Przyrzekł to w r. 1914 rząd austriacki, jednakże wojskowość dotychczas z gmachu nie ustąpiła. Wewnątrz duża sala ze sklepieniem opartem na kilkunastu filarach kamiennych.

Naprzeciw stoi pośród Wałów **Gubernatorskich**, jedyny zabytek dawnych fortyfikacji miejskich, **Baszta prochowa**, zbudowana za Zygmunta Augusta w r. 1555. W r. 1648 strzał armatni **stał** oddany omal nie pozbawił życia Chmielnickiego.



Arsenał Królewski z Podwale

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

W r. 1704 obok niej Szwedzi wpadli do Lwowa. Do XVIII w. służyła Rosjanom za magazyn, potem zabrał ją rząd austriacki na skład saletry, **później** mundurów i dzięki temu nie zburzono jej, jak inne baszty. Obecnie prowadzi się restaurację i **częściową** przebudowę baszty z przeznaczeniem na bibliotekę miejską. O jej przebudowie myślano już oddawna, a plany przebudowy sporządzili przed kilkudziesięciu laty J. Hochberger, później K. Mokłowski.

Ulica **Arsenałska** wiedzie nas **stał** do **** kościoła Dominikanów**, zaliczanego do największych osobliwości Lwowa. W czerwcu 1923 wysłał jego **monogram** p. ks. dr. Wład. Żyły. Dominikanie osiedli we Lwowie już w XIII w., a z czasem zbudowali w różnych stronach miasta kilka kościołów

i klasztorów. Obecny stoi w miejscu dawnego gotyckiego z XV w., zbudowanego po pożarze pierwotnego drewnianego w r. 1407 głównie kosztem mieszczanina Mikołaja Benka i jego żony Anny z **Zabokruk**, a budował go Czech Mikołaj. Kościół ten z powodu grożącego zawalenia wraz z barokową kaplicą M. B., fundowaną w r. 1604 przez Jana Swozowskiego, a nie ustępującą zapewne współczesnym kaplicom Kampianów i **Boimów**, rozebrano w r. 1748, **później** powierzono budowę nowego **Janowi de Witte**, **późniejszemu** generałowi artylerji i komendantowi Kamieńca Podolskiego. Fundatorem kościoła jest hetman Józef Potocki, fundator również kościoła Dominikanów w Tarnopolu. Poświęcono kościół w r. 1764. Po pożarze w r. 1778 poddano restauracji urządzenie kościoła, w r. 1811 dobudowano dzwonnice na baszcie rymarskiej, którą w r. 1852 rozebrano. Obecna **dzwonnica**, którą stylem uśiłowano **dostosować** do stylu kościoła, pochodzi z r. 1865. W latach 1895–96 przeprowadzono **restaurację** zewnętrzną, przyczem zmieniono latarnię nad kopułą z elipsowatej na wieloboczną, a w latach 1905–14 restaurację wewnętrzną, prowadzoną przez arch. A. Zacharjewicza i Sosnowskiego przy współudziale dr. Czotowskiego jako konserwatora. Restauracja miała **objąć** też kryptę — jednakże wybuch wojny przerwał rozpoczęte prace.

Kościół ten ozdobiony potężną eliptyczną kopułą należy do najpiękniejszych w Polsce. Wyglądem zewnętrznym przypomina kościół w **Superga** pod Turynem, wewnątrz zaś i w kopule kościół św. Karola w Wiedniu. Jego styl **określają** jako późnobarokowy w architekturze, rokokowy w **ornamentyce**. bardzo oryginalnym i rzadko spotykanym jest **założenie na elipsie**; jest to budowla centralna, krzyżowa z szeregiem kaplic dokoła eliptycznej nawy, nakrytej imponującą **równie nazewnątrz** jak i wewnątrz kopułą.

Fasada kościoła łamana w linjach, ozdobiona sześciu potężnymi kolumnami, ma właściwą dla epoki rokoka formę jak gdyby ołtarza, uwieńczonego u szczytu 4 **dobremi** kamiennymi **rokokowymi rzeźbami świętych** dominikańskich, oraz symbolem Bożego Ciała, pod którego wezwaniem jest kościół zbudowany. Poniżej ogromny napis „Soli Deo honor et gloria”. Nad fasadą dominuje piękna eliptyczna *** kopuła**, rzucająca się w oczy w ogólnym widoku miasta, ozdobiona **charakterystycznymi** dla rokoka kamiennymi urnami. Jest ich szesnaście, są ustawione parami a odpowiadają **rzeźbom świętych** wewnątrz kopuły. Latarnia kopuły pochodzi z r. 1896.

**** Wnętrze** kościoła pod względem elegancji i jednolitości stylowej niewiele mające równych sobie w Polsce, imponuje rozpiętością kopuły i artyzmem rokokowej ornamentyki, do-

skonałe uwytatnionej po ostatniej restauracji. Kościół pełen **światła**, wpadającego przez okna kopuły i tamburu, wygląda jak piękna sala rokokowego pałacu, a ornamentyka, artystyczna, zarówno w kompozycji jak i w szczegółach (rzeźby, stukatury, kraty i t. d.), daleką jest od przeładowności.

Przed ostatnią restauracją **ściany** kościoła były białe, ornamentyka, rzeźby w kopule a częściowo ołtarze pomalowane na zielono. Po **restauracji**, przy której konserwatorowie nie



Kościół Dominikanów

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. **Rob. Publ.**

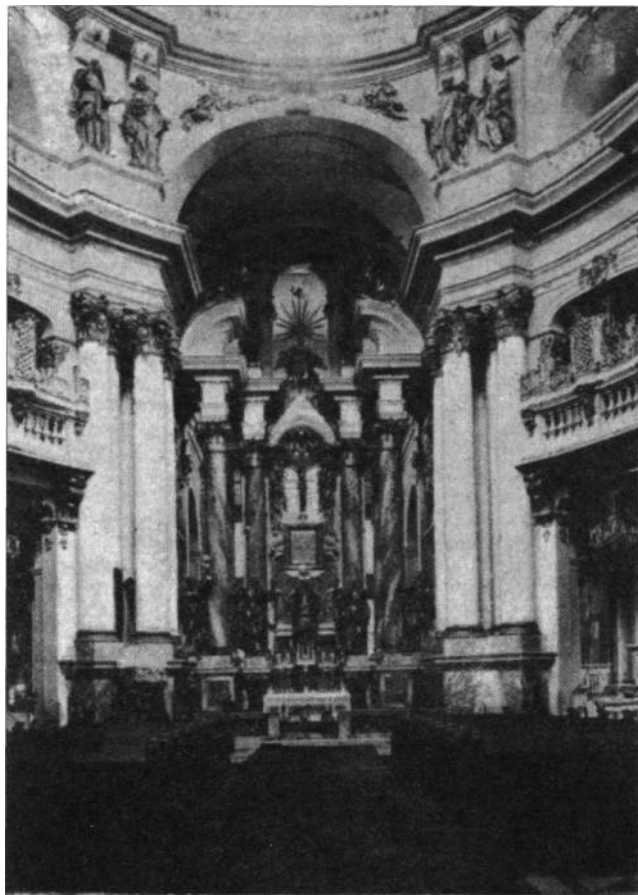
dopuszcili do projektowanej pierwotnie polichromji, która byłaby zatarała stylowy charakter kościoła, otrzymały ściany kolor jasno żółty, podczas gdy szczegóły ornamentacyjne, jak kapietele kolumn, stukatury i rzeźby w kopule pozostawiono, co odcina je od tła, uwytatnia ich stylowe cechy, a kościołowi daje wiele jasności. Dolne części **ścian** wyłożono sztucznym marmurem. Dawne urządzenie, wówczas już zniszczone, częściowo jedynie odrestaurowano, częściowo zaś uzupełniono, wzorując się wiernie na poprzednim rokokowym. Uzupełnienia te niejednokrotnie do złudzenia naśladowujące autentyczne rokoko XVIII w.

są **dziełem** miejscowego zakonnika *br. Damiana Stankiewicza*, zdolnego **artysty-snycerz**a, z pod dłuta którego wyszły konfesonaty, ołtarze, krata na chórze muzycznym, części balustrady i t. d. Współdziałał z nim artysta **rzeźbiarz** Paweł *Wójtowicz*, który jest też autorem 6 pięknych ** medaljonów* z białego marmuru, przedstawiających świętych dominikańskich, a umieszczonych w ołtarzach bocznych. Cztery ** ołtarze boczne* ze stiuku są pierwotne rokokowe, dwa w ramionach poprzecznych neorokokowe z czasów ostatniej restauracji, a wykonali je włoscy stukatorowie z Wiednia. Wielki ołtarz, oraz ołtarz w kaplicy M. Boskiej wykonano na nowo ze sztucznego marmuru, zachowując kształt pierwotnych drewnianych. *Ambona* neorokokowa z r. 1920, dł. br. Stankiewicza, wykonana wedle proj. Hendla, ozdobiona jest **rzeźbą** św. Wincentego Ferr i płaskorzeźbą Chrystusa dł. Wójtowicza. Z czasów ostatniej restauracji pochodzą też neorokokowe ** organy* (proj. Kovacs) największe w Lwowie, oraz *konfesonaty*, udatnie naśladujące rokoko, dzieło br. Stankiewicza, ozdobione rzeźbami aniołków i popiersiami świętych dominikańskich dł. Wójtowicza. Natomiast rzeźby zdobiące organy są pierwotne, rokokowe pozostałe po organie wykonanym w r. 1765 przez Michała Sadowskiego, ozdobionym rzeźbą Sebastjana Fessingera.

Ornamentykę ścian tworzą piękne ** kolumny* w liczbie 16, o korynckio-jońskich kapitelach, stukatury, rzeźby w kopule i kraty w balustradach. *Stukatury* tutejsze odmiennego typu, niż w innych kościołach rokokowych we Lwowie są być może dziełem *Kosińskiego*. Prawdziwą ozdobą kościoła są ** rzeźby* rokokowe, umieszczone w ołtarzach, w kopule i na ścianach. Typowe dla rokoka przedstawiają one świętych w ekstatycznych pozach, a są dziełem nieznanego, lecz bardzo zdolnego artysty, być może Macieja Polejowskiego. Pod chórem muzycznym umieszczono w kilku rzędach biusty świętych.

W kopule nad filarami stoi 16 połączanych ** rzeźb* drewnianych, przedstawiających założycieli i patronów 16 największych zakonów. Szczególnie oryginalnie przedstawiają się postacie rokokowych kawalerów, przedstawiających zakony rycerskie. Są to bardzo dobre rzeźby rokokowe z czasów budowy kościoła, dłuta nieznanego artysty. Biegające dokoła kopuły i prezbiterjum *empory* dla zakonników oddzielone są **ślizną** ** kratą* rokokową przeważnie zachowaną z XVIII w. Nową jest tylko krata przed organami, dzieło br. Stankiewicza.

Pod organami po obu stronach od wyjścia dwa okazałe *nagrobki*. Na prawo *Artura Grotgera* dł. W. Gadowskiego z r. 1880, na lewo empirowy pomnik *Franciszka Hauera* († 1822), gubernatora Galicji, dł. Antoniego Schimsersa starszego.



Wnętrze kościoła Dominikanów

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

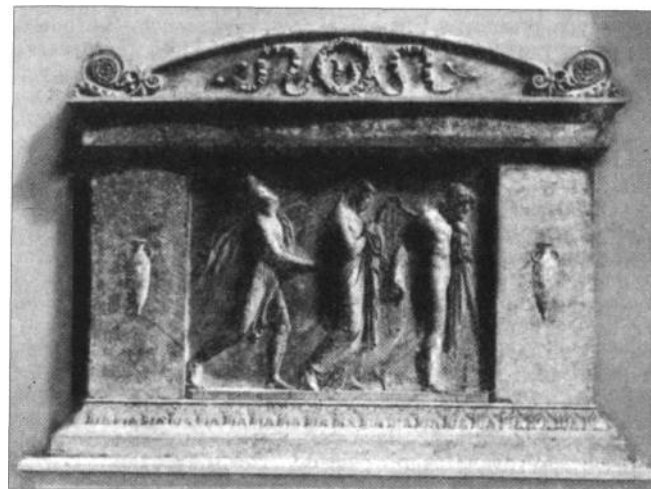
Bardzo okazałe przedstawia się rokokowy * wielki ołtarz, ozdobiony czterema ładnymi posągami rokokowymi św. Piotra, Pawła, Jana Chrzciela i Łukasza. Ołtarz ozdobiony 6 kolumnami ze sztucznego szarego marmuru wykonano przy ostatniej restauracji nakształt poprzedniego drewnianego, zachowując z niego obrazy i rzeźby, oraz drewniane płaskorzeźby po bokach mensy. Nowe jest też *tabernaculum*. Kolumny zdobią piękne złożone kapitele koryncko-jońskie. W ołtarzu umieszczono mały * obraz M. Boskiej, bizantyński, wedle tradycji pochodzący z Konstantynopola, darowany w r. 987 przez cesarza Bazylego II swemu zięciowi w. ks. Włodzimierzowi Kijowskiemu, jako dzieło św. Łukasza, a koronowany jako cudowny w r. 1751. Do ostatniej restauracji posiadał obraz piękne srebrne ramy rokokowe. Powyżej starożytny * krucyfiks gotycki z XIV w. pozostałość poprzedniego kościoła. Za ołtarzem *chór dla zakonników*, gdzie umieszczono w r. 1923 nowy bogato rzeźbiony przez br. Stankiewicza ołtarz św. Magdaleny, neorokokowy z płaskorzeźbą świętej dł. Wójtowicza.

Nawę główną otacza wieńiec *kaplic*. Pierwsza na prawo, św. Antoniego, z jego obrazem pędzla lwowskiego malarza J. Harra z r. 1838, druga *Imienia Jezus* ma na ścianie po jednej stronie filantropa dr. Tadeusza Żulińskiego († 1885) proj. przez J. Janowskiego z rzeźbą T. Dykasa, po drugiej zaś pomnik poetki Marji Bartusówny († 1885) z popiersiem dł. Wiśniowieckiego i wierszem Lenartowicza. W nowym pseudorokokowym ołtarzu * płaskorzeźba Serca P. Jezusa z r. 1912 dł. Wójtowicza.

Trzecia kaplica św. Jacka z obrazem pędzla M. Jabłońskiego stanowi przedsiónek do równoległej z prezbiterjum *kaplicy P. M. Jackowej*, zbudowanej po r. 1764 kosztem sławnego Mikołaja Potockiego, starosty kaniowskiego. W architekturze ma ona już formy klasyczne, a ściany zdobi 8 par doryckich kolumn podtrzymujących fryz. Rokokowym jest jedynie ołtarz ze sztucznego czerwonego marmuru, nowy, naśladowany na poprzednim drewnianym, dzieło br. Stankiewicza. W ołtarzu * *posąg alabastrowy* M. Boskiej Jackowej, najstarszy we Lwowie zabytek rzeźby gotyckiej, wedle podania miał ją św. Jacek uciekając przed Tatarami w r. 1240 *zabrać* ze sobą do Halicza, skąd się potem dostała do Lwowa. Znaczący uważają rzeźbę za dzieło XIV w. W r. 1901 złodzieje skradli złote korony, przyczem urwali głowę Dzieciątka Jezus, później uzupełnioną. W tej samej kaplicy nagrobek z popiersiem historyka Henryka Schmitta († 1885) dł. T. Błotnickiego.

Po drugiej stronie kościoła *kaplica św. Wincentego*, z obra-

zem M. Jabłońskiego, *kaplica św. Dominika* ze starym obrazem w nowym pseudorokokowym ołtarzu, oraz z empirowym nagrobkiem hr. Józefy Borkowskiej († 1811) dziełem słynnego duńskiego rzeźbiarza Thorwaldsena (geniusz śmierci prowadzi duszę powstrzymywaną przez geniusz życia), a wreszcie ka-



Thorwaldsena grobowiec hr. Borkowskiej
Fot. Józef Jaworski Ze zb. Min. Rob. Publ.

plice św. Tomasza z obrazem Jabłońskiego. Znajduje się tu ładna rokokowa rzeźba P. Jezusa Miłosiernego. W przejściu z przedsionka do klasztoru mała płaskorzeźba alabastrowa „Złożenie do Grobu” z XVII w.

W *zakrystji* kilka ornatów ze zdobytych pod Wiedniem namiotów tureckich. Zakrystja ma podobnie stylową ornamentykę rokokową jak i kościół. Wchodzi się do niej przez *kaplicę św. Wincentego*, a następnie *spowiednicę*. Jest to duża kaplica czworoboczna na lewo od prezbiterjum, ozdobiona dyskretną rokokową ornamentyką ze stiuku. Stoją tu dwa pierwotne rokokowe konfesjonały z XVIII w., jeden” nowy pięknie rzeźbiony przez br. Stankiewicza, oraz niewielki ołtarz.

Pod kościołem urządzone modlą XVIII w. odpowiadającą

wielkością kościołowi *kryptę, przeznaczoną* pierwotnie na grobowce dobrodziejów klasztoru, póki Józef II nie zakazał chowania zmarłych w kościołach. Umieszczono tu wiele pozostałych z poprzedniego kościoła grobowców, obecnie niedostępnych z powodu zamknięcia krypty, a w szczególności pięć ładnych * *nagrobków alabastrowych* z XVI i XVII w. Najlepsze z nich są zdaje się dziełem Henryka Horsta, twórcy trzech pierwszych pomników Sieniawskich w Brzeżanach. Są to bardzo dobre rzeźby renesansowe i barokowe, które umieszczone były 1866—1906 w kościele ozdobione postaciami zakutych w zbroje rycerzy. Najlepszy pomnik Swoszowskiego, fundatora *poprzedniej* kaplicy M. Boskiej, przypisuje Łoziński Pfisterowi. Inne pomniki są jednego z *Rzeczkowski*, Jerzego Dzieduszyckiego († 1641), Stanisława Włodka († 1615), starosty halickiego i Wacława Dzieduszyckiego († 1584).

Obok dzwonnicy znajduje się wejście do *klasztoru Dominikanów*, którego zwiedzenie za zgłoszeniem do furty możliwe ze względu na klauzurę tylko mężczyznom. Klasztor ten przerobiony z dawnego gotyku ceglanego, w którym Dominikanie byli mistrzami, ma jeszcze gotyckie * *krużganki* z XV w. Otaczają one dziedziniec z trzech stron, a są pozostałością pierwotnej budowli wzniesionej przez Mikołaja z Czech. Jedyny to we Lwowie ślad dawnych gotyckich klasztorów *średniowiecznych*. W pocz. XVII w. klasztor przebudowano w stylu renesansowym i rozszerzono, tworząc duży kompleks gmachów o dwóch dziedzińcach, który zamykając ślepo ul. Ormiańska sięga aż po ul. Skarbowską. Niedługo był klasztor wspnianie urządzony, mieścił 100 zakonników, a Zygmunt III bawiąc tu w r. 1621 wyraził się, że tak pięknego klasztoru jeszcze nie widział w Polsce. W XVIII w. w czasie budowy kościoła poddano też klasztor częściowej restauracji w duchu rokoka.

W krużgankach pełno jest starych *obrazów i portretów* — wśród nich fundatorów, pierwotnego kościoła w pocz. XV w. Mikołaja Benka i jego żony Anny z Zabokruk, którzy nadali Dominikanom do dziś posiadane przez nich dobra. Przez westybul ze sklepieniem *opartem* na filarach wchodzi się *stąd* do dużego *refektarza* od strony pl. Dominikańskiego, który ma ornamentykę rokokową ze stiuku, oraz widoki klasztorów dominikańskich Rusi Czerwonej z XVIII w. Rokokowa klatka schodowa prowadzi na I p., gdzie na korytarzach wisi sporo obrazów, a wśród nich *portret* starosty *Mikołaja Potockiego* († 1782) przedstawiający go z miną zawadającą w całej postaci naturalnej wielkości, odzianego w czerwony *zupan*. Przy końcu korytarza zgrabny rokokowy *ołtarzyk* M. Boskiej ze

stiuku z XVIII w. Obok * *sala rekreacyjna*, z *oryginalną* akustyką, przypominająca akustykę słynnej zakrystii kościoła jezuitskiego w Lublinie; osoby stojące w rogach sali słyszą doskonale szept z *przeciwległego* rogu, którego nie słyszą wcale osoby na *środku* sali. Wiszą tu fikcyjne portrety ks. Lwa i jego żony, oraz dobry portret hetmana Józefa Potockiego. W *oratorium* zakonników, którego okna wychodzą na *prezbiterium*, ładnie rzeźbione nowe stalle, dzieło br. Stankiewicza, a w dwóch ołtarzach, dobre obrazy z XVIII w. Na korytarzach II p. portrety Augusta III i jego żony, kardynałów, papieży i biskupów Dominikanów i obrazy religijne z XVII i XVIII w. Duża *biblioteka* zajmuje jedno skrzydło II p.

Przy ul. *Dominikańskiej* pod nr. 2—4 zachowały się dawne gotyckie sklepienia, a w kamienicy nr. 9 na dziedzińcu resztki renesansowych portalów.

Doszedłszy do Rynku skręcamy z ul. *Grodzickich*, gdzie kamienicę nr. 3 zdobi rokokowa *rzeźba* M. Boskiej z XVIII w., a *stąd* w ul. *Ormiańska* niedługo zamieszkałą przez Ormian, dziś przeważnie przez żydów. *Ormianie* zachowali przez długie czasy swą narodową odrębność być może z przyczyny, że odrazu w większej przybyli ilości i że *później* zasilali się coraz to nowymi przybyszami. Trudniąc się handlem i przemysłem zjednali sobie wielką wziętość i dostatki. Pierwsi osadnicy ormiańscy utrzymywali cięgie związki z *patryarchami* czarnińskimi, odłączonymi od kościoła rzymskiego. Wraz z nimi przybyli z *Azji* ich mnisi reguły *św. Antoniego* pustelnika i założyli we Lwowie pod Wysokim Zamkiem monaster z kościołem *św. Anny*. W ulicy Ormiańskiej zachowało się jeszcze stosunkowo najwięcej starych i stylowych kamienic, portalów, fasad, obramień kamiennych i godeł. Nr. 7 *pałac arcybiskupów ormiańskich*, gdzie okna parterowe mają renesansowe obramienia z XVII i XVIII w. Znajduje się tu archiwum arcybiskupie, którego ozdobą jest *ślicznie* iluminowany mały ewangeliarz ormiański, pisany na pergaminie w r. 1197 za króla Leona.

Obok * *katedra Ormiańska*, kościół niewielki lecz charakterystyczny. Zbudował ją w XIV w. *śląski* budowniczy Doring, wzorując się na słynnej katedrze ormiańskiej w *Āni* na Kaukazie. Po ówczesnej budowie pozostało *do dziś tylko* znacznie przerobione prezbiterium z charakterystyczną absydą i kopułą, nawa pochodzi z XVII w. W końcu XIX w. rozpoczęto *restaurację* katedry pod kierownictwem prof. Jana Bołoz-Antoniewicza, jako specjalnego znawcy sztuki ormiańskiej, a przed wojną przystąpiono też do ornamentyki wnętrza i rozszerzenia katedry, które to prace nie są zakończone.



Katedra ormiańska

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

Główne wejście do katedry prowadzi z boku od ul. Ormiańskiej — wejście frontowe od ul. Krakowskiej wybite zostało dopiero przed kilku laty po zburzeniu stojącej tu kamienicy. Istnieje projekt postawienia od frontu kruchty z kopułą, wedle planów arch. Miączyńskiego z Krakowa. Od strony ul. Ormiańskiej oddziela katedrę dawny *cmentarz*, który wyłożony jest płytami *grobowymi* z zatartymi napisami ormiańskimi. Do czasów Józefa II znajdowały się one na zniesionym wówczas cmentarzu przy ormiańskim kościele św. Anny, Wśród

grobowców z XVII w. jest wiele dłuta Alberta Kielara. Lepiej zachowane z nich wmurowano w *ściany* katedry, lub *ścianę* tego się wzdłuż niej renesansowego krużganku. Widzimy tu też tablice *pam.* muzyka Karola Mikulego (†1900). Na lewo dobra lecz *złe* odrestaurowana rokokowa *rzeźba* Ukrzyżowania w kaplicy.

Najbardziej typowa dla budowli ormiańskich jest *pierwotna*, najstarsza *część katedry*, stanowiąca obecnie prezbiterjum. Jej budowa rozpoczęta około r. 1370 przez Doringa, została wykończona około r. 1437. Charakterystyczną jest jej ** absyda*, odrestaurowana w pocz. XX w. z użyciem motywów *ornamentacyjnych* katedry w Ani i lwowskiego ewangeljarza ormiańskiego. Widzimy tu typowe dla budowli ormiańskich założenie na równoramiennym krzyżu ormiańskim, użycie łuków ormiańskich, które są wprawdzie ostre, lecz pękate, a wreszcie *kopułę* ormiańską, z dwunastobocznym tamburem, nakrytą namiotowym dachem. Wewnątrz otrzymała ta kopuła niedawno wspinałą ** mozaikę* wedle projektu Mehoffera, z wyobrażeniem Trójcy św. Wewnątrz odkryto przy ostatniej restauracji z pod tynku *ślady* pierwotnej ormiańskiej ornamentyki kamiennej na filarach podtrzymujących kopułę.

Podczas, gdy *część* pierwotna stanowi prezbiterjum — *nawa* składa się z dwóch części, starszej z XVII w., która przy ostatniej restauracji otrzymała oryginalny strop drewniany, kasetonowany o zmodernizowanych motywach ormiańskich i arabskich, oraz nowej dobudowanej przed wojną a wykończonej w ostatnich latach. Zdobi ją płaska *kopuła* z *mozaiką* J. Mehoffera, starochrześcijańskiego typu.

Urządzenie katedry artystycznie niewybitne pochodzi przeważnie z XVIII w. Skromne *ołtarze* rokokowe, w wielkim obraz Św. Trójcy w srebrnej sukience i ładne *rzeźby*.

W ołtarzach bocznych kilka dobrych starych *obrazów*, jak M. B. Różańcowej, M. B. Jazłowieckiej (w Jazłowcu znajdowała się pierwotnie katedra ormiańska), ** św Grzegorza* patrona *Armenji*, na którym srebrną sukienkę z r. 1670 zdobi 13 płaskorzeźb, przedstawiających sceny z życia świętego. W ołtarzu św. Piotra i Pawła obraz Chojnickiego z r. 1799. W ołtarzu św. Józefa obraz Rolińskiego (†1812). Jest tu też obraz św. Rodziny z r. 1612 kopja *Andrea del Sarto* z domalowaną rodziną fundatorów. W prezbiterjum naprzeciw ambony *biust arcyb. Issakowicza* (†1901) dłuta Jul. Bełtowskiego i *epitafrum* filantropa dr. Józefa Torosiewicza (f 1869). Koło drzwi do zakrystji grobowiec patriarchy ormiańskiego Szczepana (†1551). W zakrystji, budowanej przez Łazarza Matjaszowicza, kilka starych obrazów i portretów.

Osobno stoi **wieża** całkowicie **przebudowana** w XIX w. Pierwotna, po której pozostały tylko fundamenty, budował w XVI w. Piotr **Krassowski**, spaliła się ona w roku 1778. Kształtem przypominała **zapewnie** współcześnie wzniesioną wieżę cerkwi wołoskiej. Przejście obok wieży z ul. Ormiańskiej na Skarbkowską, między katedrą a pałacem arcybiskupim, kapitułą i **klasztorem** Benedyktynów Ormiańskich stanowi jeden z najbardziej malowniczych **zaułków** starego Lwowa.

Biskupstwo ormiańskie istniało we Lwowie już z początkiem XIV w., a tutejsi biskupi byli **naprzemian** nestorjanami i katolikami. Dopiero w roku 1626 Mikołaj **Torosowicz** po złożeniu wyznania wiary przez papieża Urbana VII mianowany został **arcybiskupem** we Lwowie. **Nie mając** własnego seminarjum wyjechał on w Rzymie przysłać do Lwowa Teatynów, poświęcających się już oddawna nawracaniu Ormian. Około r. 1662 założyli oni we Lwowie t. z w. „**Collegium pontificium**”, które było **głównem** ogniskiem wiary dla tutejszych Ormian. Po Torosowiczu byli arcybiskupami: Hunanjan Wartan od r. 1686 do r. 1715, który w r. 1691 fundował klasztor Benedyktynów ormiańskich, Jan Tobiasz **Augustynowicz** (1715—51), Jakób Stefan **Augustynowicz** (1751—83), Jakób **Tumanowicz** (1783—99), Jan **Szymanowicz** (1799—1817), Kajetan Warteresowicz (1817—32), Samuel Stefanowicz (1832—58), Grzegorz Szymonowicz (1758—76), Grzegorz Romaszkan (1876—81), **Mikołaj Izak** Issakowicz (1881 — 1901), i **wreszcie** obecny arcybiskup Józef Teodorowicz. W czasach przedrozbiorowych arcybiskupi lwowscy byli metropolitami, którym podlegały biskupstwa ormiańskie w Łucku i Kamieńcu Podolskim zniesione przez Rosjan, którzy tamtejszych Ormian przepisałi na prawosławie. **Archidiecezja** ormiańska ma **obecnie** 10 **paraf** ji: Lwów, Stańisławów, Tyśmienica, Łysiec, Sniatyn, Kutu, Horodenka, Brzeżany, **Czerńniowce** i kapelanę w Suczawie. Paraf je te tworzą trzy **dekanaty**: lwowski, stańisławowski i kucki. Cały kler liczy prócz arcybiskupa około 20 głów (z tych 8 we Lwowie). Arcybiskupa wybiera duchowieństwo ormiańskie.

Przy ul. Ormiańskiej nr. 13 gmach dawnej **prokurator** ji **skarbu**, ma rokokowy balkon i empirową ornamentykę okien. Nr. 20 kamienica zbudowana około r. 1560 przez **Piotra z Lugo**, zachowała jeszcze ładny portal renesansowy. Nr. 21 i 23 (**szkoła im. Piramowicza**), dwie ładne fasady empirowe z pocz. XIX w. Drugą z nich pokrywają ładne płaskorzeźby empirowe, przedstawiające cztery pory roku, oraz znaki zodiaku, starannie wykonane, być może dł. Schimsa. Pod nr. 25, 31 i 32 zachowały się **sklepienia gotyckie** ze zwornikami.

Ul. Ormiańska przecina ul. Krakowska, przy której stoi

nowa **cerkiew** **Preobrażenia** (Przemienienia), zbudowana w r. 1900 wedle proj. S. Hawryszkiewicza w stylu bizantyńskim z kilku kopułami. Co do rozmiarów jest to największa cerkiew we Lwowie. Wnętrze trzynawowe z emporami nad nawami bocznymi, jest jeszcze naogół **dość** puste. Ściany zdobi **grzyms** i pilastry korynckie, w wysokiej kopule ustawiono rzeźby 12 apostołów. Na nagich **ścianach** zawieszono kilka ogromnych obrazów nowoczesnych. W oknach banalne witraże z czasów budowy cerkwi. Z urządzenia wewnętrznego wykończony jest jedynie okazały ikonostas oraz ładna ambona z obrazami ojców kościoła. Obrazy są przeważnie dziełem malarza ukraińskiego K. Ustjanowicza. Niegdyś stał w tym miejscu kościół i **klasztor Trynitarzy**, zbud. w r. 1729, po kasacie Józefa II zamieniony na gimnazjum, uniwersytet i bibliotekę uniwersytecką. Po ich zbombardowaniu w 1848 budynek rozebrano, a plac podarował **rząd** austriacki Rusinom.

Wśród kamienic **ulicy Krakowskiej**, dzisiaj prawie wyłącznie przez żydów zamieszkałej, zwracają uwagę dawne **emblematy** kupieckie, np. pod nr. 11, ładny balkon rokokowy pod nr. 24, i fasada empirowa pod nr. 34. Pusty plac **na** rogu ul. Krakowskiej i Ormiańskiej powstał w r. 1922 skutkiem zawalenia się w porze nocnej kamienicy, pod gruzami której znalazło śmierć kilkadziesiąt osób.

Śródmieście **otaczają** dołota **skwery** i place, powstałe na miejscu dawnych **murów** miejskich (p. str. 17), a przerwane jedynie od strony północnej przez zabudowanie przestrzeni między **pl.** Strzeleckim a Krakowskim. Fortyfikację Lwowa rozpoczęto już za **Kazimierza Wielkiego**. Poprowadzono mianowicie mur, wały i fosę, okalające miasto właściwe i oddzielające je od przedmieść. W r. 1410 postanowiono kosztem publicznym miejskim wzmocnić warownie **drugim murem**. Robota trwała czas dłuższy, a do jej wykończenia przyczynili się też królowie. Baszt było 17. W r. 1445 ukończono je i oddano z obowiązkiem obrony cechom rzemieślniczemu. W r. 1607 projektowano rozszerzenie fortyfikacji Lwowa i **odtąd** stało ono długą na porządku dziennym. Zdobycie Lwowa przez Karola XII w r. 1704 wykazało niedostateczność warowni. Widoków na jej polepszenie nie było, to też **odtąd** utrzymywano już tylko status quo.

Rozbiórka murów miejskich ciągnęła się od r. 1776—1820, wały i rowy splantowano, a na ich miejscu założono promenady, obsadzone topolami. Jedynie od strony zachodniej pozostał jeszcze przez kilkadziesiąt lat otwarty rów, przez który płynęła Pełtew, oddzielając Śródmieście od przedmieścia Krakowskiego. Przez jego zasklepienie powstały Wały Hetmańskie (p. ilustr. str. 41).

2. HALICKIE.

Dzielnica ta zabudowana przeważnie dopiero w latach 1880—1914 zajmuje południową część miasta. Główną arterią jest szeroka **ulica Akademicka**, podobnie jak plac Marjacki i ulica Legionów, w godzinach południowych i wieczornych



Kasyno miejskie i pomnik Ujejskiego

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

miejsce corsa eleganckiego **świata**. Ulica ta zyskała znaczenie i zabudowała się dopiero w drugiej połowie XIX w. po zasklepieniu płynącej środkiem Pełtwi, która w połowie ulicy posiadała tamę dla odprowadzania wody do młynówki, płynącej wzdłuż dzisiejszej ul. Krętej. Na rogu **pl. Marjackiego** (nr. 2) stoi *hotel George'a* (p. str. 95). Naprzeciw (nr. 1) gmach *Banku Hipotecznego* (1876) zbudowany wedle proj. Franciszka Pokutyńskiego. Na rogu ul. **Chorążczyzny** zwraca uwagę ozdobiona secesyjną ornamentyką *kamienica Segala*, zbudowana w r. 1905 wedle proj. **Obmińskiego** (p. il. str. 58).

W **środku** ulicy skromny **pomnik Kornela Ujejskiego**, **dł. Antoniego Popiela** (1901). Za nim zbudowany w r. 1874 wedle projektu L. Wierzbickiego budynek *Kasyna Miejskiego* (nr. 13) z dużą i ładną **salą**, gdzie odbywają się najelegantsze

bale lwowskie. Po tej samej stronie, naprzeciw wylotu ul. Zimorowicza (nr. 19) duży gmach **Izby Handlowo-Przemysłowej**, zbud. w r. 1912 w stylu modernistycznym wedle proj. **Alfreda Zacharjewicza** z dekoracją rzeźbiarską Kurczyńskiego, a malarską Wygrzywałskiego i **Z. Balka**. Wewnątrz bogato dekorowana piętrowej wysokości sala obrad. W listopadzie 1918 toczyły się tu bezowocne rokowania polsko-ukraińskie o **rozejm** i zawieszenie broni. Obok (nr. 21) 3-piętr. kamienica z oryginalną fasadą neogotycką, zbud. wedle projektu Jana Schulza. W dwóch kamienicach na ul. Fredry lokale elegancko i **artystycznie urządzone kawiarni „Roma” i „Szkockiej”**. Modernistyczną kamienicę w której się mieści kawiarnia Szkocka (1909) proj. Zbigniew Brochwicz-Lewiński, dekoracja malarska kawiarni jest dziełem Włodzimierza Bieleckiego.

Na **placu Akademickim**, który do r. 1871 nazywał się placem św. Jana od stojącej na moście **rzeźby, pomnik Aleksandra Fredry**, komediopisarza, **dł. prof. Ludwika Marconiego**, odsłonięty w r. 1897 staraniem Koła **Literacko-Artystycznego**. Pałacyk w którym mieszkał i umarł Fredro stał do roku 1905 wśród obszernego parku, rozparcelowanego **później** przez hr. Skarbkową, a dziś zabudowanego przez kamienice ul. Romanowicza, Senatorskiej i **Łozińskiego**. Na jego miejscu stoi dziś **polski Dom Akademicki im. Mickiewicza** (1907), zbudowany wedle projektu A. Zacharjewicza i Sosnowskiego, w zakopiańskim stylu, gdzie **mieszcza** się najważniejsze towarzystwa polityczne, oświatowe i filantropijne polskiej młodzieży akademickiej, oraz kuchnia akademicka. Modernistyczną kamienicę przy ul. Fredry 7 zbud. w r. 1910 wedle projektu Ujejskiego — przy tejże ulicy pod nr. 1 *Kasyno wojskowe* z dużą **salą balową**, neorenesans wiedeński zbudowany w r. 1885 wedle proj. Schulza.

Przedłużeniem ul. Akademickiej jest **ul. Romanowicza**, która powstała dopiero w początkach XX w. po zasklepieniu płynącej tędy Pełtwi. W latach 1902—12 zbudowano od strony pl. Akademickiego szereg trzypiętrowych **kamienic**, z których kilka projektowanych przez arch. **M. Łużeckiego** należy do najpiękniejszych modernistycznych kamienic Lwowa, a w szczególności * kamienice pod nr. 3, 5 i 7, z których ostatnią budował arch. Edward Żychowicz. Kamienicę pod nr. 9 proj. Zacharjewicz, pod nr. 11 arch. Wł. Podhorodecki (udatnie modernizowany barok). W dalszym ciągu stoi przy tej ulicy (nr. 13) nowy gmach *Prokuratury Skarbu*, którego drugi front wychodzi na **ul. Żybkiewicza** 10, zbud. w latach 1914—17 wedle wiedeńskich projektów, ostatni co do czasu we Lwowie, artystycznie nieudany, okaz wiedeńskiego neorenesansu.

Z ul. Legionów **możemy dojść** też wprost na plac Akademicki przez pasaż Mikolascha i ul. Sokoła. **Pasaż Mikolascha** (1900) zbud. wedle proj. **Alfreda** Zacharjewicza i Sosnowskiego, jako pierwszy gmach secesyjny we Lwowie, nakryty szklanym dachem, ozdobiony jest w górnej części malowidłami, a od strony ul. Kopernika marmurową fontanną z rzeźbą nimfy. W godzinach wieczornych, szczególnie w dniu **święteczne** jest to ulubione miejsce promenady i rendez-vous sfer mniej wykwintnych, szczególnie żołnierzy i kucharek.

Idąc **stąd ul. Bielowskiego** mijamy na prawo (nr. 3) gustowną trzypiętrową modernistyczną **kamienicę Liebermanów** z oryginalnie zaprojektowanymi balkonami i facją (1912 proj. **R. Feliński**), a w dalszym **ciągu** przecinamy ul. **Chorążczyzną**, gdzie pod nr. 7 stoi gmach **Towarzystwa Muzycznego**, zbud. w r. 1910 wedle proj. prof. Wł. **Sadłowskiego**. Jego duża sala, ornamentowana w stylu zakopiańskim, służy na koncerty, przedstawienia, kina i wykłady.

Na rogu ul. Sokoła i Zimorowicza budynek „**Sokoła**” z dwiema **dużymi** salami gimnastycznymi. „**Sokół**” założono w r. 1867. W początkach mieścił się on w pawilonie restauracyjnym w Ogrodzie Jezuickim, obecny budynek wzniesiono w r. 1885 wedle proj. Halickiego i Kamieniobrodzkiego. Wnętrze sal uszkodziłi bombami 12 listopada 1918 Ukraińcy **zując** tu „powstańców”.

Przy **ul. Zimorowicza** nr. 9 budynek **Towarzystwa Politechnicznego**, z ładną salą wykładową zbud. wedle proj. **Winc. Rawskiego mł.**, obok (nr. 15) gmach redakcji **Słowa Polskiego** (bud. **A. Zacharjewicz**), wyżej nr. 17 nowy gmach **Towarzystwa Pedagogicznego** (proj. Kędziński), wszystkie zbudowane w ostatnich latach przed wojną; w sąsiedztwie na rogu ul. Ossolińskich wybudowano w ostatnim czasie **Dyrekcję cukirowni** w **Chodorowie**, wedle proj. Czerwińskiego i **A. Zacharjewicza**.

Na początku **ul. św. Mikołaja** na niewielkim wzgórzu stoi **kościół św. Mikołaja**, rokokowy, zbudowany w r. 1745 kosztem Samuela Muchowieckiego i Jana Jabłonowskiego, jako **kościół Trynitarzy**, zakonu zajmującego się wykupem jeńców z niewoli tureckiej. Ich pierwotny kościół drewniany fundowany przez Mikołaja **Strzałko** wskiego stanął tu już w r. 1694. Po ich kasacie za Józefa II w r. 1782 kościół zamieniono na **farny**, a leżący obok klasztor na probostwo. **Fasadę** barokową w liniach zdobi kilka rokokowych **rzeźb**. **Wnętrze** kościoła trzynawowe, posiada ładne rokokowe * stukatury i także ołtarze, rokokową jest tu też **kazalnica** w formie łodzi rybackiej

z sieciami. Dekoracja stiukowa tutejszego kościoła, dzieło nieznanego artysty jest najpiękniejszą we Lwowie. Pokrywa ona sklepienie i **ściany** nawy głównej a odznacza się znaczną inwencją i różnorodnością motywów. Odnosi się to w szczególności do łuków nad filarami i przejściami do naw bocznych, gdzie grupy pięknych aniołów, inaczej ułożone nad każdym łukiem, trzymają kartusze z poblakłymi freskami. Stukatury pomalowane na biało niezbyt wyraziście odbijają od jasno popielatego tła. W ołtarzach prawej nawy bocznej obrazy Serca M. Boskiej pędzla **A. Rejhana** i „Ecce Homo” dobra kopia Van Dycka z XVIII w. Trynitarzów przypominają czerwono-niebieskie krzyże na **ścianach**, oraz jeden z ołtarzów prawej, nawy bocznej, gdzie pozostał obraz świętego Rajmunda w trynitarzkim habicie z czerwono-niebieskim krzyżem. Przed wielkim **ołtarzem** kilka **epitafiów** profesorów lwowskiego uniwersytetu, wśród nich **ks. Skrochowski** († 1895) i prof. literatury **Piotra Chmielowskiego** († 1904) z plakieta z brązu dł. Stan. Ostrowskiego. Po obu stronach prezbiterium dwie **kaplice**: w lewej * **ołtarz Szolc-Wolfowiczów** przeniesiony tu w XVIII w. z katedry, z marmuru i alabastru, ciekawy zabytek rzeźby lwowskiej z ok. r. 1606, pokrewny rzeźbom kaplicy **Boimów**. Szereg płaskorzeźb przedstawia sceny z Męki Pańskiej — u grobu Chrystusa kłęczący rodzina fundatorów. Wybijają się on hojnością rzeźby, bogactwem szczegółów i misternością wykonania. Przed kościołem stoi barokowa **figura św. Jana** Nepomucena z r. 1796, która niegdyś stała przy moście nad Pełtwią przy **pl. Halickim**, potem przy **pl. Akademickim**. Z kościołem sąsiaduje **probostwo**, dawny klasztor **Trynitarzy**; gmach ten mający ładny rokokowy przyczółek fasady **świeżo** stylowo odnowił arch. Wiktor.

Do kościoła przytyka z przeciwnej strony (nr. 4) ponury gmach **dawnego Uniwersytetu** brzydki, lecz charakterystyczny okaz austriackiego stylu koszarowego. Zbudowano go w r. 1842 wedle proj. Fidelisa Stadlera. jako **konwikt jezuicki** dla młodzieży szlacheckiej, z funduszy zapisanych przez bp. S. Głowińskiego, podczas gdy gmach zbudowany na ten cel przez samego biskupa na Łyczakowie obrócił **rzad** austriacki na szpital. Jezuici, którzy od r. 1837 zarządzali też kościołem **św. Mikołaja**, **ustąpić stąd** musieli w r. 1848 po zwróconych przeciw nim manifestacjach ulicznych, **poczem** gmach zamieniono na uniwersytet, gdyż służący poprzednio na ten cel klasztor potrynitarzki przy ul. Krakowskiej został w r. 1848 zbombardowany. W r. 1920 przeniósł się uniwersytet częściowo do dawnego gmachu sejmowego, jednakże **część** wykładów i instytucji pozostała jeszcze narazie w starym gmachu.

Za polskich czasów istniało we **Lwowie** kilka klasztor-nych szkół **średnich**, z których największym było kolegium Pijarów (gmach dzisiejszego szpitala powszechnego) i kolegium Jezuitów, któremu *Jan Kazimierz* nadał tytuł akademii. Po ich kasacji zaprowadził *Józef II* we Lwowie w r. 1783 rządowe niemieckie gimnazjum i łaćniński uniwersytet, który nanow zreorganizowano w r. 1817 za *Franciszką I.* Do r. 1824 języ-



Kościół św. Mikołaja i stary uniwersytet

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

kiem wykładowym był łaćniński, potem niemiecki. W r. 1826 urządzono katedrę języka i literatury polskiej, w r. 1849 ruskiej. W r. 1862 utworzono kilka katedr ruskich. *Polski język wykładowy* i polskich profesorów zaprowadzono dopiero w r. 1871. Frekwencja uniwersytetu przed wojną wynosiła 5.500 słuchaczy i 500 słuchaczek, w **czym** było 3.000 Polaków, 1200 Rusinów i 1800 żydów, z których 300 przyznawało się do polskiej **narodowości**.

W *auli uniwersytetu* kilkadziesiąt portretów panujących i rektorów, wśród nich wiele pędzla wybitnych malarzy, między innymi (dr. Piętaka i dr. **Ćwiklińskiego**) dzieła Jana Matejki. Większość obrazów pocięta nożami przez studentów ukraińskich w r. 1907. Na II p. bardzo ładne i bogate * *zbiory*

zoologiczne, zgromadzone głównie przez **prof.** Dybowskiego a pochodzące przeważnie z Syberji, np. kompletny szkielet wymarłego ssaka (Rytina Stelleri) z okolic jeziora Bajkalskiego. Zbiory zoologiczne uniwersytetu zajmujące front II p. w dawnym gmachu, są najbogatszymi ze zbiorów uniwersyteckich, a równie bogatych zbiorów przyrodniczych nie posiada żaden uniwersytet w Polsce. Do osobliwości należy kolekcja ryb żyjących w głębiach oceanu, pochodząca z ekspedycji księcia Monaco, zapalonego oceanografa. Jest tu też okazała kolekcja rogów. Na II p. mieści się też *instytut historii sztuki* (1575 książek, 10.000 **fotografii**, 1.640 diapoztywów, odlewy gipsowe) i *instytut archeologiczny* (wiele wykopalisk z Galicji wschodniej, zgromadzonych przez **prof.** Hadaczka, wśród nich * 2000 przedmiotów z doby neolitycznej, wykopanych w **Koszyłowcach**). Na parterze *zbioru botanicznego* z ładnymi zielnikami. Wcielono tu zbiory **prof.** Rehmana, Weissa i Schura. Zbiory uniwersytetu są dostępne za zgłoszeniem u kierowników.

Z tytułu za uniwersytetem niewielki dawny *ogród botaniczny*. Urządził go w r. 1852 **prof.** Jacek Łobaczewski. Nowy ogród botaniczny założono na Mazurówce (p. niżej). Przy ulicy Długosza **nr. 6 i 8 uniwersyteckie instytuty chemiczne (1892) i fizyczne**. W klatce schodowej instytutu chemicznego marmurowy biust Jana **Śniadeckiego** dł. Antoniego **Popiela**.

Z drugiej strony przytyka do ogrodu botanicznego nowy (1904 r.) gmach **Biblioteki uniwersyteckiej**, zbud. **wedle** proj. wiedeńskich architektów (ul. Mochnackiego 3). Wspaniałą na dwa piętra wysoką * *salę czytelnianą* obliczoną na 120 osób zdobią alegoryczne freski J. Makarewicza, przedst. cztery fakultety uniwersytetu (p. biblioteki).

Wyżej przy tej **samej** ulicy Mochnackiego 42, w pięknej willi, niegdyś **prof.** Dunikowskiego, zbud. **wedle** proj. Wład. Rauscha, ozdobionej wysoką wieżyczką i rzezbami na przy- czółku, mieści się założone w r. 1912 przez metropolitę Szepetyckiego * **Muzeum Ukraińskie** (Nacjonalnyj Muzej). Zawiera ono bogate zbiory ruskiego malarstwa cerkiewnego, rękopisów, starych druków, portretów, materji, pasów, haftów, **rzeźb**, okazów sztuki ludowej, z Galicji i Ukrainy, pisanek, wyrobów huculskich, kilimów, a wreszcie kilkadziesiąt obrazów nowoczesnego malarstwa ruskiego. Szczególnie bogato przedstawia się dział * *huculskiej rzeźby* drzewnej zwykłej i inkrustowanej, oraz wyrobów z mosiądzu. **Rzeźbiony** przez chłopą ikonostas wzbudza podziw swą pracowitością. Z nowszych malarzy ruskich są tu *obrazy* Trusza, Sosenki, Nowakowskiego, Fediuksa, Seweryna, **Tyszkiewiczza**, **Kaleniuka**, Jasinićkiej, Kulczyckiej, z polskich Małczewskiego (kilkanaście) i Norblińa. Wśród wyrobów

huculskich **rzeźby** Skryblaka i Mchcnediuka. *Kilimy* podolskie, pokuckie i ukraińskie. W czasie inwazji zabrali stąd Rosjanie część wyrobów huculskich. W czasie wojny powiększyło się muzeum przez nabycie zbiorów ukraińskich ikon z XVII i XVIII w. i cennych ukraińskich kilimów kościelnych od XVIII w. Muzeum otwarte jest codziennie od 10–2 za wstępem 25 gr. Od r. 1920 prowadzi muzeum wydawnictwa naukowe z zakresu historii sztuki ukraińskiej od XVI–XVIII w. Dotychczas wydano rysunki starych cerkwi drewnianych oraz ornamenty rękopisów z XVI w. Kustoszem muzeum jest dr. Świecicki.

Niedaleko przy ul. Supińskiego 21 stoi *Ukraiński Dom Akademicki*, zbudowany w r. 1910 wedle proj. Jana Lewińskiego, z uwzględnieniem motywów huculskich. Sala na parterze posiada szereg portretów ruskich poetów i uczonych, pędzla Iwana Trusza.

Równolegle z ulicą Akademicką biegnie **ulica Batorego**, niegdyś główny trakt przedmieścia Halickiego, którydy biegł w stronę południową gościniec z bramy Halickiej. Na lewo nowe gmachy *Sądu wyższego i Trybunału karnego* (nr. 1 i 3) zbudowane w r. 1892 wedle planów Szkowrona. Fasadę gmachu zdobi **rzeźba** Sprawiedliwości, dł. L. Marconiego. Na wielką salę rozpraw wstęp wolny. W podwórzu stoi ponury gmach więzienia, dawny *klasztór Karmelitów* Trzewickowych. Fundował go w r. 1444 na intencję szczęśliwego powrotu króla Warneńczyka Jan z Czyżowa, wojewoda ruski. W salach tego klasztoru zawarto 24 **października** 1630 unję z Ormianami. Kościół wczesnobarokowy pochodził w ostatecznej formie z r. 1614 i uległ zniszczeniu w r. 1769 w czasie bombardowania miasta przez Konfederatów Barskich, klasztor po kasacie za Józefa II zamieniono na *więzienie*. W dobie przedkonstytucyjnej, oraz w czasie ostatniej wojny mury jego przepełnione były więźniami politycznymi, uczestnikami powstań, spisków i partyzantek. Wielu ich tu zmarło (Wołyński, Krzesikowski, Ulatowski), inni dostawali pomieszczenia zmysłów (Psarski, Zieliński, Fischer), inni poszli stąd na szubienicę (Wiśniowski i Kapuściński). Siedzieli tu też późniejsi ministrowie Dunajewski i Ziemiałkowski, oraz prezydent parlamentu Franciszek Smolka.

Po przeciwnej stronie ulicy kilka nowoczesnych *kamienic modernistycznych*, trzy- i czteropiętrowych, zbud. w ostatnich latach przed wojną. Piękną fasadę, wyłożoną różowym kamieniem posiada wąska, zaledwie od dwóch oknach frontu, kamienica pod nr. 2, zbud. wedle proj. Bardzkiego, której portal

zdobi ładna rzeźba. Obok (nr. 12) *Bank Ziemi Polskiej* 4 p. kamienica modernistyczna (proj. Volpel) posiada oryginalny portal ozdobiony lwami, balkon podtrzymują karjatydy i **rycerze** dł. S. Plichala. Mniej udana jest fasada sąsiedniej kamienicy pod nr. 14 (*Hotel Austria*) zbud. wedle proj. Boguchwałskiego.

Do *sądu* przytyka (nr. 7) gmach *gimnazjum im. Batorego* zbud. w r. 1876 wedle planu J. Hochbergera. Stoi on na miejscu dawnego karmelickiego **kościół** św. *Leonarda*, rozebranego w r. 1870. W niszach posąg Mickiewicza, Czackiego, Ossolińskiego, Śniadeckiego, Kopernika i Długosza, dł. T. Baracza. Po przeciwnej stronie ulicy kilka wysokich *kamienic modernistycznych*, wśród których wyróżnia się zbud. wedle proj. Piątkowskiego kamienica pod nr. 32. Sąsiednia kamienica pod nr. 34, zbud. wedle proj. arch. Burstina i Wróbla, stoi w miejscu zdemolowanego niedawno domu, w którym mieszkał i zmarł w r. 1876 poeta *Seweryn Goszczyński* (tablica pamiątkowa). W miejscu skweru przy końcu ulicy Batorego stała w XVIII w. *cerkiew Bohojawlenia*, którą rozebrano w r. 1800. Przy ul. Kubali dawna *szkoła realna*, obecnie gimnazjum I w gmachu zbud. w r. 1876 wedle proj. Hochbergera.

Przy **ulicy Zielonej** na rogu ul. Kampiana stoi **kościół Ewangelicki**, założony w r. 1685 jako kościół *Dominikanów* Obserwantów pod nazwaniem św. Urszuli. Ich klasztor fundował w r. 1678 kapelan i spowiednik Jana III ks. Ambroży Skopowski, zaś kościół wkrótce potem Jan Stan. Jabłonowski wojewoda ruski. W r. 1784 po kasacie Józefińskiej zamknięty, został w r. 1878 oddany ewangelikom. W barokowym ołtarzu obraz Ukrzyżowania Józefa Rejchana (†1822). Jak **świadczy** niemiecki napis nad portalem ozdobionym rzeźbami, tenże portal, wieże i dzwony pochodzą z restauracji kościoła w r. 1878, kiedy święcono stulecie istnienia lwowskiej gminy ewangelickiej. Przy tej restauracji stracił jednakże kościół zupełnie pierwotny barokowy charakter. W nawy boczne wstawiono **empory**.

Po przeciwnej stronie ulicy Zielonej narożna kamienica (nr. 6) od ul. Jabłonowskich, zbud. w r. 1901, neobarokowa, jest dziełem architekta Wł. Podhorodeckiego. Na lewo zbacza z ul. Zielonej do ul. Kochanowskiego kilka *przecznik*, jak ul. Kampiana, Zamojskiego, Pola i Wagilewicza, brzydko, koszarowo i banalnie zabudowanych w końcu XIX w. Odbija od nich ul. **Konopnickiej**, rozparcelowana i częściowo zabudowana dopiero w ostatnich latach przed wojną, przy której stoi kilka gustownych kamienic i will modernistycznych. **Wyróż-**

nają się wśród nich kamienica narożna od ul. Zielonej (proj. F. Kessler) oraz pod nr. 4, 6 i ul. Kochanowskiego 22 (proj. Józef Awin).

W dalszym ciągu ul. Zielonej (nr. 22) naprzeciw wylotu ul. Pola stoi nowy gmach prywatnych *szkół żeńskich p. Strzałkowskiej* zbud. w r. 1913 wedle proj. A. Zacharjewicza i Sosnowskiego. W auli tego zakładu dn. 29 sierpnia 1914 wręczył ks. biskup Bandurski sztandar ofiarowany przez Polki ze Lwowa legionowi wschodniemu przed wymarszem na front. W r. 1918 dn. 18 listopada zdemolowali zakład Ukraińcy, niszcząc obrazy, ryciny i emblematy polskie. Poprzednio stał w **tem** miejscu oryginalny *pałacyk Zamojskich*, gdzie niegdyś odbywały się zebrania loży wolnomularskiej. W połowie XIX w. było przy tej ulicy pałacików więcej — do dziś zachował się tylko stojący w ogrodzie naprzeciw ul. Wagilewicza pod nr. 30 dawny *pałacyk Wolańskich*. Jest to ładny piętrowy budynek empirowy, z bramą i fasadą ozdobioną urnami, oraz z płaskorzeźbami (Schimsen?) pod oknami. Powyżej zbacza jedna z najpiękniejszych **we Lwowie ulica Hetmana Tarnowskiego, zabudowana** w ostatnich latach przed wojną nowoczesnymi kamienicami i willami.

Powyżej przy ul. Królewskiej 4 nowy *Dom Akademicki im. Potockiego*, ozdobiony polską attyką renesansową, zbudowany wedle prof. A. Pillera w r. 1909, fundacji Jakóba Hermana, przeznaczony w połowie dla młodzieży polskiej, w połowie dla żydowskiej. Przy końcu ulicy na wzgórzu stoi ogromny budynek *Bursy Grunwaldzkiej* (1912) dla uczniów szkół średnich i młodzieży rzemieślniczej, zbud. wedle proj. A. Zacharjewicza i Sosnowskiego. Z przed bursy piękny widok na miasto.

Po drugiej stronie ulicy Zielonej ogromna kryta hala zwana *Pałacem Sportowym*, zbudowana w r. 1909 wedle proj. Zaremby głównie dla popularnego wówczas, dziś zarzuconego sportu wrotkowego. Malowidła *ścienne* Włodz. Bieleckiego. Odbywały się tu też koncerty, zebrania i zabawy.

Niedaleko rogatki Zielonej, pod nr. 104 *zbiorniki wodne* oraz budynki administracyjne *wodociągów miejskich* zajmujące obszar 8⁴ km. (p. str. 65). Gromadzi się tu woda z oddalonych o 40 km. *źródeł* w Woli Dobrostańskiej i dzięki **wysokiemu** położeniu zbiorników (około 370 m.) rozcodzi się **stąd** do dalej położonych dzielnic miasta. Wodociągi miejskie zbudowano w latach 1899—1901 wedle proj. inż. Oskara Smrekera kosztem 6,400.000 koron. Ukraińcy zniszczyli je częściowo w zimie 1918 r. dzięki czemu Lwów do kwietnia, kiedy wojska polskie zajęły Wolę Dobrostańską i naprawiły wodociąg, pozbawiony był wody.



Pałacyk przy ul. Zielonej

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

Przy ul. **Zyblikiewicza** wyróżnia się ładna modernistyczna kamienica II p. pod nr. 5 z fasadą ozdobioną **rzeźbami**, zbud. przez arch. Kędzińskiego i Opolskiego, naprzeciw (nr. 8) liceum Olgi Filipi z fasadą ozdobioną pomnikiem Mickiewicza. Obok (nr. 10) prokuratorja Skarbu (p. str. 123), a powyżej pod 24 stoi niewielka *cerkiew Bazyłjanek*, zbudowana w r. 1882 w **neoromańskim** stylu. Naprzeciw modernistyczna *kamienica Ulama* (proj. R. Feliński, 1911), obok **szpecący** ulicę długi gmach pralni wojskowej.

Na rogu ul. św. Marka (nr. 36) nieduży budynek Wyższej **Szkoły Lasowej**, przed wojną jedynej **na** ziemiach polskich. Stoi ona pośród *ogrodu* z 240 gatunkami drzew i krzewów, który można zwiedzać. Zielnik drzewny, biblioteka fachowa, muzeum przyrodnicze, dostępne za zgłoszeniem w dyrekcji. W miejscu tem stał niegdyś *kościół św. Marka* z XVII w. po kasacie *Józefińskiej* rozebrany w r. 1784. Fundowała go w r. 1619 Zuzanna z Kampianów **Ostro górska**.

Równoległe z ul. Zyblikiewicza biegnie **ul. Jabłonowskich**, która zaczęła się zabudowywać dopiero w ostatnich latach przed wojną po zasklepieniu koryta Pełtwi, która **stąd** przez ul. Kaćlik i Romanowicza płynie obecnie kanałem ku ul.

Akademickiej. Stał tu **niegdyś** okazały barokowy *pałac* zbudowany w r. 1670 przez hetmana *Stanisława Jabłonowskiego*, a otaczał go obszerny park, w którym były *pałatkowe lipy*, sadzone w r. 1683 *ręką* hetmana *na* *pałatkę* odsiecz Wiednia. W r. 1698 podejmował tu hetman Augusta II. Ostatnim właścicielem był mecenas sztuki Maciej Jabłonowski, rozmiłowany w klasycyzmie, za którego ok. r. 1790 zbudowano w parku okazały teatr *wedle* *proj.* Maraina obliczony *na* 3.000 widzów, z *siedzeniami*, *urządzone* *amfiteatralnie* *na* *stoku* *wzgórza*, gdzie często przedstawienia trwały *przez* *całą* *noc*. W r. 1795—99 dawała tu polskie przedstawienia trupa Bogusławskiego. W r. 1822 nabył pałac z parkiem *rząd* *austriacki*, pałac, który przez pewien czas służył *na* *rezydencję* gubernatora *arc.* Ferdynanda d'Este (1832—46), przerobiono *na* *koszary*, park wycięto i zamieniono *na* *plac* *ćwiczeń*.

Idąc wzdłuż koszar w górę ulicy św. Jacka dochodzimy *na* *wzgórze* *św. Jacka*, *skąd* *rozlega* *się* *bardzo* *ładny* * *widok* *na* *miasto* (p. ilustr. str. 11). *Niegdyś* *były* *tu* *puste* *obszary*, w ostatnich dziesięciu latach *przed* *wojną* powstała *ładna* *dzielnica* *willowa*, z kilkudziesięciu budynków zbudowanych przy końcu ulicy Tarnowskiego i ulicy Krasieńskiego. Znaczną *ilość* *will* *zbud.* *wedle* *proj.* *arch.* *Pillera*.

Tramwaj KD dowiezie nas do ostatniej stacji przy *ul. Dwernickiego*, która w miejscu dawnych pustkowi zabudowała się w ostatnich latach przedwojennych szeregiem okazałych kamienic i pięknych will modernistycznych. Znaczną oryginalnością odznaczają się *domy* *Misjonarzy*, trzypiętrowe wille pod nr. 48, 50 i 52, zbud. *wedle* *proj.* Witolda Dolińskiego, ozdobione oryginalnymi godłami dł. Jarockiego przedstawiającymi Wojnę i Smoka. Uwagę zwraca też świeżo wykończona narożna willa pod nr. 38 (1923 bud. *Jakimowski*) piętrowa, uwzględniająca najnowsze kierunki w budownictwie. Boczna uliczkę kończy (nr. 34) willa z wieżą zbud. w końcu XIX w. *wedle* *proj.* Jana Dolińskiego, jedna z pierwszych w tych stroinach, obecnie reprezentująca wśród modernistycznych sąsiadek architekturę minionego okresu. Trzy duże kamienice trzypiętrowe modernistyczne pod nr. 9, 11 i 13 bud. *arch.* *Adolf* *Piller*, Dom dyrektora *Pilata* *proj.* *arch.* Witold *Blada*.

Przy *ul. Snopkowskiej* 47 niedaleko ostatniej stacji tramwaju KD widzimy nowoczesny (1911 r.) gmach *Szkoły Przemysłowej* zbud. *wedle* *proj.* *Wł.* *Sadłowskiego*. W lewo zbacza *stad* *ku* *wzgórzom* *przy* *końcu* *ul. Zielonej* kilka niedawno wytyczonych i dotychczas słabo zabudowanych ulic. *Przed* *wojną* powstało kilka will *na* *stokach* *wzgórz*, z których malowniczo

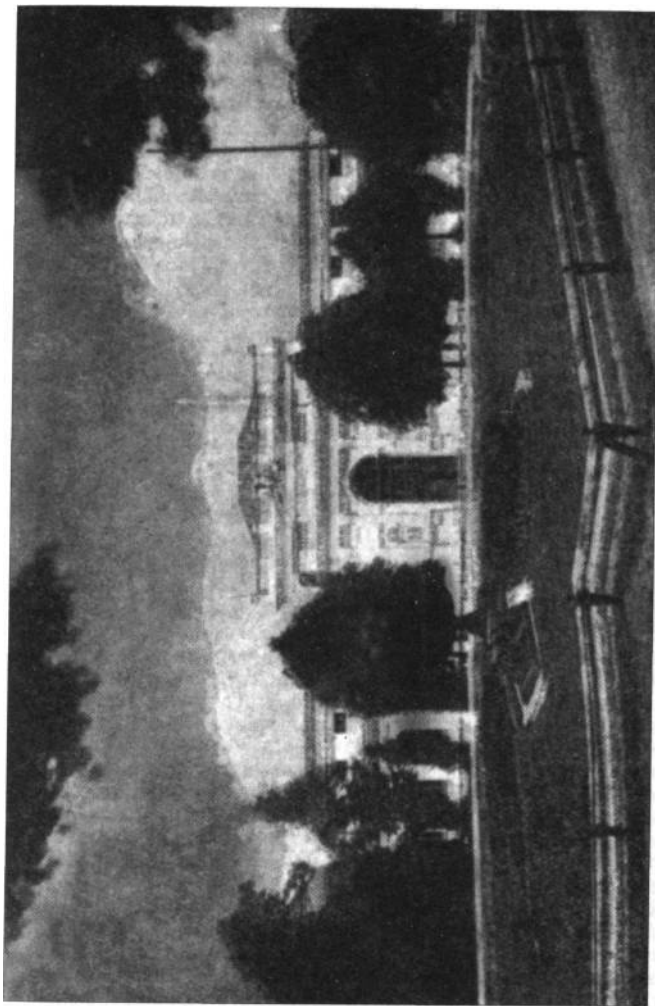


przedstawia się od ul. Dwernickiego oglądana na tle zieleni willa przy ul. *Zaścianek* 12, **modernistyczno-klasyczna**, przypominająca stare dworki. Naprzeciw (nr. 15) oryginalna willa „Pod jeleniem” **zbud.** wedle proj. Jana Dolińskiego.

Przy **końcu** ul. Dwernickiego leży zapisany niedawno miastu zaciszny park **Żelazna Woda**, mający 21 ha. powierzchni, zatem trzeci co do **wielkości** we Lwowie, rozrzucony malowniczo na stokach wąwozu Pełtwi. W dolnej części **parku** znajduje się staw z żelazistymi **źródłami**, od których pochodzi nazwa parku. Od r. 1810 do 1824 stał tu letni teatr niemiecki.

Górna **część** ulicy **św. Zofji** biegnie przez dawny laszek podmiejski **Zofjówkę**, gdzie w r. 1839 budowniczy Underka założył park publiczny i zbudował kilka willi wedle proj. **Salzmana**. Po r. 1894 dzięki otwartej wówczas wystawie krajowej i zbudowanej do niej **linji** tramwaju elektrycznego, skierował się w tę stronę ruch budowlany, powstało kilka will i kamienic, wśród nich **Zakład Słепych**, fundowany przez ks. Jerzego **Czartoryskiego**, **Szkoła św. Zofji**, pod nr. 24 (1878 proj. J. K. Janowski) oraz willa Wanke przy ul. św. Zofji 30 (1899, proj. Talowski) naksztalt romańskiego zamku, Okolica bierze nazwę od barokowego **kościółka św. Zofji**, zbudowanego w r. 1614 kosztem Zofji Hanelowej, fundatorki pierwotnego kościoła Jezuitów, a przebudowanego w r. 1765. Kościółek znajduje się dziś w posiadaniu SS. Miłosierdzia, nabożeństwo odbywa się kilka razy do roku. W r. 1917 wyszła dokładnie opracowana monografia kościółka pióra prof. Stanisława **Rachwała**. W okolicy kilka ulic zabudowanych **nowymi** willami — wyróżniają się dwa dworki przy ul. **Racławickiej**, jeden proj. **Witolda** Dolińskiego, drugi Czerwińskiego, oraz willa przy ul. **Poniatowskiego** 7, proj. W. Dolińskiego.

Głównym celem przechadzek swoich i obcych w tej części miasta jest ** **Park Kilińskiego** (zwany też parkiem Stryjskim). Jest to nie tylko najpiękniejszy park publiczny Lwowa i Polski, ale bezsprzecznie jeden z najpiękniejszych parków publicznych Europy, który nie tylko nie ustępuje, ale pod niejednym względem nawet przewyższa parki miast stołecznych. Założony w r. 1877 wedle projektu inspektora ogrodów miejskich **Röhringa**, na przestrzeni 86 morgów, jest największym we **Lwowie**. Jego terenem są górzyste stoki kilku wąwozów okryte malowniczymi grupami drzew z klombami kwiatów, sztuczną ruiną zamku, stawkiem i restauracją, umieszczoną w pawilonie miasta Lwowa z wystawy w r. 1894, **zbud.** wedle proj. J. Hochbergera (wieczorem koncerty). Niedaleko wejścia stoi kamienny **pomnik Jana Kilińskiego**, dł. **Jul.** Markowskiego (1894). W lecie jest park ten ulubionym miejscem przechadzek Lwowian,



ożywiony jest też i w zimie, gdy na stokach wzgórz roje młodzieży uprawia sport saneczkowy i narciarski.

Przytykające do parku wzgórze zajmuje rozległy **Plac Powystawowy**, tak zwany od wystawy krajowej w r. 1894, służące dziś za miejsce Targów Wschodnich. Z czasów wystawy w r. 1894 pozostały trzy **budynki**: wysoka **wieża wodna** w stylu gotyckiej wieży obronnej (proj. M. Łużecki), **pałac sztuki** (proj. Szkowron), gdzie obecnie odbywają się rozmaite wystawy periodyczne (z terasy przed pałacem śliczny widok na Lwów, p. ilustr. str. 3) oraz ** *Panorama Racławicka*, mimo uszkodzenia i częściowego zniszczenia jedna z największych osobliwości Lwowa, którą powinien zwiedzić każdy turysta. Mieści się ona w okrągłym murowanym budynku bez okien. Sam obraz, przedstawiający bitwę pod Racławicami 4 kwietnia 1794, malowany jest przez Wojciecha Kossaka (konie), Rozwadowskiego, Jana Stykę (osoby) i Bollera (pejsaż). Jest to dzieło znakomite, dające żywy obraz z bitwy, chociaż dziś już płótno miejscami zniszczone, a farby poblakły. Dokładny opis panoramy otrzymać można na miejscu, również fotografuje i pocztówki. W czasie ostatnich walk z Ukraińcami zbombardowano Panoramę granatami, tak, że z powodu licznych uszkodzeń była czasowo zamknięta.

Na placu Powystawowym urządzono obecnie * Targi Wschodnie. Są to periodyczne wystawy przemysłu polskiego i zagranicznego, urządzane corocznie w jesieni zaczawszy od r. 1921, a wzorowane na dużych jarmarkach zagranicznych. Na czele stoi dyrekcja, której kierownikiem jest p. Marjan Turski, główny inicjator Targów. *Idea* przewodnią Targów jest uczynienie ze Lwowa na nowo głównego ogniska dla handlu Polski z krajami wschodnimi, a w szczególności Rumunją, Ukrainą i Rosją. W r. 1922 wzięło w Targach udział 1852 dostawców, w tym szóstą część z zagranicy pozostali zaś reprezentowali wszystkie dzielnice Polski.

Ekspozyty mieszczą się w szeregu gustownych *pawilonów* budowanych wedle projektów najlepszych lwowskich architektów, już to przez zarząd Targów Wschodnich, władze państwowe, poselstwa zagranicze, banki finansujące pewne przedsiębiorstwo lub dyrekcje fabryk. Dawny pałac sztuki służy jako pawilon przemysłu włóknistego. *Pawilon centralny* projektowali i budowali architekt Błada, Wiktor i Wróbel. Olbrzymi *pałac Targów Wschodnich*, przeznaczony głównie dla przemysłu metalowego, jest dziełem E. Czerwińskiego i A. Zacharjewicza. Fasadę zdobi polichromja o motywach wschodnich. Ta sama spółka architektów wystawiła oryginalny *pawilon dla przemysłu naftowego* i zgrabną rotundę Pacykowskiej fa-

bryki porcelany i firmy *Lektor*. Poza tem większych rozmiarów pawilony wykonali arch. **Zaremba** dla Banku Przemysłowego, arch. Nowotny dla Banku Ziemskiego Kredytowego, oraz pawilon rolniczy o wdzięcznych motywach dworku, arch. W. Dołęcki (dworek Seta na lewo od wejścia), Krzyżanowski (pa-



Targi Wschodnie: Pawilon przemysłu chemicznego
Ze zb. Dyr. Targów Wschodnich

wilon dla witraży), Wróbel (dworek leśny Ministerstwa Rolnictwa) i t. d. W czasie Targów Wschodnich panuje tu ruch ożywiony, codziennie przewija się przez pawilony kilkadziesiąt tysięcy osób, na **placu** funkcjonują specjalne kawiarnie, restauracje, urząd pocztowy, biuro sprzedaży biletów kolejowych, biuro informacyjne i t. d.

Po drugiej stronie ulicy Stryjskiej ciągnie się **cmentarz Stryjski**, założony z początkiem XIX w. zamknięty w r. 1893. Niegdyś zajmował on też zbliżoną do ulicy Stryjskiej część parku Kilińskiego. Z pierwszej połowy XIX w. zachowało się kilka pomników empirowych, zresztą cmentarz nieoparkaniony podlega obecnie całkowitej dewastacji. Powyżej naprzeciw wyjścia z Placu Powystawowego duży nowy bezstylowy gmach

Szkoły Kadeckiej, bardzo **zniszczony** kulami ukraińskimi, w listopadzie 1918 r. kiedy stanowił jeden z głównych punktów oparcia dla wojsk polskich.

Jeszcze wyżej za rogatką Stryjską koncentruje się w miastach letnich życie sportowe Lwowa. Znajdują się tu jedno obok drugiego **boiska sportowe** Towarzystwa Zabaw Ruchowych i Pogoni, ku którym w każdą niedzielę po południu zdyżają tłumy publiczności, by być świadkiem zapasów w piłkę nożną i innych zawodów. Po drugiej stronie gościńca przed rogatką boisko sportowe **ukraińskiego** Sokoła, który zajął dawny tor wyścigowy Lwowskiego Tow. Cyklistów, zaś dalej za placem Targów Wschodnich na miejscu toru wyścigowego, świeżo w r. 1923 otwarte, nowoczesnie urządzone **boisko Czarnych**. Za torem kolejowym las w **Zubrzy**, teren ustawicznych walk polsko-ukraińskich i **Persenkówka**. **Stojąc** tu **elektrownię miejską** zbombardowali i częściowo spalili Ukraińcy 6 stycznia 1919 r., dzięki czemu miasto na kilka miesięcy zostało bez światła i tramwaju. Obok rodzaj *parku*, o obszarze 8 ha.

Do miasta możemy **stad** **powrócić** *ul. Kadecką*, zabudowaną w ostatnich dziesięciu latach przed wojną szeregiem ładnych will i kamienic. W dolnym końcu łączy się ona z **ul. Pełczyńską**, przy której leży ogromna elektrycznie oświetlona ** ślizgawka* Lwowskiego Towarzystwa Łyżwiarzskiego (w lecie place tenisowe), gdzie w pogodne popołudnia i wieczory zimowe przy **dźwiękach** muzyki spotyka się cały elegancki Lwów. Poniżej znajdował się znany z samobójstw *staw Pełczyński* z pływalią wojskową (empire z r. 1821), a obok kamiennym lwem z XVIII w. Nazwa stawu pochodziła od dawnego właściciela **Andrzeja Pełki** i jego żony Eufozyny, córki burmistrza Mikułki. W pierwszej połowie XIX w. odbywały się tu wspaniałe zabawy na wodzie i lodzie, nawet imitacje bitew morskich, które widzimy na kilku sztychach, w muzeum Sobieskiego. W r. 1921 ze względów sanitarnych staw został zasypany, pływalią zburzona, a lwy i ozdoby oddane do muzeów miejskich. Prowadzi **stad** do szkoły kadeckiej i Herburtów kilka ścieżek parkowych, malowniczo wijących się na górzystym terenie. Nazywają je *parkiem Pełczyńskim*, a zajmuje on blisko 10 ha obszaru.

Z rogatki Stryjskiej **dojść** można na **ul. Pełczyńską** też okreśną drogą przez t. zw. **Corso** i Drogę Wulecką. Jest to część planowanej w końcu XIX w., lecz tylko na jej przestrzeni wykonanej arterji komunikacyjnej, która miała **łączyć** rogatki lwowskie. Za szkołą kadecką biegnie droga malowniczym zalasionym wąwozem — na prawo zostają na wzgórzu przy

ul. Dylewskiego nowe duże gmachy *miejskiego Zakładu Sierot* **zdala** widoczne. Budynki te zaczęte w r. 1914, jeszcze niewykończone, mieszczą obecnie trzy kategorie **wychowanków**: a) niemowlęta, b) dzieci w wieku przedszkolnym, c) dzieci w wieku szkolnym. Razem jest obecnie 300 dzieci, po wykończeniu będzie mógł zakład pomieścić 450 dzieci. Przy **Drodze Wuleckiej** kaplica na pamiątkę powstania 1863 r. wzniesiona kosztem Bogdanowicza i Łozińskiego. Na wzgórzach na prawo od tej drogi między nią a ul. Kadecką powstało przed wojną kilka nowo rozparcelowanych ulic, dopiero częściowo zabudowanych. Obecnie wznosi się tu przy czynnym współudziale studentów politechniki *drugi dom techników*, bud. wedle proj. arch. Czerwińskiego.

Miedzy ul. Pełczyńską a Kopernika wznosi się stroma i wysoka **Góra Cytadeli**, zwana też **Górą Wronowskich**. W XVII w. były na jej stokach liczne ogrody warzywne, a od strony miasta dworki letnie; w jednym z nich przy końcu dzisiejszej ul. Kalczej mieszkał od r. 1656 poeta Bartłomiej Zimorowicz. W r. 1760 zbudowali Wilczyńscy i Koszutszy na stokach góry od strony ul. Wronowskich ładny pałac rokokowy, w którym w kilkadziesiąt lat **później** za czasów, gdy **realność** należała do mecenasa sztuk i nauk, adwokata Stanisława Wronowskiego mieścił się chwilowo teatr polski Bogusławskiego. **Stad** bombardowali Lwów w r. 1672 Turcy, a także Kozacy mieli tu w r. 1648 swe szanse. W r. 1850 nabył całą górę **rząd** i zburzywszy dawne **budynki** wystawił w latach 1852—54 dzisiejszą cytadelę i 4 bastiony. Podobnie jak zbudowana 10 lat przedtem cytadela warszawska miała być ona postrachem dla miasta i środkiem na lojalność dla **Austrii**.

W czasie kilkumiesięcznych walk z Ukraińcami 1918—19 była Cytadela, opanowana przez Polaków, częściowo już w pierwszych dniach obrony, terenem walk bohaterskich, a **później** głównym punktem polskiej artylerji. W ścianach bastionów i głównego budynku liczne dziury od granatów ukraińskich. Plac przed cytadelą stał się terenem rozmaitych manifestacji patryotycznych na **część** wojska polskiego i jego dowódców. 8 czerwca 1919 r. odbyło się tu uroczyste wręczenie szabl honorowej przez miasto Lwów gen. Iwaszkiewiczowi. Przed głównym gmachem otwarte w r. 1923 **boisko sportowe** 19 pp. Już przed wojną był projekt wykupienia wzgórza cytadeli przez miasto, zniszczenia budynków fortecznych i **urządzenia** tu, w centrum miasta na górzystym terenie o obszarze 20.5 ha, obfitującym w piękne widoki na miasto (p. ilustr. str. 5), a położonym w samym centrum miasta, parku publicznego,

jednakże obecnie realizacja tego projektu odwleka się na czas dłuższy.

Schodząc ~~stać~~ w dół *ul. Kalcę* mijamy na rogu ulicy Chmielowskiego willę, w której w r. 1904 mieszkał i zmarł krytyk i profesor literatury Piotr Chmielowski.

U stóp Cytadeli, przy ul. Cytadelnej 3 w obszernej willi mieściły się **zbiory p. Heleny Dąbcańskiej**, zapisane w ostatnich latach Muzeum Narodowemu w Krakowie, a po części już tam przewiezione. Było to bardzo bogate muzeum prywatne połączone z biblioteką, **licząc** przeszło 20.000 tomów.

Obok przy ul. Ossolińskich 2 w dużym parku, zajmującym stoki Cytadeli stoi gmach **Ossolineum**, mieszczący się **w dawnym kościele i klasztorze Karmelitanek Trzewickowych** (p. ilustr. str. 53), pod wezwaniem *św. Agnieszki*. Zbudowany w r. 1604, po kasacie za Józefa II, w r. 1784 zamieniony został na piekarnię wojskową, a gdy się spalił, w r. 1804 i 1812 nabyty przez Ossolińskiego, został przebudowany w empirowym stylu wedle projektów inż. Józefa Bema, **późniejszego** generała przez Fryd. Baumana. Bem przerobił plan wiedeńskiego nadwornego arch. Nobilego, uznany za niepraktyczny. Skrzydło zachodnie, gdzie mieści się biblioteka i galeria zbudowano w r. 1843.

Zbiory, tworzące Zakład Narodowy im. Ossolińskich, składają się z dwóch części: *biblioteki* fundowanej w r. 1817 przez hr. Maksymiljana Ossolińskiego i *muzeum* zapoczątkowanego w r. 1823 z darów ks. Henryka Lubomirskiego, zbud. wedle proj. J. Rosenbuscha. Swobodny rozwój zakładu zaczyna się dopiero od r. 1869, w dobie przedkonstytucyjnej nie szczególnie miasto wraz ze zbiorami artystycznymi, a obecnie **pomieszczone** tu **część** miejskiej galerii obrazów, oraz zbiory Bolesława Orzechowicza (p. Muzea i Zbiory).

Naprzeciw Ossolineum pod nr. 11 stoi jedna z największych kamienic we Lwowie, trzypiętrowa neogotycka *kamienica Sapieżyńska*, posiadająca kilka dziedzińców, zbudowana w r. 1873 wedle proj. A. Kuhna na biura Wydziału Krajowego. Dalej przy tej samej ulicy pod nr. 3, zbud. wedle proj. J. Rosenbuscha **kamienica Władysława Łozińskiego** znanego historyka miasta Lwowa i jego sztuki, którą w r. 1914 zakupiło miasto wraz ze zbiorami artystycznymi, a obecnie **pomieszczone** tu **część** miejskiej galerii obrazów, oraz zbiory Bolesława Orzechowicza (p. Muzea i Zbiory).

3. KRAKOWSKIE I NOWY ŚWIAT.

Dzielnice te, zajmujące zachodnią **część** miasta, **ciągają** się od ulicy Legionów po rogatki Gródecką, Janowską, **Wulkę** i Kulparków.

Ulica Legionów, najruchliwsza i najbardziej handlowa we Lwowie, posiada najbardziej wielkomięjski charakter. Grupa się tu jedne obok drugich największe magazyny, kawiarnie, instytucje finansowe i hotele. W południe i wieczorem przewijają się po szerokim chodniku eleganckie tłumy, korzystające z t. zw. promenady. Europejska **część** ulicy **ciągnie** się do rogu ul. Jagiellońskiej, **część** dalsza aż do teatru zajęta przez żydowskie sklepy, drugorzędne hotele i zamieszkała prawie wyłącznie przez ludność żydowską tworzy przejście z miasta do dzielnicy żydowskiej przy ul. **Kaźmierzowskiej** i **Żółkiewskiej**. Niegdyś ulica ta nazywała się Szeroka (Breite Gasse), która to nazwa utrzymuje się jeszcze do dzisiaj wśród proletariatu żydowskiego, potem *Karola Ludwika*, na **część** brata cesarza Franciszka Józefa, który w początkach doby konstytucyjnej był namiestnikiem Galicji, a od czerwca 1919 r. nosi obecną nazwę na **część** wojsk polskich.

Na rogu ul. Kopernika (nr. 1 i 3) stoi stylowy gmach **Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego**, zbud. 1809—21 w stylu empirowym pierwotnie jako dom handlowy firmy Hausner i Violand, od r. 1849 siedziba T. K. Z. Portal uszkodzony poważnie przez granaty ukraińskie, które tu i w sąsiednich domach zabiły kilkanaście osób. * *Fasada* gmachu jest najbogaciej artystycznie ornamentowaną fasadą empirową we Lwowie. Widzimy tu szereg empirowych girland i **plaskorzeźb** symbolizujących handel, dł. prawdopodobnie Schimsera lub Hartmanna Witwera. Podobne **plaskorzeźby** widzimy też na sąsiedniej kamienicy pod nr. 5. Pod nr. 11 zbud. przez E. Hermatnika *Grand Hotel*, z fasadą projektu Marconiego (1898).

Na rogu ul. Jagiellońskiej (nr. 15) stoi gmach *Małopolskiej Kasy Oszczędności*, w stylu neorenesansowym, zbud. w r. 1891 wedle proj. Jul. Zacharjewicza. Ładna klatka schodowa i duża sala zdobione marmurami, bronzem i stucaturami. W klatce schodowej na I p. rzeźba *Oszczędności* dł. T. Barańska. Po przeciwnej stronie ul. Jagiellońskiej (nr. 17) narożna czteropiętrowa kamienica modernistyczna, mieszcząca obecnie *Ziemski Bank Kredytowy*, a zbudowana przed wojną wedle proj. czeskich architektów, jako filja Centralnego Banku Czeskich Kas Oszczędności. Przy ul. Legionów 27 *hotel Belle Vue*, gdzie w kawiarni tej samej nazwy dnia 4 listopada 1918 r. wieczorem patrol ukraiński wymordował kilka, a pokaleczył

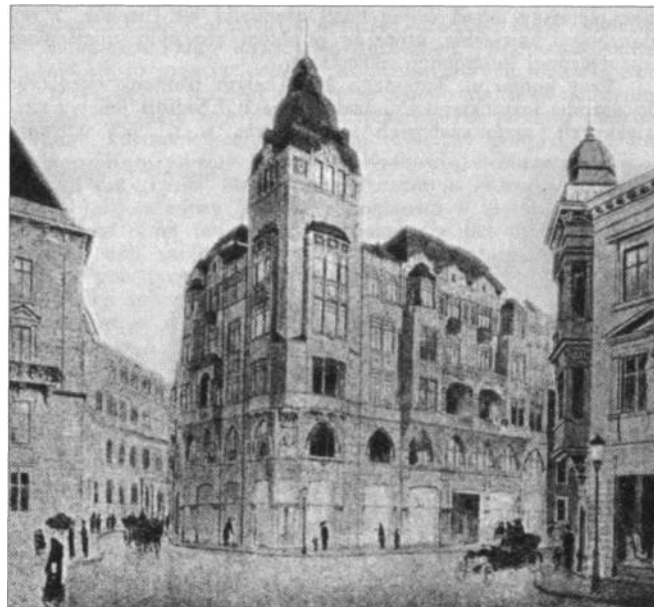
kilkanaście osób z pośród żydowskich gości. W dalszym ciągu *Pasaż Fellerów* z fasadą neorenesansową (1908 proj. I. Kassler).

Idąc w górę *ulicą Jagiellońską*, gdzie pod nr. 20/22 mijamy czteropiętrową *kamienicę Grünerów* modernistyczną, zbudowaną w r. 1911 wedle proj. Kasslera, wykonanego i uzupełnionego przez R. Felińskiego (p. ilustr. str. 62) dochodzimy do *placu Smolki*, gdzie stoi odsłonięty w r. 1912 **pomnik Smolki** († 1899), dłuta Tadeusza Błotnickiego. Uczczono nim pamięć długoletniego wodza demokracji polskiej w Galicji, pierwszego prezydenta parlamentu **austrjackiego** w r. 1848, i twórcę kopca Unji Lubelskiej. Za nim nowy (1910) gmach **niegdyś Akcyjnego Banku Związkowego obecnie mieszczący** Dyрекcję Poczty. Zresztą wśród gmachów przy tym placu wyróżnia się okazała kamienica modernistyczna pod nr. 5, mieszcząca *kino Marysienka*, tworząca rodzaj pasażu i mająca w dziedzińcu oryginalne arkady, zbud. przed wojną wedle proj. Józefa Piłkowskiego. Po przeciwnej stronie placu na rogu ul. Kościuszki nowy duży gmach *Banku Krajowego* (proj. Cybulski), z bogato urządzonej wewnątrz.

Przy ulicy Rejtana mieści się teatrzyk „*Casino de Paris*” z oryginalną fasadą, kombinującą gotyk z modernizmem. Wewnątrz ładna sala z kurtyną pędzla Marjana Olszewskiego. Obecnie mieści się tu kabaret Bagatela. Ulica Rejtana wychodzi na ul. **Św. Stanisława**, dzisiaj wbrew nazwie wyłącznie przez żydów zamieszkałej. Stał tu *niegdyś* okazały gotycki *kościół św. Stanisława* z czasów Kazimierza Wielkiego, skasowany i rozebrany za Józefa II w r. 1784. Przy ul. *Rzeźniczej* hotel Splendid, zbud. wedle proj. arch. Józefa *Awima*, podobnie jak kamienice przy ul. Sykstuskiej 5 i 14.

Z ulicy Jagiellońskiej zbacza w lewo elegancka **Ulica Trzeciego Maja**, prawie w całej swej długości zajęta przez gmachy instytucji finansowych lub pałace arystokracji. Kamienica narożna pod nr. 2 (gdzie sklep Janika) posiada empirową klatkę schodową z pocz. XIX w. z dorycką kolumnadą i rozetami ze stiuku na sklepieniu. Naprzeciw (nr. 1) *Hotel Imperial*, mieszczący się w gmachu dawnej Dyrekcji kolejowej, zbudowanej wedle proj. arch. Rawskiego; u szczytu *posąg* Merkurio, dł. Leonarda Marconiego. Pod nr. 5 mieściły się do niedawna *zbiory Pawlikowskich*, obecnie przeniesione do Ossolineum. Pod nr. 9 *Bank Przemysłowy* z *halą* dekorowaną wedle proj. arch. Bagieńskiego.

Na rogu ul. Trzeciego Maja i Kościuszki zajmuje cały parter nowej (1913) *kamienicy Rohatyna*, zbudowanej wedle projektu Romana Felińskiego, ogromna oryginalnie urządzona **kawiarnia Renaissance**. Zarówno * urządzenie i dekoracje



Kamienica Rohatyna (proj. Roman Feliński)

kawiarni, odznaczające się nadzwyczajną jednolitością wedle proj. Felińskiego wykonane w Pradze, jak i architektura kamienicy, łącząc modernizm z tradycjami architektonicznymi polskiego renesansu, są wyrazem tendencji do wytworzenia polskiego stylu w nowoczesnym budownictwie. Fasadę zdobią rycerze dł. Błotnickiego. Na ścianach kawiarni pomieszczono dwa ogromne malowidła Wygryzwańskiego, przedstawiające Lwów i Kraków w epoce renesansu. Niestety kawiarnia ta, po otwarciu najelegantsza we Lwowie, stała się później terenem operacyjnym czarnej giełdy.

W dawnym gmachu Banku Krajowego (róg ul. Trzeciego Maja i Marszałkowskiej) zbudowanym podobnie jak sejm wedle proj. Hochbergera, mieści się obecnie *Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń*. Na rogu ul. Kościuszki (nr. 1) i Sykstuskiej „Hotel Republika”, dawna *Narodna Hostynnia*, gmach secesyjny z r. 1904 zbud. wedle proj. Tad. Obmińskiego,

jako pierwszy **przed** wojną hotel ukraiński we Lwowie, z restauracją i kawiarnią, które są punktem zbornym miejscowej i przyjezdnej inteligencji ukraińskiej.

Przy końcu ul. Trzeciego Maja całym frontem **zwrócony** do ogrodu Jezuickiego stoi dawny gmach * Sejmu, jeden z największych i najokazalszych we Lwowie, w r. 1923 uchwałą



Uniwersytet (dawny Sejm)
Rys. ze zb. Książnicy Pol. T. N. S. W.

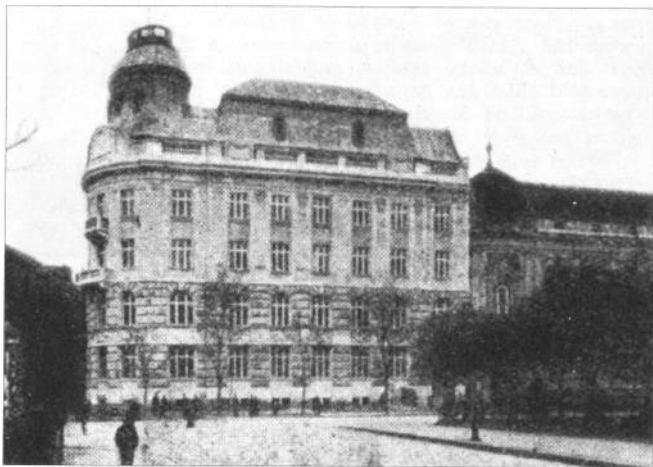
Sejmu oddany na **uniwersytet**. Zbudowano go w latach 1877–81 w stylu renesansowym wedle proj. Hochbergera. Fasadę zdobia **rzeźby** T. Riegiera: na dole „Oświata” i „Praca” na szczycie grupa alegoryczna, przedstawiająca Galicję, Wisłę i Dniestr. Na attyce **rzeźby** T. Trembeckiego i Mikulskiego. W klatce schodowej dwie grupy **rzeźb**: Mieczysław I i Kazimierz Wielki, oraz Włodzimierz Wielki i Jarosław I dł. Z. Trembeckiego. W sali posiedzeń sejmu świeżo przerobionej na **aule**, do której **mają być** przeniesione portrety rektorów (p. str. 125) fryz z malowidłami alegorycznymi Henryka Rodakowskiego, który sportretował tu szereg wybitnych osobistości ze świata politycznego, naukowego i artystycznego Galicji z r. 1880. Niegdyś w sali posiedzeń klubów sejmowych wisiła „Unja Lubelska” Matejki, w sali audencyjnej portrety marszałków

krajowych Galicji oraz „Konstytucja Trzeciego Maja” Matejki. W listopadzie 1918 r. zajęli sejm Ukraińcy i przez dwa tygodnie bronili się tu przeciw polskim wojskom, których **linja** ciągnęła się przez ogród Jezuicki. Wtedy to spaliło się lewe skrzydło, dewastacji uległa sala posiedzeń, portrety marszałków podziurawiono kulami i pocięto nożami. Obecnie znajdują się one wraz z „Konstytucją” Matejki w Krakowie, w Muzeum Narodowym zaś „Unję” Matejki umieszczono w Muzeum Lubomirskich. Jak **świadczy** tablica pamiątkowa w klatce schodowej uniwersytet **objął** ten gmach w posiadanie już w r. 1920. Naprzeciw auli na korytarzu I p. **tabl. pam.** z r. 1922 dla studentów poległych w czasie ostatniej wojny.

Przed sejmem rozciąga się park miejski, zwany **Ogrodem Jezuickim**, w r. 1917 nazwany **Parkiem Kościuszkim**. Park ten założony w XVI w. przez rodzinę Wolf-Szolcowniców zapisany został później Jezuitom, którzy założyli tu folwark obejmujący też grunta, na których powstały wszystkie sąsiednie ulice. Po kasacie zakonu oddał Józef II park miastu, lecz z powodu zaniedbania sprzedano go w r. 1799 przedsiębiorcy Hechtowi. Tenże oczyścił park i urządził go na sposób francuski, budując **rozmaite** pawilony, altany i świątynie, a wreszcie restaurację, w której w r. 1817 uroczyste podejmowano Franciszka I. Stała ona na miejscu dzisiejszego sejmu; później była to pierwsza siedziba Tow. „Sokół”. W części parku, gdzie dziś ulica Kraszewskiego, urządzono w połowie XIX w. pierwszą we Lwowie wystawę przemysłową. W r. 1847 powrócił znowu ogród na własność miasta, urządzony wedle proj. ówczesnego dyrektora parków miejskich Bauera. Zajmuje on 10⁶ ha powierzchni. Po dawnych budynkach zachowała się tylko okrągła **altana** w klasycznym stylu. W środku parku otwarta tylko w lecie **restauracja**, gdzie wieczorami przygrywa muzyka wojskowa. Od strony sejmu klomby kwiatowe, wśród nich znacznie uszkodzone kamienne **biusty** zasłużonych ludzi. Od strony ulicy Trzeciego Maja kika starych i okazałych **sepoli** nadwiślańskich. Park jest wprawdzie ładny, cieszy się on jednak zbytnią frekwencją **mamek** z dziećmi z całego miasta, żołnierzy, służących, publiczności z dzielnicy żydowskiej i t. p. co mu odbiera wiele uroku. W listopadzie 1918 r. park był widownią **zaciętych walk polsko-ukraińskich**, przez **trzy niemal tygodnie** biegła przez środek parku linja bojowa, a okoliczne kamienice noszą liczne ślady kul.

Naprzeciw wylotu ul. Trzeciego Maja stoi * **pomnik Agnora Gołuchowskiego**, austriackiego męża stanu doby przedkonstytucyjnej i twórca dyplomu październikowego 1861 r. dł. Cyprjana Godebskiego, odsłonięty w r. 1901. Prawie do

wybuchu wojny pilnowała go stale policja przed zamachami młodzieży. W kamienicy obok (*ulica Słowackiego nr. 18*) na II piętrze mieszkał i zmarł dn. 4 grudnia 1899 długoletni poseł miasta Lwowa i prezydent parlamentu austriackiego *Franciszek Smolka*, fundator kopca Unji Lubelskiej. Jak *świadczy*



Bank Polski Kasyno Szlacheckie

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

tabl. pam. na sąsiedniej kamienicy (nr. 16) mieszkał tu i zmarł w r. 1896 hr Leszek Dunin Borkowski, znany swego czasu działacz polityczny i pisarz. Tak fasada tej kamienicy jak i poprzedniej są bardzo gęsto podziurawione kulami z walk w listopadzie 1918 r.

Wzdłuż ogrodu Jezuickiego biegnie w górę *ulica Mickiewicza*, przy której stoi (nr. 6) gmach *Kasyna Szlacheckiego*, zbudowany w r. 1898 we francuskim stylu barokowym wedle planów Fellnera i Helmera. Obok (nr. 8) nowy (1913) gmach byłego banku austriackiego, obecnie *Banku Polskiego* (proj. M. Łużecki), budynek modernistyczny ozdobiony kopułą, z której *Austriacy* w czasie wojny *ściągnęli* pokrycie miedziane. Pod nr. 12 *Dyrekcja Policji*, mieszcząca się w kamienicy prywatnej zbud. w końcu XIX w. wedle proj. Jana

Szulza, która posiada ładną *dekorację* w kilku większych salach. Niedaleko przy ul. Brajerowskiej 4 *willa Adamskich* zbud. wedle proj. Tadeusza Münnicha († 1900). Na rogu ulicy *Zygmuntowskiej* ogromny gmach nowej *Dyrekcji kolejowej* (1913), zbud. wedle proj. Zbigniewa Brochwicz - Lewińskiego, którego ciężka kopuła zepsuła estetyczne wrażenie widoku cerkwi św. Jura od strony sejmu. Fasada i wnętrze gmachu ogromnie zniszczone przez kule ukraińskie w czasie walk w listopadzie 1918 r. Naprzeciw na rogu ul. Krasickich (nr. 1) stoi w dużym parku *pałac* b. austriackiego ministra spraw zagranicznych hr. fitgenora *Gołuchowskiego* zbud. w r. 1865 wedle proj. Oknana. Wewnątrz wiele dzieł sztuki, niedostępnych zresztą dla szerszej publiczności, obrazy mistrzów włoskich, francuskich, holenderskich i polskich od XVI w. do XIX i bardzo ładne francuskie i holenderskie gobeliny z XVIII w., które przedtem znajdowały się w rzym.-kat. katedrze.

Równoległe do ul. Mickiewicza ciągnie się po drugiej stronie ogrodu Jezuickiego *ul. Kraszewskiego*, szczególnie zabudowana w końcu XIX w. Kamienice pod nr. 15 i 17 wzniesiono według proj. Leonarda Marconiego, pierwsza wspólnie z A. Zagórskim, druga z Ign. Kędzierskim.

W górnej części ul. Mickiewicza zbacza w lewo *ulica Matejki*. Pod nr. 4 *willa* hr. *Leona Pinińskiego*, b. namiestnika Galicji, zbud. wedle proj. Jana Kudelskiego. Przed wojną znajdowały się tu bogate zbiory artystyczne, obecnie częściowo wywiezione ze Lwowa (p. Muzea i zbiory). Przy sąsiednich ulicach wiele will, kilka nowszych proj. arch. Bagieński, w szczególności willę przy ul. Ziemiańkowskiego 8. Willa przy ul. Matejki 8 (1894) jest dziełem arch. Winc. Rawskiego mł.

Ulica Mickiewicza kończy się na *placu św. Jura*. Na prawo na szczycie wzgórza (321 m n. m.), dominującego nad tą częścią miasta, stoi unicka ** *katedra św. Jura*, i otaczające ją pałace arcybiskupa i kapituły, tworzące okazały i malowniczy kompleks budynków rokokowych, nie mających jako znakomicie ugrupowana całość równych sobie w Polsce.

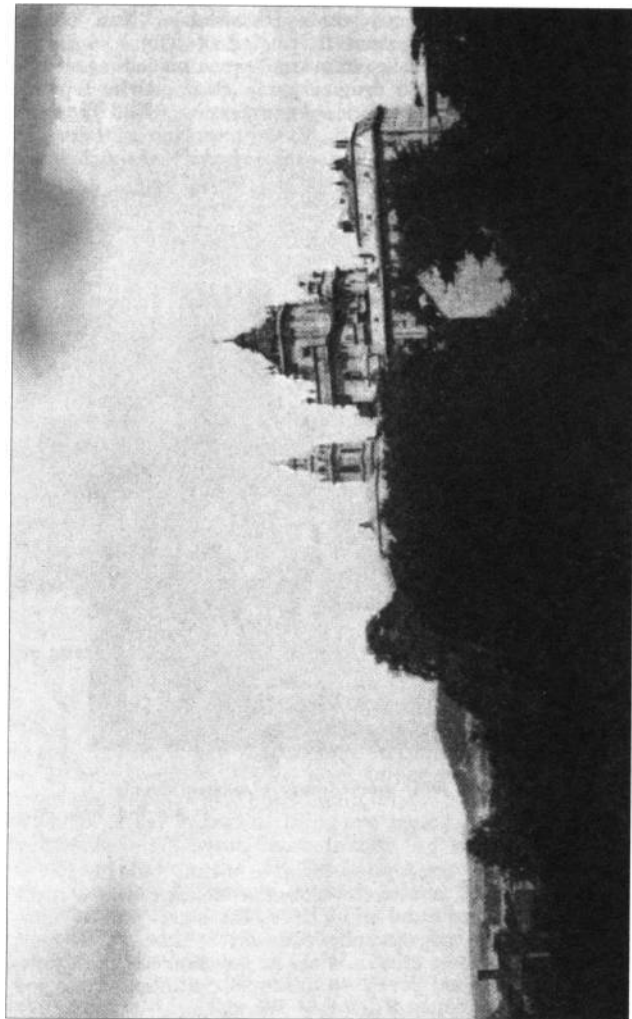
Niegdyś wzgórze to pokrywał lasek, w którym od XIII w. stała kaplica i drewniane pustelnicze domki mnichów bazylikańskich. Budowę murowanej cerkwi rozpoczął w r. 1363 arch. Doring, *Ślązak* czynny równocześnie przy budowie katedry ormiańskiej, a wykończono ją około r. 1440. W r. 1746 kosztów ówczesnego metropolity *Atanazego Szeptyckiego* zaczęto budowę dzisiejszej katedry, którą ukończono za jego następcy Leona Szeptyckiego, w r. 1762. Budowę prowadzono wedle projektów *de Wittego*, budowniczego kościoła dominikanów, przy współudziale Włocha Bernadiego. Przy dekoracji

rzeźbiarskiej katedry współdziałał przypuszczalnie Maciej Polejowski. Narazie była to cerkiew *bazylianów*, z przytykającym do niej klasztorem, w którym mieścił się konwikt ze szkołą *średnią*. Dopiero w r. 1816 przeniesiono bazylianów do cerkwi św. Onufrego, a klasztor przerobiono na mieszkania kanoników i arcybiskupa. W r. 1921 gmach ten zyskał wielki rozgłos, dzięki aresztowaniu odbywającego się w jego podziemiach kongresu komunistów.

Katedra założona jest, podobnie jak kościół dominikanów na elipsie, centralna, trzynawowa, z kaplicami po bokach i *emporami* nad nimi. O ile piękno kościoła dominikanów polega głównie na artystycznym wrażeniu wnętrza, o tyle przeciwnie katedra św. Jura tworzy *prześliczną całość* z zewnątrz, natomiast wnętrze nie jest tak pięknem. *Całość* wieńczy lekka * *kopuła* eliptyczna, o zaokrąglonych rogach, widoczna z całego miasta. Attykę kopuły, obie fasady i nawy boczne wieńczy ślicznie rzeźbione rokokowe * *wazy kamiennie*, podobnie jak balustrady i gmachy kapitulne, nadając całemu kompleksowi budynków specjalny urok. Front cerkwi zdobią dwa wspaniałe *posągi* papieża i *patrjarchy*, jako personifikacja unji wschodniego i zachodniego kościoła, a szczyt fasady znakomity * *św. Jerzy* na koniu, dłuta nieznanego, lecz bardzo zdolnego artysty. W głównym wejściu ładnie kute *żelazne* drzwi rokokowe.

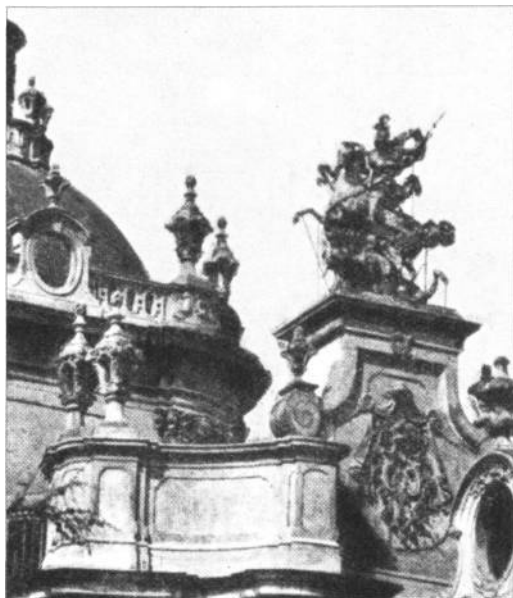
Szczególnie malowniczo przedstawia się *całość* z boku, *od dziedzińca*; po jednej stronie widzimy tu katedrę i zdobiącą ją balustrady, po drugiej pałac metropolitów, pomiędzy nimi wewnętrzny dziedziniec zamknięty z obu stron lekkimi *kamiennymi bramami* rokokowymi, ozdobionymi rzeźbami i urnami z herbem Szeptyckich. *Stąd* najlepiej widać piękno balustrad (p. ilustr. str. 148).

Wnętrze katedry chociaż piękne, nie stoi jednak na wysokości jej widoku zewnętrznego. Niemało przyczyniają się do tego banalne i spłowiałe malowidła ścienne krakowskiego malarza Fabiańskiego z r. 1876, które zacierają wiele pięknych i stylowych rokokowych szczegółów architektonicznych, których urok nie może wystąpić w całym blasku, jak to ma miejsce u dominikanów. Pierwotne urządzenie i ornamentykę katedry kombinuje w sposób bardzo oryginalny rokokową sztukę, z surowymi przepisami ikonograficznymi kościoła wschodniego, co widać np. w delikatnym przewiewnym * *ikonostasie*, posiadającym tylko *część* dolną z carskimi wrotami, a zamiast części górnej rozwieszono na ścianach prezbiterjum oprawne w rokokowe ramy *obrazy Łukasza Dolińskiego*, za które artysta dostał niegdyś złoty pierścień od Józefa II. W barokowym *wielkim ołtarzu* „Uczący Chrystus“ Smuglewicza, przystany



niegdyś z Wilna przez kasztelanową Kosakowską. Nad tronem arcybiskupim obraz Chrystusa E. Englerta (1855).

Przy filarach u wejścia do prezbiterjum po jednej stronie rokokowa *kazalnica*, a po drugiej *posąg Piusa IX* dł. T. Błotnickiego. Ładnie *rzeźbione ławki rokokowe*. Nad nawami



Katedra św. Jura: szczyt fasady i fragment kopuły

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

bocznymi obiegają *empory*, posiadające piękne balustrady rokokowe. W nawach bocznych *ołtarze* rokokowe lub w stylu Ludwika XVI z obrazami z XVIII w. lub starszymi. W ołtarzu prawej nawy poprzecznej cudowny obraz M. Boskiej Trembowelskiej. Obok ołtarza wiszą na łańcuszkach dwie kule, jedna z nich strzelał Turek do biskupa Szumlańskiego pod Żórawnem w r. 1676, a druga pod Wiedniem w r. 1683.

Przy filarach jednakowego typu *epitafja* marmurowe me-

troplitów z ich portretami, między innymi na pierwszym filarze na prawo fundatora katedry *Ātanazego* Szeptyckiego († 1746) i jego następcy Leona Szeptyckiego († 1774). Poza *tem* są tu *epitafja* metropolitów *Angelowicza* († 1814), Michała Lewickiego († 1858), Grzegorza Jachimowicza († 1863), oraz Spirydjona Litwinowicza († 1869). Koło wejścia tablica pamiątkowa poety Marjana Szaszkiewicza z r. 1911. Bogaty skarbice.



Pałac metropolitów unickich

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

W niedzielę w czasie sumy *śpiewa* w katedrze doskonały * *chór alumnów ruskich*. Na dzwonnicy wisi *średniej* wielkości dzwon * „*Tatar*“, prawdopodobnie najstarszy we Lwowie. Ma on 71 cm średnicy, 415 kg wagi, formę *podługową*, a u góry napis starocerkiewny, który odczytują: „W *leto* 6849 soljan był kołokoł syj światomu Juriu pry kniazi *Dmytrii* i humenom Ewfymiem — *A* pysał Skora *Jakow*“, co znaczy: „W r. 6849 ulany był dzwon ten św. Jerzemu przy kniaziu Dymitrze przez ihumena Eufemiego, a pisał Jakób Skóra“. Data 6849 odpowiada dacie nowoczesnej 1341; wynika *stad*, że dzwon odlawano za czasowego panowania na Rusi Czerwonej księcia Lubarta Litewskiego w r. 1341, który po chrzcie przybrał imię Dymitra, to też dzwon ten nazywają też *dzwonem Lubarta*. Jako najstarszy datowany dzwon wschodnich ziem dawnej Polski wzbudzał on od dawna zainteresowanie historyków

sztuki, posiada obszerną literaturę w języku polskim, ukraińskim, niemieckim i rosyjskim. Już w XVII w. biskup Szumlański oceniając jego starożytność otoczył go opieką.

Obok katedry w tym samym stylu zbudowany **pałac arcybiskupów* unickich, budynek jednopiętrowy, rokokowy, bogato ornamentowany, z klasycznym portykiem o doryckich kolumnach. W pałacu, z którego okien rozciąga się śliczny widok na Lwów, wiele malowideł i portretów.

Biskupstwo ruskie we Lwowie istnieje od r. 1539. W średnich wiekach stolicą biskupów był Halicz, a biskupi podlegali metropolitom kijowskim. W XIII w., gdy Kijów był zniszczony i zajęty przez Tatarów, używali biskupi haliccy tytułu metropolitów. Kazimierz Wielki w połowie XIV w. urządził na nowo metropolię halicką, jednakże już w końcu tego wieku biskupi haliccy znowu przestali być metropolitami, a podlegali metropolitom kijowskim. W początkach XV w. biskupstwo halickie upadło, a metropolici kijowscy administrowali niem przez namiestników, którymi mianowali też osoby świeckie. Od r. 1509 prawo mianowania tych namiestników zyskali biskupi łacińscy we Lwowie, za zatwierdzeniem królewskim. W r. 1539 Zygmunt I mianował biskupem lwowskim kupca *Makarego Tuczapskiego*, który założył swoją rezydencję w monasterze *św. Jura* i ustanowił kapitułę. Był to pierwszy biskup prawosławny we Lwowie. Jego następcy przez długie lata nie chcieli przyjąć unji, obstając przy prawosławiu, a unję przyjął dopiero w roku 1681 biskup *Jan Szumlański* (1668—1708), który objął diecezję po ośmioletnich walkach zbrojnych z biskupem prawosławnym Eustachym *Świstelnickim*. Po nim jako biskupi unicy we Lwowie następowali: Barlaam Szeptycki (1709—1715), *Atanazy Szeptycki* (1715—1746), od r. 1733 metropolita kijowski, *Leon Ludwik Szeptycki* (1749—1779), *Piotr Bielański* (1780—1796), *Mikołaj Skorodyński* (1798—1805), ostatni biskup, zależny od unickich metropolitów kijowskich. Rząd austriacki nie chcąc, aby biskupi krajowi podlegali metropolicie zagranicznemu, ustanowił metropolię gr. kat. we Lwowie. Szereg arcybiskupów-metropolitów rozpoczyna 1808 r. *Antoni Aniełtówicz* (do 1814), *Michał Lewicki* do 1858, *Grzegorz bar. Jachimowicz* (1860—1863), *Spirydjon Litwinowicz* (1863—1869), *Józef Sembratowicz* od r. 1870. W r. 1882 złożył on swą godność i przeniósł się do Rzymu, a po nim mianowano administratorem bisk. *Sylwestra Sembratowicza*. Po nim nastąpił *Grzegorz Kułowski* (1900—1901) a po nim obecny metropolita hr. *Adrzej Szeptycki*. Jego władzy podlegają biskupstwa unickie w Przemyślu i Stanisławowie.

Na placu *św. Jura*, około r. 1900 zamienionego na skwer,

odbywały się niegdyś całymi tygodniami trwające bardzo licznie frekwentowane *jarmarki świętojurskie*. W r. 1535 w czasie wojny kokoszej, szlachta założyła tu swój obóz, z którego przedstawiała żądania królowi. Po przeciwnej stronie placu na rogu ulicy Karpińskiego stoi *klasztor Sacre Coeur*, z nie-



Kościół św. Anny i klasztor Augustjanów

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

dużym kościołkiem neoromańskim, zbudowanym w latach 1844—55 kosztem arcybiskupa Ferdynanda d'Este i arcybiskupa Pisteka, wedle proj. Wincentego Rawskiego starszego. Przebudowany w r. 1893 wedle proj. Lewińskiego mieści zakład wychowawczy dla panien.

Ulica Piotra Skargi, przy której na lewo stoi oryginalna *Bursa Djaków*, fundacji metropolity Szeptyckiego, z r. 1905, łącząca w oryginalną całość pierwiastki ornamentacyjne, secesyjne i huculskie, ozdobiona majoliką o wzorach ruskich, prowadzi stąd na *ulicę Gródecką*. Ulica ta, wznosząca się stromo pod górę, stanowi główną arterję komunikacyjną do dworca

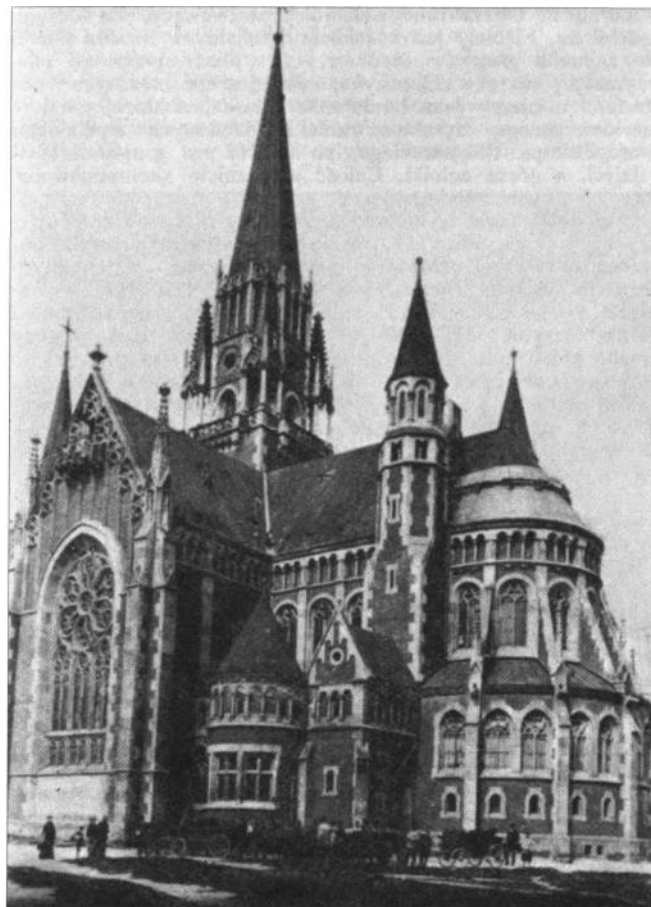
kolejowego, a za roгатką przechodzi ona w gościniec Przemyski.

Przy jej początku, na rogu ulicy Janowskiej, **stoi niepokazny kościół św. Anny**, zbudowany w połowie XVIII w. jako kościół *Augustjanów*, (ich klasztor istniał tu już od r. 1671 zbudowany kosztem króla Michała), od ich kasaty za Józefa II (1783) zamieniony początkowo na kapelanję, a w r. 1820 na **parafjalny**. Od frontu niska czworoboczna wieża z zegarem. Przed kościołem figura św. Jana Nepomucena z r. 1810. Na sklepieniu malowidła M. Jabłońskiego. W barokowych ołtarzach kilka obrazów K. Schlegla, oraz Józefa Rejchana († 1822) „Ukrzyżowanie” i „Narodzenie”. Pierwotnie stał tu kościół drewniany, wystawiony w miejscu krwawego starcia strajkujących krawców z policją w r. 1507. W projekcie budowa nowego kościoła. Obok dawny klasztor, przebudowany budynek rokokowy, mieszczący obecnie plebanję. Zachowały się malowidła z XVIII w.

Powyżej (ul. Gródecka 2 a) stoi nowy *Dom Katolicki*, z dużą salą teatralną, zbud. wedle proj. Z. Kędzierskiego, gdzie obecnie ma siedzibę *Teatr Mały* (komedia). Obok pod nr. 4—8 stoi olbrzymi przez *Austrjaków* w pierwszej połowie XIX w. zbudowany gmach w stylu koszarowym, *dawne koszary* Ferdynanda, obecnie *gen. Bema*, bardzo podziurawiony kulami i po części spalony w czasie walk listopadowych 1918 r. Szczególnie zacięte walki wrzały wówczas przez szereg dni na barykadzie w niedalekiej ulicy **Bema**. Kamienice pod nr. 23 (róg ul. Zygmunto-wskiej) i 69 mają oryginalne modernistyczne fasady ozdobione *rzeźbami* Z. Kurczyńskiego. Bogata dekorację *rzeźbiarską* pierwszej z nich silnie uszkodziły kule w czasie walk listopadowych o koszary Bema.

W górnej części przecina ulica Gródecka **plac Bilczewskiego**, na którym stoi nowy ogromny **kościół św. Elżbiety**, zbud. w r. 1903-7 w stylu gotycko-romanskim według proj. Talowskiego. Kościół ten trzynawowy krzyżowy, największy we Lwowie, posiada trzy wysokie *wieżę* dominujące nad miastem. Wnętrze jeszcze niewykończone robi dość puste wrażenie. Kościół ma wiele *światła*, sklepienie piękne żebrowanie, ogromne okna w nawach poprzecznych, pomysłowe przezroczka. Urządzenie wewnętrzne dotychczas częściowo wykończone, ołtarze przeważnie prowizoryczne.

W lewej nawie poprzecznej **ołtarz św. Józefa*, **najoryginalniejszy** z nowych ołtarzy we Lwowie, w formie ogromnej *rzeźby* figuralnej, dł. Piotra Wójtowicza z r. 1917. *Rzeźba* jak dotychczas wykonana jest jedynie z gipsu, co naraża ją na zniszczenie, gdyż brak funduszy nie pozwolił na wykonanie



Fot. Józef Jaworski

Kościół św. Elżbiety

Ze zb. Min. Rob. Publ.

z marmuru. Ołtarz fundowali **kolejarze** lwowscy, dla których kościół św. Elżbiety jest kościołem parafialnym. Rzeźba składa się z trzech grup: w **środkowej** św. Józef oparty na pile, trzymający za **rękę** chłopczyka, w lewej grupa mężczyzn z postaciami kolejarzy jako fundatorów ołtarza, w której widzimy też ówczesnego dyrektora kolei państwowych Rybickiego i arcybiskupa Bilczewskiego, po prawej zaś grupa niewiast i dzieci, w górze aniołki. Całość znakomicie skomponowana, szczegóły dobrze wykonane.

Wójtowicz miał wykonać też **rzeźbiony** wielki ołtarz (Zmartwychwstanie) i ołtarz M. Boskiej w przeciwległej nawie poprzecznej. Narazie wstawiono tu ołtarz prowizoryczny z dobrym obrazem Zesłania Ducha Św. z XVIII w. w manierze **Czechowicza**, a jako tabernakulum stoi tu wykonany z gipsu projekt bardzo oryginalnego wielkiego ołtarza (Wójtowicz), pełnego rzeźb, który miał być wykonany z białego marmuru. Na ścianie prawej nawy obraz **św.** Stanisława Kostki pędzla L. Winterowskiego z r. 1912. Kościół św. Elżbiety stoi na najwyższym punkcie miasta, na europejskim dnie wód. Jako dominujący nad miastem był w zimie 1918—19 ustawicznym celem pocisków artylerii ukraińskiej, **skąd** w ścianach kilka dziur. Od wybuchu granatów wyleciały z okien szyby, a pocisk, który tu eksplodował dn. 9 marca 1919 r. w czasie nie-sporów, zabił 3 osoby, a zranił około 30.

Idąc **stąd** dalej ulicą Kętrzyńskiego, dochodzimy do **cmentarza Gródeckiego**, który założono w drugiej połowie XVII w. jako cmentarz wojskowy. W r. 1875 zamknięto go przenosząc najwybitniejsze pomniki na cmentarz Łyczakowski. Pozostało tylko kilka grobowców empirowych oraz słup w środku cmentarza wzniesiony w r. 1753 przez Ludwikę Potocką na pamiątkę koronacji cudownego obrazu M. Boskiej u dominikanów. Na krótko przed wojną powstał projekt, by resztki cmentarza zamieniono na skwer spacerowy dla okolicznych mieszkańców.

Przy końcu *ul. Polnej* widzimy nowy gmach **szkoły im. Sienkiewicza**, głośny w Polsce z tego że tu w dn. 1 listopada 1918 r. zorganizowała się garstka obrońców polskości Lwowa, pod komendą kap. **Tatar-Trzeźniowskiego**, dając hasło do walki z Ukraińcami. W murach szkoły ślady kul ukraińskich. W kamienicy przy *ul. Grunwaldzkiej nr. 9* mieściła się w listopadzie 1919 r. Naczelna Komenda Wojsk Polskich pod kierownictwem Czesława **Maczyńskiego**. *Dru ga szkoła realna*, przy ulicy Szymonowiczów, **była** wówczas punktem zbornym milicji obywatelskiej.

Na *Bogdanówce* za rogiem Gródecką znajduje się ogromna

fabryka chleba „Merkury” zbudowana kilka lat przed wojną. Front zdobią płaskorzeźby Z. Kurczyńskiego.

Ogromną przestrzeń w tej części miasta zajmują tory i zabudowania **Głównego dworca**. Budynki poczęści zniszczyli a poczęści uszkodzili Rosjanie w czasie swego odwrotu w r. 1915. Stosunkowo najmniej ucierpiał wtedy *** dworzec osobowy** zbudowany w r. 1904 w stylu secesyjnym, wedle proj.



Dworzec główny — hala

Fot. Adam Sheybal

Ze zb. dr. M. Orłowicza.

Władysława Sadłowskiego. Jest to największy i najokazalszy dworzec kolejowy w Polsce. Sam budynek i olbrzymie hale ze szkła i żelaza ocalały szczęśliwie, zniszczały tylko freski Józefa Bały i Z. Balka w westybulu oraz bogate i stylowe urządzenie poczekalni. Większych zniszczeń doznał dworzec w czasie walk **polsko-ukraińskich**. Już dnia 3 listopada 1918 r. zajęli go po krwawej walce Polacy, a odtąd był celem ustawicznych ataków artylerii i lotników ukraińskich. W r. 1921 i 1922 poddano dworzec gruntownej restauracji, przyczem na pawilonach bocznych ustawiono cztery grupy **rzeźb** alegorycznych odnoszących się do obrony Lwowa dł. P. Wójtowicza, w **westybulu** w lunetach umieszczono nowe malowidła ścienne pędzla

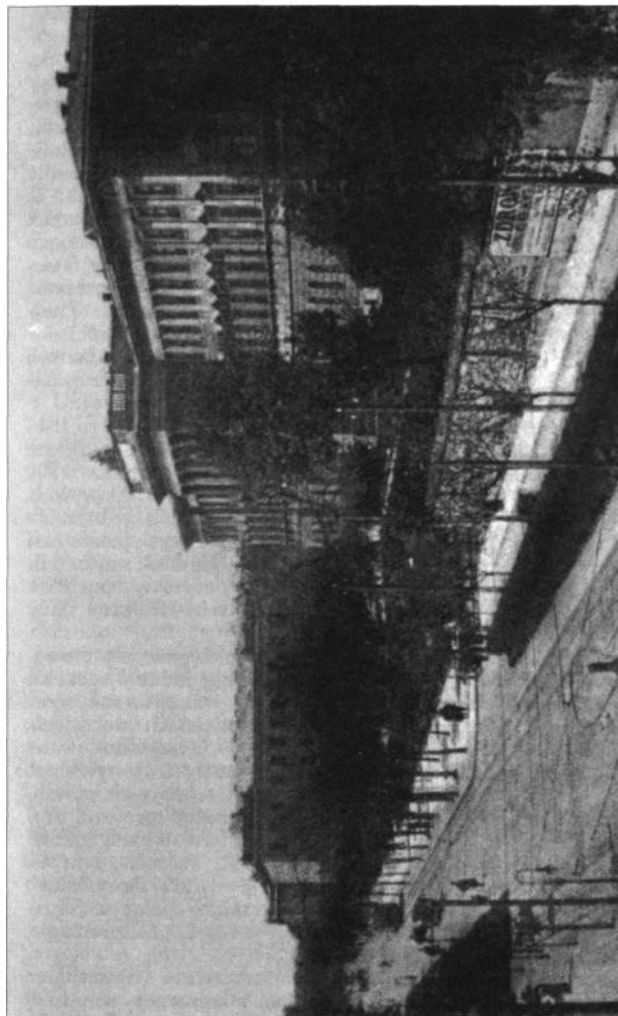
Grzymalskiego, poza tym odnowiono dawną **scesyjną orname-
tykę**. Bardzo elegancko przedstawia się obecnie * *restauracja
I klasy*, ze stropem opartym na kilku kolumnach, na **ścianach**
ozdobiona alegorycznymi modernistycznymi płaskorzeźbami P.
Wójtowicza z r. 1923. Duża sala restauracyjna **III** klasy, która
w czasie wojny służyła za sypialnię dla **przejeżdżających** żoł-



Hala sklepowa przy ul. Sapiehy (proj. Roman Feliński)

nierzy, **otrzymała** obecnie **polichromję** Grzymalskiego. Sąsiedni
dworzec czernowiecki był wieczorem 5 marca 1919 r. widownią
olbrzymiego wybuchu amunicji.

Do miasta wracamy **stać** długą i szeroką **ul. Leona Sa-
piehy**, która zabudowana w ostatnich dziesięciu latach przed
wojną szeregiem okazałych kamienic, stała się **jedną** z pię-
kniejszych ulic i ważniejszych arterij komunikacyjnych miasta.
W górnej jej **części** stoi niedaleko ul. Bilczewskiego oryginalna
modernistyczna **hala sklepowa** (1910) mieszcząca też
kino Grażyna, zbud. wedle proj. **R. Felińskiego**. Obok (nr. 30)
niewielki **kościółek św. Teresy**, z kilku dobrymi obrazami zbu-
dowany w r. 1855 wedle proj. Józefa Franca, obok klasztor
SS. Opatrzności z pensjonatem dla pańien. **Wtyle** (ul. **św.**



Teresy nr. 26) zbudowany w r. 1909 *Żydowski Dom Akademicki*. Przy ul. Sapiehy 69 kamienica zbud. wedle proj. Leopolda Karasińskiego.

Na rogu ul. Sapiehy (nr. 14) i Zacharyewicza nowy gmach *gimnazjum ruskiego*, obok wśród szerokiego skweru * **Politechnika**. Okazały i piękny ten budynek odbijający jaszkrawo swym stylem, wyglądem i rozmiarami od starego uniwersytetu, zbudowano kosztem kraju w latach 1873–77 wedle proj. **Jul. Zacharyewicza**, którego biust marmurowy, dł. T. **Blotnickiego** ustawiono w r. 1913 w westybulu. Przyczółek fasady zdobią alegoryczne rzeźby Marconiego przedstawiające budownictwo, inżynierię i mechanikę. Wewnątrz piękny * *westybul i klatka schodowa*. W *auli* cykl obrazów wedle szkiców Matejki, przedstawiający techniczny postęp ludzkości. Znajdują się tu fachowe muzea i biblioteka. Dla publiczności dostępne jest w niedzielę od g. 10–1 bardzo bogate *Muzeum mineralogii i geologii*, ze zbiorami prof. **Niedźwieckiego** i **Wiśniewskiego**.

Z założonej w r. 1817 szkoły realnej wyrosła w r. 1844 **Akademja** techniczna, a ta w r. 1877 przekształciła się na Szkołę politechniczną. Przed wojną miała politechnika 1700 słuchaczy, w tem 1400 Polaków, 120 Rusinów, 180 Żydów. **Austriacy** zamienili politechnikę zaraz w sierpniu 1914 r. na szpital wojskowy, na czem wiele ucierpiało urządzenie sal i zbiory. W listopadzie 1918 był tu główny szpital wojsk polskich, a w ogródku obok założono prowizoryczny cmentarz bohaterów, poległych w obronie miasta. W ścianach liczne ślady granatów ukraińskich.

Na południe od ul. Leona Sapiehy **ciągnie się** nowopowstała **dzielnica willowa**, którą przecinają ładne i szerokie *ulice Andrzeja Potockiego i 29 Listopada*, zabudowane wraz z sąsiednimi ulicami na dawnych podmiejskich posesjach, **zwanych**: *Na Bajkach, Kastelówka, i Nowy Świat*. Zbudowano tu w ostatnich dwudziestu latach szereg nowych i stylowych will projektu **Talowskiego**, **Sosnowskiego**, **Zacharyewicza**, **Sliwińskiego** i innych. Do najładniejszych należą: przy *ul. Na bielaka* nr. 15, 37, 37-a, (trzypiętrową modernistyczną kamienicę narożną proj. arch. **Bagieński**) przy *ul. Potockiego* nr. 50 i 52 (rodzaj zamku neoromańskiego), 49 (willa **Bromińskiego** proj. **Piątkowski**), nr. 94 (willa **Skibniewskich**) pałacyk **Strzeleckiego** (dawniej **Dzieslewskich**), przy *ulicy 29 Listopada* nr. 20 i 44, przy *ulicy Sapiehy* nr. 24.

W tej dzielnicy stoi na rogu ul. **Issakowicza** i **Potockiego** neogotycki *kościół karmelitanek bosych*, **zbudowany** w r. 1890 pod wezwaniem *św. Krzyża*, przez **J. K. Janowskiego** wedle

proj. **T. Münnicha**. Ołtarz projektował **Julian Zacharyewicz**. Opodal przy ul. **Issakowicza** nr. 11 *Dom Techników*. Był on pierwszym obok szkoły **Sienkiewicza** ogniskiem zbrojnego oporu polskiego przeciwko **Ukraińcom**, a już w dn. 1 listopada 1918 r. 30 techników zaczęło **stad** walkę w obronie polskości **Lwowa**. Przy przedłużeniu ul. **Potockiego**, *bursa ukraińska*, oryginalny gmach, zbud. wedle proj. **Leona Lewińskiego**.

Przy ul. **Dunin-Borkowskich** 9 *dom rekolekcyjny Jezuitów*, z kaplicą zbud. w r. 1923 wedle proj. br. **Dydyka** T. J. ozdobioną polichromią **Włodzimierza Bieleckiego**.

Obok ostatniej stacji tramwaju przy ul. 29 Listopada nowy *park sportowy „Pogoni”*, zwany „**Gdańskiem**”, położony na terenie falistym, w dolnej, części posiadający duży staw. W projekcie budowa boiska piłki nożnej, bieżni lekkoatletycznej, toru kolarskiego, placów tenisowych, trybun, oraz pływalni. Narazie urządzono tor saneczkowy. W sąsiedztwie kolonja urzędnicza willowa przy *ul. Obwodowej*, teren zaciętych walk z **Ukraińcami**.

U zbiegu ulic **Sapiehy**, **Potockiego** i **Sykstuskiej**, na wzgórzu w sąsiedztwie którego miał w końcu XVI w. folwark lekarz dr. **Erazm Sykst**, stoi **kościół Marji Magdaleny**, zbudowany w połowie XVII w. przez **Dominikanów** wedle proj. **Alberta Kielara** i **Jana Godnego**. Klasztor i pierwotny kościół drewniany fundowała około r. 1600 **Anna Pstrokońska**. **Prezbiterjum** pochodzi z około r. 1615, nawy są późniejsze. W r. 1890 poddano kościół restauracji. Po kasacie **Józefińskiej** w r. 1783 kościół zamieniono na **parafjalny**, a w klasztorze umieszczono więzienie dla kobiet, usunięte w r. 1922. Przy tem **prezbiterjum** kościoła podzielono na dwie części ustawionym w środku ołtarzem z r. 1857, a dzięki temu najcenniejszy zabytek kościoła, jakim jest płaskorzeźba w absydzie, był przez kilkadziesiąt lat dla publiczności niedostępny.

Trzynawowy kościół dość obszerny i długi, posiada dwie wysokie wieże barokowe, widoczne z całego miasta. Fasadę zdobią dwa kamienne rokokowe posągi świętych.

Wielki ołtarz fundowany w r. 1857 przez **hr. Agenora Gołuchowskiego**, posiada prostolinijne formy przekwitłego **empiru**, nie ma jednakże **jego elegancji**, jest dość ciężki, do stylu kościoła niedopasowany. Na ścianie **prezbiterjum** kilka obrazów z XVII i XVIII w. Za wielkim ołtarzem obecnie dopiero otwarta dla publiczności, narazie jeszcze pusta, była kaplica więzienna, gdzie znajduje się największa osobliwość kościoła, mianowicie dawny * *wielki ołtarz* wykonany jako ogromna *płaskorzeźba* w stiuku na **ścianach** i między oknami absydy. Wedle tradycji jest ona dziełem jednego z **Dominikanów**,

wedle nauki Alberta Kielara. Jest to jeden z najciekawszych zabytków lwowskiej sztuki XVII w. jedyna w swoim rodzaju we Lwowie stukatura architektoniczna w wielkim stylu. Trzy sceny przedstawiają Marię Magdalenę w ekstazie, w rozmowie z Chrystusem, gdy się jej Chrystus zjawia jako ogrodnik. Na górze święci Dominikańscy i M. Boska.



Fot. Józef Jaworski Kościół Marji **Magdaleny** Ze zb. **Min. Rob. Publ.**

Ołtarze boczne przeważnie rokokowe lub późnobarokowe niezbyt artystyczne. W lewej nawie ołtarz św. Jacka z obrazem pędzla Tomasza Gertnera. W nawie głównej bogato rzeźbione *ławki* barokowe. W prawej nawie bocznej zwraca uwagę ogromna *makata* z wizerunkami królów i królowych polskich i bohaterów narodowych, herbami województw a wreszcie portretami **Wiśniowskiego** i **Kapuścińskiego**, wykonana ręcznie przez kobiety, odsiadujące karę w więzieniu. W lewej bocznej nawie kościoła tablica pamiątkowa hr. Stan. Borkowskiego z r. 1892 dł. R. Lewandowskiego, oraz piękny marmurowy *posąg* siedzącej kobiety z aniołem dł. M. Zawiejskiego (1889). W prawej nawie bocznej tablica pamiątkowa *powstańców*, pomordowanych w Sołowijówce na Ukrainie, 10 maja 1863 r. Na wieży dwa ładne dzwony z barokową ornamentyką z końca XVII w.

W czasie oblężenia Ukraińców zostały obie wieże kilkakrotnie uszkodzone granatami.

Z tyłu za kościołem, na rogu ul. Sykstuskiej i Ujejskiego (nr. 2) stoi budynek **Biblioteki Baworowskich**. Jest to dawny arsenał potentatów **brzeżańskich** Sieniawskich, zbud. około r. 1630 przez generała Pawła Grodzickiego. Kamienny parter gmachu z surowych głazów, był do końca XIX w. zakryty



Fot. Józef Jaworski Kościół św. Łazarza Ze zb. **Min. Rob. Publ.**

w ziemi, którą usunięto wówczas przy regulacji ulicy. Empirowe piętro otrzymało dzisiajszą postać w czasie przebudowy z początku XIX w. (p. Muzea i Zbiory). Po przeciwnej stronie *ul. Sykstuskiej* wyróżnia się czteropiętrowa kamienica modernistyczna pod nr. 47, zbud. wedle proj. Józefa Piątkowskiego, obok pod nr. 45 kamienica odrestaurowana przez T. Miinnicha.

Poniżej w willi przy ul. Sykstuskiej nr. 43 mieszczą się bogate, lecz trudno dostępne *zbiory dr. W. Łukasiewicza*, profesora uniwersytetu **Lwowskiego**. (p. Muzea i Zbiory). Z tyłu za pustym placem, przeznaczonym przed wojną przez miasto na budowę ukraińskiego teatru, ukryty w bocznej ul. Szasz-

kiewicza (nr. 5) trzypiętrowy modernistyczny gmach *Ukraińskiego Towarzystwa Muzycznego* im. Mik. Łysenki zbudowany w r. 1912 wedle proj. Łuszińskiego, z *salą*, gdzie daje też przedstawienia wędrowny teatr ukraiński, oraz odbywają się koncerty ukraińskie.

Równolegle z ul. Sykstuską biegnie w dół **ul. Kopernika**.

Na rogu ul. Sapiehy i Kopernika, stoi zbudowany w r. 1890 ogromny gmach *koszar żandarmerji*, w stylu kasarniano renesansowym, (proj. J. Janowski). Po drugiej stronie ul. Kopernika na wzgórzu widnieje **kościół św. Łazarza**, zbudowany w latach 1620–40 z zapisu Ambrożego Przychylnego, przez Jakuba Boniego i Marcina Godnego. Jest to skromny jednawowy **barok** z wieżą, jednym ołtarzem barokowym i ostrołukowymi oknami. Okalające kościół budynki, służyły dawniej na szpital, od szeregu lat znajduje się tu miejski przytułek starców. Koło kościoła przy ul. Kopernika stara *studnia*, ozdobiona dwoma lwami trzymającymi herb mieszczańskiej rodziny Szolc-Wolfowiczów (XVII w.). Miały one **zdobić** poprzedni ratusz.

Po przeciwnej stronie ul. Kopernika nieco wsunięty w **głęb**, **ozdobiony kolumnami pałac hr. Bielskich**, z *jedną* z najpiękniejszych nowoczesnych fasad we Lwowie, świeżo (1923) wykonany wedle proj. arch. Bagińskiego. Poniżej pod nr. 40, naprzeciw wylotu ul. Wronowskich stoi **pałac ks. Sapiehów**, przebudowany z końcem XIX wieku w stylu francuskiego baroku wedle proj. J. Kuhna. W pierwszych dniach listopada 1918 r., aż do zdobycia go przez Polaków, miał tu siedzibę sztab ukraiński.

Z pałacem graniczy **cerkiew seminaryjna (św. Ducha)**, zbudowana w r. 1729 kosztem Teofili z Leszczyńskich Wiśniowieckiej, która sama została zakonnicą, jako *kościół Dominikanek*, po kasacie Józefińskiej w r. 1783 oddana Rusinom. Wewnątrz ikonostas i ołtarz z XVIII w. z obrazem Łukasza Dolińskiego. W wielkim ołtarzu obraz św. Ducha Marcina Jabłońskiego, w skarbcu piękne ornaty, kapy, złote kielichy i t. p. z dawnego Skitu Maniawskiego w Karpatach Wschodnich, niektóre wspaniałe haftowane w XVI i XVII w. Obok nowy gmach *unickiego seminarjum* duchownego, zbudowany w r. 1890 wedle proj. S. Hawryszkiewicza. Bramę tego gmachu w czasie walk o pocztę młodzież polska zamieniła na miniaturową forteczkę, silnie opatrzoną worami piasku i kamieni, nazwaną „Redutą Piłsudskiego”. Fasada dotychczas jest posiekana przez kule karabinowe.

Przytyka do niego zbudowany w r. 1890 wedle projektu Fr. Setza gmach poczty, którego fasada zwraca się ku ulicy

Słowackiego. W czasie inwazji ukraińskiej w gmachu tym, początkowo zajętym przez Ukraińców, wrzała przez szereg dni zacięta walka na kule i bagnety. Przytem zniszczono zupełnie wnętrze, urządzenia pocztowe i telegraficzne, a gdy nareszcie zdobyli go Polacy, była to już spalona ruina. Poprzednio był to budynek w stylu wiedeńskiego neorenesansu, obecnie odrestaurowany wedle proj. E. Czerwińskiego (1923) otrzymał



Fot. Czesław Pawłowski Pałac ks. Sapiehów Ze zb. dr M. Orłowicza

wygląd modernistyczny. Położone naprzeciw kamienicy przy *ul. Słowackiego*, nr. 2 i 4 zbud. wedle proj. Józefa *Awima*, posiadają modernistyczne fasady ozdobione **rzeźbami** Z. Kurczyńskiego. Dalej przy tejże ulicy *Łazienki Djany* (1880, proj. J. K. Janowski).

Idąc ku miastu *ulicą Kopernika* mamy na prawo pod nr. 19 niską ale obszerną starą kamienicę jednopiętrową, gdzie się pierwotnie mieściły biura Wydziału Krajowego Gal. a dalej w dużym parku (nr. 15) ogromny pałac **Potockich**, zbudowany z końcem XIX w. w stylu francuskiego renesansu, według proj. Ludwika d' ftuwerne przez J. Cybulskiego (p. il. str. 57). W styczniu, lutym i marcu 1919 r., był on siedzibą misji państw koalicyjnych pod przewodnictwem generała Berthelemy'ego.

Kamienica na rogu ulicy Lindego (nr. 9) ma moderni-

styczną fasadę ozdobioną ładnymi płaskorzeźbami. Wewnątrz mieści się *Kino Kopernik* z salą ozdobioną wedle proj. Czerwińskiego. Nowa piękna kamienica (nr. 14) posiada fasadę skopiowaną wedle jednego z weneckich pałaców. Na rogu ul. Szajnoch (nr. 4) nowy okazały gmach *Związku Ziemiań*, modernistyczny czteropiętrowy, zbud. wedle prof. A. Zacharyewicza i Sosnowskiego (1914). Naprzeciw (nr. 3) gmach *Assicurazioni Generali*, ozdobiony rzeźbami Błotnickiego i Kurczyńskiego (1910 proj. Sosnowski i Zacharyewicz), a obok (nr. 5) wzniesiona w r. 1913 również czteropiętrowa modernistyczna, architektonicznie dostosowana do poprzedniej kamienica *Schützowej* (proj. R. Feliński). Jest to jedna z lepszych fasad modernistycznych we Lwowie, a zdobią ją dwie udatne postacie rycerzy dł. Z. Kurczyńskiego.

4. ŻÓŁKIEWSKIE.

Jest to dzielnica zamieszkała przeważnie przez żydów, brudna i zaniedbana, zajmująca północną część miasta, odgraniczona ulicami *Kazmierzowską*, *Janowską*, i *Wysokim Zamkiem*, a sięgająca aż po *Kleparów*, *Zamarstynów* i *Zniesienie*.

Ulica Kazmierzowska, w swej pierwszej części bardzo wąska, zabudowana była do ostatnich czasów prawie wyłącznie przez brudne i odrapane kamienice, w których zamieszkiwał proletarijat żydowski. Dopiero w ostatnich kilku latach przed wojną powstało tu kilka okazałych kamienic i domów towarowych. Niegdyś stała przy tej ulicy *cerkiew Błahowieszczenia* (Zwiastowania) zbudowana w XVI w., która po kasacie Józefińskiej została rozebrana, w r. 1802. Wśród nowych kamienic przeważnie czteropiętrowych, wyróżniających się od otoczenia nie tylko stylem fasad, ale i wysokością, odznacza się kamienica narożna pod nr. 2 (proj. J. Piłkowski) oraz oryginalny, jedyny tego typu we Lwowie *dom towarowy* pod nr. 10, na rogu ul. Szpitalnej, z halą ozdobioną trzema dużymi płótnami Wyrzywalskiego, przedstawiającymi *Handel* i *Przemysł*, zarówno w całości jak i w szczegółach dekoracyjnych wzniesiony wedle proj. R. Felińskiego (1913 bud. Ułam). Na rogu ul. Furmańskiej wyróżniają się modernistyczne kamienice pod nr. 15 (proj. A. Hartl) i 17; dalej zaś pod nr. 35 czteropiętrowa kamienica z oryginalną fasadą.

Przy ul. *Kazmierzowskiej* nr. 24, na rogu ul. *Karne*, stoi ponury ogromny gmach dawnego *klasztoru Brygidek*, służący do dzisiaj od czasów kasaty Józefińskiej za *wieżnię*. Pochodzi on z początków XVII w. Budowę zaczęto w r. 1614

staraniem ksieni lubelskiej *Anny Fastkowskiej*, kosztem ftnny *Poradowskiej*. W dobie przedrozbiorowej mieścił się tu konwikt brygidek dla panien ze szlacheckich dworów, bardzo popularny na Rusi Czerwonej. W *dziedzińcu* mały kościółek jednonawowy z barokowym ołtarzem.

Na rogu zbaczącej w prawo ul. św. *Anny* (nr. 2) *szkoła św. Anny*, budynek z czerwonej cegły (1888 proj. J. Hochberger). Perspektywę tej ulicy zamyka piękna kopuła *szpitala żydowskiego*, okazałego gmachu w maurytańskim stylu, którego front wychodzi na ul. *Rappaporta*. Zbudowano go w latach 1897–1903 wedle proj. *Kazimierza Mokłowskiego*, autora dzieła „*Sztuka ludowa w Polsce*”. Szpital żydowski istnieje we Lwowie od XVII w. Pierwotnie mieścił się przy ulicy *Za zbrojownią*, w połowie XIX w. został przeniesiony na obecną miejsce obok starego cmentarza. Nowy gmach szpitalny na 120 łóżek fundował *Maurycy Lazarus*.



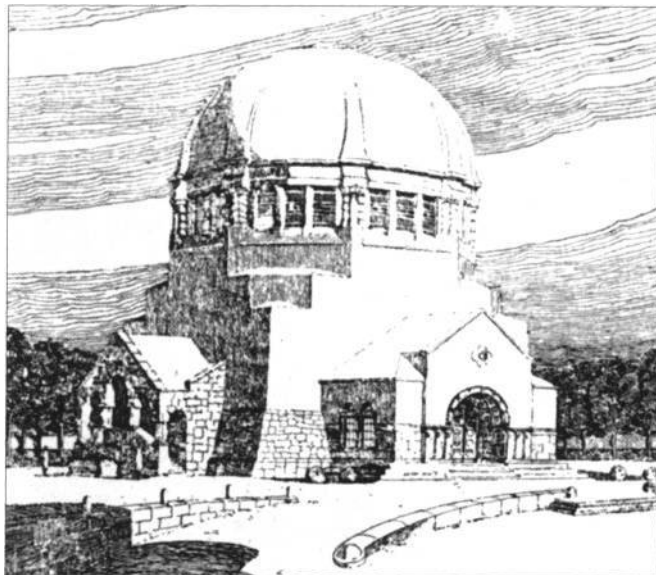
Dom Towarowy przy ul. Kazmierzowskiej (proj. R. Feliński)

Na dachu znajduje się lazaretnia dla piersiowo chorych. Obok wybudowano przed wojną dostosowany stylem do całości (proj. R. Feliński) budynek *ambulatorium*.

Przy *ulicy Janowskiej*, która jest przedłużeniem ulicy *Kazmierzowskiej*, a za rogatką przechodzi w gościniec do *Janowa* i *Jaworowa*, stoją na rogu ul. *Wolności* dwie nowe kamienice modernistyczne (proj. R. Feliński) a pod nr. 40 *klasztor Felicjanek*. Dalej pod nr. 64 naprzeciw wylotu ulicy *Świętokrzyskiej* stoi niewielki *kościół Reformatorów*, zbudowany w r. 1909. Nazwa ulicy *Świętokrzyskiej* pochodzi od stojącego tu niegdyś *kościółka Znalezienia św. Krzyża*, zbudowanego

w r. 1534, który w r. 1784 po kasacie został rozebrany. Wedle notatek Staszica posiadał on kości przedpotopowych zwierząt.

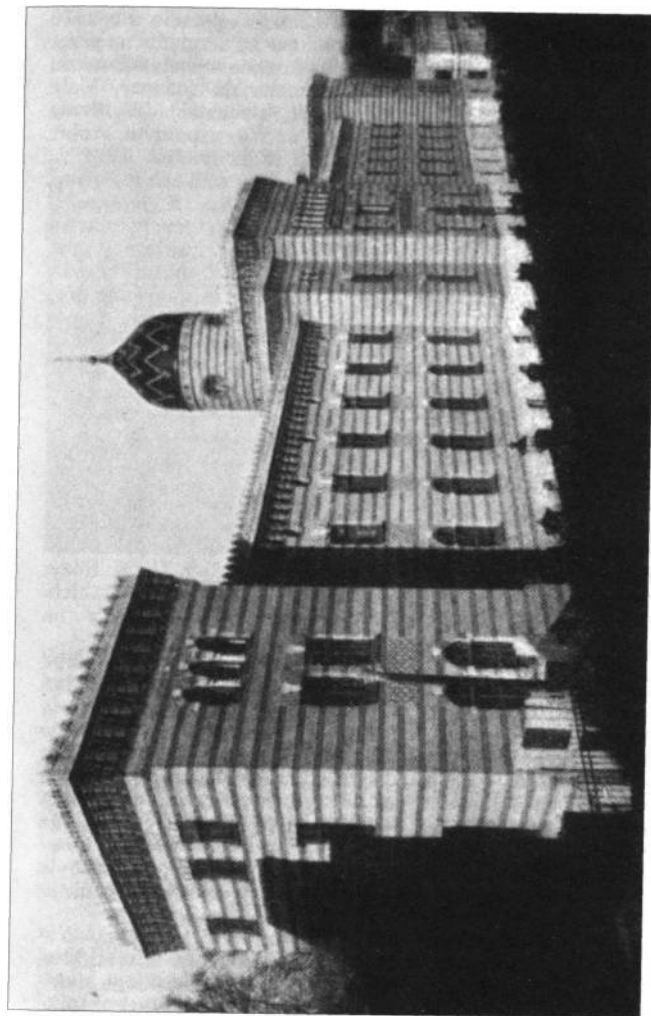
Niedaleko rogatki (nr. 128) na piaszczystym **nagim** wzgórzu nowy cmentarz **Janowski**, założony w r. 1883, dla części miasta na zachód od Pełtwi; pomników artystycznych brak.



Hala pogrzebowa na cmentarzu żydowskim (proj. Roman Feliński)

Cmentarz zajmuje 9×5 ha powierzchni. Wśród grobów biedaków został tu w r. 1923 na własne życzenie pochowany arc. Józef Bilczewski, zresztą brak grobów wybitniejszych ludzi. W polu 79 grobów 754 jeńców wojennych przeważnie Rosjan (653), Włochów (87) i Serbów (12).

Z tyłu nowy **cmentarz** żydowski, posiadający wiele pomników z polskimi napisami, często nawet udatnemi wierszami. W środku cmentarza * *hala pogrzebowa*, której ogromna kopuła modernistyczna (bud. Ułam 1912 wedle proj. R. Felińskiego), dominuje nad tą częścią miasta. Wewnątrz deko-



racja malarska **Wygrzywalskiego**. **Cmentarz** założono w r. 1875 po zamknięciu starego. Wśród pomników ze względu na przepisy rytualne brak **rzeźb** figuralnych, natomiast wiele odznacza się pięknym kształtem i bogactwem **materiału** (czarny, biały i kolorowy marmur, granit, labratoryt, alabaster). Wyróżnia się piękny sarkofag z białego alabastru. We wspólnym grobie pochowano ofiary rozruchów ulicznych w listopadzie 1918 r., osobny cmentarzyk kryje zwłoki poległych w walkach o Polskę,

Z ulicy Janowskiej zbacza na prawo **ulica Kleparowska**. Na prawo między ul. **Rappaporta** a Mayzelsa otoczony murem bardzo ciekawy * **stary cmentarz żydowski** najstarszy nie tylko we Lwowie, ale w całej Polsce. Istnieje on od czasów Kazimierza Wielkiego (XIV w.) dwa najstarsze datowane grobowce pochodzą z r. 1348 i 1378, a sporo jest ich z początku XV w. Część wschodnia najstarsza należała dawniej do sekty Karaimów. Ciasno, jeden obok drugiego poustawiane nagrobki, pochodzą przeważnie z dawnych wieków. Grób rabinowa oznacza korona, kobiety **świecznik** lub złożone ręce, panny wazon lub złamane drzewo, kapłana złożone ręce, Lewitów dzban z miednicą. Na grobach wybitniejszych zmarłych składają odwiedzający żydzi małe kamyczki na znak uszanowania. Groby najwybitniejszych osób znajdują się na lewo od wejścia, stanowiąc rodzaj panteonu żydów lwowskich od średnich wieków do poł. XIX w. Są tu pochowani też Nachmanowicz i jego żona Róża, fundatorowie synagogi Złotej Róży, a pozatem wielu wybitnych rabinów i uczonych lwowskich. Zwiędzać można cmentarz za zgłoszeniem u dozorczy na miejscu.

Po drugiej stronie ulicy Kleparowskiej wznosi się wzgórze z małym **parkiem**, zajmującym zaledwie 2—8 ha powierzchni na terenie falistym. Jest to **Góra Wiśniowskiego** (339 m n.m.) zwana też **górami Hycłowską**, lub **Wzgórzem Tracenia**, gdzie dnia 31 lipca 1847 powieszono jako zdrajców stanu Teofila Wiśniowskiego i Józefa Kapuścińskiego, obwinionych o organizowanie spisków, mających na celu wywołanie powstania. W r. 1895 postawiono tu obelisk pamiątkowy. Góra ta już od XVIII w. była miejscem tracenienia przestępców. W pierwszych dniach listopada 1918 r. zdobyta przez Polaków była przez trzy tygodnie widownią gwałtownych walk polsko-ukraińskich.

Dalej przy ul. Kleparowskiej naprzeciw wylotu ulicy Weteranów w obszernym parku stoi okazały **Dom Inwalidów**, zbudowany w latach 1855—63 wedle **proj.** wiedeńskiego architekta Teofila Hansena. Jest to monumentalny budynek z żółtej i czerwonej cegły zbud. w stylu neoromańskim z czworogra-

niastami wieżami, na kształt średniowiecznego zamku. Gmach zdobią rzeźby Cypriana Godebskiego i Abel Periera. Wewnątrz malowidła naśladujące płaskorzeźby.

W parku kaplica z kopułą odpowiadająca stylowo całemu gmachowi. Obecnie w domu inwalidów mają siedzibę inwa-



Dom Inwalidów — w dali Zamarstynów
Fot. E. Trzemeski

lidzi (wśród nich osobną grupę stanowią ślepi, zostający pod komendą również ślepego kapitana Silhana) szpital chirurgiczny i fabryka protez.

Do ogrodu Inwalidów przytyka **Strzelnica wojskowa**, wśród malowniczo położonego na wzgórzach ogrodu, zwanego dawniej **Kortumówką**, z dworkiem empirowym. Bliżej miasta znajduje się **Przytulisko Brata Alberta** dla bezdomnych, mieszczące się w budynkach zbudowanych przez gminę miasta Lwowa. Naprzeciw znaczny szmat ziemi zajmują budynki **Lwowskiego akcyjnego browaru**. Na wschód między ulicą Zróżdłaną, Słoneczną i Gazową **gazownia miejska** (p. str. 66).

Centrum dzielnicy Żółkiewskiej stanowią zaułki i krzywe uliczki między placem Krakowskim, Targowicą zbożową a stokami Wysokiego Zamku. Tutaj **dokoła Starego Rynku** rozciągał się najdawniejszy Lwów **książat** ruskich, później istniało tu **ghetto żydowskie**. Do dziś mieszkają tu wyłącznie prawie tylko żydzi (mnóstwo handlarzy starzyzny i rozmaici kupcy)

obok różnych mętów wielkomiejskich, które czynią pobyt w dalszych częściach tej dzielnicy w godzinach wieczornych mniej bezpiecznym.

Kamienice przy północnej części **placu Krakowskiego** i sąsiednich zaułków spalone zostały w czasie rozruchów antyżydowskich w dniach 22 i 23 listopada 1918 r. Obok

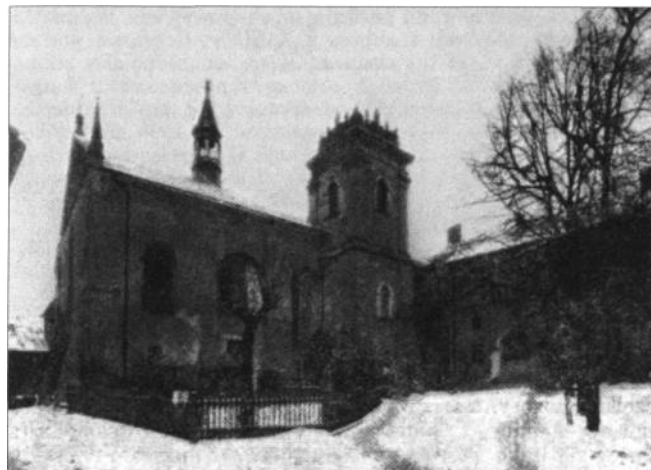


Fot. Józef Jaworski Kościół M. B. Śnieżnej Ze zb. Min. Rob. Publ.

„*Kino Ludowe*“ (dawny magazyn kulis teatru Skarbka), gdzie złożono zwłoki 35 ofiar tychże rozruchów i **skąd** urządzili żydzi ich manifestacyjny pogrzeb.

Przy placu Krakowskim stoi **kościół M. B. Śnieżnej**, jeden z najstarszych we Lwowie, zbudowany w XIV w. przez katolików niemieckich. Do czasu wybudowania katedry był to główny miejski kościół farny. Z powodu **zniszczeń** wojennych ulegał on wielokrotnym przebudowom, które całkowicie zmieniły jego wygląd, np. w r. 1785, ostatnio przebudowany z **końcem** XIX w., w stylu **neoromańskim** wedle proj. **Jul. Zacharyewicza**. Przy tej restauracji usunięto freski z XVIII w. autorstwa prawdopodobnie Marcina **Stroińskiego**, brata Stanisława, malowane w latach 1750—51, które przedstawiały sceny z życia

M. Boskiej, natomiast na ścianach prezbiterium wymalowano naśladownictwo mozaiki, ze scenami z życia M. Boskiej pędzla E. Lepszego obecnie już spełnione. Z dawnego urzędnika pozostała tylko ambona rokokowa, ozdobiona rzeźbami czterech ewangelistów, **rzeźbione stalle dwurzędowe późno—barokowe**, ozdobione rzeźbami apostołów, a naprzeciw ambony rokokowe **epitałjum** ks. Franciszka Durańskiego (†1743) ostatniego ko-



Fot. Józef Jaworski Kościół Benedyktynów Ze zb. Min. Rob. Publ.

mandora kościoła z jego portretem. Obok stara **rzeźba** Chrystusa Miłosiernego. Zresztą przy ostatniej restauracji otrzymał kościół pseudoromańskie ołtarze i także organy. W ołtarzu św. Anny dobry obraz z XVIII w. Pod chórem szereg epitałfów z medaljonami członków rodziny hr. Dunin-Borkowskich przeważnie dł. T. Dykasa, w szczególności Tytusa (f 1849), Zdzisława, Mieczysława (f 1888), Jerzego Pawła (f 1905) i Bolesława (f 1871). Koło kościoła ładny kamienny **posąg** rokokowy M. Boskiej pochodzący z dawnego klasztoru Misjonarzy. W zakrystii i na plebanji kilka obrazów cechowych z XVII i XVIII w. Na wieży mały dzwon renesansowy z **końca** XVI w. o średnicy 44 cm.

Ul. Kościelna prowadzi **stać na plac Strzelecki** gdzie zwraca uwagę modernistyczny **dom Rękodzielników** (proj. Protschke) oraz **strażnica pożarna** (proj. J. Hochberger).

W tyle przy placu Benedyktynów u stóp Wysokiego Zamku stoi **kościół Benedyktynów**, wraz z klasztorem fundacji Katarzyny Szaparowskiej, której trzy córki wstąpiły do klasztoru, i arcybiskupa Solikowskiego, zbudowany w r. 1595–1628 wedle proj. Pawła Rzymianina. Jest to skromna budowla jednonawowa, często z powodu pożarów przebudowywana. Wewnątrz ładny ołtarz rokokowy z kopułą z XVIII w. i stylowe portale w drzwiach zakrystji i klasztoru. **Wieżę** zdobi polska attyka renesansowa. Na wieży dwa **dzwony** renesansowe z końca XVI w. większy „Benedykt” o średnicy 72 cm i mniejszy „Placyd” o średnicy 44 cm odlany w r. 1596 prawdopodobnie przez Stanisława Ziółkowskiego. U wejścia do klasztoru piękny **krużganek** renesansowy, z XVI w. ozdobiony barokowymi figurami świętych (XVIII w.). Na I piętrze sala ze sklepieniem siatkowym, opartym na jednym słupie.

Przy **ul. Czackiego** nr. 4 kamienica z empirową **fasadą** z początków XIX w. ozdobiona kilku dobrymi **plaskorzeźbami** mitologicznymi.

Przy **Starym Rynku** **kościółek św. Jana** najstarszy kościół lwowski, zbud. w r. 1260 przez Dominikanów, od XVI w. ormiański. W r. 1886 został tak radykalnie przebudowany przez J. Zacharyewicza przy współudziale T. Miinnicha, że stracił wszelkie pozory starożytności, a przybrał **wygląd** pseudoromańskiej kaplicy z końca XIX w. Po starym kościółku zachował się tylko barokowy wielki ołtarz z obrazem Chrystusa z r. 1526. W zakrystji dwa stare **portrety** z XVII w. Przy tym samym placu od strony ul. Żółkiewskiej stoi **Synagoga Pośtepowa**, zbud. w r. 1845. Wewnątrz piękne organy i ołtarz. **W** czasie nabożeństwa (w **piątki** z zapadnięciem zmierzchu) **śpiewają** dobre chóry mieszane z towarzyszeniem organów. Wstęp dla **mężczyzn** na parter (w kapeluszu na głowie), dla kobiet na dwupiętrowe galerje.

Po drugiej stronie **ulicy Żółkiewskiej** zwracają uwagę trzy obok siebie stojące **kamienice modernistyczne**, a to pod nr. 3 (III p.), 5/9 (IV p., bud. **Ulam**, proj. R. Feliński), oraz 11 (V p.) z ostatnich lat przed wojną. Na lewo wśród zaułków przy ulicy **Bóżniczej** stoi **Stara Synagoga**, zbudowana w r. 1630 jako synagoga przedmieścia, jakgdyby zapadnięta w ziemię. Wewnątrz ornamentyka barokowa, ładne świeczniki i lichtarze mosiężne z XVII i XVIII w. Osobliwością synagogi jest mała galerja dla nowożeńców na lewo od wejścia.

U zbiegu ulic Zamarstynowskiej i Żółkiewskiej stoi na

prawo niewielka **cerkiew św. Mikołaja**, wystawiona w XVII w. w miejscu dawnej, która w XIII w. i XIV w. była **główną cerkwią książąt** ruskich, mieszkających w swoim zamku przy dzisiejszej ul. Zamkowej. Jest to niewielki budynek bizantyński trzynawowy z dwoma kopułami. Wewnątrz mały lecz ładny



Kościół św. Jana Chrzcziciela

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

ikonostas rokokowy, także ołtarze i konfesjonały. W ołtarzach i na ścianach dobre bizantyńskie obrazy z XVII i XVIII w. W skarbcu pięknie **rzeźbiony** krzyż drewniany z XV w. w srebrnej oprawie.

Dalej po tej samej stronie ul. Żółkiewskiej (nr. 36) **cerkiew Bazyljanów**, pod wezwaniem **św. Onufrego**. Cerkiew z klasztorem stała tu już za czasów **książąt** ruskich, a z początkiem XVI w. została ona przebudowana kosztem ks. Konstantego Ostrogskiego, wojewody kijowskiego i hospodara Tomży. W cerkwi tej, pierwotnie drewnianej, przechowywał się w XV i XVI w. obraz **M. B. Częstochowskiej**, **stać** wywieziony do Bełza, a w r. 1377 do Częstochowy. W r. 1573 powstała przy klasztorze pierwsza lwowska drukarnia Fedorowa. W podziemiach chowano szlachtę i bogatych mieszczan ruskich. W latach 1695–98 pod wpływem najazdów XVII w. klasztor wraz z cerkwią otoczono murem ze strzelnicami.

W r. 1818 rozszerzono cerkiew i monaster z powodu przeniesienia się tu zakonników z cerkwi św. Jura.

Do cerkwi wchodzi się przez *dzwonnice*, istniejącą od XVII w., której część górna, do r. 1820 drewniana, jest *późniejsza*. Pod schodami u *wejścia* grota z figurą św. Onufrego. Wnętrze trzynawowe, nawa prawa została dobudowana w r. 1702, lewa przy ostatniej restauracji, podjętej w r. 1902 wedle proj. Lewińskiego, po której jednakże wnętrze straciło starożytny charakter. fłokokowy wielki ołtarz zasłania barokowy *ikonostas*, naśladowany na sławnym ikonostasie z Krasnopuszczy (który się spalił z końcem XIX w.). Posiada on 12 obrazów apostołów z XVII w. W ołtarzach obrazy Ł. Dolińskiego z końca XVIII w. zastapiono przy ostatniej restauracji nowymi bizantyńskiego typu. Z tego też czasu pochodzi polichromia figuralna sklepienia. Nawy boczne mają osobne portale. Obok głównego wejścia grobowce z nieczytelnymi napisami, z których jeden uchodzi za grobowiec pochowanego w tej cerkwi, ścietego w r. 1564 na rynku lwowskim hospodara Stefana Tomży, drugi Heleny Poniatowskiej (†1598) córki hospodara Jankuły. W klasztorze wiele starych portretów (wśród nich ks. Lwa), obrazy cerkiewne, archiwum Bazylińskie, biblioteka z cennymi rękopisami i skarbiec cerkiewny.

Poniżej na rogu ul. Misjonarskiej i Zamarstynowskiej stoi **Sąd Garnizonowy**, umieszczony wraz z więzieniem w rokokowym gmachu dawnego *klasztoru Misjonarzem*, zbudowanego w r. 1744, a skasowanego za Józefa II. W dziedzińcu mały kościółek z XVII w. Wnętrze kościółka, świeżo brzydko pomalowane, ma ładne mozaiki.

W dzielnicy tej przed kasatą Józefińską stało znacznie więcej kościołów i cerkwi, które w r. 1784 zostały *skasowane i rozebrane*. Los ten spotkał ormiańskie kościoły św. Krzyża z XV w. który stał przy placu Misjonarskim, kościół św. Anny z klasztorem Antomaków z XVI w. oraz kościół św. Jakuba również z XVI w. (obydwa stały przy ulicy Żółkiewskiej w okolicy dzisiejszej rampy), oraz cerkiew *Bohojawlenia*, św. Teodora (z XVI w. przy pl. św. Teodora), św. Jana Ewangelisty (na północnym stoku Wysokiego Zamku z XIV w.) i św. Barbary (z r. 1668 przy ul. Żółkiewskiej). Przy ich zniszczeniu zmarnował się niewątpliwie niejeden cenny zabytek artystyczny, kulturalny, lub historyczny.

Obok rampy łaźnia, przerobiona z resztek wspomnianego wyżej ormiańskiego kościoła św. Anny. Grobowce z istniejącego niegdyś dokoła niego *cmientarza ormiańskiego* przeniesiono obecnie na dziedziniec katedry ormiańskiej.

W tejże okolicy umieszczono w ścianie mostu kolejowego

nad Pełtwią *tablicę* ze stosownym napisem na pamiątkę bitwy stoczonej w *tem* miejscu z Tatarami 11 lutego 1695.

Za rampą kolejową stoi **cerkiew św. Piatnicy**, czyli Paraski, zbudowana z kamienia w r. 1645 kosztem gospodarów wołoskich, odrestaurowana w r. 1908. Od frontu potężna wieża czworoboczna, której hełm pochodzi z czasów ostatniej restauracji. Na *ścianie* południowej herb gospodarów wołoskich, który widzimy też wewnątrz w balustradzie chóru. Główną osobliwością cerkwi jest wspaniały *** ikonostas*, znakomity zarówno pod względem kompozycji ogólnej, jak *rzeźby* i malarstwa, najpiękniejszy we Lwowie. Pochodzi on z początków XVII w. a pod względem artystycznym jest kombinacją sztuki bizantyńskiej z *wplywami* włoskiego i flamandzkiego renesansu. Zdobi go 70 obrazów nieznanego mistrza z XVII w. Poza tem skromne urządzenie cerkwi tworzą trzy ołtarze rokokowe i także ambona. W ołtarzach stare obrazy bizantyńskie z XVII w. Na ścianach malowidła Ł. Dolińskiego.

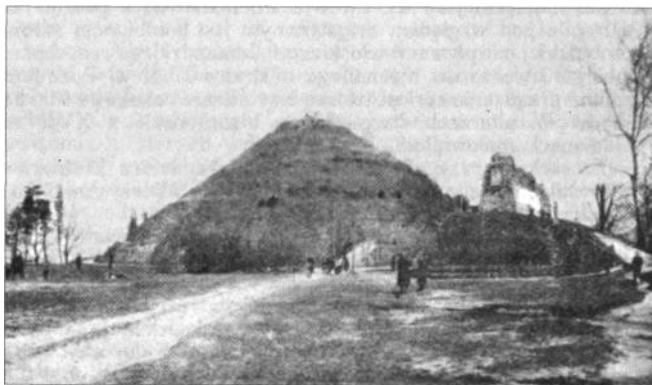
Za cerkwią przy *ulicy Piasztów nr. 8* kamienica Lintnerów z interesującą fasadą modernistyczną projektu Mieczysława Dobrzańskiego.

Przed dworcem Podzamcze zbacza w lewo ulica św. Marcina przy której stoi **kościół św. Marcina**, fundowany w r. 1630 przez Aleksandra Zborowskiego jako kościół Karmelitów Trzevizzkowych, pierwotnie drewniany. Kościół ten po pożarze został odbudowany w r. 1736 wraz z klasztorem kosztem Jana Rubczyńskiego. W klasztorze aż do kasaty Józefińskiej w r. 1783 gdy kościół zamieniony na parafialny, mieścił się szpital dla wysłużonych inwalidów wojsk polskich, *stad* emblematą wojskowe na fasadzie. Jest to budynek jednonawowy, późnobarokowy w architekturze, rokokowy w ornamentyce. Skromną *fasadę*, ocenioną przez okazałe klony i kasztany, zdobią kapitele jońskie z emblematami biskupimi i wojennymi, kamienne urny rokokowe i rzeźby aniołów. Obszerną wnękę we facjacie zdobiły niegdyś freski Stroińskiego, obecnie ledwo widoczne. Na sklepieniu rokokowe ** freski* Marcina Stroińskiego, których fantastyczna architektura jest uzupełnieniem rzeczywistej, bardzo dobre pod względem perspektywy i kolorytu, odnowione w r. 1886 przez Kopystyńskiego. Ołtarze barokowe, także kazalnica i naprzeciw niej znajdujący się relikwiarz św. Marcina. W ołtarzu po lewej stronie piękny rokokowy krucyfiks. Na ścianach wiszą portrety założycieli i dobrodzieiów. W dawnym klasztorze i szpitalu weteranów mieści się obecnie plebanja.

Przy końcu ul. Żółkiewskiej zbacza w lewo droga dojazdowa do **Rzeźni miejskiej** (końcowa stacja tramwaju HG). Wybudowano ją w r. 1901 wedle proj. Góreckiego, kosztem

2,600.000 koron. Składa się ona z 40 budynków, które zajmują **przestrzeń** 27 morgów. Istnieją specjalne hale dla bicia bydła, cieląt i świń, oraz hala kontumacyjna dla zwierząt chorych. Z **rzeźnią** połączona jest targowica na bydło, zboże, i siano, oraz fabryka sztucznego **lodu**, która produkuje dziennie 20.000 kg lodu. Rocznie bije się w rzeźni około 150.000 sztuk bydła.

Nad całą dzielnicą Żółkiewską dominuje ****Wysoki Zamek** i wieńczący go kopiec Unji Lubelskiej. (Dojazd najlepszy tram-



Kopiec Unji Lubelskiej

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

wajem U. L. do końcowej stacji przy ul. Teatyńskiej, która położona jest bezpośrednio u wejścia do parku, dostęp pieszo Wałami Gubernatorskimi i ulicą Klasztorną).

Nazwa wzgórza pochodzi od *zamku*, który w r. 1350 zbudował tu z kamienia Kazimierz Wielki, a który w odróżnieniu od dolnego zamku, stojącego nad Pełtwią, nazwano Wysokim. W czasach wojny nie odgrywał wybitniejszej roli ze względu na brak wody. Natomiast w czasie pokoju służył za koszarę załogi starościeńskiej. W czasie oblężenia opuszczany był punktem oparcia dla nieprzyjaciół. Jego widok z końca XVI w. przedstawia ilustr. na str. 17. Wedle opisu z r. 1562 zamek był w dobrym stanie, posiadał kaplicę z potrzebnymi przyborami, „pomieszkania królewskie świetne, przechadzki murowane, sklepienia dla czuwających całe, dział wojennych 10, narzędzi do rozbijania murów

i broni większej niemają liczbę, prochu ile potrzeba". Według ilustracji z r. 1661 zamek otaczał mur pojedynczy z trzech stron a podwójny z czwartej. Bram miał trzy. Poza **tem** wieżę murowaną, wysoką basztę i studnię. **Część** muru od strony miasta, która runęła, zastąpiono wałem i palisadą. W czasach wojen za Jana Kazimierza często przez nieprzyjaciół zajmowany uległ zniszczeniu. Odnad chylił się do upadku. W r. 1672 znowu zajęli go Turcy, a 1704 Szwedzi podczas oblężenia. Zamek wraz z **górami** zamkową i jurydyką starościńską darował **Józef II** miastu w r. 1786. Zdezelowany budynek zamkowy zniszczono w przeważnej części, zostawiając tylko **jedną ścianę**. W początku XIX w. kamieni z jego murów używano na materiał budowlany (np. kamienica przy ul. Łyczakowskiej nr. 3).

Pierwotnie stoki góry były nagie i piaszczyste, dopiero w XIX w. powstał projekt ich zadrzewienia. *Park* założono na stokach góry w r. 1835. W r. 1845 zbudowano restaurację, oraz sztuczną grootę, ozdobioną lwem ze starego ratusza. Park drugi co do wielkości we Lwowie, o obszarze 30⁸ ha, składa się z dwóch części, *dolnej terasy z promenadami*, o cienionych starymi drzewami (przepiękne aleje kasztanowe), a ozdobionymi klombami kwiatów i górnej t. zw. Polanki. Z bocznej ścieżki dolnej terasy roztacza się szeroki widok na daleką równinę i gościniec prowadzący do Żółkwi. Przedni obszar tej równiny, dzisiejsze przedmieścia Lwowa Zniesienie i Krzywczyce, były terenem, na którym król Jan III w r. 1675 na czele 6.000 husarii rozbił w puch 40.000 Turków i Tatarów. Miasto Lwów upamiętniło tę chwilę ustawieniem we wspomnianej części terasy wielkiego *kamienia* ze stosownym opisem, poświęconego w rocznicę odsieczy Wiednia 12 września 1883. — Zachodnia część wzgórza, gdzie obecnie stoi restauracja i dom ogrodnika, nazywała się niegdyś *Łysą Górą*, gdyż była naga, lub *Kalwarią* od stojących tu trzech krzyżów.

Wyżej kilkadziesiąt metrów u stóp kopca znajduje się *Polanka* (398 m n. m.), do której prowadzą dwie wygodne drogi od strony restauracji, trzecia stroma od strony ul. Kopcowej. Na polance wznosi się niewielka resztką murów *zamku* Kazimierza Wielkiego. W r. 1875 umieszczono tu tablicę pamiątkową z okazji rocznicy zawarcia Unji Lubelskiej. Polanka jest w lecie miejscem zabaw ludowych i festynów, a także poważnych manifestacji i uroczystości narodowych (np. nabożeństwo dziękczynne 12 listopada 1916 po ogłoszeniu niepodległości).

Nad polanką a tem samem nad **całym** miastem dominuje *** kopiec Unji Lubelskiej**, sypany od r. 1869 kosztem publicznym, a przeważnie z funduszków Franciszka Smolki. W dniu

poświęcenia kamienia węgielnego ozdobionego herbami Polski i Litwy dł. Filipiego, sypano tu ziemię przywiezioną ze wszystkich stron Polski, a nawet z grobów Mickiewicza, Słowackiego i Kniaźewicza. Ziemię pod kopiec brano ze splantowanego szczytu wzgórza, a kamienie z ruin zamku. Ze szczytu (413 m n. m.) rozciąga się wspaniały ** *widok na miasto i okolice*, jako widok na miasto nie mający sobie równego w Polsce, (przewyższa widok z Góry Zamkowej w Wilnie), to też nikt nie powinien, zwiedzając Lwów, zaniedbać wyjścia na kopiec, o ile możliwości w *dzień* słoneczny w godzinach porannych. Całe miasto, wszystkie dzielnice i przedmieścia, wszystkie gmachy publiczne i kościoły widne są *stad* jak na dłoni, a Śródmieście, Żółkiewskie i Łyczakowskie leżą u naszych stóp. W dnie pogodne widnokrąg sięga aż po Woroniki za Oleskiem, oraz po Beskidy Stryjskie, gdzie wyraźnie występują szczyty Paraszki i Żelmina pod *Skołem*. Szczególnie pięknym jest widok w godzinach porannych, gdy *słońce* oświeci miasto od strony kopca.

Okres największej świetności i frekwencji Wysokiego Zamku przypada na lata 1870–90, gdy dzięki sypaniu kopca zwracała się ku niemu uwaga publiczności. *Później* straciła wiele na popularności na rzecz świeżo założonego parku Kilińskiego, obecnie ożywia się tylko wieczorem, podczas gdy w godzinach porannych i popołudniowych jest *dość* pusty. W soboty i *święta* żydowskie roi się Wysoki Zamek od żargonowych mieszkańców sąsiedniej dzielnicy Żółkiewskiej, to też w tych dniach jego zwiedzanie jest mniej polecenia godne.

Poniżej Wysokiego Zamku leżą obok dworca na Podzamczu resztki *cmentarza na Paparówce*, zajmujące 15 ha pow. Cmentarz ten pięknie położony w pierwszej połowie XIX w. posiadał wiele okazałych grobowców empirowych, a służył dla północnej części miasta. Został zniszczony przez budowę kolei, kiedy na znacznej części jego obszaru zbudowano dworzec Podzamcze, przenosząc zwłoki na cmentarz Łyczakowski. Najwcześniejszy grobowiec pochodzi z r. 1817, ostatni z r. 1848. Okazuje przedstawiają się dwa grobowce empirowe, *rzeźbione*, prawdopodobnie dł. Schimsera, Józefa († 1829) i Franciszka († 1831) Kiselków. Resztki cmentarza pozbawione opieki niżej z dnia na dzień.

Na stokach Wysokiego Zamku od strony północnej wśród ozdobionego stawem parku stoi zakład wodoleczniczy Kisielki, w którego murach w *październiku* 1910 r. zmarła poetka Marja Konopnicka. Obok zakładu biegnie w serpentynach wzdłuż *droga łącząca* ulicę Teatyrńską z ulicą Żółkiewską. Została ona

zbudowana kosztem Karola Kisielki, niegdyś bogatego właściciela browaru. W zimie służy za tor saneczkowy.

Z Wysokim Zamkiem sąsiaduje *Góra Piaskowa* (395 m n. m.) dawniej Lwia, w dużej części rozkopana na piasek. U stóp tej góry istniał przed wojną ogród rozrywek ludowych t. zw. *Luna Park*, obecnie zaniebany. Geologicznie, podobnie jak na Wysokim Zamku, piaski i piaskowce tej góry należą do najwyższej części formacji trzeciorzędu. W piaskowcach liczne *ślady* fauny ślimaków i muszli morza miocenkiego. Niegdyś posiadała ta góra osobliwą florę, była jedynym *pod* Lwowem stanowiskiem lnu austriackiego i goryczki wiosennej (*gentiana verna*), obecnie pozostała tylko wschodnia sasanka, która tutaj ma swój kres zachodni.

5. ŁYCZAKOWSKIE.

Jest to dzielnica *zajmująca wschodnią część miasta*, rozciągająca się od Wałów Gubernatorskich i placu Bernardyńskiego po park Łyczakowski i Pohulanke, od Wysokiego Zamku po ulicę Kochanowskiego. Nazwa pochodzi od wsi *Łyczakowa*, jaka tu niegdyś istniała.

Od śródmieścia oddzielają ją *Wały Gubernatorskie*, skwer, założony w r. 1816 na miejscu dawnych murów i wałów miejskich, mający 1·8 ha obszaru. W ich górnym końcu od strony Wysokiego Zamku znajdowała się najpierw baszta, zaś w drugiej połowie XIX w. teatr letni.

Wzdłuż wałów biegnie *ul. Czarnieckiego*, przy niej pod nr. 12 dom *Książnicy Polskiej* T. N. S. W. z księgarnią i składem wydawnictw, mieszczącymi się w świeżo zbudowanym (1923) żelazno-betonowym budynku w dziedzińcu. Obok (nr. 14) *pałac namiestników*, kamienica empirowa z r. 1821. Na rogu ul. Karmelickiej ogromny *gmach województwa* niegdyś namiestnictwa, zbudowany w r. 1876 w stylu wiedeńskiego renesansu, wedle proj. Książarskiego z Krakowa. Klatkę schodową projektował i zdołał Marconi. Gmach chociaż nowy był już świadkiem wybitnych wypadków historycznych, W r. 1908 w apartamentach na I piętrze zamordował Rusin Syczyński namiestnika hr. Andrzeja Potockiego; w czasie ostatniej wojny miał tu kwatery car Mikołaj II, który 22 kwietnia 1915 r. wygłosił z balkonu mowę, zapowiadając wcielenie Galicji do Rosji. W czasie inwazji ukraińskiej został gmach, a szczególnie biura i salony prezydjalne, obrabowany i zdemolowany.

Po drugiej stronie ulicy Karmelickiej na wzgórzu stoi kościół Karmelitów. Fundowany w r. 1634 przez ks. Ale-

ksandra Zasławskiego, Aleksandra Kuropatwę i Karmelitę Adama Pokorowicza dla Karmelitów Bosych tworzył, leżąc poza obrębem murów, osobną fortecę, podobnie jak kościół Bernardynów. Budował go prawdopodobnie Adam Larto, zwany



Fot. Józef Jaworski

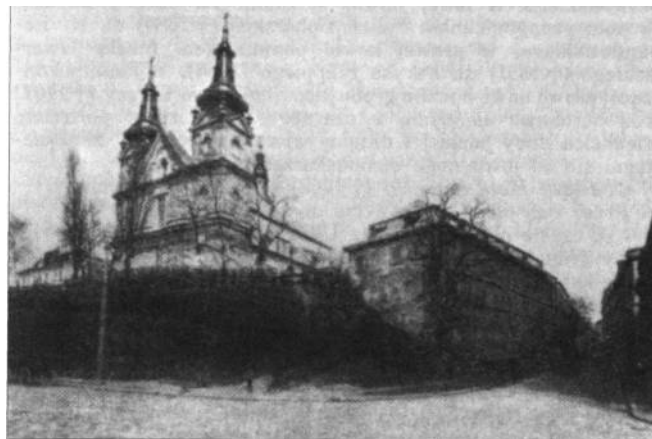
Województwo

Ze zb. Min. Rob. Publ.

Pokora, Włoch z Bormio i jego syn Jan Pokorowicz. Kościół ten wstawił się bohaterską obroną przeciw Szwedom w r. 1704. Po kasacie Józefińskiej w r. 1784 oddano go na kilka lat Reformatom, poczem znowu powrócił do Karmelitów Trzewickowych.

Jest to budowa barokowa, trzynawowa, z dwoma wieżami, z których jedna wykończoną została dopiero w r. 1906 (proj. Halicki). Na sklepieniu stare *freski* ze scenami z Pisma św., być może pędzla Czajkowskiego, w XIX w. całkowicie prze-malowane. W przedsionku *krucyfiks* barokowy z XVIII w. Wejście do kościoła zamyka ładnie kuta żelazna krata, także krata obiega dokoła nawy na gzymsie jako balustrada. W prezbiterjum nowe dębowe *stalle* z r. 1877, projektowane przez Halickiego, który kierował wówczas restauracją kościoła. Pod kopułą stojący renesansowy * *wielki ołtarz* z czarnego i czer-

wonego marmuru, prawdopodobnie dzieło Aleksandra Prochenkowicza z XVII w., przypomina cyborjum Padovana w kościele *Marjackim* w Krakowie. W ołtarzu bizantyński obraz Madonny z XVI w. Rokokowe balasy, także ambona ozdo-



Fot. Józef Jaworski

Kościół Karmelitów

Ze zb. Min. Rob. Publ.

biona rzeźbami Ojców kościoła. U wejścia do prezbiterjum na lewo ołtarz św. Teresy, w ołtarzu naprzeciw na filarze obok ambony stary dobry obraz św. Michała.

Nawy boczne zakończają u szczytu barokowe *kaplice* a to po prawej P. Jezusa, a po lewej św. Tadeusza, z okazałymi barokowymi złożonymi ołtarzami. W kaplicach tych i ich kopułach względnie najlepiej zachowały się bez prze-malowania stare *freski*: w kaplicy Ukrzyżowania przedstawiają one drogę na Golgotę i dzieje cudów. *Boczne ołtarze* barokowe posiadają kilka prze-malowanych obrazów Karmelity Grzegorza Czajkowskiego (f 1757), np. św. Wojciech Karmelita, św. Joachim i Anna, św. Eljasz, św. Jan od Krzyża. W szczególności w ołtarzu prawej nawy widzimy dobry obraz św. Józefa z XVIII w., poniżej w owalnej ramie obraz św. Wojciecha Karmelity, Czajkowskiego. W prawej nawie ołtarz św. Barbary, nad mensą obraz gobelinowej roboty z kopją Wierczy Pań-

skiej Leonarda. Na **filarze** lewej nawy bocznej dobry obraz * **Pięta**, bolońskiej szkoły, przypisywany Altomontemu, malarzowi Jana III.

Przy filarach naprzeciw wejścia *pomniki*, na lewo poety hr. Józefa Dunin Borkowskiego (†1815), na prawo hr. Leszka Borkowskiego. W lewej nawie epitafrum ku czci zasłużonej na polu **pedagogicznym** Felicji Boberskiej (†1889) dł. R. Lewandowskiego, w prawej nawie pomnik gen. Józefa Dwerneckiego (†1857) dł. Parysa Filippiego (1864). W kaplicy kończącej prawą nawę boczną grobowiec Stanisława Ligęzy (†1707) oraz barokowe *epitafrum* z czarnego marmuru z portretem szlachcica doby saskiej i długim wierszem polskim zaczynającym się od jowialnego samooskarżenia:

„Tu leży **Piotr Branicki** (†1762) człowiek zbyt ułomny,

Przez cały czas mego życia do rozpusty skłonny”.

W czasie oblężenia przez Ukraińców został kościół ugodzony granatem w chwili nabożeństwa. Odłamki granatu poraniły księdza przy ołtarzu i kilka osób. Za ołtarzem wejście do zakrystii i *klasztoru*, gdzie znajdują się też stare obrazy i portrety, wiele pędzla G. Czajkowskiego.

Poniżej kościoła od strony ul. Karmelickiej zachował się jeszcze stary *mur obronny* ozdobiony herbem Polski, Litwy, Sobieskiego i tablicą.

Przy ul. Czarnieckiego nr. 24 znajduje się ruskie **muzeum i biblioteka Towarzystwa im. Szewczenki**, które wśród Rusinów spełnia rolę naszej Akademii Umiejętności (p. Muzea i Zbiory).

Przy końcu ul. Czarnieckiego (nr. 32) na wzgórzu **pałac arcybiskupów łacińskich**, zbudowany w r. 1844 wedle proj. Salzmanna, odrestaurowany w r. 1886. W dużej sali **przyjęć** stylowe meble empiryczne. Z balkonu ładny widok na miasto. Znajduje się tu początek *muzeum diecezjalnego* im. Długosza, które zapoczątkował **arc.** Bilczewski w czasie wojny.

Arcybiskupstwo łacińskie znajduje się we Lwowie od r. 1412, przedtem było w Haliczu, gdzie je założono dzięki zabiegom Kazimierza Wielkiego około r. 1375 jako metropolię dla biskupstw łacińskich ziem ruskich i wołoskich. Przed rozbiorem Polski pod władzę metropolitów lwowskich należały diecezje przemyska, kamieniecka, chełmska, kijowska i barokońska na Multanach, dziś należą tylko diecezje przemyska i tarnowska. Pierwszym biskupem rezydującym we Lwowie był Jan z Rzeszowa herbu Półkozic. Po nim następowali: 2) Jan Odrowąż od r. 1436, 3) Grzegorz z Sanoka od 1451 r., 4) Jan Długosz †1480 jako nominat, 5) Jan Strzelecki h. Oksza, 6) Andrzej Róża Bory szewski h. Poraj od r. 1494,

7) Bernardyn Wilczek h. Poraj od 1503 r., 8) Piotr Starzechowski h. Leliwa od 1541, 9) Feliks Ligęza h. Półkozic od 1554, 10) Paweł Tarło h. Topór (**Starża**) od 1561, 11) Stanisław Słomowski h. Abdank od 1565, 12) Jan Sieneński h. Dębno od 1575, 13) Jan Dymitr Solikowki h. Bończa od 1583, 14) Jan Zamoyski h. Grzymała od 1603, 15) Jan Andrzej Próchnicki h. Korczak od 1614, 16) Stanisław Grochowski h. Junosza od 1634, 17) Mikołaj Krosnowski h. Junosza od 1645, 18) Jan Tarnowski h. Kosy od 1654, 19) Wojciech Kory ciński h. Topór od 1669, 20) Konstanty Lipski h. Lada od 1677, 21) Konstanty Zieliński h. Ciołek od 1699, 22) Mikołaj Popławski h. Trzaska od 1711, 23) Jan Skarbek h. Abdank od 1712, 24) Mikołaj Wyżycki h. Gierałt (**Ośmioróg**) od 1736, 25) Mikołaj Dembowski h. Jelita od 1757, 26) Władysław Łubieński h. **Pomian** od 1757, 27) Wacław Sierakowski h. Ogończyk od 1759, 28) Ferd. Kicki h. Gozdawa od 1780, 29) Kąjetan Kicki h. Gozdawa od 1797, 30) Andrzej Alojzy hr. Skarbek h. Abdank od 1815, 31) Franciszek Luschin od 1834, 32) Franciszek Pistek od 1835, r. 33) Łukasz **Baraniecki** h. Sas od 1848, 34) Franciszek Wierchlejski h. Berszten II (1860-1884), 35) Franciszek Morawski (1884-1900), i Józef Bilczewski (1900-1923).

Do pałacu arcybiskupów przytyka **kościół seminaryjny św. Ducha**, fundowany w r. 1644 jako kościół *Karmelitanek Bosych* przez krakowskiego kasztelana Jakuba Sobieskiego, ojca króla. Karmelitanek usunięto **stąd** za Józefa II. Piękna, niedawno odnowiona *fasada* przypomina kościół II Gesu w Rzymie, zaprojektowany przez Vignolę, a rozpowszechniony przez Jezuitów, prototyp kościołów barokowych, a z kościołów krakowskich kościół Wizekt. W wyżach zdobią ją ładnie kute kamienne urny oraz **rzeźby** św. Józefa i św. Teresy. Nad portalem duża *tablica erekcyjna* z napisem **złożonemi** literami, umieszczonym przez Jana III w języku łacińskim, wedle którego kościół ten fundowali Jakub Sobieski kasztelan krakowski i jego żona Teofila z Żurowa Daniłowiczówna w r. 1642 wraz z klasztorem, zaś wykończył go i ozdobił król Jan III w r. 1692. U szczytu fasady złożone herby Sobieskich i **Daniłowiczów**.

Wnętrze jednonawowe, ogołocone po **kasacie** z pierwotnego urzędzenia, **dość** puste. Główną osobliwością kościoła jest malowany na ścianie barokowy *wielki ołtarz*, ładną nasładowującą rzeczywistą architekturę (wiele takich ołtarzów **mamy** w Pradze pędzla Jezuit **Kramolina**) z obrazem M. Boskiej, najlepszym dziełem Alojzego Rejchana (1843). Jego obraz jest też w ołtarzu **św.** Jana Kantego, natomiast w przeciwnym ołtarzu jego obraz **św.** Jana Nepomucena zastąpił w r. 1914

okazała **rzeźba** gipsowa św. Józefa dł. P. Wójtowicza, która jest **kopią** fragmentu ołtarza w kościele św. Elżbiety. Także obydwa ołtarze boczne **mają** architekturę malowaną na ścianach. W wielkim ołtarzu **antepedjum** z rzeźbą Wierchlejskiego. Na **ścianach** kilka dobrych **obrazów** włoskich z XVII i XVIII w. znacznych rozmiarów. Po zniesieniu klasztoru 1781 zrobiono z kościoła skład mundurów wojskowych, a w klasztorze umieszczono seminarjum duchowne, **aż** dopiero 1842 r. **rząd** oddał kościół dla użytku seminarzystów, a arcyb. Pistek wyrestaurował go. W kryptach podziemnych spoczywają zwłoki arcyb. Pisteka, Baranieckiego i Wierchlejskiego.

Od końca ul. Czarnieckiego zbacza w prawo **ulica Teatynska**, biegnąca w górę ku Wysokiemu Zamkowi. Na początku po lewej stronie stoi jednonawowy barokowy **kościół św. Kazimierza**, zbud. w r. 1660, kosztem Mikołaja Biegnowskiego dla **Reformatów**, w miejsce pierwotnego, wystawionego w pocz. XVII w. przez Mniszcha na gruncie darowanym przez Zofję **Danillo wiczową**, babkę Sobieskiego, który spalili Kozacy w r. 1648. W r. 1783 przeniesiono Reformatów do kościoła Karmelitów, a kościół św. Kazimierza oddano **SS. Miłosierdzia**, które tu utrzymują zakład dla sierot. W przedścionku portret i barokowe epitafium Franciszka Zawadzkiego (†1745), fundatora przyległego szpitala SS. Miłosierdzia. Na chórze portrety fundatorów i **arc.** Wyżycznego (f 1757). Z pamiątek pozostała poduszka mszalna, ofiarowana przez St. Augusta, z ponsowego adamaszku srebrem haftowana, mająca z jednej strony orła z Ciołkiem jako herbem króla, z drugiej cyfrę królewską. Przy szpitalu jest mały **kościół św. Franciszka**, z trzema ołtarzami, zwykle zamknięty.

Nazwa ulicy pochodzi od stojącego tu niegdyś (na rogu ulicy Unji Lubelskiej) **kościół Teatynów** wraz z klasztorem, zbudowanego w r. 1733, podległego w r. 1784 kasacie **józefińskiej**. Teatyni w dobie saskiej i Stanisława Augusta prowadzili w Polsce kilka zakładów naukowych, które uchodziły w swoim czasie za najbardziej arystokratyczne, a uczniem ich **kolegium** warszawskiego był Stanisław August. Dziś po przebudowie ich kościół i klasztor służy za koszary artylerii, zwane **Czerwonym Klasztorem**, od czerwonej dachówki, jaka niegdyś pokrywała jego dach. W nocy z 31 października na 1 listopada 1918 padł tu jako pierwszy z obrońców Lwowa przesyty kulą ukraińską bar. Andrzej **Bataglia**.

Przy końcu ul. Teatynskiej zbacza w prawo **ulica św. Wojciecha**, prowadząca u stóp góry Piaskowej do położonego na wzgórku wśród drzew **kościółka św. Wojciecha**. Zbudowany w r. 1702 przez ks. Misjonarzy, połączony był z internatem

dla kleryków. Dnia 6 września 1704 miał tu kwatery Karol XII, który osobiście kierował oblężeniem Lwowa, przyczem na Wysokim Zamku omal życia nie postradał. Po kasacie **józefińskiej** zamieniono go na magazyn prochu. Dopiero w r. 1906



Kościół św. Wojciecha, Góra Piaskowa i Kopiec Unji Lubelskiej od wschodu
 Fot. Józef Jaworski Ze zb. Min. **Rob. Publ.**

oddano go zpowrotem na użytek kościelny, a w dawnym internacie umieszczono bursę dla uczniów szkół **średnich**. Wnętrze puste, ołtarze nowe.

Równolegle z ulicami Teatynską i św. Wojciecha biegnie **ul. Kurkowa**. Pod nr. 15 w głębi ogrodu **pałac hr. Dzieduszyckich**, zbudowany w końcu XIX w. w stylu renesansowym przez hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego, założyciela Muzeum Dzieduszyckich, według proj. Podhorodeckiego. Za pałacem obszerny park pełen rzadkich roślin. Przed **wojną** mieściła się tu w salach II p. bogata galeria obrazów hr. Miączyńskich i Dzieduszyckich, w czasie wojny częściowo wywieziona lub spakowana. Jej otwarcie nanowo przypuszczalnie nastąpi w r. 1925 (p. Muzea i zbiory). Obok pałacu stoi również do hr. Dzieduszyckich należąca **biblioteka Poturzycka** (ul. Kurkowa 17), mieszcząca się w gmachu zbudowanym wedle

proj. Podhorodeckiego. Czasowo jest **biblioteka** zamknięta (p. Muzea i zbiory).

Naprzeciw pałacu skwer **założony** na gruncie dawnego placu **Gwardji Narodowej**, tak nazwanego od ćwiczeń wojskowych w r. 1848. Obok koszary wojskowe, w których w czasie inwazji ukraińskiej trzymano politycznych aresztantów.

Po drugiej stronie ulicy Kurkowej, na rogu ul. Franciszkańskiej stoi nieduży **kościół Franciszkanów**, zbudowany w r. 1708 jako kościół **Kapucynów** kosztem Zofii Sieniawskiej. **Kościół** ten w czasie kasaty józefińskiej odebrano Kapucynom i oddano Franciszkanom w miejsce ich okazałego kościoła przy dzisiejszej ul. **Rutowskiego**. Obecny **wygląd** otrzymał po pożarze w r. 1830. Barokowy wielki ołtarz ma ładne rzeźby rokokowe. Koło ołtarza grobowce Józefa Ponińskiego († 1777) i Anny Kornhoff († 1782) żony austriackiego generała. W kaplicy na prawo od prezbiterium obraz św. Rocha **Altomonte**go. Obraz św. Franciszka Serafickiego malował Bereza ze Świerza († 1827). W zakrystii infula i kapa bł. Jakóba Strepy, arcybiskupa lwowskiego († 1411), którego grób znajdował się w pierwotnym kościele Franciszkanów.

Poniżej nr. 3, stoi nowa **cerkiew prawosławna**, w stylu bizantyńskim, ozdobiona pięciu kopułami, wewnątrz bogaty ikonostas. Przed wojną były tu dobre chóry mieszane.

Ul. Kurkowa 21 wejście do położonej w obszernym parku **Strzelnicy miejskiej**. Bractwo Strzeleckie, którego zadaniem było niegdyś ćwiczenie mieszczan we władaniu bronią i do którego każdy obywatel musiał należeć, istnieje we Lwowie od XIV w. a czasy największej jego świetności przypadają na wiek XVI. Gośćmi na strzelnicy miejskiej bywali często królowie i hetmani, np. król Jan III. **Rząd** austriacki poddał bractwo strzeleckie ogromnym ograniczeniom i nadał mu charakter niemiecki. Obecny pałacyk Strzelnicy z **dużą salą**, używany na bankiety, zgromadzenia, bale i koncerty, został **zbudowany** w r. 1789. U wejścia skromny pomnik Sobieskiego dł. Baracza. W salach bocznych mnóstwo tarcz strzeleckich pomalowanych, z rozmaitemi okolicznościowymi **napisami**, począwszy od XVII w., wśród nich tarcze cesarzy Franciszka Józefa I i Karola I, oraz tarcza komedjopisarza hr. Aleksandra Fredry zaopatrzona dwuwierszem;

„Młody strzelec puka, tam gdzie pukać warto
A że trafia w czarne, będzie mu otwarto”.

Obecnie strzelnica miejska jest raczej organizacją towarzyską i polityczną niż strzelecką. W **święto** Bożego Ciała odbywają się tradycyjne uroczystości, połączone z wyborem króla kurkowego. * **Park Strzelnicy** położony na górzystym

terenie, przez cały dzień dostępny dla publiczności, należy do najbardziej zacisznych w mieście.

Dalej przy ul. Kurkowej nr. 14 na prawo stoi obszerny gmach **bursy ruskiej**, zbudowany przed wojną przez partję rusofilską, wedle projektu Obmińskiego i Łuszipińskiego, gdzie



Fot. Józef Jaworski

Strzelnica Miejska

Ze zb. Min. Rob. Publ.

mieści się też biblioteka Narodnego Domu (p. biblioteki). Po lewej stronie naprzeciw wylotu ul. św. Antoniego na wzniesieniu nowy **kościół Franciszkanek**, pod wezwaniem *Serca P. Jezusa*, zbud. w latach 1876–88, w stylu **neoromańskim**, wedle proj. **Jul. Zacharyewicza**. Ładny wielki ołtarz z marmuru i alabastru z kilku dobrymi posagami świętych. Witraże z Monachium. W ołtarzach **św. Franciszka** i **Niep. Poczęcia** figury dł. hr. Jadwigi Łubieńskiej.

Kokolwiek dalej po tej samej stronie ulicy pod nr. 45 **klasztor SS. Rodziny Marii** z kaplicą zbud. w r. 1890 wedle proj. Janowskiego.

Główną ulicą dzielnicy Łyczakowskiej a zarazem najdłuższą ulicą miasta jest ulica Łyczakowska. Pod nr. 1 **realne gimnazjum**, gmach z pocz. XIX w., empirowy, ozdobiony na I p. płaskorzeźbami postaci mitologicznych, na II p.

nowszymi **plaskorzeźbami ze stiuku**. Po drugiej stronie ulicy, przy placu **Cłowym** dawny *klasztor Klarysek*, w którym po kasacie Józefińskiej umieszczono *urząd cłowy*. Obok pod nr. 4, bokiem do ulicy stoi dawny kościół **Klarysek**, barok z pocz. XVIII w., trzynawowy, dość ciemny. Na sklepieniu *freski Marcina Strońskiego*. W wielkim ołtarzu kopja Niep. Poczęcia Marii pędzla Batowskiego. W prawej nawie bocznej trzy wielkie nowoczesne *malowidła ściennie* przedstawiające „Śluby Jana Kazimierza w katedrze lwowskiej”, „Obronę lwowskiego klasztoru Bernardynów przed Kozakami i Tatarami” i „Wjazd Sobieskiego w mury Wiednia”. Po kasacie józefińskiej klasztor obrócono na urzędy a kościół na skład tytoniu, oddając go znowu na użytek kościelny dopiero w r. 1900.

W drugiej przecznicy na prawo, *ul. Gliniańskiej*, wśród szeregu banalnych kamienic z końca XIX w. zwraca uwagę piękna i oryginalna dwupiętrowa kamienica modernistyczna pod nr. 4.

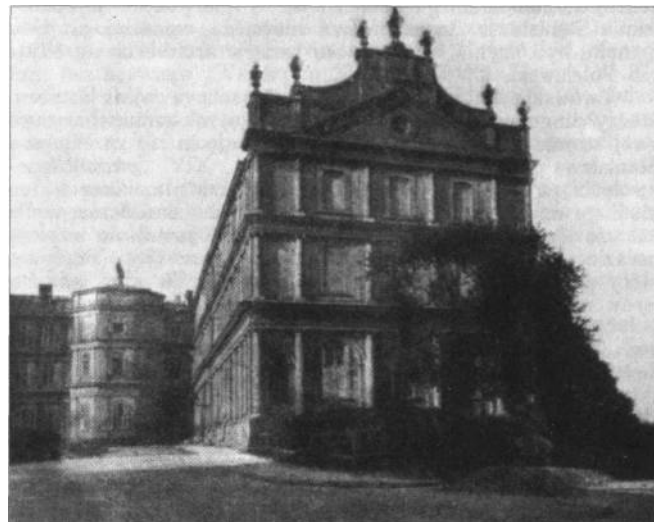
Na rogu ul. Łyczakowskiej i Opatą Hoffmana stoi **szpital garnizonowy**, umieszczony od czasu kasaty józefińskiej w dawnym kościele i *klasztorze Bonifratrów* odpowiednio przebudowanym. Kościół św. Wawrzyńca istniał tu już w r. 1536, klasztor Bonifratrów wraz ze szpitalem ufundował król Jan III w r. 1659. Od frontu zachowały się jeszcze resztki dawnych barokowych stukatur. Naprzeciw szpitala *zakład głuchoniemych*, założony w r. 1830. Dom wybudowany w r. 1841 ze składek publicznych. Wychowuje się tu 120 dzieci.

Wyżej na rogu ul. św. Antoniego stoi **kościół św. Antoniego**, jednonawowy barok zbudowany w r. 1718 kosztem ks. Janusza Antoniego Wiśniowieckiego jako kościół *Franciszkanów*, po kasacie józefińskiej zamieniony na parafialny. Schody wiodące do kościoła zdobi rokokowy kamienny posąg Matki Boskiej i dwa aniołki. Ołtarze i ambona barokowe, w kilku obrazach **Łuczyńskiego** († 1855) w szczególności w wielkim „Przemienienie Pańskie” naśladowane z Rafała, w bocznych św. Trójca i cherubiny. Na ścianach dobre olejne obrazy apostołów z XVIII w. w rokokowych ramach. Wśród nowszych obrazów zwraca uwagę dobry obraz Serca Jezusowego w jednym z ołtarzów bocznych. Na ścianach i sklepieniu polichromja z XIX w. W prezbiterjum portret owalny dobrego pędzla fundatora i jego żony Teofili z Leszczyńskich, oraz kilka obrazów z końca XVIII w., jako też epitafium z białego marmuru z płaskorzeźbą hr. Edwarda Dunin-Borkowskiego (f 1859). Po obu stronach przykają do nawy kaplice z barokowymi ołtarzami.

Naprzeciw *szkoła im. św. Antoniego*, zbudowana w r. 1875 w stylu renesansowym, ozdobiona na fasadzie bustami zasłu-

żonych polskich pedagogów: Piramowicza, Kopczyńskiego i Konarskiego. Obok pod nr. 34 i 36 dwie trzypiętrowe kamienice modernistyczne, ozdobione **rzeźbami** puttów, zbud. wedle proj. braci **Fleck**.

Na prawo zbacza **stąd ulica Głowińskiego**. Przy jej początku po jednej stronie (nr. 2 i 2 a) ładne nowoczesne ka-



Skrzydło byłego **Kollegjum** Pijarów

Pot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

mienice (proj. Kassler), po drugiej renesansowy *szpital św. Zofii* dla dzieci, zbudowany w r. 1878 kosztem ks. Jadwigi Sapieżyny, wedle proj. J. Janowskiego.

Na rogu *ul. Pijarów* stoi ogromny gmach *Szpitala Powszechnego*, zbudowany w r. 1748 kosztem biskupa sufragana Samuela Głowińskiego, fundatora do dziś istniejących stypendjów dla młodzieży, jako *** kolegium Pijarów**, przeznaczone dla młodzieży szlacheckiej, przyczem jako uposażenie dla Pijarów zapisał ks. Głowiński wsie Winniki i Podbereżce. Od r. 1776 nosił zakład nazwę Collegium Teresianum. Jest

to okazały budynek założony w podkowę, **jeden** z najpiękniejszych i bardziej stylowych gmachów we Lwowie, o bardzo dobrych proporcjach i formach. Wykazuje on styl przejściowy z rokoka w klasycyzm, w szczególności klasyczne formy ma okazała **fasada* (p. str. 52) ozdobiona **pięknymi** korynckojoniskimi kolumnami. Facjaty obydwóch skrzydeł bocznych zdobią u szczytu piękne rokokowe urny kamienne. Całość ma zakrój monumentalnego pałacu z epoki pierwszych lat panowania Stanisława **Augusta**. Być może, że autorami projektu gmachu byli czynni wówczas we Lwowie architekci de Witte lub Polejowski.

Lwowskie kolegium Pijarów było **solą** w oku Jezuitów, którzy długo protestowali przeciwko jego założeniu, mając po swej stronie arcybiskupów. Dopiero po ujęciu się za Pijarami Stanisława **Augusta**, papież Benedykt XIV udzielił pozwolenia na oddanie Pijarom zarządu zakładu. Gmach ten niedługo mieścił kolegium Pijarów i zakład Głowińskiego. Po kasacie józefińskiej w r. 1784 zamieniony został na szpital, narazie Bonifratrów, a po ich kasacie w r. 1785 rządowy, który przeszedł w r. 1866 w zarząd kraju. Za nim (ul. Pijarów nr. 4) nowa *klinika* zbudowana z końcem XIX w.

U zbiegu ulic Łyczakowskiej i **św. Piotra** stoi **cerkiew** **św. Piotra i Pawła**. Jest to jednonawowy barok, dawny *kościół Paulinów* z Częstochowy, fund. w r. 1668 przez biskupa Bielańskiego, przebudowany w XVIII w., a po kasacie Józefińskiej oddany **Rusinom** na cerkiew. Wieża była niegdyś wyższą. Ładny barokowy ikonostas z XVIII w. z pysznie **rzeźbionymi** drzwiami, barokowe ołtarze boczne, rokokowa kazalnica. We framugach zewnętrznych freski Łukasza Dolińskiego z końca XVIII w. 12 lipca odbywa się tu licznie przez chłopów ruskich frekwentowany odpust.

Naprzeciw stoi *sanatorium Czerwonego Krzyża*, do **wybuchu** wojny własność dr. Soleckiego. Jest to piękny budynek w zakopiańskim stylu, zbud. w r. 1909 wedle proj. Łuszyńskiego. Dalej po tej samej stronie ulicy znajduje się niewielka *kaplica*, kosztem okolicznych obywateli zbudowana przed wojną w stylu neobarokowym w miejsce starej rozebranej. Wewnątrz kamienna figura barokowa *Niep. Poczęcia* z XVIII w.

Przy końcu ulicy na wzgórzu na lewo od ostatniej stacji tramwaju elektrycznego zbudowano w r. 1906 *przystanek kolejowy Lwów-Łyczaków* dla podróżnych do Winnik, Brzeżan, i Podhajec. Jest to najwyżej położony z dworców lwowskich, na poziomie 348 m. n. m. (Dworzec Główny 316 m n. m.). Po drugiej stronie ulicy obok roгатki rozciąga się założony w r. 1892 Park Łyczakowski, zwany też parkiem **Głowac-**

kiego, mający 6.1 ha pow. Nie dorównywuje on ani obszarem ani piękną parkowi **Kilińskiego**, lecz jest bardziej od niego zaciszny z powodu znacznego oddalenia od centrum miasta. U wejścia do parku mały i brzydki *pomnik Bartosza Głowackiego*, dł. **Jul. Markowskiego** (1906). Rogatka i park **leżą** na dominującym nad miastem-płasko wzgórzu (358—368 m n. m.), **stad** więc z **pojedynczych** części parku bardzo ładny widok na Lwów. Szczególnie pięknym jest on z położonego tuż obok **parku rosyjskiego cmentarza wojskowego, założonego tu jak** napis głosi, staraniem **gubernator owej nr. Bobrińskiej**. Cmentarz ten nazwano „Wzgórzem **Sławy**“ (Chełm Sławy). W 371 grobach zbiorowych spoczywa tu 2.023 Rosjan i 92 Mahometan. Oryginalnie przedstawiają się nagrobki w części zajętej przez Mahometan, obecnie jak cały cmentarz zaniedbanej i zniszczonej.

Z parkiem graniczy **boisko Sokoła**, ogromny plac używany na ćwiczenia i zloty, otoczony **amfiteatralnie** wkopanymi w stoki wzgórza na kształt teatrów greckich siedzeniami na 30.000 widzów. Jest tu też kryta *ujeżdźalnia* Sokoła, zbudowana w r. 1898 wedle proj. J. Lewińskiego w zakopiańskim stylu.

Równoległe z ul. Łyczakowską biegnie ulica **Piekarska**. Na rogu placu Bernardyńskiego nowo zbudowany *hotel Krakowski* najelegantszy we Lwowie, zbud. w r. 1913 wedle proj. **M. Łuzeckiego**; za nim kilka nowych kamienic z **modernistycznymi** fasadami proj. **Łuzecki**. Pod nr. 13 ładna piętrowa, empirowa *willa Bogdanowicza* z rzeźbioną nimbą na przyczółku fasady, jakgdyby przytłoczona przez sąsiednie kamienice modernistyczne. Jedną z nich proj. **Bardzki**.

Na rogu ul. Skrzyńskiego okazały *pałac Siemienskich*, zbudowany z pocz. XIX w., przebudowany w r. 1873 w stylu francuskiego baroku wedle proj. **A. Lewińskiego** i Jana Kudelskiego. Wjazd na dziedziniec zamyka piękna barokowa brama żelazna. Fasady domów przy ul. Piekarskiej nr. 38 i 40 projektował **Kaz. Mokłowski**. Jest to jedna z pierwszych prób przeszczerpienia stylu zakopiańskiego do budownictwa miejskiego.

W dalszym ciągu ul. Piekarskiej nr. 59 za ulicą Głowińskiego wyróżnia się wielkością czteropiętrowa kamienica modernistyczna, ozdobiona rzeźbami na fasadzie, a za nią stoi na lewo jednonawowy **kościół Zmartwychwstańców** z marmurowym ołtarzem, zbudowany w stylu **neoromańskim** w r. 1877 wedle proj. **Ł. Bodaszewskiego** i **R. Zagórskiego**. Naprzeciw *dom hr. Comello*, charakterystyczny zabytek manieri neogotyckiej połowy XIX w., a cokolwiek dalej jeden

z ostatnich staropolskich gontem krytych dworców podmiejskich z mansardowym dachem i empirową fasadą.

Przy końcu ulicy na prawo pod nr. 52 ogromne zabudowania **kliniki i instytutów fakultetu medycznego**, z końca XIX w. Dość okazałe przedstawia się klinika chorób skórnych.



Fot. Adam Shcybal

Kliniki Uniwersyteckie

Ze zb. dr. M. Orłowicza

Na przyległych gruntach od strony ulicy św. Piotra i Pawła wybudowano przed wojną szereg pawilonów, tworzących oddział chorób zakaźnych. Gmach administracyjny proj. Tadeusz Wróbel.

Jedyną przecznicą ulicy Piekarskiej na prawo jest *ulica Sakramentek*, przy której stoi (nr. 7) nowy neoromański gmach *żeńskiego seminarjum nauczycielskiego*. Kilkaset kroków dalej stoi tylko w dniu świąteczne otwarty **kościół Sakramentek**, pod wezwaniem Zaślubienia Najśw. Panny. Zakonnice wezwane z Warszawy podczas grasującej zarazy, mieściły się z początku w domu najętym przez ks. Jabłonowską przy kościele św. Antoniego i trudniły się wychowywaniem córek szlacheckich. Kiedy Zofja Cetnerówna, wojewodzianka smoleńska wstąpiła do tego zakonu, wymogła ona na ojcu swym Franciszku,

że 1718 r. wystawił on kościół i klasztor, ale z pruskiego muru. W r. 1743 arcyb. **Wyżycki**, wsparty przez różnych dobrodziejów, a także przez króla Leszczyńskiego i używszy posagów zakonnic, rozpoczął budowę murowanego kościoła, lecz dopiero 1785 odgradzono i zbudowano jedną połowę. Wykończono go dopiero w r. 1881 wedle proj. A. Minasiwicza, z tego też czasu pochodzi hełm wieży. Wnętrze trzynawowe. Na **ścianie** wisi portret fundatorki Cetnerówny. W chórze są nowe **stalle**, pięknie rzeźbione i ozdobione statkami **świętych** naturalnej wielkości, z drzewa. W r. 1884 **wrzeźbił** do kościoła Sosnowski piękną statkę św. Józefa. Nowy ołtarz marmurowy. Ładnie i oryginalnie zaprojektowana fasada bez drzwi i okien, które zastępują puste nisz, z wysoką wieżą, której efekt zepsuł niestylowy i brzydki hełm z czasów ostatniej restauracji. Po kasacie józefińskiej w r. 1785 był kościół przez czas dłuższy zamknięty. Obok kościoła duży klasztor, jednopiętrowy budynek barokowy, ozdobiony podobnie jak sam kościół **pilastrami**.

Niedaleko przy ul. Gosiewskiego nr. 4 **Polskie Muzeum Szkolne** zał. w r. 1903. Zbiory muzealne obejmują: a) polskie i obce podręczniki szkolne od najdawniejszych czasów, b) dzieła dotyczące historii szkół w Polsce i zagranicą, współczesny dział pedagogiczny i prace nauczycieli, c) modele służące do umysłowania nauki, d) mapy, modele i pieczęcie, e) obrazy i fotografie, f) rękopisy i dokumenty, g) sprawozdania towarzystw zajmujących się wychowaniem i oświatą, h) liczne okazy wzorowych urzędów szkolnych. Ogółem około 10.000 książek i 7.000 innych przedmiotów.

Równolegle z ul. Piekarską biegnie **ulica Kochanowskiego**, dawniej zwana ulicą „Na Rurach”, gdyż powstała dopiero po zasklepieniu potoku Pasieki, płynącego tędy z Pohulanki do Pełtwi. Pod nr. 11 duża nowoczesna kamienica zbud. wedle proj. **Winc.** Rawskiego młodszego. Pod nr. 69 mieści się w zabudowaniach dawnej fabryki Schumana **Akademja Weterynaryj**, przekształcona w r. 1896 z założonej w r. 1881 Szkoły dla weterynarzy, która jako jedyna w zachodniej **Słowiańszczyźnie** cieszyła się przed wojną, a częściowo cieszy się i obecnie, znaczną frekwencją Czechów, Kroatów, Serbów i Bułgarów.

Na lewo kilka przecznic, dopiero przed wojną rozparcelowanych i zabudowanych. Wśród nowych kamienic przy *ul. Domagalewiczów* zwraca uwagę kamienica Hausnerów, kombinująca modernizm z polskim renesansem, ozdobiona attyką renesansową, jedno z najlepszych dzieł R. Felińskiego.

Przy końcu ul. Piekarskiej (dojazd tramwajem ŁJ), leży **** cmentarz Łyczakowski**. Jest to nietylko największy **cmen-**

tarz Lwowa, zajmujący 29.8 ha pow., ale zarazem najpiękniejszy cmentarz w Polsce. Warszawskie Powązki przewyższają go wprawdzie wielkością i ilością pomników artystycznych, lecz nie mają podobnie pięknego położenia i celowego ugrupowania. W tym miejscu już w XVI w. istniał cmentarz dla zmarłych na dżumę, podczas gdy innych zmarłych, aż do czasów Józefa II, chowano na cmentarzach koło kościołów. Dopiero skutkiem zakazu Józefa II zaczęto wszystkich zmarłych chować na tym



Grób Seweryna Goszczyńskiego
Fot. Z. Marcinkowski ze zb. Min. Rob. Publ

cmentarzu, więc wkrótce okazał się za ciasnym i był kilkakrotnie w ciągu XIX w. rozszerzany. Dziś się wykład otrzymał w r. 1855. Założony na terenie górzystym, jest ocieniony starymi drzewami, które tworzą kilka alei. Wybitniejsze groby znajdują się przy początku cmentarza, lub przy alei głównej, która obiega eliptycznie cały cmentarz.

Najstarsze nagrobki pochodzą z końca XVIII w., a na niektórych zachowały się piękne *empiryczne* i *klasyczne* rzeźby Jana i Antoniego Schimsera (np. * rodziny Hofmanów), lub najlepszego lwowskiego rzeźbiarza empirowego Hartmana Witwera († 1827), np.

grobowiec ks. Anny Ponińskiej († 1805) i Józefy Schulinger († 1808). Wśród nagrobków nowszych prace T. Dykasa, H. Periera, L. Marconiego, J. Zacharjewicza, T. Filipiego, Cyprjana Godebskiego (pomnik Honoraty Borzęckiej 1858), T. Baracza, Bron. Wiktora (grob. Głattych), J. Lewandowskiego i innych.

Naprzeciw wejścia głównego kilka grobowców rodzinnych, wśród nich neoromańska kaplica Baczewskich i Morawskich (proj. Schulz).

Na lewo od głównego wejścia stoi pomnik poety * Seweryna Goszczyńskiego († 1876) z wyrzeźbioną siedzącą postacią wieszczą, dalej grupa pomników zasłużonych ludzi, wśród

których zwracają uwagę pomniki * prof. Piotra Chmielowskiego († 1905), dł. Stanisława Ostrowskiego, wślawionego przez Mickiewicza pułkownika Ordona (obelisk z lwem Jul. Markowskiego), prezydenta miasta Michała Michalskiego († 1907) z ładnym bustem brązowym, * działacza narodowego Stanisława Szczepanowskiego z bustem z brązu dł. Kuźniewicza, Antoniego burskiego, jednego z twórców „Sokoła” polskiego z bustem z brązu dł. W. Gawlińskiego. Niedaleko Chmielowskiego grobowiec Władysława Bełzy († 1913), autora „Katechizmu Polskiego Dziecka” z medaljonem z brązu dł. Małaczynskiej, obok pochowana słynna artystka dramatyczna Anna Gostyńska († 1922).

Na prawo od wejścia na początku alei głównej pozostawiono miejsca dla wybitnych grobów uczonych, literatów i działaczy ruskich. Skrajna na prawo widzimy grobowiec jednego z pierwszych poetów ukraińskich Markjana Szaszkiewicza (1811—43), pomnik z piaskowca z rzeźbą z brązu, dalej pisarza Włodzimierza Barwińskiego († 1885), pomnik z medaljonem i rzeźbą z brązu dł. R. Lewandowskiego. Po przeciwnej stronie alei w polu 5. ozdobiony piękną rzeźbą Smutku z brązu grobowiec studenta Adama Kocki, ofiary walk na uniwersytecie 1 lipca 1910. W dalszym ciągu na prawo zwraca uwagę duży * grobowiec historyka Karola Szajnochy († 1868) ozdobiony orłem, bustem z marmuru i postaciami dwóch niewiast z piaskowca, dł. Parysa Filipiego i Abel Periera, a po przeciwnej stronie cokolwiek dalej groby arcybiskupów ormiańskich Issakowicza († 1901) i Stefanowicza († 1858), ten ostatni z okazałym nagrobkiem pseudogotyckim z całą postacią zmarłego.

Wiele pięknych pomników znajduje się w południowo-zachodnim rogu cmentarza między aleją główną a ulicą Piotra i Pawła. W polu 69, ładna rzeźba młodej niewiasty na łożu śmierci i anioła z piaskowca dł. Markowskiego, zdobi grobowiec Markowskich. W tym samym polu ładne rzeźby z białego marmuru dł. Schimsera zdobią grobowiec Lewakowskich. W polu 71, zwraca uwagę grobowiec rodz. Fest, ozdobiony rzeźbą niewiasty z piaskowca w stroju z r. 1880, obok oryginalny grobowiec z łomów skalnych Heleny Wolakówny, († 1908) z medaljonem z brązu dł. Gawlińskiego. Skromnie lecz gustownie przedstawia się w empirycznych formach gr. rodz. Krzeczunowiczów z rzeźbą niewiasty z białego marmuru. Obok grob. działacza Jana Dobrzańskiego (1819—86) z medaljonem z białego marmuru dł. Rudziewicza. Naprzeciw ładny grobowiec Nurkowskich z uszkodzoną rzeźbą anioła, oraz empirowe mauzoleum bar. Heydel. W tejże kwaterze 71, po-

mieszczono groby *powstańców* z r. 1831 ze skromnymi krzyżami żelaznymi, oraz zbiorowym sarkofagiem z piaskowca z napisem „Weteranom wojska polskiego 1830—31“.

W polu 70, zwraca uwagę oryginalny krzyż **kamienny** na grobie **14-letniego Jurka Bitschana**, który na **tem** miejscu



Grób Szajnochy

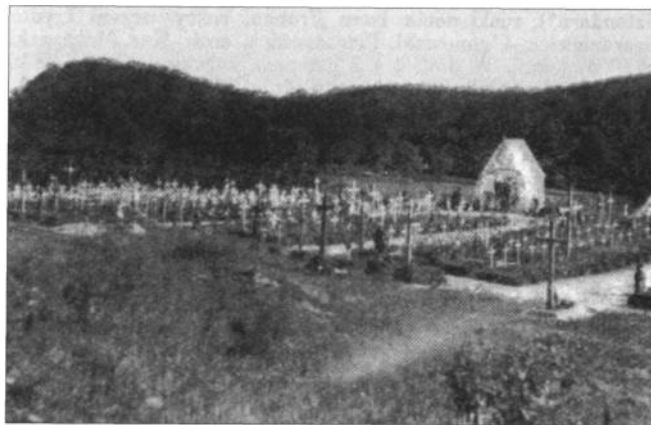
Fot. Z. Marcinkowski Ze zb. Min. Rob. Publ

poległ w walce z Ukraińcami 21 listopada 1918. Tuż obok ładna grobowiec Ireny **Barwiczówny, z rzeźbą**, z piaskowca. Poniżej okazałe, najpiękniejsze na cmentarzu, **pseudoromańskie * mauzoleum Barczewskich** z kamienia, ozdobione kopułą, proj. Halicki.

Wracając do alei głównej mijamy po lewej stronie grobowiec biskupa podlaskiego **Jana Gutkowskiego** (f 1863) i biskupa przemyskiego **Adama Jasińskiego** (f 1862). Na skraju pola 21 gr. Matyldy Żłobickiej (t 1895) z rzeźbą z piaskowca dł. T. Baracza.

W tylnej **części** cmentarza aleja główna okraża **wzgórze powstańców**, gdzie pomieszczono groby uczestników powstania 1863 r., między innymi Bronisława *Szwarczego* członka Rządu Narodowego, oraz chorążego *Wizunasa Szydłowskiego*. Oprócz tych grobów i wspomnianych poprzednio grobów weteranów z r. 1831 ma jeszcze cmentarz Łyczakowski kilka grobów **weteranów kościuszkowskich**. W szczególności w polu 14 jest grób Wincentego *Szeptyckiego*, generała z r. 1831 i oficera wojsk napoleońskich, oznaczony żelaznym sarkofagiem empirowym. Za nim krzyż kamienny oznacza grobowiec gen. Benedykta *Kołyшки* († 1834). W polu 4, niedaleko alei lipowej groby dwóch weteranów Kościuszki, którzy żyli ponad 100 lat, Franciszka Zaręby (t 1863) i Antoniego Pióreckiego (t 1870), którego pogrzeb był ogromną manifestacją patriotyczną.

Z wiosną 1919 r. z części cmentarza od strony **Pohulanki** utworzono *** cmentarz Obrońców Lwowa**, dla poległych w wojnie z Ukraińcami i bolszewikami 1918—20. Na wzgórzu *kaplica* zbud. według proj. R. **Indrucha**; poniżej kilka grobów *Francuzów* poległych w Polsce, a wreszcie las skromnych krzyżów i pomników na grobach rodaków z wszystkich ziem dawnej Polski, poległych w obronie Lwowa. Przeglądając



Cmentarz Obrońców Lwowa.

Fot. Z. Marcinkowski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

nazwiska, zauważa się znaczną przewagę kształcącej się młodzieży szkół **średnich** i wyższych, oraz inteligencji. Spoczął tu także dowódca Lwowa i zwycięzca Ukraińców gen. Wacław *Iwaszkiewicz* († 1922), którego zwłoki na własne żądanie przewieziono z Warszawy do Lwowa. Z cmentarza piękny widok na Lwów.

Na cmentarzu Łyczakowskim pochowanych jest wielu *wybitnych ludzi* zasłużonych na polu nauki, sztuki i życia publicznego. Leżą tu: *Artur Grottger* (f 1867, pomnik w **środku** cmentarza, skromny krzyż z **kłęczącą** u stóp postacią **nie-wieścią** dł. *Periera* i Filippiego), literaci *August Bielowski* († 1876), *Karol Baliński* (f 1864), *Walery Łoziński* (t 1861), *Jan Nep. Kamiński* pierwszy dyrektor polskiego teatru we Lwowie (t 1853), poetki *Mar ja Bartusówna* (t 1886) i *Mar ja*

Konopnicka (†1910), namiestnik i zbieracz pieśni ludowych *Wacław Zaleski* (†1849) założyciel muzeum i marszałek krajowy hr. *Maurycy Dzieduszycki* (†1896), muzyk *Alojzy Lipiński* (†1887), prezydent parlamentu *Franciszek Smolka* (t 1899), historyk sztuki *Władysław Łoziński* (t 1910), historyk Lwowa *Fr. Jaworski* (†1912), zasłużony dla obrony miasta w czasie inwazji rosyjskiej wiceprezydent *Tadeusz Rutowski*, muzyk *Bronisław Czerwiński* (autor „Czerwonego Sztandaru“), ruski poeta *Iwan Franko*, ruscy uczeni *Izidor Szaraniewicz*, *Ogonowski*, *Petruszewicz*, arch. *Kaz. Mokłowski* (†1905) i inni. W dniu 1 i 2 listopada każdego roku pomniki ubrane kwiatami toną w morzu świateł, na cmentarz dla tłumy Lwowian, a przy wybitniejszych pomnikach odbywają się wieczorem manifestacje młodzieży.

Od północy przytyka do cmentarza *Łyczakowskiego cmentarz wojenny*, z lat 1914–18, gdzie chowano zmarłych w szpitalach lwowskich w czasie wojny europejskiej austriackich i niemieckich żołnierzy. Ogółem jest tu 4.783 grobów, w tym 510 niemieckich, 10 tureckich, reszta austriackich.

6. MUZEA I ZBIORY

a) Muzea miejskie.

Dzieje. Pierwsze z nich, Muzeum Przemysłowe powstało w r. 1874, dalsze z bardzo skromnych początków rozwinęły się po r. 1891 dzięki zabiegom wiceprezydenta miasta dr. *Tadeusza Rutowskiego*, i dyrektora archiwum miejskiego dr. *Aleksandra Czołowskiego*, i wzrosły w taki sposób, że dzisiaj Lwów wśród miast Polski posiada najbogatsze i najbardziej wszechstronne zbiory miejskie.

Właściwy rozwój muzeów miejskich zaczyna się od r. 1907, kiedy w Sitkowcach na Ukrainie nabyto galerię *Jana Jakowicza*, posiadającą 300 oryginałów i kopii starych mistrzów, a w której obrazy pochodziły z dawnych galerii *Dębowskich*, *Potockich*, *Przedzieckich*, częściowo podobno nawet *St. Augusta*. Stała się ona podstawą galerii miejskiej. W r. 1908 po nabyciu kamienicy *Sobieskiego* założono ze skromnych początków Muzeum im. *Króla Jana III* dla polskich pamiątek kulturalnych i historycznych. Powiększyło się ono znacznie, gdy w r. 1914 miasto nabyło zbiory *Władysława Łozińskiego*, historyka i miłośnika sztuki, które poczęści wcielono do Muzeum im. *Jana III*, zaś obrazy do *Galerji Miejskiej*. W zbiorach tych znajdowało się około 2.000 przedmiotów odnoszących się przeważnie do historii, kultury, sztuki, przemysłu

artystycznego i obyczajów dawnej Polski. Była też w nich kolekcja starych portretów, miniatur, oraz mała galerja obrazów szkół włoskich, niemieckich, francuskich, hiszpańskich, polskich malarzy XVII, XVIII i XIX w. Droga darów i zapisów powiększały się zbiory szybko, jak np. przez ofiarowanie części zbiorów p. *Heleny Dąbcańskiej*, oraz złożenie w depozyt wieczysty zbiorów i medalionów *Przybysławskich* z *Uniża*. Osobną grupę stanowią darowane miastu w r. 1921



Ulica Akademicka i gmach Izby handlowej

Fot. J. Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

bardzo bogate zbiory *Bolesława Orzechowicza*. Zaczęte przed inwazją ukraińską nowe grupowanie zbiorów ukończono w r. 1921, jednakże obecne pomieszczenia są dla nich za ciasne i nie wszystkie przedmioty i obrazy mogą być wystawione.

W czasie wojny zbiory miejskie szczęśliwie ocalały, tak w czasie inwazji rosyjskiej, kiedy o ich bezpieczeństwo zapobiegali pozostali we Lwowie, a następnie wywiezieni jako zakładnicy do Rosji dr. *Tadeusz Rutowski* i dr. *A. Czołowski*, jak i w czasie kilkotygodniowych rządów ukraińskich, kiedy dzięki energicznej interwencji dr. *Czołowskiego*, nie tylko zbiorów nie uszkodzono, ale władze ukraińskie uznając ich kulturalną doniosłość, postawiły przed nimi warty celem ich ochrony.

Muzea miejskie podzielone są na cztery grupy:

a) Muzeum Narodowe im. *Króla Jana III*, założone w r.

1908 dla związanych z Polską zabytków kulturalnych, artystycznych i historycznych. Obecnie liczy około 20.000 przedmiotów. Pierwsze miejsce zajmuje zbrojownia, jedna z największych w Polsce, a następnie zbiór portretów polskich w liczbie około 500. W skład muzeum weszły liczne dary, jak p. Heleny Dąbcańskiej, Władysława Kozłowskiego, oraz zbiory zakupione po Władysławie Łozińskim.

b) Muzeum Historyczne Lwowskie zał. w r. 1891, liczące około 3.000 okazów, odnoszących się wyłącznie do przeszłości Lwowa.

c) Miejska Galeria Obrazów zał. w r. 1907, której podstawą jest galeria Jakowicza, zawiera obecnie ponad 1000 obrazów. Rozpada się ona na kilka działów: *a)* dział mistrzów obcych ma 240 obrazów, *b)* sztuka polska do r. 1850 około 200 obrazów, *c)* nowsze malarstwo polskie 650 obrazów, *d)* miniatur 150, *e)* rzeźb 60, nadto kolekcja bronzów i plaket, *f)* zbiór medalionów zawiera obecnie 537 sztuk w większości z daru rodz. Przybysławskich.

Dział polski daje należyty obraz całego dziejowego rozwoju sztuki polskiej, a niemal wszyscy wybitniejsi malarze dawni i współcześni są tu bardzo dobrze reprezentowani. Do najcenniejszych należy zbiór rysunków i obrazów Artura Grottgera, pozatem jest duża kolekcja rysunków i akwarel Franciszka Tępy, najlepsze dzieła Wilhelma Leopolskiego oraz 36 obrazów i szkiców Jacka Malczewskiego. Galeria pomieszczoną jest częściowo w pałacu Łozińskich (ul. Ossolińskich 3), częściowo w Muzeum Przemysłowym (ul. Hetmańska 20).

d) Muzeum Przemysłowo-Artystyczne założone w r. 1873 za inicjatywą prof. J. Zacharyewicza i rękodzielników lwowskich, przy pomocy hojnego daru Fr. Bałutowskiego (6.000 złr.) i przy poparciu finansowym miasta Lwowa, Wydziału Krajowego Galicji i wielu osób prywatnych. Otwarcie muzeum nastąpiło 12 czerwca 1874. Umiejętnym ugrupowaniem zajęł się inż. Ludwik Wierzbicki. Do rozwoju muzeum przyczynili się znacznie Wł. Łoziński i marszałek krajowy hr. Włodzimierz Dzieduszycki. Muzeum obejmuje blisko 4.000 okazów. Pierwotnie mieściło się w gmachu strzelnicy miejskiej od r. 1878 w gmachu ratusza, zaś od r. 1905 mieści się ono w gmachu własnym przy ul. Hetmańskiej 20. Dyrektor p. Władysław Stroner, kustosz dr. Podlacha.

Kierownictwo trzech pierwszych muzeów spoczywa w ręku dyrektora archiwum miejskiego dr. Aleksandra Czołowskiego, którego zastępcą jest dr. Karol Badecki. Kustoszem Galerji Miejskiej jest artysta malarz Marceli Harasimowicz, Muzeum

im. Jana III Rudolf Męckicki, Muzeum Historycznego dr. Stanisław Zarewicz.

Dla przejrzystości podajemy opis muzeów miejskich nie według działów, ale według gmachów w których są pomieszczone. Gmachów tych jest trzy: Kamienica Królewska, Muzeum Przemysłowe, i Pałac Łozińskiego.

1. W Kamienicy Królewskiej, Rynek 6 (p. str. 71) mieszczą się zbiory Muzeum Narodowego im. Jan III. w ubi-



Salon w kamienicy królewskiej

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

kacjach frontowych, oraz Muzeum Historycznego Miasta Lwowa w tylnej części gmachu od ul. Blacharskiej. U wejścia można nabyć katalog muzeum pióra R. Męckickiego.

**** Muzeum Narodowe im. Sobieskiego.** *W sieni wchodowej* cenne okazy ludwisarstwa lwowskiego, a wśród nich arcydzieło ludwisarstwa weneckiego XVII w. * *Smok św. Michała*, za który antykwariusze ofiarowują olbrzymie ceny, oraz rzeźba św. Michała, dzieło ludwisarza lwowskiego XVII w. Kaspra Franka (p. str. 106). *W sali gotyckiej/* parterowej zbiorki sztuki kościelnej.

Na I piętrze w jednej z sal lwowskie wykopaliska przed-

historyczne, w dalszych *portrety historyczne* (królowie, hetmani, ministrowie, senatorowie polscy) w układzie chronologicznym, szczególnie uwzględniona epoka Sobieskiego. Dział portretowy * *typów szlacheckich* kobiecych i męskich z XVII i XVIII w. W gablotach *pamiątki* odnoszące się do *Jana Sobieskiego* i jego czasów jako to: dokumenty, autografy, medale, porcelana, szkło, biżuterie i t. d. W jednej z sal cztery barokowe drewniane **rzeźby** z zamku Sobieskiego w Żółtkwi. Pamiątki dotyczące się historii i kultury polskiej z doby przedrozbiorowej. Gabinet sztychów. Dyplomy i autografy królów, **money**, medale, order i monety historyczne. Kostjmy, emalie, zegary i zegarki, serwisy, srebra, szkło, ceramika i inne wyroby polskiego przemysłu artystycznego.

Na II p. * *zbrojownia*, obejmująca piękny zbiór starej broni zachodniej i wschodniej, jedna z największych i najlepiej urządzonych w Polsce. W jednym pokoju zgrupowana broń z epoki Sobieskiego. Osobno dla celów dydaktycznych zebrano kopie i fałszyfikaty broni. Sztandary, godła i odznaki wojskowe. Są tu też stare sztychy z widokami **miast**, ryciny starych zamków, oraz plany bitew w dawnej Polsce. W sąsiedniej sali umieszczono tymczasowo najcenniejsze *pamiątki z doby walk o niepodległość Polski* (epoka Kościuszki, księcia J. Poniatowskiego, 1831 r., 1863 r.) z których tylko część z braku miejsca jest wystawiona. Osobny pokój poświęcono zabytkom ruskim (sztuka cerkiewna, portrety historyczne, wyroby huculskie), kozackim i żydowskim.

Przejście do zbiorów historycznych lwowskich prowadzi przez trzy pokoiki, gdzie znajdują się ofiarowane miastu przez p. *Helene Dąbcańską* zbiory tkanin, makat, mebli, obrazów, i okazów przemysłu artystycznego przeważnie z doby Biedermayera.

* **Lwowskie Muzeum Historyczne**, jest bardzo ciekawe dla osób chcących się **zapoznać** z przeszłością i rozwojem miasta. *W sali I p.* która posiada piękne belkowane sklepienia z r. 1580, a pod pułapem fryz zrekonstruowany według zachowanych **śladów** przy ostatniej restauracji, przedstawiony **jest w obrazach i sztychach rozwój Lwowa, jego dzielnic, ulic, placów**, od najdawniejszych czasów. Są tu też *portrety* znanych mieszczan, burmistrzów, biskupów i t. d. starego Lwowa. W gablotach miecze katowskie, monety lwowskie, w **środku** broń cepaków lwowskich z arsenałów lwowskich. *Na II p. zabytki cechowe*, oraz dotyczące się rozwoju polskich instytucji kulturalnych Lwowa w epoce rozbiorów. Są tu w szczególności pamiątki dotyczące milicji lwowskiej w r. 1818, gwardji narodowej z r. 1848, gubernium, uniwersytetu, teatru,

nowsza galerja portretów mieszczkańskich, i osób dla Lwowa zasłużonych, portrety i biusty prezydentów miasta, pamiątki Lwowa z czasów wojny **światowej 1914—20**.

2. W pałacu Łozińskiego (ul. Ossolińskich 3) mieści się obecnie część pierwsza Galerji Miejskiej, (sale parterowe), oraz zbiory Bolesława Orzechowicza i gabinet medali, zajmujące sale I p. Te ostatnie stanowią część Muz. Nar. im. Sobieskiego.

W sieni ogromny obraz Aleksandra Sochaczewskiego „W drodze na Sybir”, uszkodzony przez kule w czasie walk polsko ukraińskich w r. 1918, kiedy pałac Łozińskich, okupowany wówczas przez Ukraińców znalazł się na samym froncie walk o pocztę i cytadelle. Obrazy Sochaczewskiego, wygnanego na Sybir, w liczbie 127, poświęcone wyłącznie doli polskich wygnańców na Syberji, stanowią dział Muzeum Historycznego im. Jana III, nie są one jednak obecnie z powodu braku miejsca wystawione.

* **Galerja Miejska Dział I** obejmuje obecnie 240 obrazów mistrzów obcych oraz około 200 obrazów mistrzów polskich i w Polsce czynnych do r. 1850. Pomieszczono tu też około 150 miniatur oraz zbiór **rzeźb**, bronzów i plaket. Katalogu chwilowo jeszcze niema, większość obrazów ma jednakże podpisy.

W klatce schodowej szereg dobrych kopji starych mistrzów obcych, głównie szkoły włoskiej i holenderskiej, pochodzących ze zbiorów Jakowicza.

W salach parterowych *na prawo od sieni* pomieszczono obrazy **szkół obcych**. W szczególności w *przedpokoju* kopje, oraz kilkanaście obrazów nieznanymi szkoł i autorów. *W pokoju pierwszym obrazy szkoły niemieckiej i starej flamandzkiej*. Do najcenniejszych należy * Mistrza z Utrechtu Hołd Trzech Króli, w formie tryptyku (nr. 81), obok dobry * Portret Damy (Jean Clouet?) uważany też za dzieło „Mistrza **pólligur**“. Naprzeciw kilka szkiców nadwornego malarza Józefa II Antoniego Maulpertscha (1724—96) do plafonów, (**św. Tekla**, **Apoteoza Marji Teresy**) i kilka obrazów cechowych.

Sala II mieści obrazy *szkoły hiszpańskiej i włoskiej*, wśród nich * **św. Szymon** przypisywany **II Greco** (?), * **Madonna Jacopa Caracci** da Pontormo, G. Bucciardini: **Madonna**, Guido **Reni** (1574—1642): **Wyzwolenie** (nr. 173). **Andra del Sarto** (?) **Madonna**, **Paolo Veronese**: (1528—58) **Szkic**. * **Pia-zetta** (1682—1754) (?) szkic do plafonu **Chrzest Chrystusa**. S. Ricci (?) **św. Marek**.

Sala III obejmuje w dalszym ciągu obrazy *włoskie i hiszpańskie* między nimi: * **Stefan Torelli**: **Djana** i **Endymjon**

(nr. 6), Fr. Solimena (1657—1747): Król **Heraklusz** dzwiga krzyż. * **Domenicchino**: Sic Transit Gloria **Mundi** (nr. 206) Luca Giordano (nr. 27), pięknym jest też **portret** rodzinny nieznanego autora. W sali tej pomieszczono też brzozy.

Sala IV mieści **obrazy** **późniejszej szkoły flamandzkiej i holenderskiej**. Do cenniejszych należą: * **S. van Hoogstraten**: Portret Mężczyzny, * **Pauvels** Castels: dwa obrazy bitew. „Jan van **Kessel**: Ptactwo. Pomieszczono tu też **czeskiego** malarza barokowego Karola **Skrety-Sotnowskiego** (1604—74) Portret Wacława Kundry.

Sala V zawiera **obrazy szkoły francuskiej i angielskiej**. Wyróżniają się: * **Pesne**: Portret Damy, * **Sir Peter Lely**: Portret Damy, **Jean Jaques Boissieu**: W szlachtuzie (nr. 193), **Lemoine**: Dama z różą (nr. 11) **Charles de la Fosse**: Znalezienie Mojżesza.

Na lewo od sieni wchodowej w kilku salach pomieszczono **obrazy malarzy polskich i czynnych w Polsce** od XVIII w. do r. 1850 w układzie chronologicznym.

W sali I (wiek XVIII i pocz. XIX) przeważają portrety, których cykl rozpoczyna **Jana Kupeckiego** (1667—1740) * Portret **Augusta II** w stroju myśliwskim. Poza-tem z doby saskiej widzimy tu portrety **Mirisa**, **Silvestrea**, * **Pesnego**, **Desportesa**, * „**Hołd Trzech Królów**” najwybitniejszego w Polsce malarza religijnego XVIII w., **Szymona Czechowicza** (ur. 1689 w Krakowie, † 1775 w Warszawie), **obrazy** **De la Toura**, z doby **Stanisława Augusta** kilka portretów jego nadwornego malarza głośnego * **M. Bacciarellego** (1731—1818), **Kraffa**, — słynnego rysownika gdańskiego **Daniela Chodowieckiego** (1726—1801), Portret hr. **Keyserlinga** i * **Scena rodzajowa**, — warszawskiego pejzażysty z pocz. XIX w. **Zygmunta Vogla** († 1826) „**Widok Łazienek**”, głośnego portrecisty **Jana Lampiego** starszego (1751—1830), * Portret **Aleksandra I** jako **carewicza**, **Norblina** * „**Kiermasz**”, **Aleksandrowicza** „**Hamilton**”, **Pitschmana** pastele i wiele bezimiennych.

W sali II (pocz. XIX w.) również przeważają portrety między innymi pędzla **Rejchana** starszego (f 1822), **Walia**, pochodzącego z Poznania a czynnego w **Warszawie** samouka **Jana Gładysza** (1762—1831), zdolnego ucznia **Bacciarellego** * **Kaz. Wojniakowskiego** (1772—1812), **Peszki** 1768—1831), **krakowskiego** malarza rodzajowego i historycznego **Michała Stachowicza**, szereg szkiców głośnego karykaturzysty czynnego w **Petersburgu** **Aleksandra Orłowskiego**, wiele dobrych portretów * **Karola Schweikarta** (1770—1855) czynnego w **Galicji**, **Topolskiego**, **Jana Lampiego** syna (1779—1837), profesora warszawskiej szkoły sztuk pięknych **Antoniego Blanka**

(1785—1844), wreszcie kilka pięknych * **widoczków** **Gdańska** **GregorioYusa**.

Sala III ma obrazy i portrety głównie z lat 1840—50, pędzla czynnego we Lwowie malarza religijnego **Marcina Jabłońskiego**, warszawskiego malarza **Rafała Hadziewicza** (1804—86), który uchodził za najwybitniejszego malarza religijnego swej epoki, głośnego portrecisty dyrektora warszawskiej szkoły sztuk pięknych * **Ksawerego Kaniewskiego** (1809—67), **Łuczyńskiego**, **Orlikowskiego**, * **Rejchana syna**, **Schlegla** (portret **Smolki**), **Januarego Suchodolskiego** (1897—1875) i t. d. Słabo w galerji lwowskiej jest reprezentowany kilku szkicami koni najwybitniejszy polski malarz pierwszej połowy XIX w. **Piotr Michałowski** (1800—55).

W salach I p. pomieszczono * **zbiory Bolesława Orzechowicza** z **Kalnikowa**, podarowane miastu w r. 1914, przywiezione do Lwowa częściowo w czasie inwazji rosyjskiej, częściowo później, otwarte w r. 1921. Zbiory te, w skład których wchodzi **galer** ja około 150 obrazów polskich i obcych, piękna zbrojownia i t. d. stanowią osobną całość, a hojny ofiarodawca postanowił je do końca życia powiększać i uzupełniać. U wejścia można nabyć bogato ilustrowany **catalog** tych zbiorów dr. **Karola Badeckiego** (1922 r.).

W sali I pomieszczono * **zbrojownię**. W jej skład wchodzi piękne okazy broni polskiej, (kirysy husarskie, naszyjniki, kołczany, szyszaki husarskie, szable, buzdycany). Są tu też okazy broni wschodniej, wśród nich kilka o pierwszorzędnej wartości, oraz broni zachodniej, polowa kasa gen. **Dwernickiego** z misternym zamkiem, którego nie mogli otworzyć **Rosjanie** w czasie inwazji. Broń huculska.

Sala II mieści dalszy ciąg zbrojowni, a w szczególności broń polską, dwie szable ormiańskie z napisami ormiańskimi, strzelby myśliwskie, z XVII w. wykładane kością słoniową, miecze tatarskie i t. d.

Sala III, dawny * **salon Łozińskich**, ozdobiony stukaturami i dużym **świecznikiem** kryształowym, mieści **najcenniejsze okazy** zbiorów **Orzechowicza**. Wśród obrazów * **M. Bacciarellego**: Portret **Stanisława Augusta**, cztery rysunki **Artura Grottgera** (1837—67), **Wilhelma Leopolskiego** (1830—92) „**Zgon Ćcerna**”, **Henryka Rodakowskiego** (1823—94), pierwszego z malarzy polskich, który zdobył w Paryżu w r. 1856 medal złoty: **Studja chłopskie**, **Leopolda Löfflera** (1830—98): **Przed kłatką**, **Stanisława Chlebowskiego** (1835—84) obrazy wschodnie, **Henryka Siemiradzkiego** (1843—1902) „**Za przykładem bogów**” obraz malowany w r. 1879, **Józefa Brandta** (1841—1915) „**Pochód Lisowczyków**”, **Alfreda Wierusz-Kowalskiego** (1844—1915)

„**Napad wilków***, Jacka *Malczewskiego* „**Chrystus przed Piłatem**“, Teodora *Aksentowicza* „**Jordan**“, Stanisława Wyspiańskiego (1869–1907) dwa szkice, Witołda Pruszkowskiego (1846–96) „**Bachantka**“. Piękne meble z doby empiriowej i biedermeyerowskiej. Bardzo cennym jest * *zbiór zegarków, wśród* nich wiele starych artystycznych zegarków francuskich i szwajcarskich. Kolekcja miniatur.

Sala IV zawiera nabyty przez ofiarodawcę w Wiedniu cykl 44 oryginalnych, w całej Polsce znanych doskonale z re-produkcji, kartonów ** *Jana Matejki (1837–93): Wizerunki królów i książąt polskich*, jedno z ostatnich dzieł mistrza, wykonane w latach 1890–92.

W sali V, gdzie stoją empirowe meble czeczotkowe, pomieszczono cykl *portretów rodzinnych* przodków fundatora po mieczu i kądzieli, w *szczegółności* rodzin Rozwadowskich, Obniskich, *Orzechowiczów* i Sierakowskich (m. in. arcybiskupa Wacława Sierakowskiego), wśród nich kilka pędzla Pitschmana, Alojzego Rejchana i Karola Schweikarta. Jest tu też zbiór starych haftów i piękna kolekcja * *pasów polskich*.

W sali VI nowsze *obrazy malarzów polskich w szczególności* Wilhelma Leopolskiego, *Jaroszyńskiego*, Matejki, Teodora Aksentowicza (ur. 1859), Feliksa *Wygrzywańskiego* (ur. 1875) doskonały „Łan kapusty we Włoszech“, „Prometeusz“, „Ave Maria“, *Aleksandra Kotsisa (1837–77)* „Dzieci nad Wodą“, R. Bratkowskiego „Zachód słońca w zimie“, Łuski „Bitwa pod Ostrołęką“, z ukraińskich Iwana Trusza, ucznia Stanisławskiego, „Dniepr“.

W sali VII również pomieszczono obrazy nowoczesne polskie m. in. Witołda Pruszkowskiego, St. Wyspiańskiego, *Al. Aleksandrowicza* „Matka z dzieckiem“ (1909), *Marcelego Harasimowicza* „Wiosna 1916“, St. Grocholskiego „Wieszanie białozyny“, J. Czajkowskiego „Flirt“, Wojciecha Kossaka „Atak Brochockiego pod Sawonna“ (obraz malowany w r. 1892 na zamówienie Franciszka Józefa I), A. W. Kowalskiego, Tadeusza Ajdukiewicza, „Portret konny cesarza Franciszka Józefa“, Z. Rozwadowskiego i Jana Stanisławskiego (1860–1906).

Stąd przechodzi się korytarzem do *sali X*. Znajdują się tu dwa rysunki H. *Rodakowskiego*, głośnego perspektysty Aleksandra Gryglewskiego (1833–79) „Wnętrze kościoła P. *Marji* w Krakowie“, Tadeusza *Popiela* „Branki nad Bosforem“, Włodzimierza Tetmajera „Piast i Rzepicha“, Juliana Fałata „Osaczenie dzika“, obrazy W. Leopolskiego, Z. Rozwadowskiego „Szarża pod *Olszynką*“ (1907), F. Ruszczyca.

W sąsiedniej *sali XI* poświęconej twórczości * *Juljusza Kossaka* (1824–99) słynnego malarza koni, kilkanaście jego

rysunków i akwarel, a wśród nich cykl „*Pieśń legionów*“. Jest tu też kilka szkiców koni i portrety oficerów ułańskich Piotra *Michałowskiego* (1800–55)

W sali VIII dwa obrazy Włodzimierza Błockiego „Akt“, „Riva dei Schiavoni“, Horowitza „Portret Kronenberga“, Wie-wiórskiego „Czorsztyn“, Moraczynskiego „Włoch“ (1841), Ła-sińskiego „Czytanie bajek“ obrazy Raczyńskiego, L. Löfflera, Teodora Grotta i t. d.

Sala IX mieści *obrazy obce*, wśród których wyróżnia się obraz głośnego flamandzkiego perspektysty *Piotra Neefsa (1570–1651)*, malowany z pomocą F. Francka (figury), „Wnę-trze kościoła w Antwerpii“. Pozatem jest tu kilka obrazów czynnego w Holandji Niemca J. H. Roosa (1631–1685), Antonia Tavelli (t 1772), „Chrystus przed Piłatem“ obraz ce-chowy z XVI w. Na *środku* piękna rzeźba z białego marmuru * „*Niewolnica*“ dł. prof. Albano (1840–93), w czasie inwazji uszkodzona przez Rosjan, którzy ją uważali za alegorię Polski.

W skład zbiorów wchodzi też mała kolekcja *porcelany* swojej i obcej, oraz *bronzy*, z których wiele zrabowali Rosjanie w czasie inwazji, a wśród nich *rzeźby* Jana Góralczyka.

Na werandzie pomieszczono nie należący już do zbiorów Orzechowicza * *zbiór medalionów*. W r. 1923 ich katalog wykazywał 537 medalionów, z tego 417 z daru rodziny Przy-bysławskich. Medaliony podzielono na 6 grup: 1) Królowie i bohaterowie polscy, 2) Wodzowie, 3) Poeci, artyści, mu-zycy i t. d. 4) Uczni, 5) Wybitni Polacy współcześni (cykl Cze-sława Makowskiego), 6) Medaliony wojenne z ostatniej wojny (dowódcy, pułkownicy, działacze i t. d.).

W gabinecie kustosa zbiór *pamiątek* 1863 r. z daru Ta-deusza *Sauczeya*.

3. *W gmachu Muzeum Przemysłowego Miejskiego* przy ul. Hetmańskiej 20 (p. str. 93) mieści się obok Muzeum Prze-mysłowego Miejskiego i jego biblioteki także dział II Miejskiej Galerii Obrazów.

* *Miejskie Muzeum Przemysłu Artystycznego* pomie-szczono w salach i krużgankach I p. W *przedśionku* zwraca uwagę kareta arcybiskupów lwowskich z epoki Ludwika XVI z ich pałacu w Obroszynie, zaś w westybulu wspaniała ** *kur-tyna Henryka Siemiradzkiego* (1900), którą z powodu obawy uszkodzenia przeniesiono tu z Teatru Miejskiego, gipsowe od-lewy grobowców Jagiełły i Kazimierza Jagiellończyka na Wa-welu i kilka rzeźb.

W krużgankach I p. pomieszczono: oprawy książek od końca XV w. do końca XIX w. Medale i *plakiety* artystyczne dawne i nowoczesne. Kolekcja wachlarzy i *bibelotów*. Część

kolekcji dawnych ornatów *Meble* i okazy przemysłu artystycznego z drugiej połowy XIX w. Na ścianach *gobelin* francuski barokowy i opony *ścienne* polskie z XVIII w.

Sala I. Wyroby metalowe. Okazy srebrne polskie i obce od XVI do połowy XIX w., reprodukcje galwanoplastyczne wyrobów złotniczych i dawnych. Zbiór zamków żelaznych



Muzeum Przemysłowe Miejskie i Pomnik Jabłonowskiego
Fot. Józef Jaworski Ze zb. Min. Rob. Publ.

i okuć z Małopolski wschodniej, kraty z balkonów i wywieszki z końca XVIII w. oraz inne wyroby żelazne dawne i nowoczesne. Wyroby z brązu, miedzi i cyny. Zbiór świeczników i naczyń żydowskich. Kolekcja okuć do mebli z XVIII i XIX w.

Sala II. Na lewo szereg oddziałów (koi) w chronologicznym następstwie mieszczących *meble*, *zegary*, *zwierciadła*, z epoki renesansu, baroku, rokoka, Ludwika XVI, "Cesarstwa" i pierwszej połowy XIX w. Na stronie prawej również *sprzęty* od XVI w. do XVIII w., wśród nich wybitne okazy roboty niemieckiej, holenderskiej i francuskiej. Piec gdański. Na ścianach *dywany* wschodnie z XVI i XVIII w., *gobelin* francuski

z pocz. XVIII w., *makaty ścienne* haftowane i aplikowane roboty krajowej.

Sala III. *Ceramika* zagraniczna i szklane wyroby obce i polskie. Ceramika *północno-afrykańska*, turecka, chińska, japońska, majoliki ludowe z ziem słowiańskich i niemieckich, ceramika dawna i nowoczesna, francuska, holenderska, włoska i angielska. *Porcelana* starowiedeńska i saska, francuska z fabryki w Sevres, niemiecka z fabryki berlińskiej i inne. Wyroby szklane dawne, czeskie, niemieckie i polskie lub dla Polski wykonane. *Szkoło* nowoczesne z drugiej połowy XIX w.

Sala IV Kościelna. W szafach ornaty z czasów od końca XV do końca XVIII w. zagranicznego i polskiego pochodzenia. Wyroby do użytku kościoła służące: krzyże procesyjne, lub na mszałach aplikowane, z epoki romańskiej i gotyckiej, krucyfiksy z XVIII w. i in. pomniejsze wyroby ze srebra i innych metali. Przy ścianach: część * *stall* bogato rzeźbionych z pocz. XVII w. z kościoła Bernardynów we Lwowie. Część ikonostasu i „carskie wrota” z różnych cerkwi Małopolski Wschodniej.

Sala V. Sprzęty gdańskie z XVII w. bądź oryginalne, bądź w wiernych kopiach, przeważnie bogato rzeźbione. Kolekcja *pasów litych*, półlitych, i jedwabnych ze wszystkich wybitniejszych pracowni polskich i litewskich, oraz pasy wschodnie i ruskie. Na ścianach *dywany* polskiej roboty lub wschodnie w Polsce używane. *Makaty* jedwabne tureckie, makata duża tkana polskiej proveniencji. Figury drewniane barokowe i rokokowe z katedry lwowskiej i innych kościołów małopolskich. *Tryptyk* malowany cechowej roboty z ziemi nowosądeckiej. *Tryptyk* północno-włoski z końca XV w.

Sala VI. W koi pierwszej *ceramika polska*. Fajanse z rozmaitych fabryk Małopolski Wschodniej, dalej z Nieborowa i innych. Fajanse nowoczesne z ceramicznej stacji doświadczalnej we Lwowie i z fabryki w Pacykowie. W szafie dawna porcelana z fabryki w Korcu i Baranówce oraz fajanse z fabryki „Belweder” w Warszawie, z tych niezwykle cenny * talerz z serwisu ofiarowanego przez Stanisława Augusta sułtanowi turekiemu.

W koi drugiej: *Ceramika ludowa* z Małopolski wschodniej. Wyroby Bachmińskiego i jego uczniów i Szostopalskiego. Wyroby drewniane i metalowe z *Huculszczyzny*.

W koi trzeciej *pisanki* z Małopolski wschod., ludowe czepce i ubrania na głowę z Małopolski. Zbiór pasów ludowych polskich i obcych. Na ścianach *kilimki* nowoczesne krajowej roboty. *Akwarelowe* obrazy strojów ludowych wielkopolskich.

W koi czwartej. Wyroby drobne i *kostiumy japońskie i chińskie*. Okazy z drzewa, pochodzące z Kairu z XVIII i XIX w.

Na **ścianach kilimy dawne podolskie** z pierwszej połowy XIX w. Piec kaflowy polski z XVIII w. i piec Szostopalskiego. Zbiór figurek **kostjumowych** odtwarzających *stroje ludowe* z Małopolski.

Z Muzeum łączy się biblioteka (p. niżej).

W tym samym gmachu mieści się * **Galerja Miejska Dział II**, obejmujący 600 obrazów *malarstwa polskiego po 1850 r.* a pomieszczone częściowo w salach parteru na lewo od westybulu, przeważnie jednakże w kilkunastu pokojach tylniej części gmachu od ul. **Rutowskiego** (wejście od dziedzińca). Katalogu narazie niema, większość obrazów jest jednakże podpisana.

Najcenniejsze obrazy pomieszczono w czterech salach na lewo od westybulu, gdzie znajdują się dzieła Grottgera i Matejki.

W sali /na ścianie obok wejścia zwracają uwagę dwa bardzo charakterystyczne obrazy warszawskiego malarza aktów i portretów **kobiecych Franciszka Żmurki** (1859—1910), * „**Luk-surja**“ i * „**Zadumana**“. Nad nimi duży obraz Józefa **Brandta** z Warszawy, czynnego w Monachjum. (1841—1915) „**Bogarodzica**“. Na sąsiedniej ścianie umieszczono kilka obrazów **świątowej sławy** malarza * **Henryka Siemiradzkiego** (1842—1902) czynnego w Rzymie, rozmiłowanego w tematach starożytnych, nad nimi **Tadeusza Styki** „**Orfeusz**“ i Józefa **Męciny-Rzesza** prof. **Akademii Sztuk Pięknych** w Krakowie „**Św. Jadwiga**“. Na przeciwnej ścianie pomieszczono cenny obraz Józefa **Chełmońskiego** (1850—1914) * **Racławice** (dar malarzy polskich dla galerji Lwowa), tegoż „**Wyjazd na polowanie**“, **Wojciecha Kossaka** (ur. 1857) * „**Wiosna 1813 r. w Rosji**“, Z. **Rozwadowskiego** (ur. 1870) „**Jarmark w Berdyczowie**“, oraz kilka obrazów **Tad. Ajdukiewicza** (ur. 1852).

W **salce II** pomieszczono kilka obrazów zamieszkałych i czynnych w Monachjum J. **Brandta**, **Alfreda Wierusz-Kowalskiego** (1844—1915), oraz **Władysława Czachórskiego** (1850—1911). Charakterystyczną dla jego twórczości jest * „**Dama z różą**“, wyróżniająca się nadzwyczajną precyznością szczegółów. Poza tem umieszczono tu obrazy dwóch znakomitych perspektywistów, w szczególności kilka pysznych wnętrz kościołów * **Aleksandra Gryglewskiego** (1833—79) krakowianina, na którego obrazach figurki domalowywał **Matejko**, oraz czynnego w Warszawie **Marcina Zaleskiego** (1797—1877) „**Wnętrze kościoła**“. Nadto jest tu kilka obrazów głośnego malarza koni * **Juljusza Kossaka** (1824—99) „**Targ pod Warszawą**“ i kilka innych, **Leopolda Löfflera** (1830—98), **T. Ajdukiewicza**, **Teodora Aksentowicza** (ur. 1859), **Gottlieba**, **Stefanowicza**, i **Piotra Stachiewicza** (ur. 1858).

Sala III poświęcona jest twórczości artystycznej **genjalnego** rysownika * **Artura Grottgera** (1837—67) epika powstania 1863 r. Ogółem w sali tej znajduje się 45 akwarel, obrazów olejnych i rysunków Grottgera, a galerja lwowska daje najbardziej dokładny przegląd twórczości artystycznej przedwcześnie zgasłego mistrza, ze wszystkich epok jego życia, a w szczególności z lat młodzieńczych. Perłą zbioru jest kupiona w r. 1923 od sukcesorów Habsburgów przez Ministerstwo Oświaty i oddana tu w depozyt ** „**Wojna**“; nabyto tylko 7 rysunków, pozostałe są nadal w Wiedniu, dokąd je niedługo zakupił cesarz **Franciszek Józef**. Z obrazów olejnych wyróżnia się ** **Na pobojowisku** (nr. 639) jedno z najpiękniejszych dzieł Grottgera. Jest tu też cykl „**Szkoła Szlachcica**“.

Czwarty przedział sali parterowej poświęcono twórczości * **Jana Matejki** (1837—93), którego znajduje się tu 30 obrazów i szkiców. Przedewszystkiem rzuca się w oczy ogromnie niewykończony obraz * **Śluby Jana Kazimierza** w katedrze lwowskiej, ostatnie dzieło mistrza (p. ilustr. str. 20), oprawny we wspianą ramę, dzieło miejscowego snycerza **Jakubiaka**. Do najlepszych znajdujących się tu obrazów należą * **Portret dzieci**, oraz * **Portret p. Makowskiej**. Poza tem jest kilka obrazów z lat młodszych i kilka szkiców.

Z braku miejsca pomieszczono kilka dużych obrazów w znajdującej się obok sali **wykładowej**, m. i. inż. **Józefa Simmlera** (1823—68) „**Portret Deotymy**“, **Stanisława Fabiańskiego** „**Pogrom 1905 r. Kaplińskiego „Obrona Częstochowy**“.

Dalszy ciąg galerji obrazów znajduje się w kilkunastu salach po przeciwnej stronie gmachu (wejście od dziedzińca). W szczególności w **sali I** pomieszczono 21 małych pejzażów prof. **Akademii Sztuk Pięknych** w Krakowie, przedwcześnie zgasłego znakomitego pejzażysty **Jana Stanisławskiego** (1860—1906), szkice **Wojciecha Gersona** (1831—1901) z Warszawy **Maksymiljana Gierzyńskiego** (1846—74), **Fr. Żmurki**, obrazy **Alfreda Schouppego** (1812—99), oraz malarzy lwowskich **Reyznera**, **Trusa**, **Rybkowskiego**, **Dębickiego** i t. d.

W **sali II** pomieszczono szereg **portretów malarzy polskich**. Ogółem posiada ich galerja lwowska 24, w tem 16 autoportretów. Wyróżniają się autoportrety **Tadeusza Styki**, **A. Augustynowicza**, **Jacka Malczewskiego**, **Feliksa Wyrzywalskiego**, **Olgi Boznańskiej**, **St. Rejchana**, **Jana Styki** i t. d.

W **sali III** m. in. * **Wodzinowskiego** „**Grajek**“, **J. Malczewskiego** „**Elenaj**“, **Wyczółkowskiego** „**Portret męski**“.

W **sali IV** cykl obrazów * **Wilhelma Leopolskiego** (1830—92) i **Andrzeja Grabowskiego** (1833—86). Szczególnie pierwszy z tych malarzy, ze Lwowem ściśle związany, jest w galerji

miejskiej reprezentowany swymi najlepszymi dziełami. * (Zgon **Acerna**, Z wojen kozackich, Protazy i t. d.)

W sali V pomieszczono obrazy Stanisława **Chlebowskiego** (1835—84), **kolorysty** rozmiłowanego w bliskim Wschodzie, Batowskiego i **Tepy**.

W sali VI obrazy Juliana **Fałata**, długoletniego rektora krakowskiej **Akademii Sztuk Pięknych** (ur. 1853) i Witołda **Pruszkowskiego** (1846—96), a **wśród** nich * **Eloe** i * **Anheli**.

Dalsze sale znajdują się na piętrze. *W sali VII* obrazy St. Wyspiańskiego (1869—1907), Weissa, Jarockiego, **Uziembły**, Muttermilcha, Kamockiego, Wyczółkowskiego, Podkowińskiego (portret damy), Pautscha **Sichulskiego**, Boznańskiej.

W sali VIII kilkanaście obrazów krakowskiego malarza rodzajowego Aleksandra **Kotsisa** (1836—97) i kilka lwowskiego malarza A. **Augustynowicza** (ur. 1865).

W sali IX zwracają uwagę warszawskiego malarza St. **Lenca** (f 1920) * **Muzykanci**, Edwarda **Okunia** * **Filistry** i Feliksa **Wygrzywańskiego „Strejkujący“**.

W sali X pomieszczono Józefa **Męciny Krzesza** * Ostatnie akordy Chopina, obrazy St. Lenca, J. Trusza, T. **Ąjdukiewicza**, Kotowskiego, Józefa Mehoffera (**Śpiewaczka**), Włodzimierza Błockiego (portret Mirskiej), St. Janowskiego i t. d.

ftj Inne muzea publiczne.

1. * **Muzeum Lubomirskich**, stanowiące dział zakładu nar. im. Ossolińskich mieści się przy ul. **Ossolińskich 2** (p. str. 12). Godziny otwarcia muzeum p. str. 12. U wejścia można nabyć „**Przewodnik Tymczasowy po muzeum**”, a wkrótce ma **wyść** szczegółowy katalog muzeum i galerii obrazów. W czasie wojny zbiory muzeum częściowo spakowano i wywieziono ze Lwowa, zaś po wojnie ugrupowano je na nowo pod kierownictwem ówczesnego kustosa dr. M. Tretera, uzyskując dla nich dodatkowo kilka **sal** na I p., i otwarto w r. 1921. Obecnie kustosem muzeum jest historyk sztuki ks. dr. Władysław Żyła. W r. 1921 muzeum liczyło przedmiotów archeologicznych i historycznych 2.642, obrazów 1034, **rzeźb** 455, rycin 28.000. W braku miejsca nie wszystkie przedmioty a w szczególności obrazy, **moga** być wystawione. Muzeum podzielono na dwa **działy**: historyczno-pamiętkowy i **galerię** obrazów.

W westybulu pomieszczono w 6 szafach i gablotach **wykopaliska przedhistoryczne**. **Znajduje się tu też Światowid**, odlew gipsowy **posagu** słowiańskiego bożka o czterech twarzach, wydobyty w połowie XIX w. ze Zbrucza koło Licz-

kowiec. Wśród wykopalisk zwraca uwagę skarb brązowy z Teresina pod Przeworskiem. Stoi tu też drewniany model kościoła barokowego w Horodence, wykonany w XVIII w. w Rzymie.

W sali I portrety założyciela zakładu hr. Maksymiljana Ossolińskiego (†1826), założyciela muzeum ks. Henryka Lubomirskiego (†1850), oraz portrety i biusty dyrektorów za-



Ossolineum
Fot. E. Trzemeski

kładu, wśród nich ks. Siarczyńskiego (f 1829), Jana Gwalberta Pawlikowskiego (†1852), **Antoniego Małeckiego**, Karola Szajnochy (t 1868), Augusta Bielowskiego, Mieczysława **Romanowskiego** (f 1863), Wojciecha Kętrzyńskiego, Władysława Bełzy (†1913).

Sala II zawiera pamiątki i portrety historyczne z **XV i XVI w.** a wśród nich portrety ówczesnych królów. Są tu też dawne oryginalne pieczęcie, oraz medaliony osobistości z doby reformacji.

W sali III pamiątki i portrety z **pierwszej połowy XVII w.**, a w gablotach zabytki przemysłu artystycznego, pasy polskie, szkło, naczynia srebrne, wyroby z kości słoniowej i t. d.

W sali IV pamiątki i portrety z **doby Sobieskiego** oraz

Augusta II i III. Jest tu też namiot turecki zdobyty pod Wiedniem. Nad drzwiami obraz uczt w Jaworowie, wydany w r. 1684 przez Sobieskiego dla dyplomatów zagranicznych. Pomieszczono tu też *zbiór tabakierek* z końca XVIII w. i pocz. XIX w.

Salę V i VI wypełnia * *zbrojownia*, pochodząca głównie ze zbiorów ks. Jerzego Lubomirskiego z Przeworska. Stanowi ona najpiękniejszy dział muzeum, posiada mnóstwo pięknych okazów broni siecznej i palnej, nietylko polskiej ale i obcej, zwłaszcza wschodniej, dalej kolekcję ozdobnych karabeli, pistoletów, sztyletów, mundury polskie, odznaki, pamiątki (m. in. czako Józefa Poniatowskiego). W sali V pomieszczono mundury wojska polskiego z r. 1831, oraz pamiątki osobiste po gen. Macieju Rybińskim. W dwóch niskich gablotkach pod oknami znajduje się kolekcja *wojskowych odznak z lat 1914–18*, legionów polskich i polskich formacji wojskowych w Rosji, oraz plakietki portretowe z brązu dł. K. Chodźńskiego wodzów polskich z ostatniej wojny. W sali VI (*szablarnia*) *pięć* obrazów olejnych W. Kossaka i T. Rybkowskiego ze scenami bitew, w których brali udział przodkowie rodziny Hohendorffów.

W klatce schodowej kilka obrazów historycznych i portretów.

Następne sale znajdują się na I p. *W sali VII* pamiątki religijne i *przedmioty kultu*. Kilka obrazów cechowych z XV do XVII w. Odlew z masy papierowej słynnych romańskich *drzwi* spizowych *katedry gnieźnieńskiej* z płaskorzeźbami z życia św. Wojciecha. Obrazy bizantyńskie, świeczniki żydowskie, ornat z XVI w. Zabytki egipskie oraz przedmioty z Dalekiego Wschodu.

W sali VIII dalszy *ciąg* pamiątek i portretów historycznych, w szczególności z doby *Stanisława Augusta*. Wisi tu też *połowa gobelinu* z fabryki radziwiłłowskiej w Koreliczach na Litwie, przedstawiającego *uśmierzenie buntu chłopskiego w r. 1756 pod Mozyrzem* przez ks. Michała Radziwiłła, *drugą* *połową* zniszczyli w r. 1863 Kozacy. Zabytki artystyczne i obyczajowe z doby rokoka. W drugiej części tej sali pomieszczono zabytki i portrety historyczne z epoki legionów, Napoleona, Ks. Warszawskiego, Kr. Kongresowego i 1831 roku. Zabytki empirowe. *Pamiątki po Kościuszcze*. Kolekcja *pięściennych* historycznych.

Sala IX zawiera portrety, obrazy i pamiątki z *czasów martyrologii narodu polskiego*. Jest tu bust Adama Mickiewicza dł. Dawida d'Angers z r. 1830, oraz portrety Fredry, Lipińskiego i Czajkowskiego. W gablotach pomieszczono order polski i obce, *pamiątki po Adamie Mickiewiczu*, miniatURY,

gemmy, kamee, oraz pamiątki powstania z r. 1863. W osobnych gablotach mieszczą się *pamiątki po Juliuszu Słowackim*, pamiątki po polskich więźniach stanu. W dwóch gablotach pomieszczono *zbiór porcelany*, w jednej wyłącznie koreckiej. Na ścianie obrazy i portrety, sztandar z r. 1863 i obraz przedstawiający śmierć Wiśniowskiego i Kapuścińskiego. Orzeł polski z dawnego ratusza lwowskiego.

W sali X rozwieszono akwarele i obrazy olejne * *Juliusza Kossaka* († 1899), którego dzieł posiada tutejsze muzeum największą kolekcję. W szafach mieszczą się * *zbiory numizmatyczne*, dostępne tylko dla specjalistów. Zbiory te należą do najbogatszych w Polsce; przed wojną liczyły 21.454 sztuk monet i medali starożytnych, średniowiecznych i nowożytnych, w tem 6.000 monet polskich i 1.500 medali.

* *Galerja obrazów i rzeźb* (w środkowej części gmachu) zawiera przeszło 1.000 obrazów i 500 rzeźb i odlewów gipsowych, z których w braku miejsca tylko *część* jest wystawiona. W westybulu klatce schodowej rzeźby, oraz portrety i autoportrety malarzy polskich. Poza tem galerja posiada tylko *jedną* *dużą* *salę* na I p. z górnem oświetleniem. Z polskich malarzy są tu reprezentowani: Jan Matejko (Karol Gustaw i Starowski przy grobie Władysława Łokietka, obraz z r. 1858), Bacciarelli (kilka portretów), Juliusz Kossak (kilka akwarel), Maszkowski (portrety), Michałowski (Mohort na koniu), Norblin (Festyn na lodzie), Orłowski, Tepa, Grottger, Stachowicz, Gerson, Smuglewicz, Simmler, Brandt, Alojzy Rejchan, Ajdukiewicz, Gramatyka, Schlegel, Hadziewicz, Łuszkiewicz i inni. *Zresztą znajdują się tu obrazy szkół włoskich, francuskiej, holenderskiej, niemieckiej i innych.*

Do cenniejszych należą: *ze szkoły włoskiej*: Tintoretto „Cudowna studnia”, Varotari „Adam i Ewa przy trupie Abła”, Domenichino? „Złożenie do grobu”. Lancano „Wyrok Salomona”, Bilverti „Dawid”, Concha „Św. Sebastian”, Luca Giordano „Św. Antoni”, Giovanni Tiepolo (1692–1770) dwa obrazy, Bonifacio „Chrystus i św. Piotr”.

Ze szkoły francuskiej: Poussin „Wskrzeszenie Łazarza”, Jaques Callot (1592–1635) „Pałac Escorial”, Courtois Bourguignon? (1621–1656) „Bitwa”, Fr. Boucher (1703–70) „Św. Rodzina”, Hyacinthe Rigaud „Portret Jakuba Stuarta”, L. de Silvestre „Portret Augusta III”, Pierre Mignard „Portret męski”, Duvivier „Śmierć ks. Poniatowskiego”.

Ze szkoły holenderskiej: Barent van Orley (1490–1541) „Św. Sebastian i św. Wawrzyniec”, Fr. Pourbus mł. (1569 do 1622) „Portret szlachcica”, J. Toorenvliet (1635–1719) „Starec”, Piotr van Bloemen (1657–1720) „Bitwa”, Piotr Subley-

ras (1699–1749) „Wniebowzięcie”, E. J. Verboeckhoven (1799 do 1881) „Owce”.

Najcenniejsze: * *Canaletto-Bacciarelli* Wjazd Jerzego Ossolińskiego, posła Władysława IV, do Rzymu w r. 1633, * *Bacciarelli* Portret Kajetana Sołtyka, * Fr. *Gerard* Portret z Jaworskich hr. Starzeńskiej, * Józef *Brandt* Modlitwa. Portret we-neckiego patrycjusza z XVI w., poprzednio bezimienny, przy odrestaurowaniu go okazał się dziełem słynnego * *Tycjana*.

Główną ozdobą Galerji jest umieszczony tu dopiero w r. 1922, poprzednio znajdujący się w gmachu sejmowym, olbrzymi obraz ** *Jana Matejki* „*Unja Lubelska*“, jedno z arcydzieł mistrza.

Biblioteka muzealna i gabinet rycin liczy tysiąc kilkaset ozdobyń dzieł i wydawnictw z zakresu sztuki i archeologii, oraz około 20.000 sztychów, drzeworytów i litografij. Zostały one podzielone na trzy grupy: portrety, krajobrazy i sceny historyczne. Prócz tego wiele wspaniałych, rzadkich albumów. Jest tu też wiele rysunków malarzy polskich i obcych.

2. * **Muzeum im. Dzieduszyckich**, przy ul. Rutowskiego 18 (godz. otwarcia p. str. 12) zostało założone w połowie XIX w. ze zbiorów hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego († 1896) jako pierwsze w swoim rodzaju w Polsce. Zawiera ono bogate **zbiory etnograficzne, przedhistoryczne i przyrodnicze, pochodzące** z całego obszaru ziem dawnej Polski. Otwarto je w r. 1880, przedtem zaś zbiory mieściły się w pałacu Dzieduszyckich przy ul. Kurkowej. U wejścia nabyć można „Przewodnik po muzeum” z r. 1907.

Pierwsze piętro (sale I–XII) mieści zbiory zoologiczne z oddziałem kopalnych zwierząt dyluwialnych (mamut, nosorożec, renifer, niedźwiedź jaskiniowy, hyena jaskiniowa itd.), w dwóch zaś salach (XI–XII) **zbiory botaniczne**, z oddziałem roślin kopalnych w wnękach okiennych. Nadzwyczaj bogatym, jak nigdzie w Polsce (2.300 okazów), jest * **zbiór ptaków krajowych**, wraz ze zbiorami jaj i gniazd.

Drugie piętro zajmują zbiory mineralogiczne, geologiczne, przedhistoryczne (wyroby z epoki neolitycznej i bronzowej), a przedewszystkiem słynny ** **złoty skarb Michałkowski** z VI–VII wieku przed Chr. wykopany w latach 1878 i 1897 w Michałkowie koło Borszczowa) i **etnograficzne** (ubioru ludowe, sprzęty używane w codziennem wiejskiem gospodarstwie, przyrządy rybackie, * **wyroby huculskie i góralskie**, znamienne swoją oryginalnością, zbiór pisanek wielkanocnych, wiejskich instrumentów muzycznych itd. z bardzo bogatym działem ludowych wyrobów garncarskich). W dziale geologicznym na szczególną uwagę zasługują wydobyte ze szybu wosku **ziem-**

nego w Staruni (pow. Bohorodczański) wraz z miękkimi częściami ciała * **mamut i nosorożec**, pierwsze znane w tym stanie zachowania nie tylko w Europie, lecz na całym świecie okazy owych gruboskórców dyluwialnych, **stojące** godnie obok pochodzących z **zamarzłych** tundr okazów z północno-wschodniej **Azji**, przechowywanych w muzeum w Petersburgu. W zbiorach przedhistorycznych umieszczono wiele wykopalisk z **jaszki** z okolic Krakowa, ze wsi Złotej koło Sandomierza, urny z tarnobrzeskiego i kolbuszowskiego, oraz z Horodnicy nad Dniestrem. Parter gmachu zajmują pracownie i biblioteka przyrodnicza.

3. **Muzeum Tow. im. Szewczenki** (p. str. 182) mieści się w gmachu przy ul. Czarnieckiego 24 w salach ozdobnych wedle proj. malarza Trusza. Muzeum zostało założone w końcu XIX w. przez prof. M. Hruszewskiego. Znalazły tu pomieszczenie głównie okazy **etnograficzne** ukraińskie, zabytki **archeologiczne, oraz niewielką ilość zabytków cerkiewnych, przemysłu artystycznego, dzieł sztuki i pamiątek narodowych*** W r. 1920 katalog muzeum obejmował 15.047 przedmiotów, z czego archeologia 6.285 p. ceramika i etnografia 9.748, przyroda 1.039, historia 447, sztuka cerkiewna 237, malarstwo współczesne 29, a archiwum map 450. **Podczas** okupacji rosyjskiej zbiory były zapieczętowane i zamknięte, przyczem tkaniny zostały przez mole zniszczone. Rosjanie poddawali je częstym rewizjom, przy których zginęło kilka kilimów, zabrano też kolekcję huculskich pistoletów i noży, które skonfiskowano jako broń. Także w czasie ofensywy Brusilowa i w czasie wojny polsko-ukraińskiej zbiory były spakowane, co je narażyło na dalsze uszkodzenia. Otwarcie muzeum na nowo nastąpiło w r. 1921. Narazie dostępne dla publiczności są tylko sale I piętra, gdzie pomieszczono zbiory etnograficzne i archeologiczne.

W **westybulu** umieszczono **pamiątki** po zasłużonych członkach towarzystwa (Szewczenko, Franko, Fedkowicz, Niedźwiedzi itd.). W **sali I** ludowa **ceramika** ukraińska z Kijowszczyzny, Połtawy, Podola, Wołynia, stepowej Ukrainy i Huculszczyzny. **Sala II** * **Huculszczyzna**, w szczególności wyroby z drzewa, metali, ubiory, piśanki; kilimy, wyroby ze skóry. Okazów ceramiki huculskiej z braku miejsca nie wystawiono. **Sala III** jest jednocześnie **salą** zebrań Tow. im. Szewczenki. Na **ścianach** wiszą **stare kilimy** z Zadnieprzańskiej Ukrainy i Podola od XVII w., w gąbłotach ukraińskie hafty narodowe i instrumenty muzyczne. **Sala IV** mieści **galerję** współczesnego malarstwa, przeważnie portrety fundatorów i honorowych członków Tow. im. Szewczenki. W **sali V** pomieszczono zabytki

cerkiewnego malarstwa i rzeźby od XIV w., portrety hetmanów Ukrainy, zbiory numizmatyczne i okazała * *kolekcję piśmienną* (3.000 sztuk). *W sali VI* kilimy ukraińskie od XVII w., *hafty z XVII i XVIII w.*, wyszywki, zgonniki i płachty połtawskie. *W sali VII zbiory archeologiczne,* w szczególności wykopa-



Fot. Józef Jaworski

Muzeum ukraińskie

Ze Zb. Min. Rob. Publ.

liska epoki **bronzowej** (malowana ceramika z Bilcza i Szypieniec), wędrowni narodów, rzymskiej, i pierwszych **książąt** kijowskich przeważnie z Wielkiej Ukrainy. *Sala VIII* również zbiory archeologiczne w szczególności wykopaliska paleolitu i neolitu Ukrainy, paleolit z Mizunia nad Dźisną, neolit z Owruca, **Kniażę** Hory koło Kijowa, Trypil i Rusi Czerwonej.

Zbiory przyrodnicze drugiego piętra z powodu braku miejsca i funduszy narazie nie uporządkowane, nie są dla zwiedzających dostępne. Znajduje się tu wiele cennych okazów **m. in. herbarz prof. Wołoszczaka, zbiory entomologiczne, prof. Werchratskiego** o 10.000 okazów i 859 gatunkach motyli z Wschodniej Małopolski, zbiory geologiczne *prof. Kowa-*

lewskiego z Kaukazu i prof. Rudnickiego z Podola i Karpát, zbiory geologiczne *prof. Niedzwieckiego* itd. Kustoszem muzeum jest dr. Polański.

4. **Inne Muzea.** Opis mniejszych muzeów i zbiorów pomieszczono w poprzednich częściach przewodnika, w szczególności są to: *Zbiory uniwersytetu* (p. str. 123), *Zbiory Politechniki* (p. str. 158), *Polskie Muzeum Szkolne* (p. str. 193), *Muzeum Ukraińskie* (p. str. 125), *Muzeum Staupigii* (p. str. 102).

Także przy kilku *bibliotekach* znajdują się zbiory artystyczne, w szczególności przy Bibliotece Baworowskich (p. str. 223) **Bibl.** Uniw. itd.

c) Zbiory prywatne.

1. * **Galer ja hr. Miączyńskich-Dzieduszyckich**, mieszcząca się przed wojną w pałacu przy ul. Kurkowej 15, została w czasie wojny spakowaną i wywiezioną ze Lwowa, a jej otwarcie planowane jest w najbliższym czasie przyczem ma ona znaleźć nowe pomieszczenie.

Obok galerji ks. Lubomirskich i Galerji miejskiej jest to największa galerja we Lwowie. Obejmuje ona blisko 800 obrazów, a składa się z dwóch części: *obrazy mistrzów szkół obcych*, gromadzone z końcem XVIII w. i pocz. XIX w. przez *hr. Ignacego Miączyńskiego* († 1809), prezesa stanów galicyjskich i *posta Austrii* przy Napoleonie I (jego doskonały portret pędzla nadwornego malarza wiedeńskiego Fugera wisi w sali recepcyjnej), oraz *nowsze obrazy malarzów polskich* nabyte przez *hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego* († 1896).

Wśród obrazów *polskich* są tu dzieła Matejki, Juliusza Kossaka, Grottgera, Michałowskiego, Grassiego (portret Kościuszki), Grabowskiego, Tepów Brunona i Franciszka, Chlebowskiego, Piotrowskiego, Kozakiewicza i innych. Wśród obcych szereg dobrych obrazów mistrzów *niemieckich, włoskich, flamandzkich, holenderskich, hiszpańskich i francuskich*. Prócz obrazów oryginalnych znajduje się tu szereg starych dobrych kopji Rubensa, Van Dycka, Jordaensa i innych. Jest tu też okazała *kolekcja portretów* wybitnych polskich osobistości, oraz *albumy szkiców*, sztychów i rysunków, liczące około 3.000 sztuk polskich i obcych, wśród których znajdują się dzieła Matejki, Grottgera, Norwida, Norblina, Kielisińskiego, Juliusza Kossaka, **Żmurki**, Grabowskiego, **Siemiradzkiego**, Sozańskiego i innych. W ogrodzie małe *lapidarium* z kilku lwowskimi portalami z XVII i XVIII w.

Galerja ta przez czas jakiś zdeponowana była w Kra-

kowskiej Akademii Umiejętności, skąd w r. 1881 przywieziono ją do Lwowa.

2. Zbiory hr. Leona Pinińskiego (ul. Matejki 4), dostępne wyjątkowo jedynie dla znawców, w **większości** zostały przed inwazją bolszewicką wywiezione ze Lwowa i dotychczas



Pałac Dzieduszyckich

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

jeszcze do Lwowa nie powróciły. W skład ich wchodzi sporo *rzeźb*, przeważnie barokowych, z drzewa, marmuru, metali i kamieni, sztychy a wreszcie duża *galerja obrazów*, wśród nich wiele dzieł głośniejszych mistrzów dawnych wieków (Perugino, Rafael, Ribera, Tiepolo, Velasquez, Goya, Boucher, Courbet, Reynolds, Franz Hals, Ostade, Steen, Teniers i inni). Z dzieł polskich znajdują się tu obrazy Matejki, Grottgera, Ajdukiewicza, Aksentowicza, Michałowskiego, Stanisławskiego, Pruszkowskiego, Chełmońskiego, Fałata, Dębickiego, Malczewskiego itd. Wśród obrazów do najlepszych należy * Pejzaż Ruysdaela * Rafaela (?) portret kardynała Juljusza Medici * Perugina „Ukrzyżowanie“.

3. Zbiory prof. W. Łukasiewicza (ul. Sykstuska 43), dostępne tylko dla znawców za zgłoszeniem. Składają się na

nie: staropolska broń, brzozy, porcelana itp. a wreszcie bogata galerja obrazów mistrzów swoich i obcych. Widzimy tu dzieła Yeronesa, Padovanina, Domenichina, Rosy de Tivoli, J. Ruysdaela, Brueghela, Teniersa, Terborcha, Elsheimera, Lampiego, Kupeckiego, z polskich: Schweikarta, Stachowicza, Jabłońskiego, Michałowskiego, (Portret), Matejki (rysunki), Pruszkowskiego (portret), Wyspiańskiego (Śpiący chłopak), Malczewskiego, Wyczółkowskiego, Dębickiego, Fałata, Procajłowicza (portret Dagny Przybyszewskiej), Norblina itd. Całe mieszkanie, zajmujące szereg apartamentów, wygląda jak małe muzeum.

4. Zbiory p. Heleny Dąbcańskiej (ul. Cytadela 3) zapisane Muzeum Narodowemu w Krakowie, przed wojną bardzo bogate i wszechstronne, zostały w czasie wojny i po wojnie przewiezione do Krakowa, gdzie jednakże z braku miejsca pozostają dotychczas w pakach. We Lwowie pozostały tylko resztki.

5. Inne zbiory prywatne. Poza tem większe lub mniejsze zbiory artystyczne, przeważnie dla publiczności niedostępne posiadają we Lwowie spadkobiercy **Sp. Jana Bołoz-Antoniewicza** (obrazy), hr. **Cecylja Badeniowa** (miniatury), Łucjan **Borck-Prek** (miniatury, w **czem** przeszło 80 Fr. Preka), dr. **Aleksander Czołowski** (ul. Wronowskich 7, obrazy pamiątki historyczne, biblioteka), **M. Goldstein** (zbiór numizmatyczny polski i obcy, starożytności żydowskie). Seweryna **Hentzłowa** (zbiór miniatur), Rudolf **Męckicki** (zbiór numizmatyczny, medaliony, żetony, plakiety, order), Stanisław **Miziewicz** (zbiory dotyczące wojskowości polskiej), Karol **Młodnicki** (obrazy malarzy polskich, szczególnie Grottgera), Maurycy **Nirenstein** (miniatury), Władysławowa **Pielecka** (miniatury), Stanisław **Ryszard** (porcelana polska i wiedeńska, miniatury), ks. **Adam Sapieha** (obrazy), hr. **G. Siemieński-Lewicki** (obrazy malarzy polskich m. in. Smuglewicza „Polska w kajdanach“), dr. Władysław **Szymonowicz** (zbiory rysunków i sztychów), Stanisław **Zarewicz** (obrazy malarzy polskich z XIX w. miniatury, ceramika, pamiątki z r. 1863) itd.

d) Biblioteki.

1. Biblioteka im. Ossolińskich, założona została w r. 1817 przez hr. **Maksymiljana Ossolińskiego** (1748—1826), który już w r. 1793 zaczął w Wiedniu gromadzić książki z zamiarem założenia Biblioteki publicznej. W r. 1817 utworzył fundację, zapisując swe duże dobra w mieleckim na rzecz utworzonego przez się Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

W r. 1827 **przewieziono bibliotekę** z Wiednia do Lwowa, gdzie jej otwarcie nastąpiło w r. 1829. W r. 1869 rozszerzono Z. N. O. przez przyłączenie doń muzeum im. Lubomirskich, przez ks. Jerzego Lubomirskiego, ordynata przeworskiego, syna założyciela muzeum ks. Henryka.

Biblioteka tutejsza pod względem dzieł i czasopism polskich najbogatszą we Lwowie, zawierała w r. 1921 156.000 dzieł w około 600.000 tomach, rękopisów 7.500, autografów 6.000, map 2.267, muzykaljów 728. Krótko przed wojną biblioteka powiększyła się o 50.000 dzieł i rękopisów, przez wcielenie do niej archiwów rodzinnych ks. Lubomirskich i Sapiechów. Nadto z **biblioteką** są związane archiwum ks. Jabłonowskich, archiwum Radziwińskich, oraz biblioteki ks. Ponińskich, Pawlikowskich, hr. Stanisława Badeniego, hr. Fredrów, hr. Skarbów i Władysława Kozłowskiego. Dział czasopism tej biblioteki uchodzi za najbogatszy w Polsce. W czasie okupacji ukraińskiej zakład był zajęty przez wojsko ukraińskie nie poniosł jednakże szkód pozatem, że od strony poczty urządzono w oknach barykady z czasopism, oprawnych w roczniki, które skutkiem tego uległy częściowemu zniszczeniu przez kule. Wśród rękopisów wiele posiada piękne miniatury, np. kodeks Plastwiga, ozdobiony herbami biskupów warmińskich.

Część Zakładu Nar. im. Ossolińskich stanowiła poprzednio samodzielna **Biblioteka im. Gwalberta Pawlikowskiego** (†1852), nagromadzona w pierwszej połowie XIX w. w Medyce koło Przemysła, która wówczas była prawdziwym Tusculum galicyjskich uczonych i artystów. W r. 1849 gdy dwór medycki zajęto na szpital dla ciagnących na Węgry wojsk rosyjskich, przeniesiono ją na stałe do Lwowa. Początkowo mieściła się w klasztorze Dominikanów, po r. 1890 w specjalnie wybudowanym pawilonie przy ul. Trzeciego Maja 5, wreszcie w r. 1922 przez wnuka założyciela dr. J. G. Pawlikowskiego oddana zakładowi Ossolińskich, mieści się narazie w niedogodnym prowizorycznym lokalu. **Bibliotekarzami** byli z kolei Henryk **Schmitt**, Ludwik Kubala i Mieczysław **Treter**. **Biblioteka** liczy 20.000 dzieł, w **tem** większość polskich, 309 rękopisów, 720 map polskich z XVI—XVIII w., a wreszcie **zbiór rysunków** i sztychów (przeszło 22.000 sztuk), który należy do najbogatszych w Polsce. Dzieli się on na 9 grup: 1) Sceny historyczne (650 sztuk), 2) Grobowce (600 sztuk), 3) flegorie i karykatury (180 sztuk), 4) Rozmaitości (1.408 sztuk), 5) Widoki i krajobrazy (2.000 sztuk), 6) Portrety wybitnych osobistości (5.800 sztuk), 7) Cudowne obrazy i święci w Polsce (1.500 sztuk), 8) Stroje polskie (2.100 sztuk), 9) Sztychy polskich mistrzów (5.500 sztuk). Wśród widoków 244 ry-

sunków Kielisińskiego, 112 Lwowa, 600 rozmaitych miast w Polsce. Wśród **sztychów** 19 lwowskiego mistrza XVII w. Jana Ziarnki, kilka jego uczniów, 43 Niedbałowicza (Lwów, koniec XVII w.), 74 Filipowicza (XVIII w.), wszystkie sztychy Daniela Chodowieckiego i Hondiusa, kilkaset Falcka i Johnsa, wiele **Norblina**, Orłowskiego, Kielisińskiego i innych.

2. **Biblioteka Uniwersytecka** (ul. Mochnackiego 3) powstała w r. 1784 z księgozbioru Garellich przywiezionego z Wiednia (11.000 dzieł). Szybko rozrosła się skutkiem włączenia do niej biblioteki i archiwów skasowanych klasztorów (40.000 dzieł). W r. 1848 liczyła biblioteka 51.000 tomów, z których po pożarze w czasie bombardowania miasta 2 listopada t. r. ocalała tylko czwarta część bez katalogu; ofiarę ognia padł między innymi cały dział literatury polskiej, **oraz** bardzo cenne archiwum Benedyktynów z Tyńca. Zapobiegliwy dyrektor Stanisław Stroński wystarał się o duplikaty z innych bibliotek, a w r. 1851, gdy biblioteka przeniosła się do nowego budynku przy ul. **św.** Mikołaja, doszła już do 35.000 tomów. Gdy w r. 1900 dosięgła 150.000 tomów, okazała się potrzebną budowa specjalnego gmachu. Od czasu jego otwarcia w r. 1905 wzrosła niepomierne frekwencja i zwiększyły się też zbiory. W r. 1921 liczyła biblioteka 265.000 tomów, 214 inkunabułów, 945 rękopisów, 259 dyplomatów. Biblioteka ta posiada stosunkowo największą we Lwowie ilość dzieł naukowych niemieckich. Wśród rękopisów są iluminowane mszały pergaminowe z XVI w. Z **biblioteką** łączy się bogaty *gabinet numizmatyczny* (16.000 monet i medali) do którego wcielono zbiory Borkowskich i Czerkawskich.

3. **Biblioteka Miejska** (ratusz, parter) powstała w r. 1917 z biblioteki archiwalnej, a dzisiaj jest już trzecią we Lwowie licząc 170.000 tomów. Swoją wzrost zawdzięcza ona głównie zapisowi inż. Józefa Tuleji, który w r. 1923 podarował miastu **ową** bibliotekę ze 150.000 tomów. Poza tem w skład biblioteki miejskiej weszły biblioteki Eugenjusza Barewicza, Marjana Gawałowicza i dr. Tadeusza Rutowskiego. Biblioteka gromadzi w szczególności dzieła dotyczące Lwowa, oraz komplety czasopism lwowskich.

4. **Biblioteka hr. Baworowskich** (ul. Ujejskiego 2, p. str. 161), liczy obecnie blisko 40.000 książek. Wcielono do niej też druki i rękopisy po bibliofilu krakowskim Ambrozym **Grabowskim**. W r. 1914 nabyła Biblioteka cenne zbiory Zygmunta hr. Czarneckiego z Ruska i Gogolewa w Wielkopolsce, składające się z 7.200 tomów rzadkich i najrzadszych polskich lub do Polski się odnoszących druków XVI do XVIII w. w tem ponad 100 unikatów, wiele dzieł znanych tylko w bardzo

nielicznych egzemplarzach. Treściowo składają się na ten wyborowy zbiór rzadkie egzemplarze pomników literatury polskiej, szczególnie XVI i XVII w. polskiego prawa i polskiej historii, z druków religijnych, komplet najstarszych mszałów djeceji krakowskiej i poznańskiej XV i XVI w. katolicka i dy-sydencka literatura polemiczna w zadziwiającej ilości i wyją-



Fot. Józef Jaworski

Biblioteka hr. Baworowskich

Ze zb. Min. Rob. Publ.

kowej często rzadkości, ogromna obfitość postyl i biblij, niewyzyskane dotąd ustawy synodów, wielka ilość dzieł do unji brzeskiej, bardzo bogata literatura do schizmy, rzadkie polskie hebraica, literatura astronomiczno-matematyczna i t. d.

Zbiory dzieł i pism odnoszących się do doby wojennej (w tem wszystkie wydawnictwa Naczelnego Komitetu Narodowego) powiększyły dział historyczny bardzo znacznie (około 8.000 numerów), a w części i bardzo cennymi i rzadkimi nabytkami. W tym czasie uzupełnił się też wydatnie stan wydawnictw Polskiej Akademii Umiejętności.

Cyfrowo zasoby biblioteczne przekroczyły liczbę 38.000 druków, zawierają 30 inkunabułów, 1254 rękopisów i osobny dział aktów, 285 obrazów olejnych, około 10.000 sztychów

i rysunków oryginalnych, 110 dyplomów (od XIII w. począwszy) i wiele innych działów archiwalnych, muzealnych i ikonograficznych.

W salach wiele starych stylowych mebli z XVII i XVIII w. stara broń, porcelana, zegary, monety i medale. Z biblioteką połączona jest dość duża galeria obrazów, obejmująca blisko 300 dzieł malarzy włoskich, holenderskich, niemieckich i polskich, między innymi obrazy Mengsa, Dolciego, Reniego, Domenichina, Canaletta, Juliusza Kossaka, Rejchana, Raczyńskiego, Franciszka Tepy, Schweikarta, Pitschmana i innych. Do najcenniejszych dzieł należy: Carlo Dolci (1715–86) „Marja Magdalena“, fndra Lanzani (1645–1712) „Mojżesz depcze koronę Faraona“, Frans Floris (1717–70) „Starzec“. A. van Breugel „Kwiaty“ (1575), Gerrit Hondhorst (1590–1656) „Grające kobiety“, J. Ch. Brandt (1723–95) krajobrazy, J. G. Kobold (1761–1809) „Memento Mori“, Ch. Seybold ? (1703–68) Portret kobiety, A. Kern (1710–47) August III, Chr. Janneck (1703–61) „Wizyta u rzeźbiarza“.

Biblioteka pochodzi z fundacji hr. Wiktora Baworowskiego, tłumacza dzieł Byrona i Huga z połowy XIX w. Frekwencja w r. 1922 osiągnęła 749 osób, którym wydano 2714 tomów druków, 703 rękopisów i 11 tek rycin. Biblioteka otwarta jest codziennie prócz świąt uroczystych i sobót od godz. 4–8 ppoł. Dyrektorem jest dr. Rudolf Kotula, bibliotekarzem dr. Marian Szpila. Bibliotekę i zbiory zwiedzać można za zgłoszeniem się u zarządu.

5. Biblioteka Poturzycka (ul. Kurkowa 17). Jej zbiory obejmują przeszło 50.000 książek, przeważnie z działów historii i literatury polskiej. Jej założycielem był hr. Józef Dzieduszycki, ojciec Włodzimierza, a mieściła się ona pierwotnie w Poturzycu pod Sokalem, skąd nazwa. Do Lwowa została przeniesiona w r. 1857. Są tu książki w Polsce drukowane, począwszy od r. 1473, unikaty jak Ecclesiastes, druk polski z r. 1522, wiele inkunabułów i rzadkości bibliograficznych. W dziale rękopiśmiennym listy królów polskich, Długosza, Piotra I, dziennik podróży kanclerza Osieckiego, teki Gołłbiowskiego, archiwum rodzinne hr. Dzieduszyckich, zielniki Spiczynskiego z XVII w. wśród autografów rękopis „Króla Ducha“ Słowackiego. Czasowo biblioteka, podobnie jak i galeria obrazów są zamknięte, ich ponowne otwarcie planowane jest na rok 1925.

6. Biblioteka Politechniki (gmach politechniki) założona w r. 1844, już w r. 1848, gdy doszła do 2 000 tomów uległa całkowitemu zniszczeniu w czasie bombardowania Lwowa. Jej rozwój zaczyna się od r. 1872, kiedy zorganizowano szkołę politechniczną. Obecnie liczy 23.000 dzieł, przeważnie tech-

nicznych, w różnych językach, nie licząc w to **bogatego** działu czasopism. **Ilość** tomów wynosi około 60.000. Biblioteka otwarta **jest** codziennie od 9—1 i od 4—7 z wyjątkiem czwartków, niedziel i **świąt**.

7. **Biblioteka Tow. Nauk. im. Szewczenki** (ukraińska) przy ul. **Czarnieckiego** 24, zawiera około 200.000 tomów dzieł we wszystkich językach, zwłaszcza odnoszących się do dziejów i literatury ukraińskiej, oraz pomniki literatury ukraińskiej od najdawniejszych druków po dzień dzisiejszy. Oprócz książek wiele rękopisów, dyplomów, autografów, ksiąg cerkiewnych, listów i t. d. W jej skład weszła biblioteka poety Iwana Franki. Jest to jedyna we Lwowie biblioteka, w której można znaleźć naukową literaturę rosyjską od połowy XIX w. Biblioteka posiada wszystkie prawie wydania europejskich i amerykańskich akademii. Beletrystyka dostępna jest tylko dla celów naukowych. Biblioteka otwarta jest codziennie z wyjątkiem niedziel i **świąt** gr. kat. od 9—1 i od 3—5.

8. Biblioteka Narodnego **Domu** (ul. Kurkowa 14) założona w r. 1849, kompletowana była przez t. zw. partię **moskalofilską**, to też posiada bardzo dużo publikacji naukowych rosyjskich. Ogółem około 50.000 tomów i 4.000 rękopisów. Do biblioteki włączono też zbiory artystyczne i bibliotekę **kan. A. Petruszewicza** († 1913) z częściami ikonostasów, obrazami cerkiewnymi, portretami wybitnych osobistości polskich i ruskich, zbiorami etnograficznymi, pisankami, kilimami, haftami i t. d. Cenny dział starych druków cerkiewno-słowiańskich i rękopisów od XV. wywieźli Rosjanie w r. 1915 do Rostowa nad Donem.

9. Biblioteka Żydowska gminy wyznaniowej, założona w r. 1900 przy ul. **Rzeźnickiej**, posiada około 20.000 dzieł, narazie jednakże jest nieuporządkowana i niedostępna.

10. Biblioteka Muzeum **Przemysłowo-Artystycznego** (ul. Hetmańska 20), posiada około 4.200 dzieł i czasopism w 10.000 tomów, z dziedziny sztuki i przemysłu artystycznego, nadto poważny dział rycin, (1035), **fotografij** (2700) i przezroczów (1600). Obok biblioteki Muzeum Technologicznego w Krakowie jest najbogatszą w Polsce księżnica fachową w zakresie sztuki.

11. **Biblioteki klasztorne**. Z klasztorów polskich posiada cenną bibliotekę konwent *OO. Dominikanów*, która zajmuje całe skrzydło II piętra i obfituje w wiele rzadkości z ubiegłych wieków, zaś z zakonów ruskich klasztor *Bazylianów*.

12. **Inne** Biblioteki. Mniejsze biblioteki oraz biblioteki fachowe posiadają wybitniejsze towarzystwa, a w szczególności towarzystwa naukowe, towarzystwa akademickie (szczególnie

Czytelnia Akademicka i Bratnia Pomoc studentów Politechniki), **Akademja** Handlowa, Weterynarii i Wyższa Szkoła Lasowa, szkoły **średnie** i t. d.

e) **Archiwa**.

1. **Archiwum m. Lwowa** znajdujące się w ratuszu zawiera **źródła** dziejowe Lwowa od r. 1234, przywileje, dyplomy, akta, księgi administracyjne i sądowe miejskie z czasów Polski niepodległej i plany.

2. **Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w klasztorze Bernardynów**, zawiera księgi sądowe dawnych województw ruskiego i Bełzkiego od r. 1434, oraz szereg **ksiąg** innych sądów. W depozycie znajdują się tu archiwa wielu miast, miasteczek i wsi. Akty są **uporządkowane** w 12.000 **foliów**.

3. **Archiwum państwowe** przy województwie zawiera ciekawe dla okresu rozbiorów akty galicyjskie od r. 1772.

4. **Archiwum wojskowe** w dawnym arsenale królewskim (Podwale 13) zawiera akty wojskowe austriackie od r. 1772. Są tu też dokumenty z okresu wojny **światowej**.

5. **Inne archiwa**. Poza **tem** istnieją specjalne archiwa przy b. Wydziale Krajowym, uniwersytecie, wszystkich trzech **kon-**systorzach, klasztorach Dominikanów, Bazylianów, Jezuitów i t. d.

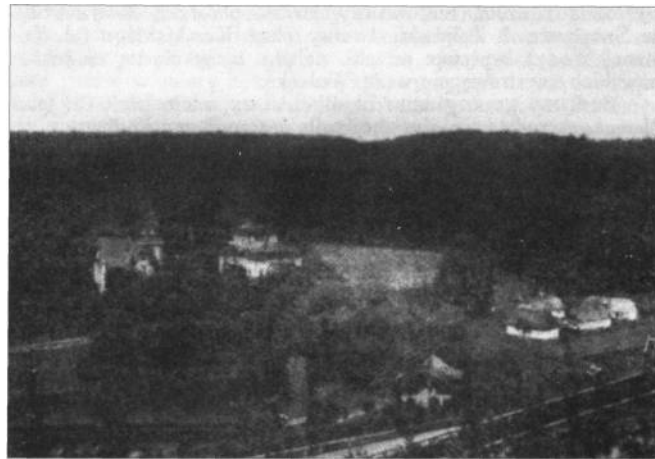
III. OKOLICE LWOWA

1. CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA.

Lwów, obok Wilna i Krakowa, posiada wśród większych miast Polski **najpiękniejsze** położenie i okolicę w bezpośrednim sąsiedztwie. Zawdzięcza to temu, że leży w bezpośrednim sąsiedztwie dwóch bogato zalesionych pasm wzgórz, z których jedno *Gołogóry* biegnie w kierunku południowo-wschodnim (najwyższy szczyt *Kamula* 474 m) drugie *Roztocze* w północno-zachodnim (najwyższy szczyt *Kamienna Góra* 339 m), a obydwa rozpoczynają się niemal u rogatki Lwowa. Jedynym brakiem okolic Lwowa jest brak rzeki, którą po części zastępuje kilka dużych *stawów*, położonych w dorzeczu Wereszycy na zachód od Lwowa (Janów, Dobrostany, Drozdowice, Gródek, Czerlany, Lubień i t. d.). Nie brak też pod miastem dużych *leśników*, z których największe są Brzuchowice, oraz zakładów kąpielowych (Lubień, Pustomyty).

Lwów leży na granicy dwóch krain geograficznych, **płytowo-wyżynnego Podola**, które ciągnie się stąd ku południowemu wschodowi, i **falisto-nizinnego Wołynia**, w kierunku północno-wschodnim. Lwów położony jest w miejscu, gdzie najłatwiej było przekroczyć Roztocze i dostać się na Wołyń, najłatwiej tu zbudować drogę lub poprowadzić kolej. Ku południowi poza rogatką Zieloną i Stryjską kędy, przewija się europejski dział **wód** pomiędzy dorzeczem czarnomorskim a bałtyckim rozciąga się *płaskowzgórze* wzniesione około 350 m. n. m. (a 100 m prawie ponad dnem kotliny lwowskiej) jednostajną płaszczyzną, która dopiero w znaczniejszej odległości od Lwowa zwołna ku dolinie dniestrowej się obniża. Ku zachodowi na tym samym płaskowzgórzu, pomiędzy rogatką Gródecką a Janowską obok *torfowisk* nizinnych i zapadłych moczarów z osobliwą roślinnością, na których poczyna się potok Biłohorski, należący do dorzecza dniestrowego jawia się *dyluwialne piaski lotne*, (miejsce wyścigów konnych) zupełnie obce, pld. wsch. okolicom Lwowa. Największe *masy gliny*, występują w pld. wsch. części kotliny lwowskiej (Snopków, Żelazna Woda) pomiędzy rogatkami Zieloną a Stryjską, gdzie też naj-

więcej cegielni zatrudnia się wypalaniem cegieł. Od strony pldn.-wsch. krajobraz przypomina **Wołyń**, ku któremu opada tu Roztocze kilku poziomami. Z grzbietu Roztocza wyrastają szerokie *grzędy*, poprzedzielane szerokimi równoległymi dolinami. Są to formy typowe dla Wołynia. Grzędy wzniesione najwyżej 50 m. ponad dno dolin, mają grzbiety spłaszczone



Marjówka

Fot. Witold Nowicki

lekką pogarbioną, tu i ówdzie zajęte przez ciekawe depresje lub **porżnięte** przez potoki. Doliny wystające grubo *torfowiskami* jak dolina Pełtwi poniżej Lwowa, gdzie torfy aż poza teatr we Lwowie podchodzą, lub dolina Starej Rzeki, były zawsze tamą komunikacji i osiedlenia.

Roztocze pocięte jest szeregiem *dolin rzecznych* na wiele pasm, a doliny to przeważnie erozyjne o płaskich dnach, takie jak dolina *Maruńki*, lub piękne doliny Trzech Wólek koło Winnik. W bezpośrednim sąsiedztwie Lwowa, kilka malowniczych dolinek tworzy **Pełtew** i jej dopływy. Źródłami potokami jej są Pasieka i Soroka. *Pasieka* powstaje w pld. wsch. stronie Lwowa, zbiera wody z Cetnerówki, Pasiek Miejskich i Pohulanki, płynie przez Pohulanek bardzo pięknym rozgałę-

zionym jarem. *Soroka* powstaje w pld. zach. stronie miasta z dwóch strug znaczniejszych, z których jedna płynie od **Wulki**, druga od Snopkowa, Pierwsza płynie od zachodu na wschód pięknie wyżłobionym malowniczym jarem, którym się ciągnie droga Wulecka. Przepływa tu ona staw Pełczyński, tak nazwany od Eufrozyny Pełczyny, żony Andrzeja Pełki a córki burmistrza lwowskiego Macieja Mikułki. Druga struga wyżłobiła również malowniczy jar snopkowski, zbiera wody ze Snopkowa i Zofjówki, tworzy staw **Kamińskiego (al. Ze-laznej Wody)**, a płynąc od pld. na ptn. łączy się na ul. Jabłonnoskich ze strugą pierwszą **Wulecką**.

Budowa geologiczna okolic Lwowa wedle prof. dr. Jana *Nowaka* przedstawia się w sposób następujący: Podłożem, na którym się rozłożył Lwów są osady w głównej części pochodzenia morskiego, w mniejszej zaś lądowego. Utwory morskie pochodzą z najmłodszych czasów **średniowiecza** geologicznego, czyli ery mezozoicznej (najwyższa część systemu kredowego) i **średniej** części ostatniej ery geologicznej (górny **miocen**). Z epoki lądowej, odpowiadającej przerwie pomiędzy osadami obu powyższych zalewów morskich nie zachowały się w **naszej** okolicy żadne **ślady**. Osady pochodzące z epoki kredowej stanowią podłoże całego obszaru okolic Lwowa w postaci szarych **margin**. Wśród nich można wyróżnić partję głębszą, położoną we wschodniej części obszaru i partję wyższą, widoczną w zachodniej jego części. Skały wieku trzeciorzędnego uległy we wschodniej części obszaru, należącej do niżu wołyńskiego niszczeniu działaniu powietrza, słońca, mrozu i wody, w zachodniej zaś części tworzą wyżyny, nadające okolicy charakter pagórkowaty. Można je podzielić na część dolną, złożoną z piaskowców i piasków, na których spoczywają wapienie, część **średnią** wąską warstwą piaskowców z licznymi szczątkami małży zwanej *Erwilią*, czyli t. zw. warstwę **erwiliową** i część górną, złożoną z piaskowców z obfitymi szczątkami muszli morskich. Osady pochodzenia lądowego a pochodzące z czasów najmłodszych, gdy ostatnie morze opuściło nasze okolice, znajdujemy wszędzie, pokrywające skały starsze w postaci glin i piasków ze szczątkami zwierząt lądowych. W okolicy Lwowa posiadamy szereg punktów, w których możemy poznać cały powyższy układ geologiczny wraz ze wszystkimi jego właściwościami, w szczególności Wysoki Zamek, Piaskowa Góra, kamieniołomy na zboczach Cesarskiego Lasku, wzgórze Chomic koło Krzywczyc, Czartowska Skała, odkrytki potoku Zubrzyckiego, **Rortumowa** góra, jar Grzybowicki, wzgórze Kamieniopolskie itd.

Osobliwości flory okolic Lwowa charakteryzuje w na-

stępujący sposób prof. dr. Władysław *Szaf er*: „Niezwyczajna różnorodność i bogactwo roślinności okolic Lwowa, zawarunkowana położeniem geograficznym i budową geologiczną terenu jest wynikiem długotrwałych zmiennych losów, które w historycznym swym rozwoju przeżyła lwowska flora. Dziwnym, a dla florysty szczególnym zbiegiem okoliczności, przemian w budowie i w rzeźbie terenu, oraz klimatyczne przewroty, którym podlegał ten osobliwszy skrawek ziemi naszej od górnego trzeciorzędu, nie tylko nie zniszczyły doszczętnie zamieszczonej tutaj z dawien dawna zbiorowisk roślinnych, lecz raczej w miarę rozwoju cykli geograficznych wzbogacały je, dodając do już istniejących nowe elementy. Tak więc do szczątkowej roślinności przedlodowcowej, która przeważnie ustąpiła pod naporem lądolodu północnego, przybywają w epoce lodowej elementy północne i północno-wschodnie, w czasie osadzania się glin nawianych wschodnie stepowe typu podolskiego i wołyńskiego, wreszcie **ściągają** tutaj z Karpat górskie, a z zachodu **niżowo-zachodnie**, które docierają po wał Roztocza lwowsko-tomaszowskiego, kresem wschodnim buka, jodły i **świerka** znaczą zasięg flory bałtyckiej, sąsiadującej pod Lwowem z florą czarnomorską. Wszyscy ci przybysze roślinni z różnych czasów i z różnych stron zapędzeni tutaj zmiennych losów kolejną żyją pod Lwowem obok siebie, częstokroć w sąsiadującą bliskim sąsiedztwie, dzięki wielkiej różnorodności gleby i wielkich różnic w jej fizycznych i chemicznych właściwościach. Pierwotna roślinność okolic Lwowa musiała przedstawiać obraz niezwykle ciekawy i niewiele chyba okolic w Europie mogło ze Lwowem pod tym względem współzawodniczyć. Niestety stan dzisiejszy przedstawia nam tylko porożrywane w strzępy szczątki owej pierwotnej szaty roślinnej i dziś pozwala nam zaledwie na bardzo niedokładne odтворzenie obrazu dawnej, dziewiczej roślinności lwowskiej. Kultura rolna, radykalne zmiany w pierwotnych lasach, zalesienie t. zw. nieużytków, które są ostoją dla pierwotnej roślinności, uregulowany odpływ Pełtwi, osuszanie łąk i torfowisk, spuszczenie stawów, wreszcie rozrost naturalny miasta, wysuwającego swe przedmieścia z kotliny lwowskiej na wzgórze Roztocza — oto szereg czynników, które pracują systematycznie i bez skrupułu nad doszczętną zagładą pierwotnej szaty roślinnej Lwowa i jego okolicy. Tak zginęły już, lub giną w oczach naszych kolejno jeden gatunek po drugim: Piaskowa góra np. była jedynym pod Lwowem stanowiskiem *Inu austriackiego* (*Linum austriacum*), **skąd** Zawadzki podał zagadkową tutaj goryczkę wiosenną (*Gentiana verna*); przepiękna Czartowska Skała ze stanowiskiem rzadkiej paproci

Scolopendrium officinale i z olbrzymim okazem kwitnącego bluszczu, Żelazna Woda, miejsce tyłu przepięknych odkryć dawnych florystów, wzgórze Łyczakowskie, kleparowskie i t. d. Tak zginął bez potrzeby ów jałowiec olbrzym, rosnący za pamięci starszych z naszego pokolenia na „Jałowcu”, a ileż to osobliwszych okazów roślin i ileż pierwotnych zbiorowisk zniszczało zanim zdołało je odkryć oko naszych nielicznych florystów.

Jako najwybitniejsze zbiorowiska roślinności skalnej wymienia prof. Szafer Czartowską Skałę i jej otoczenie, ławicę muszlową na Piaskowej górze, skały śródleśne między Brzuchowicami a Grzybowicami, i skały wapienne dokoła Janowskiego Stawu. Osobliwą roślinność leśną posiada las bukowy pod Czartowską Skałą, zalesione parowy pod Winnikami, lasy w Zubrzy, Basiówce i Sichowie, las sosnowy w Hołosku i Janowie. Roślinność wzgórzy i zboczy ciepłych posiada południowe zbocze Chomca koło Krzywczyc, Kortumowa Góra, zbocza w Lesienicach nad drogą do Winnik i pagórek kredowy w Podborcach. Osobliwą roślinność łąkową i torfowiskową posiada Jaryna pod Janowem, torfowisko w Biłohorszczy, torfowisko nad stawem w Janowie, i śródleśne lejki gipsowe koło Lubienia Małego.

Osobliwości przyrody. Wydana w r. 1914 nakładem Muzeum im. Dzieduszyckich broszura „Przyroda Lwowa, jej osobliwości i zabytki” (do nabycia w Muzeum) wylicza jako najcenniejsze pomniki przyrody w okolicach Lwowa: 1) Czartowską Skałę z przylegającą do niej od północy partią lasu, 2) Chomic pod Krzywczycami z jego osobliwą roślinnością, 3) Część zboczy trawiastych nad Żelazną wodą (za Szkołą Przemysłową), 4) Jarynę pod Janowem jako prawdziwy fenomen klimatyczny i oazę przepięknej roślinności, 5) Lejki śródleśne w Lubieniu Małym jako klasycznie piękne zjawisko geologiczne i ostoję rzadkich i ciekawych roślin, 6) Torfowisko nad Stawem w Janowie, siedzibę zabytków przyrody epoki dawniej, 7) Część torfowiska nizinnego w Biłohorszczy z roślinami północnej brzozy karłowatej i z oryginalną fauną, 8) Stawek pod lasem na wydmiu piaszczystej w Hołosku wraz z jego oryginalnym otoczeniem, 9) Piękne źródło bijące w dolinie Maruńki, 10) Źródła pod Czarną Górą w Grzybowicach, 11) Miodową Grotę na Pasiekach.

Niegdyś na wzgórzach pod Lwowem istniały liczne winnice. Zimorowicz nadmienia w swej kronice, że około r. 1432 obywateli lwowscy sprowadzili winne latorośle z Multan i zasadzili je na wzgórzach pod Wysokim Zamkiem, gdzie je przeszło 200 lat z obfitym pielęgnowano pożytkiem i po całej rozmnożono okolicy, dopóki przez wojny kozacko-mo-

skiewskie nie zostały wyniszczone. W dziele „Theatrum urbium totius mundi” wydanem w r. 1618, jest przy opisie Lwowa wzmianka o winnicach, z dodatkiem, że są one małe i ledwie 100 beczek wina i to nie najlepszego co roku wydają. To samo potwierdza Celaryusz w swojej topografii. W r. 1655 np. gdy Chmielnicki Lwów oblegał, kazał Grodzicki „przedmieścia spa-



Fot. Czesław Pawłowski

Miodowa Grotta

Z wyc. Akad. Kl. Turyst.

lić, sady fruktami obciążone, szczepy winne daleko po wzgórzach rozkrzewione znosić i wycinać, aby nieprzyjacieli nie miał gdzie się ukrywać i pod mury miejskie podchodzić”. Później wobec ułatwionego dowozu i taniości winogron zaniedbano zupełnie uprawy tej rośliny.

Okolice Lwowa jest bogata w lasy. Przeważnie są to lasy liściaste, jedynie na zachód od Lwowa w okolicach Zimnej Wody i Janowa rosną duże lasy szpilkowe. W lasach okolicznych na pierwszym miejscu idą graby, na drugim brzozy, na trzecim buki, na czwartym dęby, na piątym sosny. Lasy świerkowe spotykamy tylko w Podciemnem, Zarudcach i Hołosku. Olcha czarna ma większe drzewostany tylko w Winniczkach i Siemianówce.

Płody kopalne. Wzgórzka otaczające Lwów obfitują w wapien i piaskowiec, to też często spotyka się kamieniołomy,

które niestety urządzono także koło Czartowskiej Skały i Miodowej Groty. Z wapienia wypalają *wapno* (np. obok stacji Glinna Nawarja). W piaskach koło Szczerca pokłady prześwietlającego *gipsu*, używanego zamiast alabastru do wyrobów zbytkowych. Na północ od Lwowa w dolinie Pełtwi i jej dopływów pokłady *torfu*. Na południe od Lwowa liczne siarczane *źródła mineralne* (Lubień, Pustomyty itd.). W bliższym sąsiedztwie Lwowa wiele niewyzyskanych *źródeł* mineralnych (przeważnie szczawy alkaliczne) w **Rudnie**, Sokolnikach, Srokach, **Zubrzy**, Krotoszynie i Dmytrzu.

Stosunki narodowe. Okolice Lwowa mają *ludność* mieszaną polską i ruską, większość wsi również, nie brak jednakże także wsi czysto polskich, albo czysto ruskich. W dekanatach podmiejskich obejmujących przestrzeń około 750 km² zarówno parafie łacińskie (polskie) jak i unickie (ruskie) mają po 40.000 dusz. W powiecie lwowskim wedle spisu z r. 1921 (bez miasta Lwowa) 48·8% rzymsko-katolików z wyj. garstki Niemców wyłącznie Polaków, 43·5% greko-kat. (Rusinów), 7·7% żydów, 1·8% ewangelików (przeważnie Niemców). Do największych wsi *polskich* w okolicach Lwowa należą na południe od miasta Kozielniki (81% Pol.), **Zubrza** (97% o), Sokolniki (96%), **Kulparków** (83% o), **Sichów** (72%), na wschód od miasta Biłohorszcze z **Lewandówką** (77%), **Rzęsa Polska** (90% o), na północ **Prusy** (98%), na wschód **Czyszki** (95%), **Winniczki** (90%). **Rusini** nie mają większości w żadnej z gmin przytykających bezpośrednio do miasta, w dalszej okolicy większość ruską, nieraz dochodzącą do 90% mają wsie **Sołonka**, **Skniłów**, **Rzęsa Ruska**, **Łaszki**, **Sroki**. Inne wsie są w połowie polskie, w połowie ruskie. W dalszej okolicy zwarty obszar etnograficzny ruski ciągnie się w kierunku północno-wschodnim od Lwowa (okolice Janowa), w innych stronach sporo jest wsi polskich i Polaków. Nie brak też w okolicy Lwowa *kolonji niemieckich*, osadzonych za Józefa II na dawnych królewskich ziemach i dobrach poklasztornych, celem ułatwienia zamierzonej germanizacji Lwowa. Obecnie potomkowie tych kolonistów częściowo się już spolonizowali lub zrutenizowali. Kolonie te za austriackich czasów dostarczały feldfeblów dla pułków galicyjskich, oraz kelnerów, mówiących trzema językami, dla restauracji i kawiarni lwowskich. Najbliższą od Lwowa jest **Sygniówka**. Zresztą jest ich kilka koło Winnik (Weinbergen, Unterbergen), więcej koło Szczerca, najwięcej w Gródeckiem. Mają oni tu kilka parafii ewangelickich, jedną katolicką (**Biała Góra**), jest też garstka Menonitów z parafią w **Kiernicy**. W wielu wsiach w okolicy Lwowa zachowały się jeszcze piękne *stroje ludowe*.

Wielka własność. W dobie przedrozbiorowej należały

wsie w okolicach Lwowa w dalekim promieniu do królów (królewszczyzny), kilkadziesiąt z nich należało do starostwa we Lwowie (Zniesienie, **Łaszki**, **Prusy**, **Skniłów**, **Kozice**, **Jemelna**, **Mikłaszów**, **Borszczowice**, **Kamieniopol**, **Biłka Królewska**, **Zuchorzyce**, **Zadwórze**, **Połonice**, **Zeniów**, **Podborce**, **Rokitno**, **Smereków**, **Błyszczwody**, **Turynka**, **Wielkopole**, **Zalesie** i **Stradcz**), 23 do starostwa w Gródku, 11 do starostwa



Stary dworek w Janowie

Fot. Józef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

w Janowie, które nadawano jako panis benemerentium. Nadto było kilkanaście wsi królewskich, wydzierzawionych z wolnej ręki. Kilkanaście wsi należało do klasztorów lwowskich (Dominikanie, Franciszkanie, Jezuici, Benedyktynki, Pijarzy). Po rozbiórze rząd austriacki zagarnawszy królewszczyznę częściowo je skolonizował Niemcami, częściowo sprzedał w ręce prywatne. Obecnie większe kompleksy dóbr należą do hr. Gołuchowskich (Janów), ordynacji hr. Potockich z Łańcuta (pas od Przemyśla po Staresioło), ordynacji hr. Skarbka, bar. Brunickich (Lubień) i t. d. Znaczne dobra posiada w okolicy *miasto Lwów*. Dobra miejskie zajmują ogółem 6,645 morgów obszaru, w **czem** 5.166 morgów lasu. W szczególności należą do Lwowa **Lewandówka**, z lasem o obszarze 400 morgów, **Brzuchowice** z lasem o obszarze 700 morgów, **Hołosko Wiel-**

kie (1.100 morgów lasu), **Zubrza** (780 ha, z czego połowa lasów), **Sichów** (700 morgów lasu), a w dalszej okolicy **Bryńce Zagórne** (600 morgów lasu).

W **kościółach** i cerkwiach okolic Lwowa zachowało się sporo cennych **zabytków artystycznych**, których wyczerpujące wyczerpanie jest niemożliwe, gdyż inwentaryzacja zabytków sztuki powiatu lwowskiego nie została dotychczas przeprowadzona. Za najcenniejsze pod względem artystycznym uchodzą rokokowe kościoły w Nawarji i Hodowicy, poza **tem** cenne zabytki artystyczne posiadają cerkwie w Żyrawce, Nawarji,

Skniłowie. Obok nowych murowanych niezbyt ciekawych kościołów i cerkwi (piękną **polichromją** wyróżnia się wśród nich cerkiew w Obroszynie), jest jeszcze wiele pięknych starych **drewnianych cerkwi** z XVII i XVIII w. Starsze niż z r. 1620 **nie** zachowały się, gdyż w czasie najazdu tatarskiego tego roku cała ziemia lwowska została spustoszona przez Tatarów, wsie z kościołami i cerkiewiami spalone, a ludność uprowadzona w jasyr. Do najpiękniejszych w okolicy należą cerkwie drewniane w Gródku. Piękny pałac rokokowy arcybiskupów lwowskich posiada Obroszyn. Jedyną ruiną w okolicy jest ruina zamku Ostrogskich w Starem Siole. Sporo jest grodzisk z przed pierwszego najazdu tatarskiego (Grzybowice, Dzwiniogród, **Szomyja** i t. d.).

Dla wycieczek w okolicę niezbędnym jest zaopatrzenie się w austriackie **mapy sztabu generalnego** (do nabycia w Księgarni **Książnicy-Atlasu**, ul. Czarnieckiego 12). Dla wycieczek drogami jeźdźniami wystarczą **mapy generalne** (1 : 200.000), gdzie okolica Lwowa podzielona jest **na** dwie mapy: Lwów i **Sambor**. Dla wycieczek leśnych niezbędne są **mapy szczegółowe** 1 : 75000 w szczególności odcinki Lwów (6—XXX), Żółkiew (5—XXX), Bóbrka (7—XXX), Gródek Jagielloński (6—XXIX).

2. OSADY I PRZECHADZKI PODMIEJSKIE.

Osady podmiejskie **sąsiadujące** ze Lwowem od strony południowej, zachodniej i północnej, nie przedstawiają się zbyt interesująco. Od strony pld. zachodniej graniczy z miastem **wieś Kulparków** (dojazd tramwajem UL do końca ul. 29 Listopada), o 1400 m. (83/o Pol.), której nazwa pochodzi od rodziny mieszczań lwowskich XV w. Goldbergów. Stoi tu ogromny, w szeregu dużych kamienic rozmieszczony, **państwowy zakład dla umysłowo chorych** zał. w r. 1875. Pierwotne budynki wzorowane na zakładzie w Getyndze, obliczone były na 600 chorych. W latach 1904—06 dobudowano szereg pawilonów i **roz-**

szerzono zakład na 1000 chorych. Budowa wszystkich gmachów kosztowała 5.000.000 koron. Zakład posiada własny park i cmentarz. W r. 1906 było tu 2.388 chorych, z czego 346 zmarło, 246 wypuszczono jako uleczonych. W czasie ostatnich walk polsko-ukraińskich zakład leżący **na linii** bojowej, przechodzący kilka razy z rąk polskich w ukraińskie i odwrotnie, ucierpiał wiele od **kul** i rabunków.

3 km dalej na południe leży duża wieś polska **Sokolniki** licząca 3.200 m. (95% Polaków), której mieszkańcy noszą ładne stroje ludowe, i odznaczają się znacznym uświadczeniem narodowym. Są to dawne dobra koronne. Około r. 1620 przez dwa lata rezydowali tu bracia Polscy, zorganizowali bandę zbrojcą i niepokoiili licznymi mordami i rabunkami Lwów i okolicę. **Wieś** ciągnie się 3 km długim pasem od wschodu ku zachodowi. W środku rokokowy **kościół** z r. 1765, fundacji hr. Pelagji Potockiej. Pod **wsią źródło** ze słabą wodą żelazistą. 11 listopada 1918 została wieś spalona przez Ukraińców, którzy wymordowali **część** mieszkańców, a wśród nich proboszcza, nauczyciela i wójta.

3 km na zachód od rogatki, przy gościńcu gródeckim leży **Sygniówka**, wieś o 2.000 m. w dwóch trzecich **Niemców**, jedyna **kolonia niemiecka** w bliższej okolicy Lwowa. Kościół z r. 1850.

Na zachód od dworca kolejowego, (przejście przez tor kolei od rogatki gródeckiej) leży wśród piasków niedawno zabudowana, pozbawiona sadów i zieloności zamieszkała przez kolejarzy **Lewandówka**, licząca 2.800 m., najmniej pociągąca z osad podmiejskich. Na zachód od niej **las miejski** o obszarze 400 morgów. Od północy **sąsiadują** z Lewandówką pustkowia, t. zw. **Łłonia Janowskie**, gdzie urządzono lotnisko wojskowe. 2 km na zachód od Lewandówki za lasem leży **wieś Biłohorszcze** o 3.500 m. (80% Polaków), na północ od której **rozciągają** się na znacznej przestrzeni **torfowiska, Szemberka**. Torfowisko to jest najciekawszym przedstawicielem torfowiska **nizinnego** w okolicy Lwowa. Nieporównanie piękne, a naukowo ogromnie ciekawe są rosnące tutaj gęste zarośla brzozy północnej *Betula humilis*, która tutaj **osiaga** w Europie **kres** południowy swego zasięgu, żyjąc w towarzystwie innych ciekawych relikwów epoki lodowej, jak np. *Saxifraga Hirculus*.

3 km za rogatką Janowską leży **Rzęsna Polska**, duża wieś o 2.000 m. niemal czysto polska, z kościołem parafialnym wystawionym niedawno w miejsce drewnianego z r. 1742. Są to dobra arcybiskupstwa łacińskiego we Lwowie. Wieś i sąsiednie wzgórze były terenem bitwy z 21 czerwca 1915, gdzie Rosjanie ponieśli klęskę, która ich zmusiła nazajutrz do opuszczenia Lwowa.

Na rogatką Kleparowską leży osada **Kleparów**, o 7.000 m. (4.500 Pol., 1.500 Rus., 1000 żyd.) nazwana od mieszczanina Andrzeja Klobera, który ją założył w r. 1430 pierwotnie **Klopperhof**. Słynie ona ze swych sadów (specjalność t. zw. **czerechy kleparowskie**). **Niegdys** na południowych stokach wzgórz miały istnieć winnice. Od najdawniejszych czasów jest Kleparów własnością miasta Lwowa. Od zachodu ładne pasmo zalesionych gór Roztocza z najwyższym wzniesieniem **Kortumową Górą** (374 m), którą dalekim łukiem okrąża tor kolejowy. Leżą na niej t. zw. szanice Doroszeńki z czasów oblężeń kozackich. Na południowym stoku góry odsłonięte jest ogniwo naderwiliowe trzeciorzędne, gdzie wśród **warstw** szarego piaskowca wyróżniają się słupy piaskowca z mniej spoiściego **materjału**. Na piaskowcach spoczywają **margle** wapienne o jaśniejszej barwie od piaskowca. Góra ta odznacza się niezwykle bogactwem gatunków rodziny Potentilla, oraz rzadką paprocią, aspidium dilatatum. Od wschodu bagnista równina nad Pełtwią.

Leży nad nią w miejscu wypływu Pełtwi z kanałów lwowskich brudna osada **Zamarstynów** (od Sommersteinów), licząca 12.000 m. (6.000 Pol., 2.500 Rus., 3.500 żyd.) Osada ta nie cieszy się dobrą **opinją**, gdyż najchętniej mieszkają tu indywidua, mające we Lwowie zabroniony pobyt.

Od północy **sąsiadują** z Zamarstynowem i Kleparowem Hołosko Małe i Wielkie, niewielkie wsie, z których drugie posiada cerkiew parafialną. W lesie stoi założone w r. 1910 **satorium** dla piersiowo chorych.

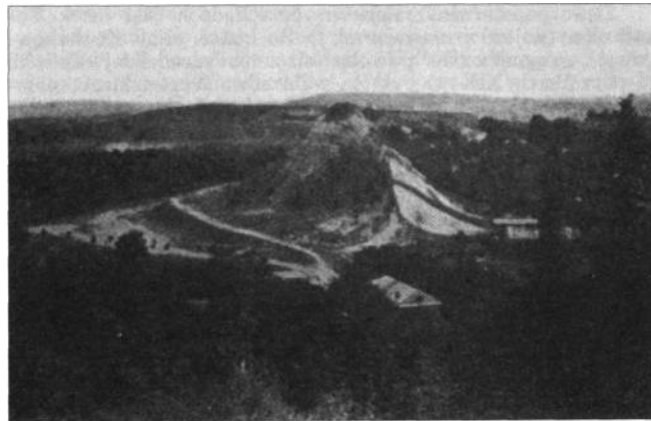
Nie o wiele lepszy charakter od Zamarstynowa ma **sąsiadująca** z nim od wschodu osada **Zniesienie** za rogatką **Zółkiewską**, licząca 6.000 m. (2.300 Pol., 1700 Rus., 2000 żyd.). Na jej terytorjum znajduje się sporo fabryk, a wśród nich **znana w całej Polsce *fabryka wódek Baczewskiego**. 1 km na wschód od rogatki stoi na wzgórzu nowa **cerkiew**, wystawiona w miejscu poprzedniej, bardziej malowniczej, z której pozostało kilka zabytków artystycznych. T. zw. bitwa pod Zniesieniem z r. 1675 w której Sobieski pobił Turków i Tatarów, rozegrała się właściwie dalej na wschód koło **Lesienic**.

3 km na północ od rogatki **Zółkiewskiej** (gościniec zółkiewski prowadzi prosto jak strzała przez monotonną równinę nad Pełtwią), leżą Zboiska, wieś o 1000 m., w połowie Polaków i **Rusinów** z cerkwią parafialną. W początkach XIX w. **głośną** była jako miejsce wycieczkowe Niemców lwowskich tutejsza t. zw. „Kamienna Karczma”, której właściciel z chlubą pokazywał oprawione przez siebie w srebro kregle, któremi grał u niego na wycieczce cesarz Józef II.

Najpiękniejsze z wycieczek pieszych prowadzą **na wschodnią**

stronę miasta za rogatkę Łyczakowską i przez ulicę Kochanowskiego. Znajduje się tam szereg pięknych wzgórz, należących do pasma **Gologór** stanowiącego północną krawędź* płyty podolskiej, **ciągną** się wśród nich piękne dolinki, porastają je liściaste lasy.

Amatorowie dalekich widoków powinni odbyć przechadzkę grzbietem wzgórz **ciągących się od kościołka św. Wojciecha** ku przystankowi **Lwów-Łyczaków**. Idąc od tramwaju mijamy



Widok z Kopca na wschód ku Piaskowej Górze i Czartowskiej Skale

Fot. Zdzisław Marcinkowski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

na prawo wzgórze nad strzelnicą miejską, które dawniej nazywano **Wilczą Górą**, na lewo Piaskową Górę (p. str. 179) Niedaleko za kościółkiem św. Wojciecha istniał do wybuchu wojny cieniasty gaik bukowy, zwany Cesarskim Laskiem, na **pamiątkę** odwiedzin Józefa II w r. 1780. W czasie inwazji **rosyjskiej** poczęto wycinać drzewa na opał, a w czasie inwazji ukraińskiej został przez okolicznych mieszkańców prawie zupełnie wycięty. W XVII w. postawiono w tych okolicach **cerkiewkę św. Krzyża**, którą rozebrano po kasacie Józefińskiej. W kamieniołomach na zboczach Cesarskiego Lasu widać **wapienie litotamniowe**, iły i piaski. W dalszym **ciągu** drogą grzbietem wzgórz biegnie **linją** akcyzową. Na prawo widzi się górny **Łyczaków**, na dole w lewo Zniesienie, ku któremu biegnie kilka

wąwozów. Posiadają one niejednokrotnie bardzo strome stoki, to też są w zimie dogodnym polem ćwiczeń dla narciarzy. Jednym z nich wije się w górę w licznych serpentynach, przypominających **górskie koleje, tor kolejowy linii Lwów-Brzeżany**, który od stacji na Podzamczu (276 m. n. m.) do stacji na Łyczakowie (348 m) na przestrzeni 9 km wznosi się 72 m w górę. Dolną część wąwozu przekracza on w *Krzywczycach* po wysokim **wiadukcie kamiennym**, przypominającym nieco sławny most w Jaremczu.

Dość popularnym miejscem przechadzek jest las **Pohulanka** (dojazd tramwajem ŁJ) do końca ulicy Kochanowskiego), **ciągnący** się po obu stronach niewielkiej dolinki. W początkach XIX w. była tu willa adw. Węglińskiego, położona w ładnym parku, gdzie odbywały się huczne zabawy i przyjęcia, od których **poszła** nazwa okolicy.

W drugim końcu tej samej dolinki (dostęp lepszy od strony rogatki Łyczakowskiej) leży las **Cetnerówka**, z końcem XVIII w. siedziba najwybitniejszego w ówczesnej Galicji mecenasa sztuk i nauk, ostatniego wojewody bełżkiego hr. Ignacego Cetnera, pana na Krakowcu, Podkamieniu, i Przemysłu, który założył w Krakowcu wspaniały park i zbudował tamtejszy empirowy kościół. Jeszcze w początkach XIX w. pozostał tu po jego rezydencji piękny park założony w **wąwozach** wśród sztucznych **skał**, jaskiń, i altan, wraz z pałacikiem. Z czasem park zamienił się w **gesto** zarośnięty las, do którego przytyka nowo założony **ogród Botaniczny** mający 14 ha pow. Osobliwością przyrody w lesie na Cetnerówce jest stary cis.

Leżąca tuż **oboko** sady **Pasieki** była w r. 1918 i na wiosnę 1919 r. widownią zaciętych walk polsko-ukraińskich. Tędy przebiegała linia bojowa, o **czem** świadczą poniszczone przez kule domy okolicznych mieszkańców. Znajduje się tu boisko sportowe Żyd. K. S. **Hasmonea**. Obok Pasiek *las liściasty* o obszarze 100 morgów, własność Benedyktyniec Ormiańskich. Wąwozem wśród lasu można przejść do browaru Grunda.

Za Pohulanką i browarem Kleina leży w pustym wąwozie pozostałość po dawnych kamieniołomach jaskinia * **Miodowa Grota**, złożona z dwóch obszernych komór (każda z nich może pomieścić 200 osób) połączonych wąskim przejściem. Nazwa groty pochodzi od żółtawego kamienia pokrywającego sklepienie. Grocie odkryto przed kilkunastu laty przy sposobności kopania kamieni. Odległość od rogatki Łyczakowskiej wynosi około 2 km. (p. str. 233).

Idąc od rogatki Łyczakowskiej gościńcem w stronę Winnik, dochodzimy po 2 km do **browaru Grunda** w Lesienicach,

dość popularnego celu przechadzek podmiejskich. W niedzielę **popołudniu** przygrywała tu dawniej muzyka, a w **otwartej** hali odbywały się tańce, urządzane głównie przez niższe sfery. Gościniec biegnie dalej ku Winnikom pięknie zalesioną **dolną Marunki**, nazwaną przez Niemców z pocz. XIX w. Helenenthal. Posiada ona silne **źródło** wypływające z opoki. 3 km za browarem Grunda, niedaleko Winnik widzimy w dolinie na prawo od gościńca kilka will; **jest** to zakład wodoleczniczy dr. Zakrzewskiego, **Marjówka**. W zakładzie tym **armje** okupujące Galicję miały swoje lazarety. Ukraińcy zakład silnie zdewastowali.

Najpopularniejszym celem wycieczek w tej **stronie** jest wznosząca się na północ od Marjówki * **Czartowska Skała**, najwyższe wzniesienie okolicy Lwowa (414 m n. m.). Skała leży w odległości 1 km za browarem Grunda; obok źródła skreć na lewo z gościńca winnickiego jezdnią **drogą**, **biegnącą** pod wiaduktem kolejowym, a dalej lasem należącym do Benedyktyniec Ormiańskich, stromo pod górę wyprowadzi ona w 20—30 minut do szczytu Czartowskiej Skały. W starych dokumentach nosi Czartowska Skała nazwę **Jakubowej Góry**. Wedle podania istniał tu niegdyś **zamek**, po którym nie pozostały jednakże żadne ślady, a dotyczące legendy dały Niemcom lwowskim w pocz. XIX w. temat do kilku niemieckich ballad.

Czartowska Skała jest to grupa skał, **dziś** już ogromnie zniszczonych z powodu rozsądzenia na kamień pod budowę kolei i gościńca. Ze szczytu najwyższej z nich oznaczonej **krzyżem pamiątkowym Konstytucji 3 Maja**, **piękny i rozległy** * **widok**. Na zachód widać część Lwowa z Kopcem, na północ szeroką dolinę Peltwi, z **leżącą** u stóp skały **wsią** Lesienicami, na wschód **część** Winnik, za niemi pasmo **Gologór**, a na południe w dnie pogodne szczyty Karpaty. Skała opada ku północy wysoka na kilka pięter prostopadłą **ścianą**. Znajdujący się tu **komin skalny**, daje członkom lwowskich towarzystw turystycznych sposobność do taternickich ćwiczeń.

Także przyrodnicy przybywają tu często z rozmaitych względów. Od strony **północnej** mamy tu prawie kompletny przekrój od kredy aż do najwyższego trzeciorzędu. **Kreda** należy tu również do najwyższego poziomu i jest odsłonięta po stronie południowej w dolinie **Marunki**, zaznaczając swą granicę z trzeciorzędem, szeregiem źródeł tu **wytryskujących**. Bezpośrednio na kredzie leży warstwa litotamniowa, potem piaski poderwiljowe, warstwa średnilitotamniowa i **piaskowce naderwiljowe**, z których jest zbudowana sama skała. Szczyt jej wznosi się ponad wyrównany poziom Podola, jako resztką wzgórz należących do Roztocza z zamierzchłych czasów.

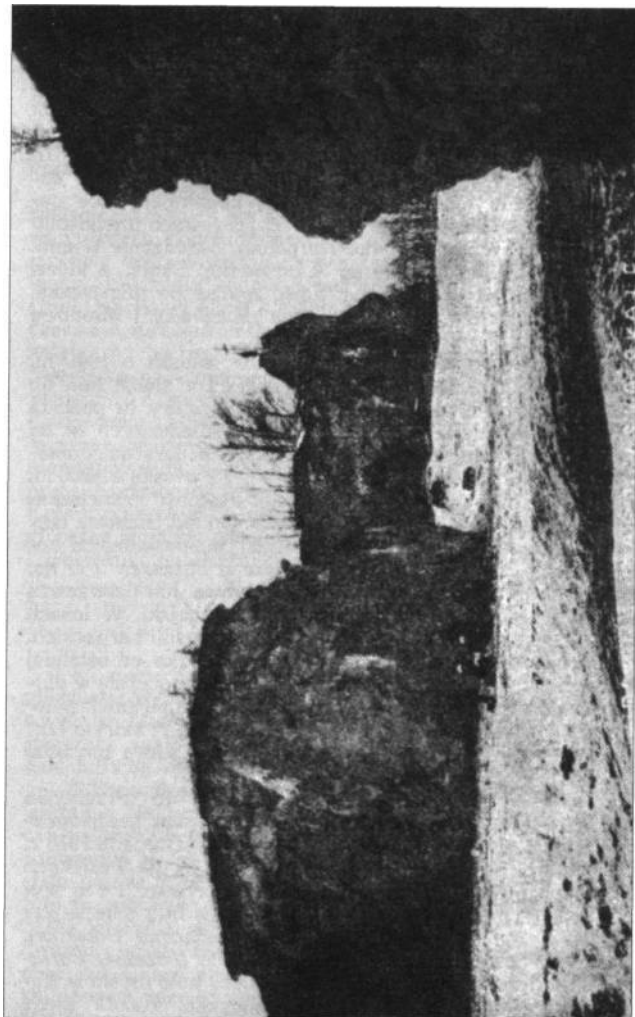
Z *osobliwości botanicznych* na skale i w sąsiednim lesie rosną obficie paprotki skalne, a dawniej żyła tu też jęczycznica. W lesie bukowym rosnącym u stóp skały od strony północnej zachowywała się osobliwa *rośliność** typowa dla buczyny o charakterze podgórskim.

Czartowska Skała w zimie i z wiosną 1919 r. była pozycją ciężkiej artylerii ukraińskiej, skąd bombardowała ona Lwów, póki jej nie zdobyli Polacy po krwawym szturmie z początku kwietnia.

Dalsza przechadzka (8 km od rogatki Łyczakowskiej) prowadzi do osady *Winniki*, dokąd można też dojechać *koleją* z dworca Lwów-Łyczaków. Polecenia godnym jest nawet wyjazd z dworca na Podzamczu, aby widzieć serpentyny za Krzywczycami, które przypominają koleje górskie. Za roгатką Łyczakowską zniża się tor kolei w dolinę Marunki, prowadząc zalesionym zboczem Czartowskiej Skały. Po drodze przystanki w *Lesienicach*, obok browaru Grunda, i w *Marjówce*, obok zakładu wodoleczniczego.

Winniki, osada będąca napół wsią, napół miasteczkiem liczą 5.000 mieszk., w tym 3.300 Polaków, 2.150 Rusinów, 350 Żydów i 200 Niemców. Jest to stara osada istniejąca od XV w., której nazwa pochodzi od winnic, należących do mieszczan lwowskich, które tu niegdyś istniały, od nich ma też nazwę sąsiednia kolonia Weinbergen. Niegdyś należały Winniki do kasztelana Łahodowskiego, po którego śmierci w r. 1622 wybuchły zbrojne zatargi między jego synami, i Stanisławem Daniłowiczem a ks. Jerzym Zasławskim. W r. 1626 rozegrał się tu krwawy dramat rodzinny między Łahodowskim, który skończył się zamordowaniem najstarszego Stanisława i jego ludzi w Winnikach poćwiartowano i spalono, co sprawcom uszło bezkarnie i przebywali dalej w Winnikach. W r. 1629 nabywa dobra Wacław Zamojski, później mieli tu Tarłowie pałac z kaplicą. Później stanowiły Winniki własność biskupa sufragana Głowińskiego, który je wraz z sąsiednimi Podberezcami zapisał kolegium Pijarów jako fundusz stypendyjny, dzięki czemu po kasacji Pijarów przeszły w zarząd rządu austriackiego.

Mieszkańcy Winnik trudnią się przeważnie stolarstwem lub pracują w miejscowej fabryce tytoniu. Miasteczko wiele ucierpiało w czasie obecnej wojny, a zniszczeniu uległa też ogromna **fabryka tytoniu*, własność rządu, jedna z największych w Polsce. Przed wojną zatrudniała ona 1500 robotników. Obecnie odbudowana na nowo została puszczona w ruch. Zwiedzać ją można w dnie powszednie z wyjątkiem soboty



od 2—4 ppół. za **pozwoleniem dyrekcji**. Obok fabryki stał przed wojną pomnik Szewczenki.

Kościół barokowy z r. 1737 **świeżo** odnowiony, fundacji Marjanny z Potockich Tarłowej, wojewodziny lubelskiej, stynie z cudownego obrazu M. Boskiej, do którego na odpust 15 sierpnia przybywa 20.000 ludzi. W kościele epitaflum Edwarda Bratkowskiego (†1778) podkomorzego Augusta III.

W lasach od strony Marjówki 40 morgowy **ogród doświadczalny** szkoły lasowej we Lwowie, obejmujący 200 gatunków drzew. W lasach tych cienistych parowach zachowało się wiele roślin właściwych tylko Karpatom. Zwiedzenie Winnik można **połączyć** z wycieczką na Czartowską Skałę, z której szczytu w 15 minut **drogą leśną** **dojść** można do miasteczka. W drodze powrotnej zwiedzić można Marjówkę i Miodową Grotę.

3 km za rogatką Zieloną leży **Sichów**, wioska o 1000 m. (72% Polaków), w której znajduje się pierwsza stacja **linii** do Stanisławowa. Są to dobra miasta Lwowa, który tu posiada 700 morgów lasu. Cerkiew parafialna dla nielicznych w tej części powiatu **Rusinów**. Żeńska szkoła gospodarstwa domowego. Na prawo pozostają **Kozielniki**, polska wioska o 1200 m. z nadania Władysława Jagiełły z r. 1400 własność Franciszkanów lwowskich. 3 km na południowy zachód od Sichowa leży **Zubrza**, duża wieś czysto polska o 1200 m. posiadająca **kościół parafialny** z r. 1822. Dobra tutejsze o obszarze 780 ha, z czego połowa lasu należą do miasta Lwowa. Ich dzierżawcą w latach 1868—78 był znany poeta Kornel Ujejski. W lasach sporo osobliwości botanicznych, szczególnie roślin karpaccich.

Dość uroczko przedstawia się też przechadzka od ostatniej stacji tramwaju KD obok Żelaznej Wody do **ciągnącej** się w długim wawozie osady **Snopków**, stosunkowo najpiękniej położonej wśród osad podmiejskich Lwowa. **Wawóz**, w którym leży Snopków utworzony jest przez rzeczkę **Peltew**, która ma tutaj swe **źródła**. Powyżej folwark **Krasuczyn**.

Dokoła Lwowa i wzdłuż linii kolejowej do Przemyśla **ciągną** się wioski, pola i lasy, które były terenem sześciomiesięcznych **walk polsko-ukraińskich** od połowy listopada 1918 r. do maja 1919 r. Najzaciętsze walki toczyły się na Pasiekach Łyczakowskich, **Persenkówce** (stoi tu koło przystanku 9 m wysoki obelisk z r. 1924 wzniesiony wedle proj. Indrucha z **wyrytymi** nazwiskami poległych w walce z Ukraińcami Polaków), Kulparkowie, **Sokolnikach**, w Zimnej Wodzie, Mszanie, **Bartanowie**, gdzie była kwatera pułk. Sikorskiego, koło mostu w **Kamieniobrodzie** i pod Gródkiem Jagiellońskim. Każda **pięć** ziemi przesiąknięta jest krwią polskiego żołnierza, z każdym

niemal domem i drzewem łączy się jakieś bohaterskie wspomnienie, **jak np.** z **Zubrzą**, gdzie w listopadzie 1918 r. w leśniczówce garstka Polaków broniła się długo przed przewagą nieprzyjacielską, lub stacją radiotelegraficzną w **Kozielnikach**, gdzie 15 Polaków 3 listopada 1918 r. przez półtora godziny wytrzymało szturm trzech kompanii ukraińskich, a poddali się dopiero po wystrzeleniu ostatniego naboju i utracie trzeciej części załogi.

Przechadzki popołudniowe. Przy pomocy mapy, częściowo posługując się koleją dla powrotu można odbyć szereg zajmujących popołudniowych przechadzek w okolicę kombinując tury **dość** dowolnie na podstawie wyżej podanych wiadomości. Polecenia godne przechadzki następujące: a) z Kopca Unji Lubelskiej obok kościoła św. Wojciecha, dworca na Łyczakowie, na Czartowską Skałę z zejściem do Winnik i powrotem koleją; b) z rogatki Łyczakowskiej przez Miodową Grotę, **Marjówkę** na Czartowską Skałę z zejściem do Winnik, powrót koleją; c) Z rogatki Łyczakowskiej przez browar Grunda na Czartowską Skałę, powrót grzbietem wzgórz do wiaduktu w Krzywczycach, **stąd** drogą jezdnią na Łyczaków; d) z Zamarstynowa do Brzuchowic przez Hołosko; e) z Kleparowa przez Kortumową Górę do **Brzuchowic**; f) przez Snopków do Krasuczyna, **stąd** na rogatkę Zieloną, powrót przez **Pohulanek**; g) przez rogatkę Zieloną do Sichowa, powrót przez **Zubrzę** i Kozielniki na Persenkówkę.

3. LETNISKI I ZAKŁADY KĄPIELOWE.

W niedziele i święta w miesiącach letnich ulubionymi miejscami wycieczkowemu Lwowian **są** letniska w Brzuchowicach i w Janowie, w mniejszym stopniu w **Zimnej Wodzie**, oraz siarczane zakłady kąpielowe w Lubieniu i Pustomytach. Wszędzie kursują specjalne pociągi spacerowe.

* **Brzuchowice** (9 km. przy linii do Rawy Ruskiej), nieduża wioska o 1000 stałych mieszkańców (70% Polaków) malowniczo położona wśród lasów i wzgórz Rostocza. W latach wojennych z powodu braku mieszkań we Lwowie mieszka tu stałe pewna **ilość** Lwowian. Jest to ulubione letnisko Lwowian. Stoi tu przeszło **200 will**, gdzie w czasie wakacji gości blisko 2.000 letników stałych i 5.000 przyjezdnych. Restauracja na dworcu, nadto kilka mleczarni i **gospód**. Naprzeciw dworca **park zabawowy**, obejmujący dwa morgi pow. gdzie po wojnie zbudowano szereg pawilonów wedle proj. **Hartla**, mieszczących restauracje i rozmaite rozrywki ludowe. W miesiącach letnich

przygrywa tu codziennie muzyka, w święta odbywają się zabawy ludowe. Trzy budynki kolonii letnich m. Lwowa. Łazienki Bratkovskiego. Wille rozłożone są wśród szpilkowego lasu na terenie piaszczystym. W okolicy piękne przechadzki wśród lasów szpilkowych i liściastych porastających stoki wzgórz należących do *Roztocza*. 2,5 km na wschód od dworca, wśród lasów i jarów najwyższe wzgórze okolicy, *Lysa Góra* (380 m). Lasy tutejsze o obszarze około 700 morgów są własnością miasta Lwowa. Brzuchowice należą do miasta Lwowa jeszcze na podstawie przywileju Władysława Jagiełły; sama osada powstała za Władysława Warneńczyka. Letnisko powstało tu po r. 1889. W czasie ostatnich walk polsko-ukraińskich Brzuchowice, gdzie mnóstwo will zostało zniszczonych i obrabowanych, wstawiły się morderem dokonany 23 grudnia 1918 r. na dworcu kolejowym przez Ukraińców na 9 osobach (w tym 7 kolejarzy, 1 student, 1 legionista), którzy w nadziei, że Brzuchowice są w polskim posiadaniu wybrali się tam po drzewka. Skały śródlądne między Brzuchowicami a Grzybowicami, zwłaszcza zaś skała wapienna, w którą wmurowano tablicę pamiątkową dla leśników zasłużonych sprawie zalesiania lotnych piaszków, posiadają oryginalną *roślinność skalną*, a między innymi rośnie tu karpacki widłak (*Lycopodium Selago*) i najpiękniejszy z naszych storczyków, obuwik (*Cypripedium calceolus*).

Do Brzuchowic ~~dość~~ można *pie szo* ze Lwowa albo przez Górę Wiśniowskiego, Kortumową Górę i lasy obok Rzesny Polskiej, albo przez Zamarstynów i Hołosko, dojeżdżając tramwajem do końcowej stacji HZ. Wprawdzie pierwsze dwa kilometry drogi nie są zbyt pociągające, za Hołoskiem rozpoczyna się jednakże duży las, częściowo szpilkowy, częściowo liściasty, którym biegnie gościniec a równolegle prowadzi wygodna ścieżka dla pieszych. Osobliwością tego lasu jest starożytny storczyk, oraz rosnący gęsto na skraju lasu piękny *Rubus Vestii*. Lasy tutejsze o obszarze 1100 m stanowią jeden kompleks z lasami w Brzuchowicach i należą również do miasta Lwowa. Przed wojną istniał projekt przeprowadzenia przez nie linii tramwajowej z Zamarstynowa do Brzuchowic.

Z Brzuchowic wskazana jest przechadzka ku północy jezdnią drogą wiodącą lasami grzbietem wzgórz wśród pięknych buków (6 km) do *Zaszkowa*. Jest to duża wieś o 1500 m. z większością ruską i cerkwią parafialną. Ponieważ w miejscu jest stacja kolei, powrócić można do Brzuchowic pociągiem.

Drugiem obok Brzuchowic popularnym miejscem wycieczkowym w okolicach Lwowa, jest Janów, miasteczko o 3.500 m. w czem 1150 Pol., 1150 żyd. i 1000 Rus. Dojazd

ze Lwowa koleją lokalną Lwów-Jaworów (23 km), której tor przez większą część drogi od Rzesny Polskiej (p. wyżej) po Janów biegnie gościniec, co powoduje liczne wypadki, a w lecie ogromny kurz w pociągu. Po drodze mija się niewielką wioskę *Domaiyr* o 600 m z cerkwią, oraz *Kozlinkę*, nad którą wznosi się Góra Stradcz (p. niżej).

Janów, który został bardzo zniszczony w czasie bitwy wrześniowej w r. 1914, leży w bezpośrednim pobliżu dworca



T. zw. dworek Sobieskiego w Janowie.

Fok Jdzef Jaworski

Ze zb. Min. Rob. Publ.

kolejowego. Obok dworca hotel kolejowy z restauracją i kawiarnią, nadto w miasteczku znajduje się kilka gospód i *miodosytni* żydowskich. Janów słynął przed wojną ze swego miodu, jednakże największe z tych miodosytni zostały zniszczone w czasie wojny. Miasteczko założył w r. 1644 wojski lwowski Jan Swoszowski (pochowany we Lwowie u Dominikanów), lecz już w następnych latach zniszczyli je Kozacy. W czasach przedrozbiorowych tworzył Janów *starostwo niegrodowe*, do którego należało 11 wsi okolicznych. W r. 1673 tu się zbierały wojska na odsiecz Buczacza i Kamieńca. Jan III chętnie tu przebywał i osadził w Janowie wielu jeńców tureckich. W r. 1759 w sąsiednich Malczycach zmarła matka króla Stanisława

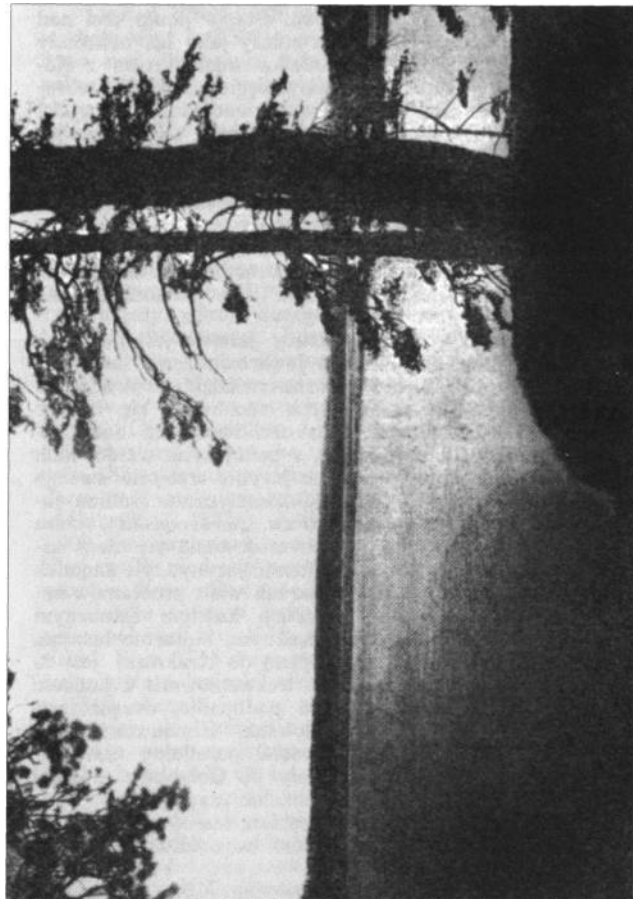
Augusta Konstancja z Czartoryskich Poniałowska, którą pochowano w tutejszym kościele. Od r. 1768 jest Janów własnością rodziny hr. Gołuchowskich.

Główną atrakcją miasteczka, która tu sprowadza wycieczki ze Lwowa jest * *staw Janowski*, 1,5 km długi, zajmujący 800 morgów przestrzeni. Liczne łądzie do wynajęcia za opłatą. *Torfowisko* nad tym stawem jest typem torfowiska przejściowego do kamiennego wyłącznie panowaniem torfowców (rodz. *Sphagnum*) torfowiska wyżynnego, a pod względem bogactwa ciekawych naukowo form roślinnych, jakie żywi, może współzawodniczyć z wszystkimi chyba podobnego typu torfowiskami w Polsce. Rosną tutaj przede wszystkim liczni reprezentanci dyluwialnej flory. W okolicy ogromne *lasy szpilkowe*, bogate w skupienia północnych roślin, w których często przebywał na polowaniach król Jan III. Nad stawem wznosi się zalesione urwisko zwane *Królewską Górą*.

W okolicy Janowa wioski są niemal czysto ruskie, w każdej cerkiew parafialna, lub filjalna przeważnie drewniana. Jest to najbardziej ruska część okolic Lwowa.

Przez okoliczne lasy kilka ładnych przechadzek: np. do *Łoziny* (8 km) ruskiej wioski, zamieszkałej przez szlachtę zagrodową, siedzibę publicysty Fr. Rawity-Gawroriskiego, gdzie jest ładna cerkiewka drewniana, oraz do *jaskini w Stradczu* (2 km). Znajduje się ona na zboczu dość wysokiego wzgórza, obok przystanku kolejowego Koźlinka, na którym stoi murowana cerkiewka z XVI w. Poniżej cerkiewki w północnym stoku wzgórza znajduje się wejście do jaskini, przedstawiającej się jako długi na 1500 kroków, wąski, dość niski korytarz, wśród ścian z miękkiego piaskowca, nierzadko tylko stwardniałego piasku. U wejścia do jaskini kręcą się stale zaopatrzeni w świece chłopcy, pełniący rolę przewodników. Pieczętą tą nazywają Przyszoły. Niegdyś cerkiewka, należała do Bazylianów, którym jaskinia stosownie do ich reguły służyła za mieszkanie. Wzgórze, na którym stoi cerkiewka ma 364 m wys., daleki stąd widok ku południowi. Są to dawne dobra koronne, obecnie hr. Gołuchowskich.

8 km na zachód (droga 3 km gościńcem jaworowskim, potem droga jezdnią w lewo), leży wśród dużych lasów Wola Dobrostańska gdzie znajduje się ujęcie wody dla *wodociągów lwowskich* (p. str. 128). Wodę źródlaną, płynącą w trzeciorzędnej formacji geologicznej ujęto tu zapomocą 16 studzien lewarowych głębokości do 26 m. Ze zbiornika tłoczą pompy parowe wodę wprost do Lwowa do rezerwoaru dolnej strefy przy rogatce Zielonej. Dzienna produkcja wody wynosi obecnie około 200.000 ha. Stacja pomp w Woli Dobrostańskiej, którą



można zwiedzić za pozwoleniem zarządu, składa się z hali maszyn (3 agregaty **pomp** parowych), z kotłowni o trzech kotłach i trzech domów mieszkalnych. Stacja pomp stoi nad stawem w lesie, z **ktorego** 3.600 ha należy jako las ochronny wodociagowy do gminy Lwowa. Kolejka wąskotorowa z Kamieniobrodu (9 km) dowozi potrzebny węgiel. Z Woli Dobrostańskiej doprowadza do Lwowa wodę wodociąg o długości **34,7** km a **średnicy** 0,6 m. Pod rzeką Wereszycą w Porzeczu Janowskim przechodzi on dołem, nad Starą Rzeką w **Doma-**żyrze mostem żelazno-betonowym o dług. 24 m, pod potokiem w **Rzęśnie** Ruskiej **częściowo** lewarem ssącym, a częściowo mostem blaszanym, zaś wykop kolejowy Lwów-Podzamcze przekracza mostem kratowym o 28 m długości. W Rzęśnie Ruskiej, Jamelnie i Wielkopolu stoją strażnice wodociagowe. Wzdłuż wodociagu biegnie do Lwowa **linja** telefoniczna na słupach.

Osobliwością przyrodniczą okolicy Janowa jest położony 8 km na zachód przy gościńcu do Jaworowa rewir leśny **Jaryna**, wraz z leśniczówką, który można zwiedzić po drodze do Woli Dobrostańskiej. W lasach tych zachowała się bardzo dobrze roślinność północna z wielu osobliwościami botanicznymi. Ten oryginalny zespół roślin, z panującymi wśród nich elementami flory borealnej, żywią na Jarynie wybitnie swoiste i zgoła odrębne, miejscowe warunki klimatyczne. Kotlina Jaryny przedstawia typowe zjawisko t. z w. „**mrozowiska**“, które do dziś dnia czeka daremnie na zainteresowanie się **niem** naszych klimatologów. Pierwotna roślinność Jaryny, tyle zagadek w sobie **kryjąca** i skupiająca w sobie tak wiele problemów naukowych, ustępuje niestety z rokiem każdym sztucznym a z punktu widzenia gospodarczego nędznym, kulturom leśnym.

Zimna woda (10 km **linją** kolejową do Krakowa) jest to złożone z kilku willi letnisko, silnie frekwentowane z końcem XIX w., w ostatnich latach znacznie podupadłe, uczęszczane przeważnie przez publiczność żydowską. **Zimna woda** liczy 800 m. (90% Polaków) i posiada kościół parafialny dla dalekiej okolicy. W XV w. dobra należały do Gołabków, później Szarzyńskich, w r. 1607 zapisał je kasztelan przemyski St. Stadnicki Jezuitom lwowskim, których kosztem stanął kościół zbudowany równocześnie z ich kościołem lwowskim, być może przez tych samych artystów.

W sąsiedztwie osady polskie **Zimnawódka** i **Konopnica**, na północ **Rudno**, wioska o 600 m z większością ruską i cerkwią parafialną. W XVIII w. był tu klasztor Bazylianów. Podobnie jak **Zimnawoda** zostało Rudno w r. 1607 zapisane Jezuitom lwowskim, a po ich kasacie **rząd** austriacki sprzedał je w r. 1835 wraz

z **Zimnawodą** Michałowi **Czackiemu**. W r. 1884 założono tu pierwszy w Galicji zakład kumysowy, który wkrótce upadł.

Lubień Wielki (28 km **linją** kolejową do Sambora), jest to duża wieś o 2.500 m z większością ruską i cerkwią, położona nad Wereszycą i dużym stawem Lubieńskim. Okolica pełna moczarów i torfowisk ma być dnem „Czarnego Jeziora“, które niegdyś zalewało okolicę od **Komarna** po Nawarję. Osadę skolonizowano osadnikami wołoskimi jak wskazuje nazwa, przed 1241 r. był tu zamek Lubyngorod, zniszczony w walkach książąt ruskich.

W lecie kursują z dworca omnibusy do oddalonego 2 km **zakładu kąpielowego**, największego wśród siarczanych zakładów kąpielowych Polski. Składa się on z kilku piętrowych will, łaźnierek mineralnych o 50 kabinach, dwupiętrowego hotelu Concordia o 40 pokojach, kaplicy, źródeł, kiosku dla muzyki, a leży wśród dużego parku na bagnistej równinie nad brzegiem Wereszycy. Apropozycję ułatwiają dwie restauracje i mleczarnia. **Park** o 30 morgach obszaru, w dalszych częściach **dość** wilgotny, pełen jest okazałych drzew liściastych. **Źródła siarczanych** jest tu pięć, trzy w zakładzie i w parku, dwa na łąkach. Główne źródło Ludwika wystarcza na 1000 kąpiel dziennie (wydajność na dobę 17.280 litrów) ujęte zostało w r. 1881. **Źródła** tutejsze, wydzielające **silną** woń siarkowodoru, pod względem zawartości siarki uchodzą za najsilniejsze w Europie (1.173%). Frekwencja przed wojną dochodziła do 2.000 osób przez sezon, nadto wiele osób dojeżdżało ze Lwowa, **skąd** też w niedzielę popołudniu przybywało wielu wycieczkowiczów. W sezonie częste koncerty, festyny, zabawy z tańcami.

Źródła tutejsze były znane już w XIII w. Ich pierwszy opis pochodzi z r. 1778, kiedy je eksploatowano dla produkcji siarki. W r. 1798 ówczesny właściciel ks. Jabłonowski zbudował pierwsze łaźniarki mineralne. Zakład kąpielowy istnieje od r. 1848, obecnie jest on własnością bar. Brunickiego. W czasie wojny uległ zakład kąpielowy dewastacji, a pałac bar. Brunickiego pełen cennych mebli i dzieł sztuki obrabowało w początkach września 1914 r. przed wkroczeniem Rosjan miejscowe chłopstwo. Na grobli nad stawem przy drodze do Porzecza **figura** z r. 1807, wystawiona przez ks. Jabłonowską.

Przechadzka wzdłuż dużego stawu do Czerlan, gdzie znajduje się **fabryka papieru**, zniszczona przez Rosjan, własność rodziny bar. Kolischerów. Niegdyś była to największa fabryka papieru w Galicji. Założona w połowie XIX w. przez tow. **akc.** przeszła wkrótce na własność ks. Leona Sapiehy.

Osobliwością przyrody w okolicy Lubienia są piękne **lejki gipsowe** za parkiem zakładu kąpielowego na pastwisku gmin-

nem, z których jeden wypełniony torfowcem zarośnięty jest obficie rzadkim wiłłakiem *Lycopodium inundatum*. Także **śródleśne lejki gipsowe w lesie „Płaska” koło Lubienia Małego**, zarośnięte torfowcami, kryją w sobie wiele flory stycznych osobliwości (rzadki gatunek turzycy *Carex aristata*, storczyk torfowy i jedyne stanowisko pod Lwowem wierzby północnej, *Salix myrtiloides*).

Źródła siarczanych jest w tej okolicy pełnej bagien i torfowisk więcej. Mały zakład kąpielowy, zniszczony w czasie wojny znajduje się też w **Pustomytach** (19 km przystanek kolejowy linii do Stryja). Przed wojną było tu kilka will z restauracją, duży park i pałac, obecnie przeważnie popalone. Frekwencja letników dochodziła przed wojną do 300 osób rocznie. Pustomyty w dawnych wiekach należały do Dzieduszyckich. Zakład kąpielowy założył w r. 1880 ówczesny właściciel Longin Dunca de **Sajo**. Dwór w pięknym parku.

4. DALSZY WYCIEZKI.

Dla dokładnego zwiedzenia okolicy Lwowa można polecić, szczególnie wycieczkom szkolnym i wycieczkom harcerskim, **następujące jednolodne wycieczki okrężne** (przeciętnie 20–25 km marszu dziennie):

* 1. Wspomnianą wyżej (str. 239) przechadzkę z *Wysokiego Zamku* ponad Cesarski Lasek wzgórzami ku dworcowi na Łyczakowie, ze zbroczeniem do wiaduktu w *Krzywczyczach*, dalej grzbietem wzgórz na *Czartowską Skatę* (str. 241), **stąd do Winnik** (str. 242) powrót przez *Marjówkę* (str. 241), *Miodową Grotę* (str. 240) *Pohulanę* (str. 240) do Lwowa (około 24 km).

2. Przez rogatkę Zieloną do *Sichowa* (możliwy też dojazd koleją) pierwszej stacji linii do Stanisławowa (p. str. 244), **skąd** przez lasy i wzgórze Gołogór, **położone** na wschód od Sichowa, ze szczytami *Kopań* (333 m) i *Pryskę* (360 m) do *Winnik* (str. 242), powrót przez *Czartowską Skatę* na rogatkę Łyczakowską (około 25 km).

3. Przez *Snopków*, *Krasuczyn* (p. str. 244) wstawione walekami z lat 1918–19 (p. str. 244), *Koziełniki* do *Zubrzy* (p. str. 244). **Idąc stąd** na południe wzdłuż potoku Zubrzyckiego, dochodzimy do *Żyrawki*, wsi o przeszło 1000 m., położonej w pagórkowatej okolicy, gdzie Jan III osadził jeńców tureckich, których potomkowie spolonizowani lub zrutenizowani żyją dotychczas i **noszą** tureckie nazwiska. Ładna **cerkiew** drewniana z r. 1770 posiada bardzo cenny, bogato **rzeźbiony** barokowy **ołtarz** z połowy XVII w. (szkoła Pfistera), który do czasów

restauracji za **arc. Sierakowskiego** stał w katedrze lwowskiej. **Stąd** do stacji w *Dawidowie* 5 km. Jest to duża wieś polska o 2.400 m. (92% Polaków), własność niegdyś Dawidowskich, od r. 1442 Dominikanów we Lwowie, **ciągąca** się na przestrzeni kilku kilometrów, posiadająca kościół parafialny. **Stąd** można powrócić do Lwowa koleją (około 20 km pieszo).



Zamek w Staremsiolic
Fot. Jerzy Konopacki

Podążając wędrowkę dłuższą o 10 km, można z *Żyrawki* powrócić pieszo do Lwowa, albo gościńcem Halickim na rogatkę Zieloną przez polskie wioski: *Pasieki Zubrzyckie* i *Sichów* (p. str. 244) albo też gościńcem Stryjskim przez wieś ***Sołonkę***. Jest to jedna z największych wsi ruskich w sąsiedztwie Lwowa. W odróżnieniu od sąsiednich czysto polskich wsi *Sokolnik* i *Zubrzy* posiada na 1300 m. 90% **Rusinów** oraz cerkiew parafialną. W dalszej drodze do rogatki Stryjskiej mijamy na lewo *Sokolniki* (p. str. 237), na prawo lasy zubrzyckie, a za torem kolejowym *Persenkówkę* i lwowskie boiska sportowe.

4. Koleją do Starego Sioła, stacji położonej przy linii do Stanisławowa (25 km od Lwowa). Tuż naprzeciw dworca ko-

lejewego wznoszą się potężne mury * *zamku ks. Ostrogskich* z XVII wieku, przerobionego **dziś** na browar hr. Romana Potockiego. Budowa trwała od pocz. XVII w. a wówczas czynnym był przy niej Ambroży Przychylny ze Lwowa. Zamek został wykończony w latach **1642—49** kosztem ks. Dominika Ostrońskiego. Po Ostrogskich przeszedł zamek na Zasławskich, potem na Potockich. Mury prawie 2 m grube oparły się w r. 1672 oblężeniu Turków. Zamek zajmuje ogromną przestrzeń. Ubikacje mieszkalne wysokie na piętro tworzą podwójny **szereg** otwartych krużganków, schodzących się w **środku**, w wielkiej **czworobocznej** baszcie dwupiętrowej. Mur, a szczególnie baszta **mają** bogatą attykę w stylu polskiego renesansu. Na froncie wewnętrznym baszty herb i monogram fundatora. Wnętrze zniszczone.

Stare Sioło, duża wieś z ludnością polską i ruską, cerkwią i *kościółem* rokokowym z r. 1752, położone w pięknej okolicy pagórkowatej i lesistej w Gołogórach, może być punktem wyjścia licznych **wycieczek** (p. niżej **wyc.** nr. 14, 16). **W odkrywcę** kredowej tuż przy stacji koło cegielni znajdują się oficynie kredowe małżoraczki i maleńkie skarlłowacię **głównogi: skafity**.

W dalszym **ciągu** wycieczki polecenia godny po zwiedzeniu **zamku**, marsz ku północy do **Szołomyji, poczem** zboczenie na wschód do **Dźwinogrodu**. Pod **Szołomyją** uroczysko przedhistoryczne założone w podkowę. Dźwinogród wymienia Nestor już w r. 1087 jako wielkie miasto obronne, stolicę jednego z **ksiąząt** ruskich. Zachowało się ogromne **horodyszcze przedhistoryczne**, oraz wiele mogił. Powróciwszy do Szołomyi, wsi o przeszło 1000 m. z cerkwią **parafjalną**, idziemy dalej w kierunku północno-zachodnim grzbietem zalesionych wzgórz należących do pasma Gołogór, jak *Machnota* (356 m), *Kopań* (345 m) i *Pryska* (360 m). **Ciągną** się one na wschód od zamieszkałych niemal **wyłącznie** przez Polaków wiosek *Gańczary*, o **350 m.**, *Winniczki* o 600 m. z dużym pałacem, parkiem i biblioteką, wł. hr. Dunin-Borkowskich, *Pierwszej Wólki*, *Drugiej Wólki*, *Trzeciej Wólki*. Na zachód od tych wiosek **wrzymają** się **wgłęb** Gołogór piękne erozyjne doliny trzech **potoczków** równoległe do siebie. Z Pryskei, pozostawiając Winniki na boku, możemy **przejeść** przez t. zw. Wielki Las wprost na Pohulanke, zwiedzając po drodze *Miodową Grote*, ewentualnie zboczyć do *Marjówki* i wrócić na rogatkę Łyczakowską. (30 km). Z Winniczek polecenia godne jest zboczenie do Czyszek, wsi czysto polskiej o 2.100 m., największej wsi polskiej w tej części powiatu. Należy ona do Franciszkanów lwowskich. **Wieś**, która **ciągnie** się 3 km długim pasem wzdłuż

Marunki, posiada *kościół parafjalny*. W razie zboczenia do Czyszek należy z Winnik powrócić koleją.

* 5. Droga Wulecką do *Sokolnik* (p. str. 237) **stad** zaś do miasteczka **Nawarji** (12 km od Lwowa), położonego w okolicy pagórkowatej, bogatej w lasy, liczącego 750 **Pol.**, 400 żyd. i 70 **Rus.**, założonego jakoby przez kolonistów czeskich. W początkach XIX w. była tu papiernia, dawniej trudnili się mieszkańcy tkactwem, a w szczególności wyrobem grubego żaglowego płótna. Godnym widzenia jest *kościół* rokokowy konsekrowany w r. 1774, przypominający lwowskie kościoły rokokowe, posiadający cztery dobrze rzeźbione rokokowe drewniane * *figury ewangelistów*, dłuta autora rzeźb w kościele Dominikanów we Lwowie. Na sklepieniu prezbiterium freski o włoskim charakterze z XVIII w. Kościół posiada dwa obrazy z XVII w. malowane na gorze **Athos** i chorągiew haftowaną z r. 1755. Garstka Rusinów posiada *cerkiew*, niedawno zbudowaną, w której ustawiono około r. 1870 piękny *ikomostas* barokowy z XVII w. jakoby fundacji Herburtów, który do tego czasu znajdował się w cerkwi Bazyljanów pod Dobromilem, **skąd** go wówczas usunięto przy restauracji cerkwi.

2 km na północ w dolince nad stawem wieś **Hodowica**, o 1000 **m.** (800 **Pol.**), od r. 1564 własność kapituły łacińskiej lwowskiej, posiadająca również kościół rokokowy z dobrymi rzeźbami. Fundował go w r. 1754 kanonik lwowski Szczepan Mikulski, poświęcono go w r. 1774. Przy jego budowie i zdobieniu byli czynni prawdopodobnie ci sami artyści, co przy katedrze łacińskiej we Lwowie. Jest to miejsce **odpustowe**; zachował się nawet rysunek Grottera z r. 1853, przedstawiający pielgrzymkę **ówczesnego** towarzystwa lwowskiego na tutejszy odpust.

W powrotnej drodze do Lwowa, omijając Basiówkę, **zboczyć** należy do **Obroszyna** (4 km na zachód od **Hodowic**) wioski o 1200 m., w trzech czwartych ruskiej, niegdyś królewskiej, którą w r. 1465 Kazimierz Jagiellończyk pozwolił wykupić **arc.** Grzegorzowi z Sanoka z zastawu, a która **odtąd** stała się letnią rezydencją arcybiskupów. *Kościół* z r. 1791 fund. arc. Ferdynanda Kickiego, który tu jest pochowany. *Pałac* letni arcybiskupów, rokokowy zbud. w r. 1730 przez arc. Skarbka, z bramami ozdobionymi rzeźbami, stoi w pięknym parku. Znajdują się tu portrety arcybiskupów lwowskich od początku istnienia diecezji. Nowa *cerkiew*, zbud. około r. 1905 proj. Talowskiego, posiada piękną nowoczesną polichromję. Stara drewniana cerkiew z r. 1752 z kopułą, ma nad wejściem pochodzącą zapewne z jakiegoś kościoła rzeźbę „Wskrzeszenie Piotrowina“.

Z Obroszyna przez lasy (8 km) prowadzi droga do **Skniłowa**, wioski o 1000 m., niemal czysto ruskiej, gdzie w cerkwi zachował się drewniany barokowy, pięknie rzeźbiony ołtarz z r. 1678, pochodzący z dawnego kościoła Dominikanów we Lwowie, z płaskorzeźbą Narodzenia Chrystusa. Na predelli wymalowano członków rodziny fundatorów. Być może, że jego autorem jest Jan Ług. Dwór w Skniłówku wstawił się w r. 1619 porwaniem **burmistrza** lwowskiego Bartłomieja Uberowicza przez szlachcica kijowskiego Samuela Niemirycza. **Burmistrza** odbito aż za Zaslawiem, na pamiątkę czego fundował Kampion kamiennego lwa znajdującego się obecnie przy Kopcu **Unji** Lubelskiej. Ze Skniłowa (4 km) powracamy obok zakładu **umysłowo chorych** w **Kulparkowie** (p. str. 236) do ostatniej stacji tramwaju przy ul. 25 Listopada.. Wycieczka polecenia godna dla amatorów zabytków artystycznych (ok. 28 km).

6. **Wycieczka leśna** na zachód od Lwowa: dojazd koleją do **Basiołki**, stąd przez oddalony 2 km na zachód **Obroszyn** (p. wyżej), lotnisko **Zimną Wodę** (p. str. 250), gdzie się przecina tor kolei do Krakowa, **Rudno** (p. str. 250), stąd idziemy dalej przez **Rzęsną Ruską** gdzie przecinamy tor kolei do Janowa, a następnie przez las do **Brzuchowic** (p. str. 245), powrót koleją. Ogółem 22 km drogi, z czego 15 km lasami.

7. Od ostatniej stacji tramwaju w **Zamarstynowie** przez **Hołosko** (p. str. 238) ze zboczeniem na Łysą Górę (380 m) do **Brzuchowic** (p. str. 245), stąd powrót przez **Rzęsną Polską** (p. str. 237) a następnie grzbietem zalesionych wzgórz, ciągnących się między Rzęsną Polską a Kleparowem (Kortumówka 374 m., Hycłowska Góra) do **Kleparowa** lub też do parku **Wiśniowskiego** (około 20 km).

8) Koleją do **Dublan** dla zwiedzenia akademii rolniczej. Jest to wioska o 1500 m. (60% Polaków), oddalona 2 km na północ od przystanku kolejowego Dublany-Laszki, linii kolejowej do Stojanowa (ze Lwowa wyjazd z dworca na Podzamczu). **Akademia Rolnicza** w Dublanach została założona w r. 1851, jako wyższa szkoła rolnicza Gal. To w. Gosp., w r. 1878 przeszła pod zarząd gal. Wydziału Krajowego, w r. 1900 przyznano jej tytuł akademii. Ma ona ponad 100 słuchaczy ze wszystkich stron Polski. W gmachu akademii fachowe zbiory, które można **zwiedzać** za zgłoszeniem w dyrekcji. Istnieje tu też niższa szkoła rolnicza, stacje doświadczalne, gorzelnia, folwark, wzorowy ogród pomologiczny i botaniczny. Obok internat, w nim biblioteka, czytelnia, oraz restauracja. Wszystko to zostało w sposób barbarzyński zniszczone przez Ukraińców. Nad stawem **ślady** kaplicy **arjańskiej**. W parku kopiec Mickiewicza. Za parkiem tablice grobowe patrycjusza lwowskiego XVI w. **Alembeka** i Szkota fletwisa.

Po zwiedzeniu Dublan udajemy się drogami jezdni, prowadzącymi w kierunku zachodnim przez Grzybowice i Hamulec do Brzuchowic. W **Grzybowicach** dużej wsi o 1700 m. (w **tem** 1400 Rusinów) z cerkwią parafialną, które leżą u stóp stożkowatej, zalesionej **Czarnej Góry** (348 m.), horodyszcze z doby neolitycznej. Przed najazdem tatarskim był tu gród Grybów, który w XIII w. odgrywał pewną rolę w walkach



Dublany — **Akademia Rolnicza**
Fot. W. Mirny

książat ruskich, lecz po założeniu Lwowa upadł. **Bijące** z opoki **źródło** pod wsią należy do najobfitszych i najpiękniejszych w okolicach Lwowa. Od Grzybowic Małych wciną się w wierzchowinę Roztocza głęboka **dolina dyluwjalna**, przechodząca ku południowi w coraz dziksz jar. W dolnej części potoka, płynącego tym jarem widać odsłoniętą kredę stosunkowo bardzo obfitą w skamieniałości. Na tym utworze spoczywa trzeciorzęd. W samym zakończeniu jaru napotykamy ciekawe zjawisko techniczne. Oto w pewnej wysokości **ser** ja trzeciorzędu nagle się urywa i ponad nią widzimy znów kredę, po której ku górze następuje ponownie trzeciorzęd. **Mamy** więc tu do czynienia z uskokiem, na którego **plaszczynie** partia trzeciorzędu w **głęb** się usunęła. Z **Brzuchowic** (p. str. 245) powrót przez **Hołosko**, lub **Kortumową Górę** (p. **wyc.** nr. 7). Ogółem około 22 km. Z Grzybowic można też wrócić do Hołoska przez oryginalne i charakterystyczne **jary** na zachód od Malechowa (p. **wyc.** nr. 10), obok strzelnicy wojskowej.

* 9) Wycieczka w **Roztocze**. Dojazd koleją do przystanku **Zawadów** za Brzuchowicami, stąd grzbietem wzgórz zalesionych ku północy przez Babi Klin, **Łyczynę** (365 m), **Wysoką Górę** (374 m) i Ostry Garb (371 m) aż do **Kamiennej Góry**

(393 m), która **jest najwyższym** wzniesieniem tej części Roztocza. Na lewo w dolinie pozostają wsie *Rokitno* i *Polany*, z **ludnością** przeważnie ruską i cerkwiami parafialnymi. W Rokitnie niegdyś był monaster Bazyljanów. Wedle podania obozowało tu w r. 1704 wojsko szwedzkie, a długo pokazywano buk, pod którym obiadował Karol XII. Z Kamiennej Góry wracamy ku południowi jezdnią drogą, która biegnie grzbietem zalesionych wzgórz, położonych na **zachód** od wspomnianych wiosek. Mijamy tu szczyty Jęczmieniska, Zielony Garb (393 m), Hryniówę (379 m), a po przejściu Worotyńska (372 m) powracamy przez *Borki Dominikańskie*, wioskę o 500 m. z większością ruską, własność Dominikanów lwowskich, lub przez *Jaśniską*, dużą wieś ruską o 1600 m, z cerkwią, na stację kolejową w Brzechowicach. **Jest to najpiękniejsza wycieczka leśna w okolicach** Lwowa, lasy przeważnie liściaste z przewagą buków. Ogółem 30 km. pieszej drogi, wiodącej niemal bez przerwy lasem. **Niezbędne** mapy szczegółowe Lwów i Żółtkiw.

10) **Okolica na północny wschód** od Lwowa nie przedstawia się zbyt pociągająco. Jest to wyżyna o charakterze Wołynia (p. str. 229) przecięta przez *Pełtew* i jej dopływy na trzy jakgdyby równoległe pasy, oddzielone ciągnięciami się ku wschodowi kilka kilometrów szerokości, a do 30 km. długimi *torfowiskami*. Z tego powodu położone między nimi **wyżyny mają** charakter jakgdyby grzęd, a mija się je jadąc gościńcem do Żółtkwi. Budowa kolei przez te grzędy i torfowiska przedstawiała pewne trudności techniczne, dlatego kolej do Żółtkwi okrąża je od zachodu przez Roztocze, a przecina je jedynie zbudowana w latach przedwojennych kolej do Kamionki Strumiłowej.

Wskazana jest tura następująca: z rogatki Żółtkiewskiej przechodząc przez tor kolejowy linii do Tarnopola kierujemy się na wschód **idąc** równoległe z torem tej kolei. Po kolei mijamy położone u stóp wzgórz osady podmiejskie *Zniesienie* (p. wyżej str. 238) z cerkwią, oraz **Krzywczyce**, położoną około wspomnianego na str. 240 wiaduktu podmiejską osadę o 1700 m. (71% o Polaków) z cerkwią filjalną. Jest to dawna własność Mniszchów. W pierwszej połowie XIX w. była tu głośna cukrownia. Las pod Krzywczycami nazywają Tabor, a **ciągnąca** się ku południowi dolina krzywczycka była w pierwszej połowie XIX w. ulubionym miejscem przechadzek Lwowian.

Pod lasem **krzywczyckim** wznosi się pagórek *Chomic* interesujący dla przyrodników zarówno ze **względów** geologicznych jak i botanicznych. Jest on w dolnej swej części złożony z samej *kredy*, szczyt zaś uwieńczony piaskowcami i piaskami poderwiliowymi, obsuwającymi się na pochyłych

zbozczach kredowych. Kreda tych okolic należy do najwyższej części systemu. Na południowych zboczach wzgórza na trawistej polanie rosną bardzo **rzadkie rośliny**, które pojawiają się na wzgórzach ciepłych. Między **innymi** na szczycie **Chomca** w podszyciu lasu dębowego występuje obficie kłokoczka (*Staphylea pimnata*). Przez **ów** zaskakująco bogaty zespół roślin wschodnich, skupiających się na cieplej halawie Chomca, należy punkt ten do najciekawszych i najbardziej osobliwych wśród roślinności lwowskiej. W dalszym ciągu mijamy położoną u stóp Czartowskiej Skały wioskę **Lesienice** o 1400 m. (900 Rusinów), z cerkwią, własność Benedyktynów lwowskich. Wedle nowszych badań historycznych na polach tej wsi, a nie pod Zniesieniem pobił Sobieski w r. 1675 Turków i Tatarów. 2 km. **dalej** na wschód leży wioska **Podborce**, o 1200 m. (500 Polaków) z cerkwią i **przystankiem** kolejowym linii do Tarnopola.

Po przejściu wsi skręcamy ku północy przez tor kolejowy na szczyt nagiej *Kamiennej Góry* (288 m.) **skąd** ładny widok na okolicę. Wzgórze to zamykające wpoprzek obszerną dolinę Pełtwi jest **dość** osobliwe, gdyż zbudowane jest prawie w całości z *kredy*, należącej do jej niższego poziomu. Wysoko na zboczach pagórków znajdują się sztuczne odkrywyki w których pojawiają się mniejsze lub większe bloki wapienia litotamnionowego. Wapiień ten leży bezpośrednio na kredzie. Wzgórze to obok innych osobliwości botanicznych jest ostatnią na zachód wysuniętą placówką *Anchusa* Barrellieri. Mijamy wioskę **Kamienopol**, za nią przekraczamy Pełtew, na lewym brzegu której **ciągnie** się 2 km. długim pasem czysto polska wieś **Prusy**, o 1500 m. Podobno wieś założył Jagiełło i osadził tu jeńców krzyżackich z pod Grunwaldu. Kościół murowany z r. 1825. Od wschodu **sąsiadują** Prusy z równie dużą wioską **Pikułowicami**, o 1500 m. (550 Polaków), od r. 1464 własność lwowskiej kapituły łacińskiej. We wsi cerkiew, pod wsią szczątki mogiły.

Prusy leżą na południowym zboczu kilkadziesiąt kilometrów długiej, a zaledwie kilka kilometrów szerokiej **wyżyny** gliniastej, która nakształt wału **ciągnie** się ku wschodowi, mając od południa szerokie *torfowisko* nad Pełtwią, a od północy takie samo torfowisko nad Starą Rzeką odwodnione t. zw. Kanałem Rządowym. Na południowych stokach tej wyżyny na **zachód** od Prus leżą prawie czysto ruskie wioski **Sroki** (1200 m.), i **Laszki Murowane** (800 m.), z których pierwsza ma cerkiew parafialną, druga filjalną.

Bardziej interesujące są północne zbocza **wyżyny**, częściowo zalesione. 3 km na północ od Prus leżą **Żydatycze**, wioska o 1000 m. w dwóch trzecich Polaków, z kościołem pa-

rafjalnym i cerkwią filjalną. Dalej idziemy ku zachodowi przez lasy zwany Brzezina, a po 5 km. dochodzimy do *Dublan* (p. str. 256). Stąd wracamy przez Malechów, wieś o 1000 m. w połowie Polaków i Rusinów, z kościołem parafjalnym i cerkwią. Na zachód od Malechowa poryły wody w wyżynie gliniastej charakterystyczne * *wąwozy* o prostopadłych ścianach 3—8 m. wys. Szczególnie w okolicy góry *Chowaniec* (350 m.) stanowią te jary gliniane prawdziwy labirynt. Warstwa gliny leży tu na pokładzie wapienia. Z Malechowa wracamy przez *Zboiska* (p. str. 238) mając przed oczyma piękną panoramę z Kopcem Unji Lubelskiej. Ogółem około 30 km marszu.

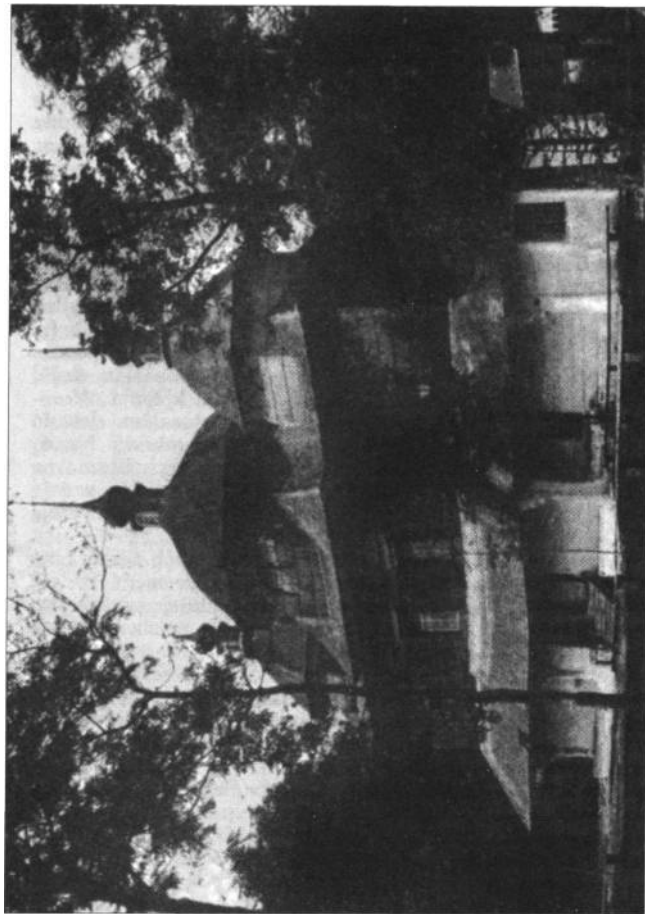
Wycieczkę tę można skrócić, dojeżdżając do Podborzec koleją ewentualnie powracając koleją z Dublan. W pierwszym przypadku można dojść z Dublan do *Grzybowic* (p. str. 257), a stąd powrócić do Lwowa jarami i wzgórzami przez Hołosko,

Równolegle z poprzednimi ciągnie się na północ od torowisk Starej Rzeki drugi wał gliniasty, zaledwie 1 km szeroki, oddzielony od północy torowiskami nad Niedzielczyną. Nosi on zupełnie właściwą nazwę *Grzędy*, a w odległości 4 km. na północ od Grzybowic leży na nim wieś *Grzęda*, o 900 m., przeważnie Rusinów z cerkwią.

11) Koleją do *Janowa* (p. str. 246) stąd lasami przez *Łozinę* (p. str. 248) i dalej na wschód na wspomniane przy poprzedniej wycieczce wzgórze *Hryniówkę* w Rostoczu Rawskim. Stąd zejście do wsi *Rokitna*, a stąd przez Borki Dominikańskie do *Brzuchowic*. Powrót koleją. Około 25 km pieszej drogi.

12) Koleją do *Kamieniobrodu*, stąd pieszo ku północy jeżdżną drogą przez katolicką kolonję niemiecką *Białogórę* (Weissenberg) z kościołem, ruską wioską *Dobrostan* z cerkwią leżącą nad dużym stawem tej nazwy, do *Woli Dobrostańskiej* (8 km). Po zwiedzeniu wodociągów lwowskich (p. str. 248) lasami przez odznaczającą się osobliwą roślinnością północną *Jarynę* (p. str. 250), do *Janowa* (8 km). Stąd po zwiedzeniu stawu i Królewskiej Góry, *jaskini w Stradczu* (p. str. 247) powrót koleją (około 24 km).

13) Koleją do *Kamieniobrodu*, stąd pieszo w kierunku południowym wzdłuż największego w okolicy Lwowa stawu *Gródeckiego* (5 km dł. blisko 2 km szer.), zwiedzając po drodze biologiczną stację doświadczalną uniwersytetu lwowskiego w *Drozdowicach* do Gródka Jagiellońskiego. Jest to miasto powiatowe o 13.000 m. (w jednej trzeciej Polaków, Rusinów i żydów) posiadające zajazd Rattnera, oraz restauracje Krzyżano wskiego i w resursie urzędniczej. W czasie wojny uległo miasto częściowemu zniszczeniu w r. 1914, kiedy 10 września szalała na linii Gródek-Janów-Rawa-Ruska zawzięta bitwa, która się skończyła odwro-



tem Austryjaków za San. Na rynku *pomnik Władysława Jagiełły*, uszkodzony przez Ukraińców. Jagiełło zmarł w Gródku w r. 1434 **jadąc** na Ruś dla odebrania hołdu hospodarowi wołoskiego. Prezbiterium *kościół* pochodzi z jego czasów, **nawa** cokolwiek późniejsza. Przy drodze na dworzec *park* zwany Królewskim, niegdyś zamkowy. Resztki zamku stojącego w sąsiedztwie przebudowano na koszary, a kaplicę zamkową na magazyny. Gródek posiada na przedmieściach dwie ładne stare *cerkwie* drewniane z kopułami. W r. 1914 założono tu krajową szkołę gospodarczą. *Staw Gródecki*, w północnej części zwany Drozdowickim, mający 1000 morgów **po** w., przeważnie jest zarosty szuwarem. W r. 1607 zyskał rozgłos, gdy na lodzie stawu zabił Łukasz Dzierżka w pojedynku **rtm.** Rafała Lipińskiego.

Z Gródka idziemy dalej w kierunku południowym wzdłuż stawu Czerlańskiego do *Czerlan* (p. str. 251) a **stąd** wzdłuż stawu Lubieńskiego do zakładu kąpielowego w *Lubieniu* (p. str. 251), **skąd** powrót do Lwowa koleją. Ogółem 20 km. pieszo. Nakładając 5 km drogi można z Gródka do Czerlan **dojść** przez *Kiernice* (Brunsdorf), gdzie się znajduje kolonia *Mennonitów*, **dość** licznie osiadłych w powiecie gródeckim. Jest to sekta protestancka, zgermanizowani dzisiaj potomkowie hollenderskich kolonistów, w końcu XVI w., osadzonych licznie na Żuławach **Gdańskich**, z ich kościołem **parafialnym**. Nie uznają oni służby wojskowej, wojen, przysięgi, chrztu dzieci, nie **mają** odrębnego stanu kapłańskiego.

Dla zwiedzenia pięknych, bogato zalesionych wzgórz na południe od Lwowa, które stanowią północną krawędź* Podola (*Gołogóry*), a w części południowo wschodniej przechodzą w t. zw. **Szwajcarję Rozdolską** nad Dniestrem, polecenia godne są trzy następujące wycieczki:

14. Koleją do **Podmanasterza** za Starem Siołem, gdzie jak wskazuje nazwa istniał niegdyś monaster Bazyljanów, **skąd** w kierunku zachodnim przez zalesione wzgórza, mijając wieś **Łopuszne**, *Podciemno* pięknie położone wśród lasów w dolinie **Zubrzyckiego** potoku i *Miłoszowice* (jest tu cmentarz wojenny z grobami 244 **Austrjaków** i 170 Rosjan), do *Pustomyt* (p. str. 252), **skąd** powrót do **Lwowa** koleją. Około 30 km. pieszo, z czego 20 km. lasami. W części wschodniej (Podmanasterz, Łopuszna, Podciemno) należą one do ordynacji hr. Potockich z Łańcuta. Drogę można sobie obrać też przez położone 7 km. na wschód z *Pustomyt* *Kierniczki*. Lewy brzeg potoku Szczerczeckiego jest tu stromy i w nim jest odkryta *kreda* odmiennego nieco typu niż lwowska. Jest ona mianowicie bardziej piaszczysta i żółtawa, zwłaszcza na powierzchniach zwierzęcych. Zawiera

też skamienialiny, częściowo odmienne niż **lwowskie**. a mianowicie duże głowonogi i **belemnity** tego typu, jak na wzgórzach Kamieniopolskich. To nam dowodzi, **że** obok piętra lwowskiego kredy, odmiennie jednak wykształconej, znajduje się tu także i piętro niższe, to samo co na wzgórzach Kamieniopolskich. Szczególnie piękne odkrywyki w tej kredzie znajdują się w kamieniołomie w Kierniczkach.

* 15. Koleją do **Wybranówki** (44 km przy **linji** do Stanisławowa), **skąd** w kierunku zachodnim przez lasy i wzgórza, **należące do Rozdolskiej Szwajcarji do Mikołajowa**, **skąd** **powrót** koleją. Po drodze mija się wieś *Bryńce Zagórne* (dobra miasta Lwowa o 660 morgów, prawie **wyłącznie** lasów) szczyt *Niedźwiedź* (397 m) otoczona lasami wieś *Łów*, gdzie w bukowym lesie na stoku góry znajdują się trzy jaskinie, oraz *Stulsko*, gdzie jest oryginalnego kształtu skała z oknem, jakoby ołtarz ofiarny pogański. Przy drodze szereg kutych w skałę, i zamykanych piwnic chłopskich. Ogółem 25 km. pieszej drogi, przeważnie przez piękne lasy ordynacji Potockich lub fundacji hr. Skarbka.

16. * **Wycieczka w Gołogóry**. Koleją do *Łahodowa* (40 km z dworca na Łyczakowie przy linii do **Brzeżan**) **stąd** **pieszo** przez wzgórza i lasy do Starego Sioła (30 km), **powrót** koleją. Stacja Łahodów leży obok wioski *Pohorylce*, dawniej miasteczka gdzie jeszcze w pocz. XVII w. był zamek Łahodowskich. **Stąd** 2 km. na wschód pięknie położony w dolinie otoczonej lasami leży Łahodów. dawne dobra Łahodowskich, pótniej Tarnowskich, z końcem XIX w. publicysty Ottona Hausnera, za którego było tu wzorowe gospodarstwo, później rozparcelowane. O Łahodowskich utrzymują się dotychczas liczne legendy między ludem. W pięknej dolince między Łahodowem a Pohorolcami pokazują wały zamczyska zwane „*Łahodowską Mogiłą*” albo „*Wańkowym Zamkiem*” od starosty Wańka Łahodowskiego († 1574), który ma piękny grobowiec marmurowy w monasterze Bazyljanów w sąsiednim Uniowie. We wsi cerkiew z r. 1730 z drewnianą dzwonnica.

Stąd idziemy ku zachodowi lasami *grzbietem Gołogór* trzymając się mniej więcej europejskiego działu **wod:** w stronę południową spływają potoczki podolskie ku Dniestrowi, w północną dopływają Pełtwi. Po drodze mijamy szereg szczytów Gołogór, wzniesionych niejednokrotnie 200 m. nad równiną od północy. W dnie pogodne widać je z Czartowskiej Skały. Na zachód od toru kolejowego wznosi się wzgórze *Zamczysko* (458 m) gdzie jak nazwa wskazuje stał niegdyś zamek. U stóp od zachodu leży duża, niemal czysto polska wieś **Hanaczów**, o 1200 m. z kościołem empirowym z r. 1803, własność **Fran-**

ciszkanów we Lwowie. W sąsiedztwie położone u stóp wzgórz **wioski Stanimirz, Hanaczówka i Siedliska z cerkwiami.**

10 km. na zachód od Zamczyska leży w głównym grzbiecie Gołogór * **Kamula** (474 m) najwyższe wzniesienie Gołogór i dalszych okolic Lwowa. U podnóża od północy leży wioska **Romanów**, podobnie jak inne w okolicy własność ordynacji Potockich z Łańcuta. Jest to miejsce urodzenia **głośnego** w swoim czasie ekonomisty i socjologa Józefa Supińskiego (ur. 1804) na którego **część** nazwano jedną z ulic lwowskich. 2 km na zachód wieś **Podhorodyszcze**, gdzie niegdyś był **monaster** Bazylianów, zwinięty w r. 1544. W sąsiedztwie wzgórze **Horodyszcze** (461 m.), gdzie niegdyś stał zamek obronny, od którego nazwa wzgórza i **wsł.** Koło Romanowa **Kamienna Góra** (435 m), na której leży kilka głazów piskowca, których nie braknie także na innych, wzgórzach. Z jej nagiego grzbietu ogromnie rozległy widok. Ściana północna spada stromo w dół. W części zachodniej pasma leży wzgórze **Chom** (440 m) wznoszące się nad **wsią Hryniów**, **skąd** przez wieś Wodniki schodzi się do **Starego Sioła** (p. str. 253). Pod względem piękności **krajobrazu jest to najpiękniejsza wycieczka w okolicach Lwowa**, Droga biegnie lasem liściastym, grzbietami wzgórz. Lasy tutaj tejsze należą przeważnie do ordynacji hr. Potockich z Łańcuta. W wioskach u stóp Gołogór ładne **stroje ludowe**, szczególnie u kobiet, nadto wiele starych malowniczych **cerkwi drewnianych**.

17. Z **fabryk** i urzędów technicznych w okolicy Lwowa polecenia **godnem** zwiedzenie fabryki tytoniu w **Winnikach**, **fabryki** papieru w **Czerlanach**, fabryki wódek Baczewskiego na **Zniesieniu**, huty szkła w Żółkwi, pieców wapiennych w **Glinnej**, łomów gipsów w Piaskach, wodociągów lwowskich w **Woli Dobrostańskiej**, browarów w Lesienicach i na Pohulance.

18. **Wycieczki koleją.** W dalszej okolicy Lwowa polecenia godne wycieczki **koleją** do Żółkwi (zamek, synagoga, kościół farny, kościół Dominikanów, cerkiew Bazylianów, mury i bramy miejskie, liczne artystyczne i historyczne pamiątki z doby Żółkiewskiego i Sobieskiego), **Podhorzec** (pałac barokowy niegdyś Koniecpolskich z XVII w. obecnie ks. Sanguszków z cenną galerią obrazów i zbrojownią), **Oleska** (zamek rodzinny królów Sobieskiego i Wiśniowieckiego), **Brzeżan**, (zamek Sieniawskich z pięknymi zabytkami sztuki, piękne położenie i okolica), a wreszcie w **Karpach**. Bliższe szczegóły co do wszystkich tych miejsc podaje wydany w r. 1914 dr. **M. Orłowicza „Ilustrowany Przewodnik po Galicji”,** którego nowe wydanie przygotowuje się na rok 1926.

SPROSTOWANIA.

Lin je tramwajów. W czasie druku Przewodnika w jesieni 1923 r. wprowadzono nowy sposób oznaczania wozów tramwajowych, i kilka nowych **linij**. Wiadomości podane na str. 1 Przewodnika należy zatem uzupełnić następującymi **liniami**:

D Ż. Linia z Dworca Głównego przez ul. Gródecką i Żółkiewską do rogatki Żółkiewskiej (8 wozów w odstępach 10 minutowych).

Nr. 6. 4 wozy co 16 minut z Dworca Głównego ulicami: L. Sapiehy, Kopernika, Sykstuska, Rynkiem, Łyczakowską, Piotra i Pawła, Zieloną, **pl. Bernardyńskim, Marjackim** i **zpowrotem** przez Sykstuską na dworzec główny.

Nr. 7. 4 wozy co 16 minut z Dworca Głównego ulicami: L. Sapiehy, Kopernika, Sykstuska, Legionów, **pl. Bernardyńskim, Pańską, Zieloną, Piotra i Pawła** i Łyczakowską **zpowrotem** na dworzec.

Nr. 8. 6 wozów co 7 minut, z Dworca Głównego, ulicami: Gródecką, Kazimierzowską, Wałami **Hetmańskimi**, **pl. Marjackim**, ul. Batorego, Zyblikiewicza do Parku **Kilińskiego** i **zpowrotem**.

Nr. 9. 7 wozów podwójnych co 11 minut, od Rzeźni Miejskiej do Parku Kilińskiego i **zpowrotem**, ulicami: Żółkiewską, **pl. Gołuchowskich, Wałami Hetmańskimi, Batorego, Zyblikiewicza**.

Nr. 11. 5 wozów co 14 minut od końca ul. 29 Listopada do Szkoły Przemysłowej, ulicami: **Andrz. Potockiego**, Kopernika, Sykstuską, Legionów, Batorego, Zyblikiewicza i **zpowrotem**.

Linie dotychczas w ruchu będące, a to **„LD”** (9 wozów podwójnych, kursujących co 8 minut), **„RD”** (5 wozów podwójnych, kursujących co 13 minut), **„LJ”** (8 wozów pojedynczych, kursujących co 9 minut) i **„UL”** (6 wozów pojedynczych, kursujących co 14 minut), zostaną nadal w ruchu przy zredukowanej ilości i zatrzymują literowe znaki orientacyjne, które stopniowo w miarę przyzwyyczajania publiczności do zmiany, zastąpione zostaną liczbami 1—5.

INDEKS ALFABETYCZNY.

- Akademickie Instytucje 8.
Akademja Weterynarii 193.
Archiwa 227.
Arsenał Królewski 106.
Arsenał Miejski 102.
Assicurazioni Generali 164.
- Banki: 6.
Akcyjny Związkowy 140.
Hypoteczny 120.
Krajowy 140.
Polski 144
Przemysłowy 140.
Ziemski Kredytowy 139.
Ziemi Polskiej 127.
- Baszta Prochowa 107.
- Biblioteki:**
hr. Baworowskich 161, 223.
Klasztorne 226.
Miejska 223.
Muzeum **Przem.** Artyst. 226.
Narodnego Domu 226.
Ossolińskich 138, 221.
Pawlikowskich 222.
Politechniki 225.
Poturzycka 185, 225.
Tow. Szewczenki 182, 226.
Uniwersytetu 125, 223.
Żydowska 226.
- Boiska:**
„Sokoła” 191.
„Czarnych” 136.
„Pogoni” 159.
Sportowe 19 pp. 137.
Tow. Zabaw Ruch. 136.
Bogdanówka 154.
- Botaniczny Ogród 125, 240.
- Bursy:**
Djaków 151.
Grunwaldzka 128.
Ruska 187.
Ukraińska 159.
- Cerkwie:**
św. Barbary 174.
Bazylianów 173.
Bazylianek 129.
Błaho wieszczenia 164.
Bohojawlenja 127, 174.
św. Jana Ewang. 174.
św. Jura 145.
św. Krzyża 157.
św. Mikołaja 174.
św. Onufrego 173.
św. Paraski 175.
św. Pjatyńcy 175.
św. Piotra i Pawła 190.
Prawosławna 186.
Preobrażenia 119.
Seminarijna św. Ducha 162.
św. Teodora 174.
Wołoska 103.
„Casino de Paris” 140.
Cetnerówka 240.
- Cmentarze:**
Gródecki 154.
Janowski 166.
Łyczakowski 193.
Obrońców Lwowa 197.
na Paparówce 178
Rosyjski wojskowy 191
Stryjski 135.

Wojenny 198.
Żydowski nowy 166.
Żydowski stary 168.
Cukiernie 4.
Cytadela 137.
„Czerwony Klasztor” 184.

„Dniester” 103.
Domy akademickie:
im. Mickiewicza 121.
im. Potockiego 128.
Ukraiński 126.
Żydowski 158.
Domy:
Inwalidów 168.
Katolicki 152.
Książnicy Polskiej 179.
Narodny 90.
Rękodzielników 172.
Techników I. 159.
Techników II. 137.
Towarowy 165.
Droga Wulecka 136.
Dyrekcje:
Kolejowa 145.
Skarbowa 94.
Poczt 162.
Policji 144.
Dworzec kolejowy 155, 1.

Elektrownia 136.

Galerie obrazów:
hr. Baworowskich 223
hr. Dzieduszyckich 219.
Lubomirskich 212.
Miejska 210.
Gazownia miejska 66.
Gimnazjum:
Batorego 127.
realne 187.
ruskie 158

Hotele:
Austrja 127.

Belle Yuc 139
Georgea 95
Grand 139
Imperial 140
Krakowski 191

Izba Handlowo-przem. 121.

Kamienice:
Anczewskich 71
Baczewskich 76.
Bałabanów 95.
Bandinellich 71.
hr. Comello 191.
Cudżaka 74.
Czarna 71.
Dybowieckiego 74.
Grünerów 140.
Kirschnerów 89.
Królewska 71, 201.
Liebermanów 122
Lubomirskich 73.
Wł. Łozińskiego 138.
Przychylnego 102.
Rohatyna 140.
Sapieżyńska 138.
Schützowej 164.
Segala 120.
Skarbkowska 90
Sprecherów 94.
Strojnowskich 95.
Szolc Wolfowiczów 74.
Ulama 129.
Zimorowicza 74.
Zipperów 76.
Związku Ziemian 164.
Kaplica Boimów 84.
Kasyna:
miejskie 120.
szlacheckie 144.
wojskowe 122.
Kawiarnie 4.
Kawiarnia Renaissance 140.
Kinoteatry 6.
Kino „Marysienka” 140.

Kino „**Kopernik**“ 164.
 Kino „**Ludowe**“ 170.
Klasztory:
 Felicjanek 165.
 SS. Rodziny Marji 187.
Sacré Coeur 151.
 Kliniki 192.
 Kolegium Jezuickie 89.
 Kolegium szlacheckie 189.
 Kopiec **Unji** Lubelskiej 177.
 Kościoły istniejące:
 św. Anny 152.
 św. **Antoniego** 188.
 Benedyktynek 172.
 Bernardynów 95.
Boimów (kaplica) 84
 Dominikanów 107.
 św. Elżbiety 152.
 Ewangelicki 127.
 Franciszkanów 90, 186.
 Franciszkanek 187.
 św. Jana 172.
 Jezuitów 86.
 Karmelitów 179.
 Karmelitanek 158.
 św. Kazimierza 184.
 Katedra łacińska 76.
 Katedra ormiańska **115**.
 Klarysek 188.
 św. Leonarda 127.
 św. Łazarza 162.
 św. Krzyża 158.
 św. Marcina 175.
 św. Marji Magdaleny 160.
 św. Marka 129.
 św. Mikołaja 122.
 Reformatów 165.
Sacré Coeur 151.
Sakramentek 192
 Seminarjalny 183.
 M. B. Śnieżnej 170.
 św. Stanisława 140.
 św. Teresy 156.
 św. Wojciecha 184.
 Zmartwychwstańców 191

św. Zofii 132.
 Kościoły skasowane:
 św. Anny (ormiański) 174.
Augustjanów 152.
 Bonifratrów 188.
 Brygidek 164.
 Dominikanek 162.
 Franciszkanów 188.
 św. Jakóba (ormiański) 174
 Kapucynów 186.
 Karmelitanek 183.
 św. Katarzyny 90.
 św. Krzyża (**łaciński**) 95.
 św. Krzyża (ormiański) 174.
 św. Marka 129.
 Misjonarzy 174.
 Paulinów 190.
 Pijarów 189.
 Reformatów 184.
 św. Stanisława 140.
Teatynów 184.
 Trynitarzy 122.
 Znalezienia św. Krzyża 165.
Koszary:
 artylerji 184.
 gen. Bema 152.
 żandarmerji 162.
 Księgarnie 7.
 Literatura Lwowa 13.
 Łaźnie i kąpiele 7.
 Łazienki Djany 163.
 Małopolska Kasa **Oszcze-**
 dności 139.
 Miejska Kasa Oszczędności 95.
 Miejski Zakład Sierót 137.
 Muzea: 12, 198.
 Dzieduszyckich 90, 216.
 Galerja Miejska 200, 203.
 Historyczne 200, 202.
Lubomirskich 212.
 Ossolińskich 138.
 Miejskie 198.

Szkolne 193.
 Przemysłowe Miejsk. **93, 207**.
 Nar. im. Sobieskiego 199,
 201.
 Stauropigji 102.
im. Szewczenki 182, 217.
 Ukraińskie Nar. 125.
 Uniwersyteckie 123.
 Politechniki 158.
 Namiestnictwo 179.
 Narodna Hostynnyca 141.
 Ossolineum 138, 212.
 Pałace:
 Arcybiskupów **łac.** 73, 182.
 Arcybiskupów **orm.** **115**.
 Arcybiskupów rusk. 150.
 Biesiadeckich 95.
 Bielskich 162.
 Dzieduszyckich 185.
 Gołuchowskich 145.
 Jabłonowskich 130.
 Lubomirskich 73.
 Łozińskiego 201, 203.
 Potockich 163.
 Sapiechów 162.
 Siemieńskich 191.
 Sportowy 128.
 Sztuki 134.
 Wolańskich 128.
 Wojewodów 179.
 Zamojskich 128.
 Panorama Racławicka 134.
 Parki: 8.
 Botaniczny 240, 125.
 Jezuicki ob. Kościuszki 143.
 Kilińskiego 132.
 Łyczakowski 190.
 Pełczyński 136.
 Strzelnicy 186.
Wiśnio wskiego 168.
 Wysoki Zamek 176.
 Żelazna Woda 132.

Pasaż Andriollego 76.
 „ Fellerów 140.
 „ Mikolascha 122.
 Pensjonaty 2.
Persenkówka 136.
 Piaskowa Góra 179.
 Place:
 Akademicki 121.
 Benedyktynek 172.
 Bernardyński 95.
 Bilczewskiego 152.
 św. Ducha 86.
 Gwardji Narodowej 186.
 Gołuchowskich 91.
 Halicki 95.
 św. Jura 145.
 Krakowski 170.
 Marjacki 94.
Powystawowy 134.
Smolki 140.
 Strzelecki 172.
 Trybunalski 89.
 Poczta 162, 6.
 Politechnika 158.
 Pomniki:
 Fredry 121.
 Głowackiego: 190.
 Gołuchowskiego 143.
 Jabłonowskiego 93.
 bł. Jana z Dukli 101.
 Kilińskiego 134.
 Mickiewicza 94.
 Smolki 140.
 Sobieskiego 94.
 Ujejskiego 120.
Prokuratorja Skarbu **118**.
Przytulisko Brata Alberta 169.
 Ratusz 69.
 Restauracje 2.
 Rynek 69.
 Rynek Stary **169**.
Rzeźnia Miejska 175.
Sad garnizonowy **174**.
 Sad krajowy wyższy 126.

Sejm 142.
 Seminarjum Ruskie Duch. 162.
 Seminarjum Naucz. Żeńsk. 192.
 Sanatorium Czerw. Krzyża 190.
 Ślizgawka 136.
 „Sokół” 122.
 Sport 10.
 Staurupigjański Instytut 102.
 Staw Pełczyński 136.
 Strażnica Pożarna 172.
 Strzelnica Miejska 186.
 Strzelnica Wojskowa 169.
 Studnie :
 M. Boskiej 94.
 Świtezianka 95.
 Szolc Wollowiczów 162.
 Synagogi:
 w ulicy Boimów 102.
 Postępowa 172.
 Stara 102, 172.
 Złotej Róży 102.
 Szkoły: 7.
 św. Antoniego 188.
 św. Anny 165.
 Druga Szkoła Realna 154.
 Kadecka 136.
 Lasowa 129.
 im. Mickiewicza 90.
 im. Piramowicza 118.
 Przemysłowa 90, 130.
 im. Sienkiewicza 154.
 Strzałkowskiej 128.
 św. Zofji 132.
 Szpitale: 7.
 Garnizonowy 188.
 Powszechny 189.
 św. Zofji 189.
 żydowski 165.
 Targi Wschodnie 134, 12.
 Teatry: 4.
 Miejski 91.
 Mały 152.
 Towarzystwa:
 Kredytowe Ziemskie 139.

Muzyczne 122.
 Muzyczne im. Łysenki 162.
 Pedagogiczne 122.
 Politechniczne 122.
 Sportowe 10.
 Turystyczne 10.
 Trybunał cywilny 89.
 Trybunał karny 126.
 Tramwaje 1, 265.

Ulice:

Akademicka 120.
 Batorego 126.
 Bielowskiego 122.
 Błacharska 102.
 Boimów 102.
 Chorażczyzna 122.
 Czackiego 172.
 Czarnieckiego 179.
 Domagaliczów 193.
 Dwernickiego 130.
 Fredry 121.
 Gliniańska 188.
 Głowińskiego 189.
 Gródecka 151.
 Grodzickich 115.
 Hetmańska 92.
 Jabłonowskich 129.
 Jagiellońska 140.
 Janowska 165.
 Kadecka 136.
 Kącica 138.
 Kaźmierzowska 164.
 Kleparowska 168.
 Kochanowskiego 193.
 Konopnickiej 127.
 Kopernika 162.
 Krakowska 119.
 Kraszewskiego 145.
 Kurkowa 185.
 Legionów 139.
 29 Listopada 158.
 Łyczakowska 187.
 Matejki 145.
 Mickiewicza 144.

św. Mikołaja 122.
 Mochnackiego 125.
 Nabelaka 157.
 Nowy Świat 157.
 Ormiańska 115.
 Ossolińskich 138.
 Pełczyńska 136.
 Piastów 175.
 Piekarska 191.
 Podwale 102.
 Polna 154.
 Poniatowskiego 132.
 hr. Potockiego 158.
 Racławicka 132.
 Romanowicza 121.
 Rutowskiego 85.
 Rzeźnicka 140.
 Sakramentek 192.
 Sapiehy 156.
 Serbska 101.
 Piotra Skargi 151.
 Słowackiego 144.
 Snopkowska 130.
 Sykstuska 161.
 Tarnowskiego 128.
 Teatyńska 184.
 Trybunalska 89.
 Trzeciego Maja 140.
 Wałowa 95.
 św. Wojciecha 184.
 Zaścianek 132.
 Zielona 127.
 Zimorowicza 122.
 Żybkiewicza 129.
 Żółkiewska 172.
 Uniwersytet nowy 142.
 Uniwersytet stary 123.

OKOLICE LWOWA.

Urząd cłowy 188.
 Urzędy Miejskie 7.
 Urzędy Państwowe 7.

Wały Gubernatorskie 102, 179.
 Wały Hetmańskie 92.
 Więzienia:
 Brygidki 164.
 Karmelici 126.
 Garnizonowe 174.
 Wieża Wodna 134.
 Willa Adamskich 145.
 Bogdanowicza 191.
 hr. Pinińskiego 145.
 Wodociągi 128.
 Województwo 179.
 Wysoki Zamek 176.
 Wzgórze św. Jacka 130.

Zakłady:

im. Kisielki 178.
 im. Ossolińskich 138.
 niemych 188.
 ślepych 132.
 Zbiory prywatne:
 Galerja Międzyńskich 219.
 Galerja Dzieduszyckich 219.
 p. Dąbcańskiej 138, 221.
 inne zbiory prywatne 221.
 prof. Łukasiewicza 161, 220.
 hr. Pinińskich 220.
 Pawlikowskich 140.
 Zbiorniki wodne 128.
 Zofjówka 132.

Żandarmerja 162.
 Żelazna Woda 132.

Bryńce Zagórne 263.
 Brzeżany 264.
 Brzuchowice 245.
 Cesarski Lasek 239.

Cetnerówka 240.
Chom 264.
Chomic 258.
Chowaniec 260.
Czarna Góra 257.
Czartowska Skała 241.
Czerlany 251.
Czyszki 254.

Dawidów 253.
Domażyr 247.
Drozdowice 260.
Druga Wólka 254.
Dublany 256.
Dźwinogród 254.

Gańczary 254.
Gródecki Staw 260.
Gródek Jagielloński 260.
Grzęda 260.
Grzybowice 257.

Hanaczów 263.
Hanaczówka 264.
Hodowica 255.
Hołosko Małe 238.
Hołosko Wielkie 238.
Horodyszcze 264.
Hryniów 264.
Hryniówka 258.

Iłów 263.

anów 246.
anowski Staw 248.
aryna 250.
ańska 258.

Kamieniobród 260.
Kamienopol 259.
Kamienna Góra 259, 264.
Kamula 264.
Karpaty 264.
Kiernica 262.
Kierniczki 262.
Kleparów 238.

Konopnica 250.
Kopań 254.
Kortumowa Góra 238.
Kozielniki 244.
Kozlinka 247, 248.
Krasuczyn 244.
Królewska Góra 248.
Krzywczyce 240.
Kulparków 236.

Laszki Murowane 259.
Lesienice 242, 259.
Lewandówka 237.
Lubień Wielki 251.

Łahodów 263.
Łopuszna 262.
Łozina 248.
Łysa Góra 246.

Machnota 254.
Malechów 260.
Marjówka 241.
Mikołajów 263.
Miłoszowice 262.
Miodowa Grota 240.

Nawarja 255.
Niedźwiedz 263.

Obroszyn 255.
Olesko 264.

Pasieki 240.
Pasieki Zubrzyckie 253.
Piaskowa Góra 179.
Pierwsza Wólka 254.
Pikułowice 259.
Podciemno 262.
Podborce 259.
Podhorce 264.
Podhorodyszcze 264.
Podmanasterz 262.
Pohorylce 263.
Pohulanka 240.
Polany 258.

Prusy 259.
Pryska 254.
Pustomyty 252.

Rokitno 258.
Romanów 264.
Roztocze Rawskie 257.
Rudno 250.
Rzęsna Polska 237.

Sichów 244.
Siedliska 264.
Skińków 256.
Snopków 244.
Sokolniki 237.
Sołonka 253.
Sroki 259.
Stanimirz 264.
Stare Sioło 253.
Stradcz 247.
Stulsko 263.
Sygniówka 237.
Szołomyja 254.
Szwajcaria Rozdolska 262.

Trzecia Wólka 254.

Uniów 263.

Wilcza Góra 239.
Winniczki 254.
Winniki 242.
Wola Dobrostańska 248.
Wybranówka 263.

Zamarstynów 238.
Zamczysko 263.
Zaszków 246.
Zawadów 257.
Zboiska 238.
Zimnawoda 250.
Zimnawódka 250.
Zniesienie 238.
Zubrza 244.

Żółkiew 264.
Żydatycze 259.
Żyrarka 252.

SPIS RZECZY.

	Str.
Słowo od autora	V
I. Lwów. Część Ogólna:	
1. Wskazówki praktyczne	1
2. Historia i statystyka miasta	14
3. Lwów w czasie wojny 1914—19	24
4. Lwów jako ognisko polskiej kultury	35
5. Rozwój artystyczny i zabytki sztuki we Lwowie	42
6. Statystyka Lwowa. Urządzenia gminne	63
II. Lwów. Część szczegółowa:	
1. Śródmieście	69
2. Halickie	120
3. Krakowskie i Nowy Świat	139
4. Żółkiewskie	164
5. Łyczakowskie	179
6. Muzea i zbiory	198
III. Okolice Lwowa:	
1. Charakterystyka ogólna	228
2. Osady i przechadzki podmiejskie	236
3. Letniska i zakłady kąpielowe	245
4. Dalsze wycieczki	252
Sprostowania	265
Indeks alfabetyczny	266

Album nowej generacji

Jerzy Zieliński

POZDROWIENIE Z DUKLI

format B-5, stron 80,
150 barwnych ilustracji
przedstawiających historię
pocztówki ze szczególnym
uwzględnieniem kart
dukielskich, twarda oprawa,
szyta nićmi, papier
kredowy, druk całkowicie
barwny.



Dla miłośników Beskidu Niskiego i Łemkowszczyzny

Krystyna Pieradzka

NA SZLAKACH ŁEMKOWSZCZYZNY

staranny reprint w twardej
oprawie, stron 232, dwie
mapy rozkładane,
bogato ilustrowana.



**WYDAWNICTWO
RUTHENUS**
www.ruthenus.com.pl, e-mail: ruthenus@ruthenus.com.pl

ul. Wolności 13, 38400 KROSNO 1, skr. poczt. 140,
tel. (0-13) 436 84 69, fax (0-13) 436 51 00,
tel. kom. 0-602 126 313
Sprzedaż: sklep@ruthenus.com.pl



WYDAWNICTWO RUTHENUS

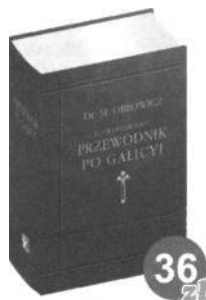
www.ruthenus.com.pl, e-mail: ruthenus@ruthenus.com.pl

ul. Wolności 13, 38400 KROSNO 1, skr. poczt. 140,
tel. (0-13) 436 84 69, fax (0-13) 436 51 00, tel. kom. 0-602 126 313

Sprzedaż: sklep@ruthenus.com.pl

Odkryj czar Galicji

Dr. M. Orłowicz
**ILUSTROWANY
PRZEWODNIK PO GALICJI**
staranny reprint w twardej oprawie,
format B-6, stron 510, bogato
ilustrowany, reklamy z epoki,
obecne wydanie posiada
barwną mapę Galicji.



Cudze sprawy znać rzecz pożyteczna, a swoje konieczna



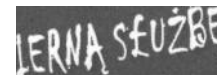
Ks. Władysław Sarma
**OPIS POWIATU
KROŚNIĘSKIEGO**
staranny reprint w twardej
oprawie, format B-5, stron 556,
notą od wydawcy opatrzył
Andrzej Kosiek, a postłowie
napisał Jan Tułik.

WYDAJEMY PRZEWODNIKI, MAPY, REPRINTY, POCZTÓWKI

Dotychczas niepublikowany dziennik

Jan Kruk-Śmigła
**ZA WIERNĄ SŁUŻBĘ
OJCZYŹNIE**
**Dziennik Legionisty
I Brygady**

Jan Kruk-Śmigła



Opracowany z rękopisu przez
Jerzego Kirsza

format B-5, stron 176,
50 dokumentalnych
fotografii,
twarda oprawa,
szyta nićmi.

DZIENNIK
LEGIONISTY
I BRYGADY

Każdy historyk dobrze wie, jaka jest różnica między pamiętnikami i wspomnieniami a diariuszami. Diariusze pisane z dnia na dzień, na żywo, oddają wydarzenia i przeżycia ich autorów w sposób jak najbardziej autentyczny, pamiętniki natomiast są już skażone piętnem czasu, który upłynął od opisywanych wydarzeń.

Dzienniki legionisty Kruka-Śmigły sprowadzają nas niemal do okopów I Brygady Legionów, są źródłem historycznym niezastąpionym i, sądząc, dotąd nieznanym.

Mija 90 rocznica wystąpienia legionistów Piłsudskiego do walki o Niepodległą Polskę. Edycja przygotowana przez Jerzego Kirsza jest skromnym, ale pięknym uczczeniem tej rocznicy.

Prof. dr hab. Zbigniew Wójcik

WYDAWNICTWO RUTHENUS

www.ruthenus.com.pl, e-mail: ruthenus@ruthenus.com.pl

ul. Wolności 13, 38400 KROSNO 1, skr. poczt. 140,
tel. (0-13) 436 84 69, fax (0-13) 436 51 00,
tel. kom. 0-602 126 313
Sprzedaż: sklep@ruthenus.com.pl

WYDAWNICTWO • **RUTHENUS** •

ul. Wolności 13, 38-400 Krosno 1, skr. poczt. 140

tel./fax (0-13) 436 51 00, tel. kom. 0-602 126 313

e-mail: **ruthenus@ruthenus.com.pl**

zamówienia: **sklep@ruthenus.com.pl**

www.ruthenus.com.pl

REPRINT

Książkę oraz mapę zreprodukowano z egzemplarzy
znajdujących się w zbiorach wydawnictwa

Okładkę zaprojektował: **Ariusz Nawrocki**

Nakład 1000 egzemplarzy

Krosno 2004



ISBN 83-86588-51-9

Skanowanie: RUTHENUS

Druk i oprawa: Zakład Graficzny „Colonel”

ul. Dąbrowskiego 16, Kraków